TOM II 1 LUTEGO 1939 r. ZESZYT 5

PRASA PRAWNICZA

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA,
PIŚMIENNICTWA PRAWNICZEGO,
ORZECZNICTWA SĄDOWEGO ORAZ BIBLIOGRAFII

REDAKTOR
ADAM DANIEL SZCZYGIELSKI
ASYSTENT UNIWERSYTETU J. PIŁSUDSKIEGO

ZESZYTY UKAZUJĄ SIĘ W ODSTĘPACH
3—4 TYGODNI W MIARĘ UKAZYWANIA
SIĘ MATERIAŁU PIŚMIENNICZEGO.
10 ZESZYTÓW STANOWI 1 TOM.



WYDAWNICTWO „PRASA PRAWNICZA"
Warszawa, ul. Leszno 56, telefon Nr. 11.98-73

PRASA PRAWNICZA

Adres redakcji: Warszawa I, ul. Marszałka Focha 8 m. 5, tel. 2.64-86.
Adres administracji: Warszawa I, ul. Leszno 56, tel. 11.98-73.
Cena 1-go tomu — zł. 25, zeszytu pojedyńczego — zł. 2.50.
Konto czekowe P.K.O. Nr 19.385. Konto rozrachunkowe pocztowe Nr 309

Spis rzeczy

PRASA PRAWNICZA

Przegląd
ustawodawstwa, piśmiennictwa prawniczego,
orzecznictwa sądowego oraz bibliografii

Tom II. 1 lutego 1939 r. Zeszyt (5) 15

Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego

Poniżej podajemy w dalszym ciągu zestawienie orzeczeń sądowych, ogłoszonych przez nas w poprzednich zeszytach „Prasy Prawniczej", które obecnie ukazały się w bieżących zeszytach Zbiorów Urzędowych.

(Cyfry po lewej stronie oznaczają numery orzeczeń „Prasy Prawniczej", licznik kolejne orzeczenie liczone od góry; mianownik daną szpaltę; liczby po prawej stronie — pozycje Zbiorów).

I. CYWILNE.

ZESZYT 8 z r. 1938*).

6/671 — 342[1]); 2/1339 — 341.

*) Dalszy ciąg zestawienia; początek patrz ss. 65 i 145 t. II.

[1]) Teza B. O. jest zredagowana w tym sensie, że obdarowany, któremu darowiznę odebrano, nie ma obowiązku przepisania jej na darczyńcę przed zwrotem lub przynajmniej zabezpieczeniem nakładów koniecznych i użytecznych.

ZESZYT 10 z r. 1938.

T. I „Prasy Prawniczej":

3/526 — 430[1]); 6/568 — 455[2]); 3/738 — 436[3]; 1/837 — 446[4]); 3/847 — 437[5]); 2/857 — 424[6]); 5/886 — 454[7]); 5/1002 — 429[8]); 1/1075 — 438[9]); 3/1140 — 459[10]); 2/1151 — 453; 3/1152 — 425[11]); 4/1152 — 428[12]); 4/1220 — 462[13]); 2/1240 — 464; 6/1279 — 449; 3/1326 — 463; 3/1353 — 450.

T. II „Prasy Prawniczej":

6/62 — 439[14]); 1/327 — 421; 6/332 — 468[15]); 3/333 — 467; / — 421.

—

[1]) Teza B. O. kończy się słowami: *„w pokoju parterowym, chociażby spanie przy otwartym oknie w porze letniej było ogólnie przyjęte"*.

[2]) Teza B. O. jest zredagowana inaczej; treść jest ta sama.

[3]) Drukowane przez nas orzeczenie w u. pierwszym posiada zdanie wtrącone, którego brak w tezie B. O. *„aczkolwiek dekret z dnia 4.2.1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej nie ustalił trybu postępowania dyscyplinarnego"*; u. drugi tezy urzędowej drukujemy we właściwym miejscu.

[4]) Drukowane przez nas orzeczenie do średnika pokrywa się z pierwszym zdaniem urzędowej redakcji tegoż orzeczenia; zdanie drugie patrz pod art. 503 K. P. C. w niniejszym zeszycie.

[5]) Teza B. O. jest krótsza i nie zawiera końcowego u. począwszy od słowa: *„chociażby"*.

[6]) Teza B. O. jest znacznie krótsza; rozpoczyna się od słów: *„o przyjęciu spadku"*... po średniku następującym po tym zdaniu zawiera tylko słowa: *„Nap., a nie przepisy ustawy hipotecznej"*.

[7]) W tezie B. O. nie ma słów: *„rublowa, przerachowana na złote"*.

[8]) Orzeczenia są prawie identyczne, z tą tylko różnicą, że teza B. O. rozpoczyna się: *„ Wmyśl art. 1338 i 1340 k. c. Nap."*, a od słów *„potwierdzenie wadliwego testamentu"* — pokrywają się.

[9]) Pierwszy u. tezy B. O. pokrywa się co do treści z pierwszą cz. (do przecinka) u. 2 tezy podanej przez Prz. U. S.; u. drugi redakcji Zbioru odpowiada u. trzeciemu orzeczenia poprzednio przez nas drukowanego.

[10]) Ustępy 1, 2 i 4, jako nieobjęte tezą, przez nas poprzednio podaną, drukujemy na właściwym miejscu; u. 3 tezy B. O. mieści się w u. pierwszym wyroku, podanego przez O. S. P., u. piąty odpowiada zdaniu ostatniemu u. pierwszego tegoż wyroku w redakcji O. S. P. zaś u. 6 pokrywa się z u. 2 naszej poprzednio drukowanej tezy. U. drugi podajemy dlatego, że redakcja u. 3 tezy O. S. P. jest tak odmiennie zredagowana, że mogłaby nasuwać wątpliwości.

[11]) U. pierwszy tezy B .O. w nieco odmiennej redakcji, pokrywającej się co do treści dru-

kowaliśmy poprzednio; u. drugi podajemy na właściwym miejscu.

[12]) W nieco odmiennej redakcji teza B. O. pokrywa się z orzeczeniem, podanym przez nas za O. S. P. z tym, że dotychczasową tezę należy uzupełnić słowami: *„w przeciwnym zaś razie pożyczka podlega spłacie według zasad, zawartych w art. 12 i 14 wymienionych przepisów tymczasowych"*, które stanowią zakończenie zdania pierwszego. Zdanie drugie patrz pod prawem publicznym międzynarodowym (Traktat Ryski).

[13]) Drukowana przez nas teza nie zawiera pierwszego i ostatniego zdania tezy B. O., które podajemy we właściwym miejscu.

[14]) Teza B. O. kończy się słowami: *„a nie skarga incydentalna, skoro decyzja ta kończyła w tym przedmiocie postępowanie"*; redakcja początku tezy B. O. jest inna, zachowuje jednakże myśl, wyrażoną w orzeczeniu poprzednio drukowanym.

[15]) Drukowany przez nas wyrok stanowi u. 2 tezy B. O.; u. pierwszy podajemy we właściwym miejscu.

II. KARNE.

ZESZYT 11 z r. 1938.

T. I „Prasy Prawniczej":

2/1311 — 279.

T. II „Prasy Prawniczej":

4/387 — 277[1]); 1/388 — 259[2]).

[1]) Teza B. O. jest zredagowana inaczej i nie powołuje się na przepisy o Monopolu Tytoniowym.

[2]) Teza B. O. obejmuje tylko drugie zdanie umieszczonej przez nas tezy.

Ustawodawstwo

I. PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

1. „DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ".

Nr 97 Z DNIA 15 GRUDNIA 1938 r.

p. 650 — Układ między Rzecząpospolitą Polską a Wielką Brytanią w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, podpisany w Londynie dnia 27 kwietnia 1938 r.

p. 651 — Protokół m. Rzecząpospolitą Polską a Wielką Brytanią, podpisany w Londynie dnia 22 lipca 1938 r., dotyczący zmiany art. 4 (1) układu między Rzecząpospolitą Polską a Wielką Brytanią o ograniczeniu zbrojeń morskich, podpisanego w Londynie dnia 27 kwietnia 1938 r.

p. 652 — Ośw. Rząd. (30.11.38) w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu między Rzecząpospolitą Polską a Wielką Brytanią w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, podpisanego w Londynie dnia 27 kwietnia 1938 r. oraz wejścia w życie protokołu modyfikacyjnego z dn. 22 lipca 1938 r. do powyższego układu.

p. 653 — Rozp. M. R. i R. R. (30.11.38) o ochronie niektórych zwierząt łownych.

p. 654 — Ośw. rząd. (28.10.38) w sprawie ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych protokołu dodatkowego z dnia 29 maja 1937 r. do protokółu taryfowego między Polską i Estonią, podpisanego w Tallinie w dniu 23 lutego 1937 r.

p. 655 — Ośw. rząd. (5.11.38) w sprawie przystąpienia Irlandii do konwencji o uregulowaniu połowu wielorybów z dnia 24 września 1931 r.

p. 656 — Ośw. rząd. (3.12.38) w sprawie ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych porozumienia między Polską a Finlandią z dnia 31 stycznia 1938 r., dotyczącego clenia oleju żywicznego.

Nr 98 Z DNIA 17 GRUDNIA 1938 r.

p. 657 — Poroz. m. Rzecząpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką z dnia 25 kwietnia 1938 r. w sprawie zmiany punktu 1 załącznika A układu polsko - niemieckiego z dnia 22 grudnia 1926 r. o wydaniu akt.

p. 658 — Ośw. rząd. (12.12.38) w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych porozumienia polsko - niemieckiego z dnia 25 kwietnia 1938 r. dotyczącego zmiany punktu 1 załącznika A układu polsko - niemieckiego z dnia 22 grudnia 1926 r. o wydaniu akt.

p. 659 — Rozp. M. R. i R. R. (3.12.38) wydane w porozumieniu z M. Sk. oraz Przem. i Hand. w sprawie wykonania dekretu Prez. R. P. o uregulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej.

Nr 99 Z DNIA 20 GRUDNIA 1938 r.

p. 660 — Rozp. R. M. (10.12.38) o przepisach przejściowych i uzgadniających, związanych z rozciągnięciem przepisów celnych na ziemie odzyskane w październiku i listopadzie 1938 r.

p. 661 — Rozp. R. M. (15.12.38) o przepisach przejściowych i uzgadniających w sprawach stowarzyszeń na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego.

p. 662 — Rozp. M. Spr. Wewn. i Sk. (30. 11.38) o wysokości sum na koszty akcji przeciwpożarowej na rok 1939.

p. 663 — Rozp. M. Spr. Wewn. wydane w porozumieniu z M. Spr. Wojsk., Op. Sp., Spr. Zagr. i Sk. (13.12.38) o przekazaniu Zarządowi Miejskiemu m. st. Warszawy kompetencyj powiatowej władzy administracji ogólnej w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku wojskowego.

p. 664 — Rozp. M. Przem. i Hand. (12.12. 38) o rozciągnięciu właściwości miejscowej Urzędu Probierczego w Krakowie na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego.

Nr 100 Z DNIA 22 GRUDNIA 1938 r.

p. 665 — Rozp. R. M. (15.12.38) o okręgu Sądu Grodzkiego w Tarnobrzegu.

p. 666 — Rozp. M. Sk. (15.12.38) o uzupełnieniu taryfy na wyroby tytoniowe.

p. 667 — Rozp. M. Spr. i Op. Sp. (19.12. 38) wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Przemysłu i Handlu o zmianie granic okręgu Sądu Pracy w Warszawie.

p. 668 — Rozp. M. Sk. (20.12.38) wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o zniżkach celnych na szczupaki i sandacze.

p. 669 — Obw. M. Spr. Zagr. (25.11.38) o sprostowaniu błędów w tekście konwencji międzynarodowych o przewozie towarów kolejami żelaznymi (K. M. T.) oraz o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznymi (K. M. O.), podpisanych w Rzymie dnia 25 listopada 1933 r.

Nr 101 Z DNIA 23 GRUDNIA 1938 r.

p. 670 — Konwencja o ujednostajnieniu niektórych przepisów dotyczących zderzeń, podpisana w Brukseli dnia 23.9.1910 r.

p. 671 — Ośw. rząd. (21.11.38) w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej i innych państw do konwencji o ujednostajnieniu niektórych przepisów dotyczących zderzeń, podpisanej w Brukseli dn. 23.9.1910 r. oraz w sprawie złożenia przez inne państwa dokumentów ratyfikacyjnych tej konwencji.

p. 672 — Konwencja o ujednostajnieniu niektórych przepisów dotyczących niesienia pomocy i ratownictwa morskiego, podpisana w Brukseli dn. 23.9.1910 r.

p. 673 — Ośw. rząd. (21.11.38) w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej i innych państw do konwencji o ujednostajnieniu niektórych przepisów dotyczących niesienia pomocy i ratownictwa morskiego, podpisanej w Brukseli dn. 23.9.1910 r. oraz w sprawie złożenia przez inne państwa dokumentów ratyfikacyjnych tej konwencji.

p. 674 — Rozp. M. R. i R. R. (14.12.38) wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu o rejonach produkcji oraz o kontyngencie wewnętrznym i zapasie cukru na okres kampanijny 1939/40 r.

Nr 102 Z DNIA 29 GRUDNIA 1938 r.

p. 675 — Rozp. M. Sk. (12.12.38) w sprawie ustalenia pozycyj taryfy celnej przywozowej dla towarów, których przynależności taryfowe wzbudza wątpliwość.

p. 676 — Rozp. M. Sk. (19.12.38) wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Rol. o obniżeniu ceł wywozowych na niektóre artykuły gdańskiego przemysłu, gdańskich rękodzieł oraz gdańskiego rolnictwa.

p. 677 — Zarz. M. Kom. (21.12.38) w sprawie nadania koncesji na eksploatację normalnotorowej kolei użytku publicznego z Jaworzna do Szczakowy.

p. 678 — Obw. M. Rol. i R. R. (13.12.38) w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozp. Prez. Rz. z dn. 27.10.33 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem.

Nr 103 Z DNIA 30 GRUDNIA 1938 r.

p. 679 — Rozp. R. M. (10.12.38) o uznaniu Statutu Wewnętrznego Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

p. 680 — Rozp. M. Op. Sp. (1.12.38) wydane w porozumieniu z M. Spraw. o przekazaniu niektórym obwodowym inspektorom pracy prowadzenia rejestrów układów zbiorowych pracy.

p. 681 — Rozp. M. Op. Sp. (24.12.38) o dodatkowych opłatach w ubezpieczeniu emerytalnym robotników.

p. 682 — Rozp. M. Sk. (17.12.38) o zmianie w organizacji terytorialnej urzędów i po-

sterunków celnych w okręgu administracyjnym Dyrekcji Ceł w Warszawie.

Nr 104 Z DNIA 31 GRUDNIA 1938 r.

p. 683 — Rozp. M. Sk. (17.12.38) w sprawie utworzenia podurzędu celnego w siedzibie przedsiębiorstwa „Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna" w Trzyńcu.

p. 684 — Rozp. M. Sk. (19.12.38) o zmianie rozp. M. Sk. z dn. 31.1.1935 r. w sprawie zwalniania od zamknięcia celnego niektórych składów celnych, przeznaczonych do przechowywania pewnego rodzaju towarów.

p. 685 — Rozp. M. P. i H. (21.12.38) o wykonywaniu nadzoru oraz bezpośredniego dozoru nad kotłami parowymi.

p. 686 — Rozp. M. P. i H. (21.12.38) o wysokości i sposobie uiszczania opłat za badania przenośnych zbiorników do gazów sprężowych, skroplonych i rozpuszczalnych pod ciśnieniem oraz za badania mas porowatych do acetylenu rozpuszczonego.

p. 687 — Rozp. M. P. i H. (23.12.38) w sprawie zmiany rozp. M. P. i H. z dn. 28.9. 1935 r. o ustaleniu siedzib i właściwości terytorialnej okręgów urzędów górniczych.

p. 688 — Rozp. M. Spraw. i Op. Sp. (28. 12.38) wydane w porozumieniu z Ministrami: Spr. Wewn., Sk., Rol. i R. R. oraz Przem. i Hand. o przekształceniu Sądu Pracy w Bydgoszczy.

p. 689 — Rozp. M. Spraw. i Op. Sp. (28.12. 38) wydane w porozumieniu z Ministrami: Spr. Wew., Sk., Rol. i R. R. oraz Przem. i Hand. o przekształceniu sądów pracy w Białymstoku i Chrzanowie.

p. 690 — Rozp. M. Spraw. i Op. Sp. (28. 12.38) w sprawie utworzenia sądów pracy w Kaliszu, Przemyślu i Włocławku.

p. 691 — Rozp. M. Spraw. i Op. Sp. (28.12. 38) o utworzeniu Sądu Pracy w Rybniku.

—

2. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTRA SKARBU".

Nr 33 Z DNIA 10 GRUDNIA 1938 r.

p. 787 — Zarz. M. Spr. Wewn. i Sk. (25.11. 38) w sprawie zwolnienia Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności „Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej" od podatku od lokali.

p. 788 — Ok. Min. Sk. (3.12.38 L. D. III. 14861/4/38) w sprawie wyliczenia się z zaliczek wypłaconych funkcjonariuszom na koszty przesiedlenia.

p. 789 — Ok. C 172 Min. Sk. (30.11.38 L. D. IV. 29957/2/38) w sprawie stosowania cła konwencyjnego do krążków z gumy miękkiej (z poz. 745 p. 2 tar. celnej).

p. 790 — Ok. C 171 Min. Sk. (29.11.38 L. D. IV. 31401/3/38) w sprawie uzależnienia przywozu z Francji i Algieru niektórych owoców i jarzyn od przedstawienia przy odprawie celnej zaświadczenia eksportowego francuskiego Ministerstwa Rolnictwa.

p. 791 — Ok. Min. Sk. (29.11.38 L. D. V. 28610/5/38) w sprawie długów i ciężarów potrącalnych przy wymiarze podatku spadkowego od spadków zagranicznych.

p. 792 — Ok. Min. Sk. (2.12.38 L. D. VI. 13868/3/38) w sprawie specjalnych domieszek Steinmetza, używanych do produkcji niektórych wyrobów mącznych.

Nr 34 Z DNIA 20 GRUDNIA 1938 r.

p. 797 — Obw. M. Sk. (3.12.38) w przedmiocie cofnięcia uprawnień banku dewizowego.

p. 798 — Obw. Zarz. Dł. P. (2.12.38) w sprawie wylosowanych Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

p. 799 — Obw. Zarz. Dł. P. (1.12.38) w sprawie umorzenia 6-ej raty, płatnej 1 grudnia 1938 r. I serii 3% państwowej renty ziemskiej.

p. 800 — Obw. Zarz. Dł. P. (1.12.38) w sprawie umorzenia 3-ej raty, płatnej 1 grudnia 1938 r. II serii 3% państwowej renty ziemskiej.

p. 801 — Obw. Zarz. Dł. P. (5.12.38) w sprawie wylosowanych numerów obligacji serii II 4% państwowej renty złotej.

p. 802 — Ok. C 174 Min. Sk. (10.12.38 L. D. IV. 31193/1/38) w sprawie uzupełnienia wykazu zagranicznych klubów, wystawiających książeczki z przepustkami granicznymi, za które gwarancję złożył Polski Touring Klub.

p. 803 — Ok. T. 10 Min. Sk. (12.12.38 L. D. IV. 31270/2/38) w sprawie wyjaśnień do taryfy celnej przywozowej.

p. 804 — Ok. T. 11 Min. Sk. (12.12.38 L. D. IV. 31268/2/38 o uchyleniu niektórych okólników w sprawie wyjaśnień do taryfy celnej przywozowej z okresu od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r.

p. 805 — Ok. C. 175 Min. Sk. (15.12.38 L. D. IV. 33461/3/38) w sprawie zmiany przepisów wykonawczych do prawa celnego.

p. 806 — Ok. Min. Sk. (13.12.38 L. D. VI. 13073/4/38) w sprawie badania piwa na zawartość ekstraktu w beczce podstawowej.

p. 807 — Ok. Min. Sk. (13.12.38 L. D. VI. 6874/4/38) w sprawie oznaczania zawartości alkoholu w napojach winnych.

—

3. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI".

Nr 12 Z DNIA 24 GRUDNIA 1938 r.

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości (22.12. 38) w spr. zezwoleń na wpisywanie ograniczonej liczby adwokatów i aplikantów adwokackich na listy zamknięte [Zarządzenie zezwala Naczelnej Radzie Adwokackiej na wpis na listy do 15 lutego 1939 r. na obszarze Izby Adwokackiej w Katowicach — 6 adwokatów i 4 aplikantów, w Krakowie — 6 adwokatów i 2 aplikantów, w Lublinie — 5 adwokatów i 3 aplikantów, w Poznaniu 6 adwokatów i 1 aplikanta, w Toruniu — 4 adwokatów i 2 aplikantów, w Warszawie — 33 adwokatów i 5 aplikantów, w Wilnie — 3 adwokatów i 5 aplikantów].

P. ok. Nr 1386/II. A./38 w spr. akcji pomocy zimowej [zezwala na sprzedaż znaczków pomocy zimowej przez urzędników w związku z pełnieniem czynności urzędowych w okresie od 1 grudnia 1938 r. do 30 kwietnia 1939 r.].

Komunikat w spr. wykładni ustawy o opłatach stemplowych podaje treść (odbitki) z Nr 26 p. 641 i z Nr 27 i 28 p. 654 i 673 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu.

Uzupełnienie wykazu zaliczek w znaczkach sądowych.

III. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Przegląd prac ustawodawczych z sesji nadzwyczajnej 1938 r. Warszawa 1938. cm 28½, s. 19. [Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja 4.].

Dział ogólny

I. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE O ś. p. JORDANIE PEREŚWIET - SOŁTANIE, ADWOKACIE KIJOWSKIM, ROZSTRZELANYM PRZEZ BOLSZEWIKÓW W KIJOWIE 29 LIPCA 1919 ROKU.

Ś. p. Mecenas Jordan Pereświet - Sołtan jest wymieniony w Nr 258 „Monitora Polskiego" pomiędzy odznaczonymi Komandorią Orderu Odrodzenia Polski.

Urodził się w roku 1869 w powiecie Rzeczyckim, ziemi Mińskiej. Studiował prawo na Uniwersytecie Kijowskim, studia ukończył w roku 1893. Przez cały okres studiów brał żywy udział w życiu polskim, będąc jednym z najgorliwszych działaczy na niwie społecznej i politycznej. W adwokaturze dzięki swoim wybitnym zdolnościom zdobył szybko zaufanie klientów i wielkie uznanie wśród ogółu adwokatów kijowskich. Sława jego rosła z dnia na dzień. Obronami swymi w sprawach karnych, czy to w procesie t. zw. „83"-ch, czy też w czasie rewolucji w 1905 roku. Pereświet-Sołtan dużo dobrego zdziałał dla Polaków.

W trakcie Wielkiej Wojny pracował niestrudzenie na rozmaitych polach, szereg organizacji i placówek narodowych zawdzięczało mu swe powstanie i istnienie. W roku 1917 został obrany prezesem Polskiego Komitetu Wykonawczego, jako jeden z najbardziej zasłużonych przedstawicieli palestry polskiej w Kijowie.

Nie ustawał w swej działalności i po przewrocie bolszewickim, narażając często swe życie i mienie. W roku 1919 w lipcu został wraz z swym zięciem Stępkowskim aresztowany, a następnie rozstrzelany. *(A. K. - D. — G. S. W. 46/38 s. 650-655).*

—

Z ROZWAŻAŃ NAD NAUKĄ PRAWA.

Na inauguracji roku akad. w Uniw. Jagiellońskim w dniu 7 października 1922 r. wygłosił ówczesny Rektor Uniwersytetu *Władysław N a t a n s o n*, znakomity fizyk i filolog, przemówienie na temat *„Nauka wobec świata"*, w którym zaznaczył, że „...nauka nie jest bynajmniej zbiorem przepisów i recept, ani też sumą wiadomości, potrzebnych w rozmaitych zawodach; nauka jest motorem umysłowego życia narodu. Tą prawdą oddychamy w Uniwersytecie; tą prawdą jesteśmy przejęci. Gdybyśmy zadawalniali się tutaj nauką urobioną, gotową, spostrzeglibyśmy wkrótce, że ona przeradza się w bezpłodną i bezduszną uczoność".

Na tle powyższej myśli autor rozważa przemówienie ministra Rzeszy, Dra *F r a n k a*, wygłoszone na posiedzeniu Akademii Prawa Niemieckiego w czerwcu r. ub.

Dr Frank w przemówieniu swym rozpatrywał stan i zadania nauki prawa w Niemczech, podnosząc, że narodowy socjalizm uznaje istnienie nauki prawa, która bada zjawiska praw-

ne, opierając się na niewzruszalnym i wiecznym fundamencie, jaki stanowią idea i poczucie prawa oraz tkwiąca w społeczeństwie tęsknota za prawem. Jednak doktryna narodowo - socjalistyczna zakreśla nauce prawa pewne granice, które Dr Frank określił następującymi słowami: „Krytyka ustawodawcy przez naukę prawa jest tak samo niedopuszczalna (ist... versagt) jak zabroniona jest krytyka wodza ze strony jego towarzyszów, — współobywateli, związanych z nim najściślej obowiązkiem wierności i posłuszeństwa".

W Niemczech wódz państwa jest szefem rządu i głową państwa. Idea wodza — zdaniem Kelsena — cechuje się wiarą w nadprzyrodzone wartości jego osoby, uposażonej szczególnymi przymiotami w jakiś nadnaturalny tajemniczy sposób. Wiara ta w hitleryźmie przybiera cechy wprost mesjanistyczne, tak, że dyktatura partii, przedstawia się tu jako jakaś nowa epoka, jakieś „trzecie" państwo, w koncepcji swej przypominające „nadchodzące królestwo" głoszone ongiś przez żydowskich proroków. W tych warunkach każda ustawa, jako emanacja woli wodza, uchyla się spod krytyki naukowej. Ten stan rzeczy oznacza upadek nauki prawa. Zważyć bowiem należy, że już w Rzymie prawnicy wyżej stawiali naukę prawa aniżeli samą znajomość przepisów prawnych. Postęp nauki zależy od bogactwa problemów i systematycznego ich ujęcia. Ustawa jest tylko środkiem do celu i jako dzieło umysłu ludzkiego może wykazywać ułomności. W Niemczech natomiast każdy zbiór norm prawnych, ogłoszonych przez wodza, staje się dogmatem. Wobec takich warunków nauce prawa grozi ruch wsteczny. Przerodzi się ona w bezpłodną i bezduszną uczoność, a przedstawiciele jej odwrócą oczy od prawdy i swobody myśli i staną się tulko *tuba iuris*, megafonem haseł partyjnych, ujętych w artykuły i paragrafy.

Nad normami prawa pozytywnego unoszą się pewne kryteria o charakterze absolutnym, jak sprawiedliwość, słuszność, prawo Boże, moralność absolutna, czyli chrześcijańska (w rozumieniu W. L. Jaworskiego). Tylko kryteria absolutne są wieczne, a normy pozytywne przemijają.

Skoro nie wolno krytykować ustawodawcy to nie wolno także krytykować wyroku sędziego. A więc dalsza jeszcze dziedzina prawoznawstwa została w Niemczech wzbroniona. Wszystko to razem nastręcza poważne refleksje i obawę o przyszłość nauki prawa zarówno w Niemczech jak i w tych krajach, gdzie swoboda myśli naukowej budzi zastrzeżenia i podejrzenia.

W zakończeniu autor przypomina wielkiego kanonistę średniowiecznego, Jana, syna Andrzeja, o którym mówiono, że jest *fonset tuba iuris*. Prawnikom niemieckim przypadnie w udziale tylko ta druga funkcja, jeżeli poprzestaną w swej pracy na wskazaniach Dra Franka. *(Dr Adolf L i e b e s k i n d — Gł. Adw. VII/38 s. 201 nn.)*.

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. WŁAŚCIWOŚĆ SĄDÓW POWSZECHNYCH.

Ust. 1.8.1919 (p. 706/31 r.) o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

19.

Roszczenia pracowników rolnych przeciwko pracodawcom na tle niedotrzymania umowy indywidualnej o pracę przy żniwach, należą do jurysdykcji sądów powszechnych. (T. K. I. rej. 4/38 27.9.1938. — *N. Pal. 12/38 s. 558)*[1]).

—

R. Pr. R. 24.9.1934 (p. 776). — O post. wywłaszczeniowym.

Do rozpoznania roszczenia o ustalenie wysokości odszkodowania za wywłaszczenie dokonane według przepisów rozporządzenia Prez. Rzpl. z 24 września 1934 Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 776 i 777 właściwym jest w pierwszej instancji w b. zaborze austriackim Sąd Grodzki. (S. N. C. II. 1991/37 1.10.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 314)*.

—

2. KOLIZJA NORM PRAWNYCH.

a) Kodeks 18.8.1896 (Dz. U. Rz. s. 195) Cywilny (197).

b) Ust. 28.12.1925 (p. 843/34 r.) o wyk. reformy rolnej (61).

Art. 197 niem. kodeksu cywilnego, traktujący o przedawnieniu odsetek, nie ma zastosowania do należności, wynikających z tytułu użytkowania rozparcelowanych gruntów państwowych do chwili przeniesienia prawa własności (art. 61 ustawy o wykonaniu reformy

[1]) Odnosi się do art. 2 K. P. C.

rolnej z 28 grudnia 1925 poz. 1 (26 Dz. Ust.), jakkolwiek należność tę określono w stosunku procentowym do ceny sprzedażnej. (N. T. A. l. rej. 10686/32 15.2.1935. — *O. S. P. 7-9/38 p. 292).*

—

a) Ust. 18.7.1924 (p. 555/32 r.) o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (6, 8).
b) R. M. O. S. 9.1.1933 (p. 215) wyd. w por. z M. P. H. w sprawie uprawnienia robotników, zatrudnionych zagranicą do zasiłków na wypadek bezrobocia (38)

Przepisy § 6 i 8 rozporządzenia Ministra Opieki Społ. z 9 stycznia 1933 poz. 215 Dz. Ust. nie wykraczają poza upoważnienie ustawowe, udzielone w art. 38 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (poz. 555/32 Dz. Ust.). (N. T. A. l. rej. 5138/35 7.5.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2466).*

—

a) R. Pr. R. 30.12.1924 (p. 1073) o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych (25 U. 1.).

b) Ust. 15.3.1932 (p. 345) o zmianie R. Pr. R. 30.12.1924 (p. 1073).

c) R. Pr. R. 28.10.1933 (p. 667) o zmianie R. Pr. R. 30.12.1924 (p. 1073).

Ani ustawa z dnia 15 marca 1932 (Dz. U Nr 33 poz. 345), ani rozp. Prez. Rz. z dnia 28 października 1933 (Dz. U. Nr 86, poz. 667) nie uchyliły przepisu ustępu pierwszego § 25 rozp. Prez. Rz. z dnia 30 grudnia 1924 (Dz. U. Nr 118, poz. 1073) o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych. (S. N. C. III. 18/37 25.4.1938.— *O. S. P. 7-9/38 p. 346).*

—

a) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych (41%).

b) R. Pr. R. 29.11.1930 (p. 934/32 r.) Kodeks Post. Cywilnego (202).

c) R. Pr. R. 27.10.1933 (p. 598). — Kodeks Zobowiązań. (280 § 2; 437).

Przepisy kodeksu zobowiązań o przedawnieniu nie odnoszą się do prekluzji, zaczem zawieszenie postępowania w sporze o roszczenie z tytułu stosunku pracy, nie ma wpływu na ustawowo zakreślony dla tych roszczeń termin prekluzyjny, jeśli pozew we właściwym czasie wniesiono. (S. N. C. II. 417/38 27.9.1938.— *N. Pal. 12/38 s. 554).*

III. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Hejnosz Wojciech: Stanowisko prawne ludności wieśniaczej w t. zw. Korekturze Taszyckiego. Lwów 1938. cm 23, s. 6. (Odb.: Sprawozd. Tow. Nauk. we Lwowie 1938, zesz. I).

—

Prawo cywilne

I. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

B. PRAWO FAMILIJNE.

NIEKTÓRE KWESTIE ZWIĄZANE Z USTALENIEM OJCOSTWA NIEŚLUBNEGO NA PODSTAWIE PROJEKTU KOMISJI KODYFIKACYJNEJ O STOSUNKACH RODZICÓW I DZIECI.

1. Ustalenie ojcostwa o uprawnienie dziecka do żądania utrzymania od ojca. Na podstawie przepisów projektu należy uznać, że dziecko nieślubne nie ma uprawnienia do żądania utrzymania od ojca, gdy ojcostwo nie zostało ustalone przez dobrowolne uznanie lub przez wyrok. W braku takiego uznania lub wyroku, dziecko nieślubne nie może wystąpić (w przeciwieństwie do ustawodawstw dzielnicowych) ze skargą o utrzymanie z tym zastrzeżeniem, że ojcostwo zostanie ustalone jedynie jako przesłanka wyroku w sprawie o utrzymanie. Od tej zasady istnieje jedyny wyjątek: koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu można uzyskać na zasadzie uwiarygodnienia ojcostwa. Matka może nie wnieść przeciwko ojcu skargi o świadczenie majątkowe, choć ojcostwo pozwanego ustalone będzie jedynie jako przesłanka wyroku zasądzającego świadczenia majątkowe.

W związku z tymi rozważaniami należy przedłużyć termin przedawnienia do wniesienia skargi o ojcostwo, który wynosi w zasadzie 3

lata od rozwiązania. Powyższe przepisy mogą też ograniczyć uprawnienie osoby trzeciej, która poniosła koszty utrzymania i wychowania dziecka, gdyż ta wstępuje jedynie w te prawa dziecka, które dotyczą utrzymania, nie ma prawa wytoczyć skargi o ojcostwo (jak organa opieki społecznej), a dziecko po upływie przedawnienia w braku uznania dobrowolnego traci prawo do utrzymania od ojca.

2. Znaczenie ustalenia ojcostwa dla powstania przeszkody z pokrewieństwa nieślubnego do zawarcia małżeństwa. Art. 76 par. 2 projektu mówi, że przez uznanie lub wyrok prawomocny dziecko uzyskuje prawa, wypływające z pokrewieństwa w stosunku do ojca. Przez prawa, wypływające z pokrewieństwa, należy rozumieć w ogóle skutki, wynikające z pokrewieństwa. Stąd należy uznać, że ustalenie ojcostwa przez wyrok lub uznanie powoduje powstanie przeszkody do zawarcia małżeństwa z powodu pokrewieństwa pomiędzy ojcem a np. jego nieślubna córką. Ze względu jednak na odmienne ujmowanie tych kwestyj przez doktrynę, opartą na K. Nap. oraz K. C. austriackim i K. C. niemieckim — wskazane byłoby wyraźne unormowanie tego zagadnienia. Tak samo przepis pozytywny winien rozstrzygnąć, czy w przypadku braku uznania i wyroku ustalającego ojcostwo możliwe będzie unieważnienie małżeństwa na zasadzie zachodzącego pokrewieństwa nieślubnego oraz czy uznanie i wyrok powodują przeszkodę małżeńską między dzieckiem nieślubnym a krewnymi ojca.

3. Skutki wyroku ustalającego ojcostwo. Na podstawie projektu należy przyjąć, że wyrok ustalający ojcostwo (tak jak uznanie) ma skutki bezwzględne, a więc także w stosunku do osób trzecich. Osoby trzecie mogą uznanie zaskarżyć w drodze powództwa. Należy im przyznać to prawo także co do wyroku ustalającego ojcostwo, aby zapobiec zmowie mężczyzny z matką co do uznania obcego dziecka. W konsekwencji bezwzględnego skutku wyroku Sąd powinien oddalić powództwo o ojcostwo, gdy ustali, że już inna osoba została uznana jako ojciec wyrokiem lub sama dziecko uznała.

Na podstawie projektu przyjąć należy, że wyrok ustalający ojcostwo ma skutki bezwzględne, niezależnie od tego, czy powództwo wytoczyła matka, w imieniu własnym lub dziecka, czy gmina. Matka może przez wytoczenie powództwa przeciwko jednemu z kilku mężczyzn, wchodzącym w grę — pozbawić dziecko dochodzenia ojcostwa rzeczywistego. Należy przeto matkę, która *nie jest* przedstawicielem dziecka, pozbawić prawa do skargi o ustalenie ojcostwa. *(Jan Ś w i d a — G. S. W. 44/38 s. 618-21).*

—

PRAWA MATKI NIEŚLUBNEJ W STOSUNKU DO OJCA W PROJEKCIE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ PRAWA O STOSUNKACH RODZICÓW I DZIECI.

Projekt Komisji Kodyfikacyjnej w tym przedmiocie nasuwa wątpliwości co do 4 zagadnień, a mianowicie co do: 1) charakteru prawa matki z art. 79 projektu, 2) treści tego prawa, 3) odszkodowania w przypadku przestępnego czynu nierządnego i 4) odszkodowania w przypadku przyrzeczenia małżeństwa.

1. Na tle przepisów projektu nie wiadomo, czy prawa matki nieślubnej do świadczeń od ojca mają charakter obligacyjny czy familijny. Za charakterem familijnym przemawia to, że przepisy odnośne umieszczone są w dziale prawa rodzinnego i że prawo to ma na celu utrzymanie egzystencji dziecka. Ale są również argumenty przeciwko temu ujęciu: 1) prawo to służy matce także gdy dziecka nie ma, może bowiem żądać świadczeń w razie urodzenia dziecka martwego. Istnienie rodziny nieślubnej zależy od egzystencji dziecka, jeżeli go nie ma, to znaczy, że prawo to ma charakter obligacyjny. 2) Prawo to obejmuje nie tylko utrzymanie, ale może się rozciągać na częściowe wynagrodzenie szkody, jaką matka ponosi skutkiem ciąży i rozwiązania.

Niejasność ta nie jest pożądana i pociąga za sobą poważne konsekwencje. Od charakteru prawa zależy bowiem, czy matka może się go zrzec na przyszłość, czy prawo matki do utrzymania podlega ogólnym przepisom o alimentacji. Wątpliwości te wynikają przede wszystkim dlatego, że projekt nie odróżnił prawa matki do świadczeń ze względu na dziecko i ze względu na nią samą. Odróżnienie takie znane jest ustawodawstwu finlandzkiemu i greckiemu. W przypadku pierwszym prawo matki będzie miało charakter familijny, ponieważ ma na celu utrzymanie matki w czasie, gdy to dla istnienia dziecka jest konieczne. W przypadku drugim prawo to jest matce udzielone dlatego, aby niezależnie od dziecka przeszły na ojca choć w części te skutki majątkowe, jakie powoduje dla matki ciąża, poród i związane z nimi komplikacje. Występują zatem dwie kwestie: zabezpieczenie egzystencji dziecku i wynagrodzenie matce szkody. Skoro pierwsze jest czymś innym niż drugie, słusznym by było odróżnienie takie wprowadzić do ustawy i udzielić matce dwa prawa, jedno do utrzymania ze względu na dziecko, drugie do wynagrodzenia szkody wywołanej rozwiązaniem i ciążą.

2. Treść prawa matki z art. 79 nasuwa wątpliwości co do 3 kwestii: 1) czasu, przez który ojciec obowiązany jest utrzymywać matkę, 2) innych, niż koszty powodu płodu i utrzymania, wydatków wywołanych przez ciążę i

rozwiązanie, 3) uprawnień matki w przypadku poronienia.

Okres czasu nie jest należycie określony z następ. przyczyn: 1) niesłusznie projekt nie przyznaje matce prawa do utrzymania od ojca w czasie przed urodzeniem dziecka; 2) Niesłuszne jest, aby okres, przez który ojciec obowiązany jest ponosić koszty utrzymania matki, wynosił w zasadzie 3 miesiące. Okres ten jest z jednej strony, gdy chodzi o interesy dziecka stanowczo za krótki, z drugiej strony, z punktu widzenia interesów matki może się okazać za długi, jak np. gdy zostało zrodzone dziecko martwe, a matka po upływie 2 tygodni od rozwiązania przyszła całkowicie do sił. Gdyby pozostać na stanowisku projektu, należałoby bliżej powiedzieć, czy okres trzymiesięczny, przez jaki ojciec obowiązany jest utrzymywać matkę, zaczyna się od rozwiązania, czy też może być liczony od daty późniejszej. Z art. 86 § 3 można co prawda wyprowadzić wniosek, że chodzi o utrzymanie od daty urodzenia, jednak mogą tu powstać wątpliwości.

Art. 79 § 2 uzależniający od uznania sądu przyznanie matce prawa do wynagrodzenia wydatków koniecznych, wywołanych przez ciążę i rozwiązanie, jest słuszny. Winien on jednak ulec modyfikacji w dwóch kierunkach: 1) z jednej strony należy, zdaniem autora, rozszerzyć obowiązek ojca na wynagrodzenie szkody innej niż wydatki, 2) z drugiej strony przepis powinien unormować kwestię kosztów pogrzebu matki zmarłej w następstwie rozwiązania.

Milczenie projektu w kwestii uprawnień matki w przypadku poronienia nie wydaje się pożądane, gdyż wykładnia w tym przedmiocie ustawodawstw dzielnicowych nie była jednolita. Kwestia ta winna być rozstrzygnięta analogicznie do przypadku urodzenia dziecka martwego. Ponieważ w obu przypadkach nie wchodzi w grę zabezpieczenie matki ze względu na dziecko, a chodzi jedynie o samą matkę, wskazane byłoby przyznanie matce roszczenia obligacyjnego o wynagrodzenie szkody, uzależnionego od względów słuszności.

3. Projekt nie zawiera przepisów o odpowiedzialności za szkodę, gdy zajście w ciąże było skutkiem przestępnego czynu nierządnego, popełnionego wbrew woli lub świadomości kobiety. Stosowanie posiłkowe K. Z. może być wątpliwe, gdyż może powstać pogląd, że skoro prawa matki nieślubnej do ojca unormowane są w oddzielnym dziale prawa, przeto nie jest dopuszczalne stosowanie przepisów K. Z. o odpowiedzialności za czyn niedozwolony. Taki pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy. Skutki tej interpretacji są oczywiście sprzeczne ze słusznością, bowiem matka nieślubna, gdy zajdzie w ciążę na skutek zgwałcenia, nie będzie mogła żądać odszkodowania za stracone zarobki przez czas słabości porodowej, gdyż art. 79 § 2 udziela jej tylko prawa do wynagrodzenia wydatków koniecznych, spowodowanych ciążą i porodem, a nie innej szkody, do której należą utracone zarobki.

Gdyby jednak stosowanie przepisów K. Z. nie budziło wątpliwości, wówczas byłyby one niewystarczające. Na ich podstawie możnaby żądać od sprawcy wynagrodzenia za szkodę, która jest normalnym następstwem jego działania, a więc np. wydatków, spowodowanych ciążą i porodem. Jednak byłoby to niedostateczne, gdyż jeżeli kobieta zaszła w ciążą skutkiem zgwałcenia i zapada następnie na chorobę wywołaną przez rozwiązanie, przeto wydaje się słusznym, by sprawca był zobowiązany do wynagrodzenia, np. utraconych, skutkiem choroby, zarobków. Nadto przepisy K. Z. są niedostateczne, gdy chodzi o odpowiedzialność sprawcy za krzywdę moralną i cierpienia fizyczne.

4. Projekt w art. 80 stanowi, że w przypadku przyrzeczenia małżeństwa, może być przyznana matce oprócz kosztów określonych w art. 79, stosowna suma pieniężna, jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną. Zdaniem autora, niesłuszne jest, że projekt nie udziela w tym przypadku matce nieślubnej prawa do wynagrodzenia szkody majątkowej, powstałej skutkiem niedotrzymania obietnicy małżeństwa, oraz prawa do utrzymania. *(Jan Świda — Kw. P. P. 3/38 s. 43).*

—

F. ZOBOWIĄZANIA.

CZY WAŻNA JEST UMOWA O WYŁĄCZENIE DŁUGU SPOD PRZEPISÓW ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ O KONWERSJI I UPORZĄDKOWANIU DŁUGÓW ROLNICZYCH?

Punktem wyjścia dla rozważań autora jest art. 11 pkt 1 powołanego w tytule rozporządzenia (z 24.10.1934 r.). W rozważaniach swych przychodzi on do wniosku, że ważna jest umowa o uchylenie lub ograniczenie ulg, wymienionych w art.: 3a, 17, 41, 42 i 43 l. c., o ile umowa ta została zawarta po wejściu w życie przepisów, ulgi te wprowadzających. Nieważną natomiast jest umowa o zrzeczeniu się jakichkolwiek ulg rolniczych zawarta przed wejściem w życie przepisów ustawowych, ulgi te wprowadzających, tudzież zawarta po wejściu w życie odnośnych przepisów umowa o zrzeczeniu się ulg rolniczych, z wyjątkiem ulg wyżej wyszczególnionych. *(Dr P. Zarwincer — Gł. Adw. VII/38 s. 208 nn.).*

—

PRZYCZYNKI DO WYKŁADNI NIEKTÓRYCH PRZEPISÓW KOD. ZOB. O PORĘCZENIU.

Przepisy K. Z. o poręczeniu dadzą się zastosować bez trudności do długów, które w czasie udzielenia poręczenia jeszcze nie istniały lub jeszcze nie były wymagalne. Do długów, które w czasie dania poręczenia były już wymagalne, tylko niektóre przepisy K. Z. dadzą się zastosować wprost. Inne albo w ogóle nie znajdą zastosowania (art. 627—629, 634) albo ze zmianami (633, 637).

Z art. 633 wynika, że dla poręczyciela powstaje obowiązek wykonania zobowiązania dłużnika z chwilą, gdy ten opóźnił się z wykonaniem swego zobowiązania. Okoliczność, kto i kiedy zawiadomił poręczyciela ma wpływ na powstanie zobowiązania poręczyciela, lecz na jego wymagalność i termin przedawnienia, oraz na roszczenia odszkodowawcze poręczyciela. Poręczyciel obowiązany jest wykonać zobowiązanie w ciągu tygodnia od chwili, gdy wierzyciel zawiadomił go o opóźnieniu dłużnika. Zawiadomienie musi pochodzić od wierzyciela i ma na celu dać poręczycielowi możność skłonienia dłużnika do wykonania zobowiązania, ewentualnie dać mu możność wystarania się o środki zaspokojenia wierzyciela i zabezpieczenia roszczeń zwrotnych od dłużnika. Dlatego zawiadomienie powyższe winno nastąpić niezwłocznie po opóźnieniu, gdyż w przeciwnym razie wierzyciel odpowiedzialny będzie poręczycielowi za szkodę, jaką by poręczyciel mógł ponieść, gdyby wskutek spóźnionego zawiadomienia o opóźnieniu dłużnika nie mógł skutecznie zabezpieczyć roszczenia zwrotnego. O ile by wierzyciel nie zawiadomił poręczyciela w ciągu roku, licząc od dnia wymagalności długu, a poręczyciel w tym czasie nie uznal lub nie spełnił dobrowolnie świadczenia, zobowiązanie poręczyciela uległoby przedawnieniu.

Autor zastanawia się nad kwestią zastosowania art. 633 do przypadku, gdy poręczony został dług już wymagalny. Gdyby przy zawarciu takiej umowy poręczenia, wierzyciel nie zawiadomił poręczyciela, że chodzi o dług wymagalny, winien to uczynić niezwłocznie po zawarciu umowy. Gdy poręczyciel wie podczas udzielania poręczenia o wymagalności długu, nie ma potrzeby ponownie go o tym zawiadamiać. W tym przypadku termin roczny biec będzie od dnia zawarcia umowy poręczenia.

Również art. 637 ma ograniczone zastosowanie do długów wymagalnych już w chwili udzielenia poręczenia. Wprost może być stosowany tylko, gdy poręczenie udzielone zostało w dniu, w którym dług stał się wymagalny. Gdyby zaś poręczenie zostało udzielone po upływie więcej niż roku od dnia wymagalności zobowiązania, trzebaby było przy prostym zastosowaniu art. 637 dojść do wniosku, że zobowiązanie poręczyciela przedawniło się jeszcze przed jego powstaniem. Zatem nie może być art. 637 stosowany w tym przypadku bezpośrednio, lecz i tu uwzględnić należy roczny termin przedawnienia.

Początek tego jednorocznego terminu przypada na dzień zawarcia umowy poręczenia.

Może się też zdarzyć, że przedmiot poręczenia stanowi zobowiązanie już przedawnione. Jeżeli wierzyciel i poręczyciel w chwili zawarcia umowy nie mają świadomości, że zobowiązanie jest już przedawnione, to nie można domniemywać, że poręczyciel zrzekł się zarzutu przedawnienia, gdyż ten nie był mu znany. Może zatem w procesie skutecznie go przeciwstawić. Jeżeli zaś wierzyciel i poręczyciel lub przynajmniej ten ostatni miał świadomość, że zobowiązanie jest przedawnione, to skutki takiego poręczenia byłyby odmienne, aniżeli w przypadku poprzednim. Trzeci, któryby przyjął odpowiedzialność za zobowiązanie głównego dłużnika w szerszych rozmiarach, niż ten dłużnik, nie byłby już poręczycielem, lecz samoistnym dłużnikiem, a zobowiązanie jego byłoby zobowiązaniem samoistnym. Udzielenie poręki za dług już przedawniony samo przez się nie może być uważane za zawierające domniemane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, gdy możliwe jest, że trzeci dał poręczenie w przeświadczeniu, że dłużnik nie skorzysta z zarzutu przedawnienia i sam dług zapłaci. W pewnych wszakże warunkach domniemanie takie jest usprawiedliwione, gdy np. poręczyciel oświadcza, że udziela poręczenia celem uchronienia wierzyciela od straty.

Jeżeli trzeci udzielił poręczenia za dług, który w czasie udzielenia poręczenia był już przedawniony, a więc niezupełny, wówczas z takiego poręczenia powstają dla poręczyciela w stosunku do wierzyciela, a nie mniej też i dla dłużnika w stosunku do poręczyciela w ogólności zobowiązania niezupełne, a tylko w szczególnych przypadkach zobowiązania zupełne. *(A. Wł. Bartz — G. Pr. 6-8/38 s. 532).*

—

WSKAZANIE INSTYTUCJI, UPRAWNIONEJ DO ODBIORU ZADOŚĆUCZYNIENIA ZA CIERPIENIA FIZYCZNE I KRZYWDĘ MORALNĄ.

Art. 165 § 1 i 2 i art. 166 K. Z. przewidują przyznanie poszkodowanemu czynem niedozwolonym lub członkom rodziny zmarłego *albo instytucji przez nich wskazanej*, stosownej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną.

Ustawa nie wyjaśnia, co rozumieć należy przez termin „instytucja", z nazwy tej wynika jed-

nak, iż nie wystarcza wymienienie celu, na jaki poszkodowany przeznacza zadośćuczynienie, nie można też jako uprawnionej wskazać pewnej osoby fizycznej ani spółki jawnej lub komandytowej. Przez instytucję rozumie się osobę, która posiada zdolność prawną. Instytucja musi zatem być osobą prawną, przez prawo uznaną. Może to być osoba prawna prawa prywatnego lub publicznego, spełniająca najrozmaitsze funkcje (społeczne, dobroczynne, naukowe, towarzyskie).

Wobec braku ograniczeń pozytywnych poszkodowany może wskazać każdą osobę prawną, a także spółkę akcyjną i z ograniczoną odpowiedzialnością. Poszkodowany może instytucję wskazać jako uprawnioną do odbioru sumy pieniężnej na jej własną rzecz, nie może zaś wymienić jej jako swego pełnomocnika; może też wskazać instytucję, jako uprawnioną do odbioru części zadośćuczynienia, może też oznaczyć kilka instytucyj, oznaczając udział każdej.

Wskazanie przez poszkodowanego instytucji jest oświadczeniem jednostronnym, jest podobne do umowy na rzecz osoby trzeciej, różni się jednak od takiej umowy, bo nie musi (i nie może wobec zakazu odstępowania prawa do odszkodowania) polegać na porozumieniu z zobowiązanym, a sąd nie bada, czy instytucja wskazana wyraziła zgodę na przyjęcie sumy. Nie można stosować też art. 92 § 2, gdyż instytucja wskazana nie nabywa praw do zadośćuczynienia z chwilą oświadczenia, że zadośćuczynienie przyjmuje (zakaz art. 167). Za rozstrzygającą w tym względzie należy uznać chwilę uprawomocnienia się wyroku lub zawarcia ugody między stronami procesowymi. Do tej chwili poszkodowany może zawsze cofnąć swe oświadczenie. Do dochodzenia roszczeń w procesie jest wyłącznie uprawniony poszkodowany, a nie instytucja.

Instytucja może w toku procesu złożyć oświadczenie poszkodowanemu bądź zobowiązanemu, że nie przyjmuje zadośćuczynienia, w tym przypadku na skutek zarzutu zobowiązanego sąd nie może jej przyznać żadnej sumy, co nie stoi na przeszkodzie temu, że poszkodowany może należnym mu roszczeniem w inny sposób rozporządzić, wskazując inną instytucję, albo żądając, aby jemu samemu zadośćuczynienie przysądzono.

W postępowaniu omawianym tylko poszkodowany jest stroną procesową, nawet gdyby instytucja zgodziła się na przyznanie jej zadośćuczynienia. Może on też ograniczyć, rozszerzyć żądanie pozwu, cofnąć go, zawrzeć ugodę itp. Może również cofnąć oświadczenie, że suma ma być wypłacona instytucji, cofnięcie tego oświadczenia bez zgłoszenia innego oznacza cofnięcie pozwu. Bez zgody pozwanego może poszkodowany cofnąć to oświadczenie zrzekając się żądania. Oznacza to zrzeczenie się żądania zasądzenia sumy na rzecz danej instytucji, a nie zrzeczenie się w ogóle zadośćuczynienia. W razie cofnięcia oświadczenia i zażądania przez pozwanego zasądzenia sumy na rzecz jego samego — należy zgodę pozwanego na to nowe żądanie uznać za zbędną, dlatego, iż nie będzie w tym wypadku zmiany powództwa. Nie stanowi też zmiany powództwa (podstawy żądania) wskazanie instytucji dopiero w toku procesu, jako też wskazanie innej instytucji, zamiast podanej pierwotnie. Cofnięcie i zmiana oświadczenia powoda są dopuszczalne i w II instancji.

Instytucja wskazana może przystąpić do procesu po stronie powoda w charakterze interwenienta ubocznego, przy czym będzie to interwencja samoistna (art. 78 K. P. C.). Wstąpienie jej do sprawy (art. 79 K. P. C.) jest niedopuszczalne. Interes prawny instytucji ustaje z chwilą, gdy poszkodowany cofa swe oświadczenie.

W razie śmierci poszkodowanego wejść w proces mogą tylko jego spadkobiercy, a nie instytucja. Spadkobiercy mogą cofnąć oświadczenie poszkodowanego.

Wyrok zasądzający zadośćuczynienie powinien orzekać, aby pozwany zapłacił sumę zasądzoną wskazanej instytucji. Natomiast koszty sporu, należy zawsze zasądzić na rzecz poszkodowanego, jako strony, choćby on żądał przyznania ich instytucji. Instytucji można przysądzić tylko koszty interwencji.

Należy wydać wyrok oddalający (nie odrzucić pozew) jeżeli powód żąda, aby zadośćuczynienie przyznano osobie prawnie nieistniejącej, a także, gdy okaże się, że instytucja nie przyjęła odszkodowania. W tych wypadkach zasądzić zadośćuczynienie poszkodowanemu osobiście nie można, bo byłoby to zasądzenie ponad żądanie.

Wyrok w procesie między poszkodowanym a zobowiązanym ma powagę rzeczy osądzonej nie tylko wobec stron, ale i wobec wskazanej instytucji. W razie oddalenia powództwa poszkodowanego o przyznanie sumy instytucji nowy pozew poszkodowanego należy odrzucić, a pozew instytucji oddalić w braku legitymacji czynnej.

Po nabyciu przez instytucję praw (t. j. po prawomocnym wyroku zasądzającym lub ugodzie) instytucja może zrzec się ich na rzecz zobowiązanego. Jeżeli instytucja oświadcza, że nie przyjmuje zadośćuczynienia, zapłaty jego może domagać się poszkodowany.

Na podstawie zapadłego wyroku poszkodowany nie może dochodzić roszczenia; aby to osiągnąć musi uzyskać od instytucji dokument, wykazujący przeniesienie na niego przyznanej sumy i wystąpić przeciwko zobowiązanemu z nowym powództwem, którego pod-

stawą będzie, wiążący strony, poprzedni wyrok.

Wyrok prawomocny zasądzający roszczenie na rzecz wskazanej przez powoda osoby jest niewzruszalny, choćby osoba ta nie mogła być wskazana, jako uprawniona.

Roszczenia należnego poszkodowanemu, jako niezbywalnego przed wyrokiem lub umową zająć nie można, zajęcie jest też niedopuszczalne przeciwko instytucji.

Wyrokowi zasądzającemu klauzulę wykonalności należy nadać na rzecz poszkodowanego lub instytucji według tego, kto jej nadania zażąda. Poszkodowany też może prowadzić egzekucję według przepisów o egzekucji roszczeń pieniężnych; w każdej chwili w toku egzekucji instytucja może wstąpić na miejsce poszkodowanego. *(Maurycy A l l e r h a n d — N. K. Z. 40-43/38 s. 133, 138, 141 i 146).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.

ZAKRES NIEZASKARŻALNOŚCI POSTANOWIENIA SĄDU O WYZNACZENIE SĘDZIEGO POLUBOWNEGO LUB PRZEWODNICZĄCEGO SĄDU POLUBOWNEGO Z MOCY ART. 485 K. P. C.

Postanowienie Sądu o wyznaczeniu sędziego polubownego lub przewodniczącego takiego sądu, z mocy art. 485 K. P. C. ma dwojaki charakter: 1) zawiera nominację danej osoby na stanowisko w sądzie polubownym, 2) zawiera pozytywne rozstrzygnięcie w samej zasadzie kwestii, że uprawnienie do wyznaczenia osoby sędziego polubownego, przeszło na sąd państwowy. Możliwe jest zresztą rozdzielenie tych dwóch kwestyj w formie oddzielnych postanowień, jednego, uznającego właściwość sądu państwowego do wyznaczenia sędziego polubownego, o ile były zgłoszone zarzuty strony wezwanej, kwestionujące to uprawnienie, i drugiego, wyznaczającego na dane stanowisko w sądzie polubownym określoną osobę.

Art. 485 § 2 stanowi, że od wyznaczenia sędziego polubownego lub przewodniczącego nie ma zażalenia. Powstaje pytanie, czy nie ma zażalenia na postanowienie o wyznaczeniu sensu stricto, t. j. na tę część postanowienia, które zawiera w sobie nominację personalną, czy też nie przysługuje tu zażalenie w ogóle.

Na tle procedury austriackiej, zawierającej przepis analogiczny do art. 485 § 2, rozróżniano ten dwoisty charakter uchwały sądowej i praktyka dopuszczała środek prawny przeciwko tej części uchwały, którą przyjęto, że prawo nominacji sędziego polubownego przeszło na sąd państwowy; wykluczała zaś zaskarżenie tej części, która dotyczyła osoby mianowanej.

Pod rządem K. P. C. należy przyjąć podobne rozstrzygnięcie. Taka była intencja ustawodawcy, o czym świadczą motywy referenta projektu prof Allerhanda. Przemawia za nim także celowość odnośnych przepisów. O ile bowiem wyznaczenie osoby sędziego polubownego, jaka kwestia czysto personalna nie wymaga dwóch instancyj, o tyle przy rozstrzyganiu kwestii prawnej, czy zachodzą warunki dopuszczające ingerencję sądu państwowego, a więc w kwestii, która może być wysoce sporna, powinno być stronie umożliwione odwołanie się do drugiej instancji. Jest to tym bardziej konieczne, że wniosek o wyznaczenie sędziego polubownego może być rozstrzygnięty przez sąd bez rozprawy a nawet bez zażądania wyjaśnień od strony wezwanej. Zachodzi więc obawa nadużyć strony działającej w złej wierze, gdyż wezwanie o wyznaczenie mogło być nieprawidłowe, a więc pozbawione skutków prawnych, podczas gdy druga strona, w razie rozpoznania wniosku bez jej udziału i bez świadomości o sprawie, nie mogłaby złożyć wyjaśnień ani powołać się na swoje zarzuty. Za dopuszczalnością sądu II instancji w tym przedmiocie przemawiają także względy słuszności.

W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że postanowienie sądu o wyznaczeniu sędziego polubownego nie ulega zaskarżeniu jedynie w części, dotyczącej wyznaczenia tym sędzią określonej osoby, może zaś być zaskarżone, o ile dotyczy uznania, że zachodzą warunki dopuszczające ingerencję sądu państwowego. *(Jerzy J o d ł o w s k i — Gł. Pr. 6-8/38 s. 540).*

—

BLASKI I CIENIE SĄDOWNICTWA POLUBOWNEGO.

Ocena instytucji sądownictwa polubownego była w różnych czasach różna. W epoce państwa policyjnego uważano, iż powoływanie sędziów z wyboru stron, było potrzebne, dopóki brakło dobrze zorganizowanych sądów koronnych. W erze liberalizmu, kiedy kodyfikowano niemiecką procedurę cywilną (r. 1877) zaznaczyło się odchylenie w przeciwnym kierunku i wyłom, jaki zrobiono w murze orzecznictwa państwowego był może zbyt wielki.

Autor stawia sobie za zadanie, rozpatrzenie kilku zaniedbanych zagadnień z zakresu arbitrażu prywatnego w jego stosunku do potrzeb społecznych dnia dzisiejszego, a mianowicie: 1) roli prawnej przymusu gospodarczego, który wiedzie niekiedy do umowy o sąd polubowny; 2) zalet i gorszych stron orzekania według słuszności w sądach polubownych; 3) sprawy dobrych obyczajów, których przestrzegania żąda państwo od sądów polubownych; 4) zagad-

nienia t. zw. symulacji postępowania polubownego.

1) Możliwe jest pod osłoną sądu polubownego pokrzywdzenie strony gospodarczo słabszej. Zachodzi to zwłaszcza, gdy wielkie ugrupowania kartelowe narzucają swym klientom zapis i sąd polubowny, który bywa wtedy narzędziem wykorzystania przewagi gospodarczej. Często państwo stara się tę krzywdę naprawić, jak np. § 738 projektu niemieckiego z r. 1931, stanowiący, iż umowa o sąd polubowny jest bezskuteczna, jeżeli jedna ze stron wyzyskała swą przewagę gospodarczą lub społeczną, aby zmusić drugą stronę do zawarcia umowy lub do przyjęcia postanowień, które jej zapewniają przewagę nad drugą stroną w postępowaniu, w szczególności odnośnie mianowania i wyłączania sędziów. Ten sam charakter ma art. 37 prawa o sądach pracy, według którego strony mogą zawrzeć umowę o poddanie sądowi polubownemu sporu, należącego do właściwości sądu pracy, jedynie gdy chodzi o spór już istniejący, a tylko w układzie zbiorowym można poddać spory przyszłe pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. W K. P. C. brak przepisu analogicznego do postanowienia procedury niemieckiej, lecz zdaniem autora, powyższy przepis niemiecki jest nie tyle normą prawną, ile deklaracją, stwierdzającą dla przypadku sądu polubownego, zastosowanie reguły ogólnej, która obowiązywałaby nawet wówczas, gdyby brak było takiego konkretnego przepisu.

2) Z art. 503 § 1 K. P. C. wynika, iż w zasadzie sąd polubowny nie musi trzymać się prawa państwowego. Wyrok ulega uchyleniu jedynie w przypadku, gdy treść jego narusza porządek publiczny lub dobre obyczaje. Winien on być uchylony również wtedy, gdy w zapisie postanowiono, iż ma być wydany według prawa pozytywnego, polskiego lub obcego, a sąd polubowny prawa tego nie zastosował — w tym bowiem przypadku zachodzi przekroczenie granic zapisu. Zagadnienie zatem, czy sąd polubowny musi, gdy zapis o tym milczy, stosować prawo pozytywne, czy też może orzec według zasad słuszności, rozwiązuje się w prawie polskim na korzyść wyroku ex aequo et bono. Liczyć się więc musimy z ważnymi wyrokami sądów polubownych, uznającymi np., że poręka ustna wiąże „uczciwego człowieka", że ważne jest przyrzeczenie darowizny mimo, że nie spisano aktu notarialnego, że można bez aktu notarialnego przenieść własność nieruchomości i t. p.

System polski podobny jest do unormowania niemieckiego; granice ważności wyroku wyznaczają nie normy prawa państwowego, lecz porządek publiczny i dobre obyczaje. W systemie francuskim i włoskim sędziowie stosować muszą prawo państwowe, lecz z upoważnienia stron mogą tego zaniechać. Na przeciwnym zaś biegunie stoi prawo angielskie, gdzie zarówno sędzia koronny jak polubowny obowiązany jest przy wyrokowaniu przestrzegać ściśle zwyczajów i ustaw królestwa.

Z powyższych przykładów widać, do czego mogą zawieść sądy polubowne; mogą one mianowicie stworzyć system prawa całkowicie odmienny od prawa państwowego i stać się w ten sposób ujściem dla tych, którzy są niezadowoleni z norm prawa państwowego, a niejednokrotnie mogą sądy polubowne być wyrazem prawa grupy społecznej, które często bywa różne od prawa powszechnego.

Oczywiście taki pluralizm życia prawnego nie może się podobać państwom totalnym, które też, jak to ma miejsce np. w Rosji, uzależniają nadanie wyroku wykonawczego orzeczeniu polubownemu, dopiero po sprawdzeniu zgodności tego ostatniego z ustawami państwowymi. Jednakże nawet poza systemem totalnym należy podnieść cały szereg ciemnych stron tego stanu rzeczy; udział w sądach polubownych dobry jest tylko dla partnerów równych, tylko tacy mają wspólne zwyczaje, jeżeli jednak sąd składający się z przedstawicieli jednej grupy społecznej narzucony zostaje uczestnikowi innej grupy — może to wywołać trudności i pęd raczej do sądownictwa państwowego.

Sprawa oceny sądownictwa polubownego łączy się w tym punkcie z kwestią modnego dzisiaj ustroju korporacyjnego, w którym „służba publiczna" wymiaru sprawiedliwości przejść ma z czasem w ręce korporacji. Można o tym powiedzieć to tylko co się odnosi do samego korporacjonizmu, a mianowicie, że między poszczególnymi grupami zawodowymi nie ma wspólności interesów, a jeżeli korporacja skupiać ma wszystkich, którzy współpracują w danym zawodzie, nastąpi nieuchronnie przewaga elementu ekonomicznie silniejszego. Prawdopodobieństwo należytego ukształtowania stosunków między ludźmi zachodzi, gdy superarbitrem jest państwo, albo przynajmniej, gdy sądy pozapaństwowe orzekać będą według ustaw państwa.

3) Strony umawiające się o sąd polubowny pragną często arbitrażu, gdyż tą drogą chcą uzyskać wykonalność dla roszczeń, których przed sądem państwowym dochodzić nie można.

Nie chodzi tu o zobowiązania niezupełne, gdyż tu rola sądu polubownego jest jasna. Jeżeli strona może uznać takie zobowiązanie, to można ja również zasądzić wyrokiem sądu polubownego. Nie można jednak utrzymać w mocy wyroku sądu polubownego, zasądzającego roszczenie potępione przez państwo. Co do oceny dobrych obyczajów istnieją rozmaite kryteria i decydować tu winna opinia publiczna. Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 22.11.1937 r.

orzekł, że ocena do zgodności czynu z dobrymi obyczajami, należy do sądów powszechnych, które w tej mierze nie są związane poglądami panującymi w tych czy innych sferach społecznych, lecz pojęcie i zakres dobrych obyczajów same mogą ustalać, według swego rozumienia i w sposób dla społeczeństwa wiążący. Autor poddaje wyrok powyższy krytyce, gdyż według wyrażonego w nim poglądu nie społeczeństwo decyduje o tym, co należy uważać za zgodne z zachowaniem się przyzwoitego człowieka, lecz ma o tym rozstrzygać ktoś ex cathedra, w sposób nie dający się z góry przewidzieć i według swego indywidualnego przekonania. W tych warunkach ludzie garnąć się będą do sądów polubownych, aby sądzono ich według własnych obyczajów. Z drugiej zaś strony to co uzyskano przed sądem polubownym łatwo będzie stracić przed sądem państwowym, który uchylić może wyrok z powodu sprzeczności z dobrymi obyczajami, tak jak on sam je pojmuje.

4) Bardzo często spotykamy się z symulacją postępowania polubownego, gdy strony zamierzają osiągnąć inny jakiś skutek prawny, poza rozstrzygnięciem sporu, który może w ogóle nie istnieje. Tam gdzie nie ma sporu o prawo prywatne, sąd polubowny jest niedopuszczalny, a zatem zapis sam jest nieważny.

Co do stanowiska sądu koronnego, autor stoi na stanowisku, iż przede wszystkim, jeżeli z akt sądu polubownego wynika symulacja, wzgl. nadużycie postępowania polubownego, sąd winien odmówić nadania wyrokowi klauzuli wykonalności, gdyż jeżeli zapis zdziałany in fraudem legis jest nieważny, nie było podstawy do wydania ważnego wyroku. Skoro zaś wyrok przeznaczony jest nie dla rozstrzygnięcia o prawach stron, a dla celów ubocznych, niewątpliwie treść jego narusza dobre obyczaje lub sprzeczna jest z porządkiem publicznym. Podobnie nie nastręcza trudności sprawa uchylenia wyroku sądu polubownego na skutek skargi. Z symulacji strony mogą korzystać w celu przesłuchania przez sąd państwowy świadków lub biegłych, gdy nie było podstawy do żądania zabezpieczenia dowodu. Do wniosku o pomoc prawną należy dołączyć zapis, a nie ma przeszkód by sąd państwowy powołany do pomocy prawnej, w razie wątpliwości, zażądał od sądu polubownego wyjaśnień, jakie uzna za potrzebne, co może się przyczynić do wyplenienia symulacji.

Pozostaje sprawa obalenia wyroku sądu polubownego, poza przypadkami skargi o uchylenie z art. 503 K. P. C. Wyrok sądu polubownego ma moc równą wyrokowi sądu państwowego; wyroku prawomocnego nie można uznać za nieważny tylko dlatego, że zapadł z naruszeniem przepisów postępowania. Nadto rozbieżność między wolą i oświadczeniem jest w procesie obojętna. Zdaniem autora, nie można więc uchylić prawomocnego wyroku na skutek powództwa, zmierzającego do ustalenia symulacji postępowania. *(Dr Seweryn R o s m a r i n — Gł. Pr. 6-8/38 s. 385, Nr 9-10 s. 559).*

—

ZALETY I WADY CZĘŚCI CYWILNEJ DEKRETU O USPRAWNIENIU POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO.

Oceniając jako całość przepisy cywilno - procesowe dekretu, autor stwierdza, że jak każdy akt ustawodawczy mają one dużo zalet, posiadają również wady, ale na ogół nowelizacja przepisów K. P. C. zasługuje na nazwę „usprawnienia postępowania sądowego".

I. *Zalety dekretu.* Dzieli je autor na grupy: a) *„Jako nowe przepisy, przynoszące istotne zmiany w dotychczasowych, oznaczające pewien liberalizm w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego"* — uznaje autor zmiany, zawarte w następujących artykułach: 1) art. 112 K. P. C., 2) art. 116, 3) art. 123, 4) uchylenie art. 145, 5) art. 294 § 2, 6) art. 355, 7) art. 572 p. 5, 8) § 2 art. 578, 9) art. 675, 10) art. 690, 11) art. 799 § 1 i 12) art. 117 przepisów o kosztach sądowych z dnia 24.10.1934 (D. U. p. 837.

b) *„Przepisy, mające na celu przyśpieszenie procesu, jako przepisy dodatnie"*, są zawarte w następujących artykułach: 1) odebranie sądom grodzkim spraw z najmu, których wartość przekracza właściwość sądu grodzkiego (obecnie 2000 zł), 2) przepisy art. 141 § 4 K. P. C. i art. 13 o kosztach sądowych, 3) art. 177 K. P. C., 4) art. 376 § 2 K. P. C., 5) art. 467 K. P. C., 6) art. 529 K. P. C.. 7) art. 534 § 1 K.P.C., 8) art. 534 § 4 K. P. C., 9) art. 562 § 1 K. P. C., 10) art. 598 K. P. C., zdanie I, 11) art. 603 § 1 K. P. C., 12) art. 617 § 1 K. P. C., 13) art. 655 K. P. C., 14) art. 789, 791 § 3 i 794 § 2 K. P. C., 15) art. 861 K. P. C., 16) XLV § 4 przep. wpr. K. P. C., 17) art. VII przep. wpr. prawo o sąd. postęp. egzek.

c) *„Przepisy utrwalające dotychczasową praktykę"*, znalazły wyraz w zmianych zaszłych w następujących artykułach: 1) art. 19 K. P. C., 2) § 2 art. 112, 3) § 3 art. 120, 4) art. 178, 5) 225 § 1, 6) art. 350, 7) art. 376, 8) art. 421, 9) art. 441 § 2, 10) art. 523 § 1, 11) art. 616 § 1, 12) art. 617, 13) art. 635 § 2, 14) art. 652 § 2, 15) art. 681 § 3, 16) art. 796 § 1, 17) art. 847, 18) art. IV przepisów wprow. prawo o sąd. postęp. egzek.

II. *Wady dekretu.* Do wad bardziej istotnych należą, zdaniem autora, następujące:

1) Według opinii autora, mało pocieszającym jest fakt podniesienia granicy kompetencji Sądu Grodzkiego z 1000 zł na 2000. Suma ta bowiem w naszych warunkach gospodarczych

jest względnie dużą i nie jest może odpowiednie by sędzia, niejednokrotnie bardzo młody, rozstrzygał w I-ej instancji o tak dużym majątku.

2) Z przepisu art. 10 p. 1 K. P. C., w nowym brzmieniu, łączy się nowy przepis art. 425 § 1 K. P. C., mocą którego granica, od której dopuszczalna jest skarga kasacyjna została podniesiona do 1500 zł. Wpłynie ta zmiana niewątpliwie na odciążenie Sądu Najwyższego, ale cała masa procesów codziennych pozbawiona zostanie instancji kasacyjnej i autor wyraża wątpliwość, czy zmiana taka jest słuszna i pożądana.

3) Ostatnie zdanie art. 124 K. P. C. w nowym brzmieniu, brzmiące „wniesienie środka odwoławczego od odmowy lub cofnięcia prawa ubogich nie wstrzymuje postępowania w sprawie" — może się okazać, mniema autor, w praktyce niezadowalające, choć pomyślane było w dobrej intencji. Pożądany efekt można było osiągnąć przez przepis, np., że zażalenie w przedmiocie odmowy prawa ubogich załatwić ma sąd, do którego wpływa zażalenie niezwłocznie po nadejściu akt.

4) art. 125 i 441 § 2 K. P. C. — wprowadzają pojęcie prawa ubogich dla instancji kasacyjnej, co, zdaniem autora, sprzeczne jest z przepisami art. 112—124 K. P. C., które zna prawo ubogich dla całego procesu, a nie dla poszczególnych jego faz.

5) Niezrozumiały wydaje się autorowi, stosunek ustawodawcy do roszczeń do 200 zł, dla których zabrania ustanowienia hipoteki sądowej.

6) Za dotkliwą i wysoką uznaje autor opłatę za wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, która w sądzie okręgowym lub wyższym wynosi aż 10 zł.

7) Na zakończenie autor omawia przepisy przejściowe i wskazuje na przykładach możność dość dziwnych ich następstw. *(Dr Julian B i b r i n g — Gł. Sąd. 1/39 s. 35-47).*

—

KILKA UWAG NA TEMAT WZNOWIENIA POSTĘPOWANIA Z ART. 445 K. P. C.

Przyczyny wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem prawomocnym, unormowane są przez prawo materialne, samo wznowienie natomiast jest prawem podmiotowym pokrzywdzonego, opartym na normach prawa materialnego. Kodeks procedury cywilnej winien tedy tylko stanowić, w jaki sposób wznowienie może nastąpić. Nie zmienia tego stanu rzeczy, ta okoliczność, że przyczyny wznowienia postępowania uregulowane zostały w K. P. C., gdyż tłumaczy się to oportunizmem, by nie rozrywać zbytnio materii, regulowanej jednocześnie przez różne ustawy. Poza tym nie wszystko co przy tranzakcji prywatnej powodować może zwolnienie się od skutków oświadczenia woli, może także skutkować uchylenie wyroku, już choćby ze względu na to, iż tutaj oświadczenia stron składane są wobec sądu.

Z tych względów nie należy wznowienia postępowania traktować, jako środka prawnego nadzwyczajnego, gdyż jest ono instytucją prawa materialnego, a mianowicie przywróceniem rzeczy do poprzedniego stanu. Dlatego też niesłuszne jest nazwanie pisma przygotowawczego, którym wznowienie ma być wszczęte — skargą, w przeciwieństwie do pozwu, którym rozpoczyna się postępowanie w innych sprawach.

Wznowienie mogło być ujęte jako postępowanie odrębne, jak np. postępowanie nakazowe, lecz Komisja Kodyfikacyjna chciała jednocześnie załatwić sprawę teoretycznego potraktowania tej instytucji i uznała je za nadzwyczajny środek prawny. Jednakże z terminologii „skarga o wznowienie", ani z samych ustaw wcale nie wynika, by w odróżnieniu od postępowania zwykłego, postępowanie o wznowienie było środkiem nadzwyczajnym. Natomiast pojęcie skargi o wznowienie wprowadziło zamęt w stosowaniu norm tej instytucji.

Sporna jest kwestia co się dzieje, jeżeli skarga o wznowienie została wniesiona do sądu niewłaściwego. Inne następują konsekwencje, jeżeli wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem prawomocnym traktuje się jako „nadzwyczajny środek odwoławczy", a inne, jeżeli będzie się je uważało za postępowanie zwykłe, wszczęte pozwem, chociaż nazwanym „skargą".

Zdaniem autora, dyskryminacja ta odnośnie środków odwoławczych w ogóle nie jest słuszna, gdyż art. 214 należy stosować nie tylko do pozwów, ale również do skargi apelacyjnej i kasacyjnej. Jeżeli jednak przypuścić, że za późno wniesione środki odwoławcze mają być odrzucone bez względu na przyczynę, dla której weszły do sądu właściwego po upływie terminu ustawowego — w takim razie należy rozważyć jak się ma sprawa przy wznowieniu postępowania w ogóle. Stosowanie analogii z przepisów o środkach odwoławczych, zdaniem autora, nie ma zastosowania, 1) dlatego, że powinnaby być stosowana analogia z przepisów o postępowaniu przed sądem okręgowym z wyłączeniem art. 396 i 429 K. P. C., i 2) dlatego, że powinien mieć zastosowanie art. VI § 1 przep. wprow. K. P. C.

Gdy bowiem skargi apelacyjne i kasacyjne winny czynić zadość warunkom pisma procesowego, to skarga o wznowienie winna czynić zadość warunkom pozwu (art. 450 K. P. C.), a więc ustawodawca choćby nawet traktował wznowienie jako nadzwyczajny środek prawny nie życzył sobie wcale stosowania rygorów, normowanych przy środkach odwoławczych. Je-

żeli ponadto przyjmujemy, że wznowienie postępowania nie jest instytucją prawa procesowego, lecz materialnego, to termin miesięczny zakreślony dla wniesienia tej skargi jest również nie terminem sądowym, lecz terminem, zakreślonym przez prawo prywatne, a tym samym wniesienie skargi w terminie tygodniowym w myśl art. VI § 1 przep. wprow K. P. C. przerywa bieg terminu prekluzyjnego, przewidzianego w art. 448 K. P. C.

Judykatura Sądu Najwyższego w tej materii jest chwiejna. W szeregu orzeczeń Sąd Najwyższy ustalił, że do skargi o wznowienie postępowania art. 214 K. P. C. nie może być stosowany. Natomiast w wyroku z 1 lutego 1937 (O. S. P. poz. 268/37) Sąd Najwyższy orzekł, że nie można odmówić prawa ubogich dla oczywistej bezzasadności roszczenia w przypadku, gdy po odrzuceniu przez Sąd Najwyższy skargi o wznowienie postępowania z powodu niewłaściwości, strona wnosi skargę do sądu właściwego w ciągu siedmiu dni po doręczeniu postanowienia, odrzucającego skargę.

Autor uważa za mylne stanowisko Sądu Najwyższego także i w kwestii, kiedy ten sąd jest właściwy po myśli art. 447 K. P. C. Z orzecznictwa dotychczasowego wynika, że jest on właściwy, jako ostatnia instancja, która orzekła co do istoty sprawy, tylko wówczas, gdy orzekł co do istoty sprawy w myśl art. 439 K. P. C., z czego wynika, że identyfikuje pojęcie „istoty sprawy“ użyte w art. 447 i 439. Stanowisko to nie jest uzasadnione, gdyż pojęcie istoty sprawy, wprowadzone niezbyt szczęśliwie przez Komisję Kodyfikacyjną, ma w różnych przepisach różną treść. Według art. 22 § 2 istotą sprawy są wszystkie zarzuty formalne i merytoryczne, jakie pozwany podniesie w procesie; w art. 107 istotą sprawy jest stosunek prawny, stanowiący podstawę pozwu z wyłączeniem zarzutów formalnych, jakieby ewentualnie w toku sporu mogłyby być podniesione i rozstrzygnięte; art. 111 za istotę sprawy uważa sentencję wyroku; w art. 235 i 237 istotą sprawy jest powództwo w przeciwstawieniu do zarzutów formalnych, podniesionych przez pozwanego, względnie uwzględnionych przez sąd z urzędu; według art. 408 § 2 sąd rozpoznał istotę sprawy, jeżeli rozprawił się z wszystkimi twierdzeniami i zarzutami stron; w art. 846 istotą sprawy jest powództwo, które zostało zabezpieczone przez zarządzenie tymczasowe z wszystkimi możliwymi zarzutami merytorycznymi i formalnymi, jakie zostały już podniesione lub dopiero będą zgłoszone.

Jeżeli chodzi o istotę sprawy z art. 439, to nie można orzekania o niej ograniczyć tylko do przypadku, gdy Sąd Najwyższy zmienia wyrok sądu apelacyjnego, gdyż orzekając w „rzeczy samej“ może wyrok sądu apelacyjnego albo zmienić, albo zatwierdzić. W takim przypadku pojęcie istoty sprawy z art. 439 i 447 będzie identyczne. Jeżeli natomiast w art. 439 mamy się ograniczyć tylko do *zmiany* wyroku sądu apelacyjnego, wówczas będą to pojęcia zupełnie różne.

Jednak w każdym przypadku Sąd Najwyższy orzeka co do istoty sprawy, bo sędzia sprawozdawca musi przytoczyć stan sprawy ze szczególnym uwzględnieniem podstaw i wniosków kasacyjnych. Musi przytem Sąd Najwyższy rozpatrywać kwestie z prawa materialnego, jak i zarzuty wadliwości postępowania i to właśnie jest właściwą istotą sprawy z art. 447, podczas gdy z art. 439 jest nią żądanie pozwu i ewentualne zarzuty formalne, ale już po stwierdzeniu, że nie ma pogwałcenia istotnych przepisów postępowania.

W jednym i drugim przypadku bada więc Sąd Najwyższy cały stan rzeczy wszechstronnie; dlaczego więc w jednym przypadku uznać trzeba Sąd Najwyższy za właściwy do wznowienia postępowania, w innym zaś nie. Sytuacja taka jest sprzeczna z logiką i nie prowadzi do żadnego celu praktycznego. Dlaczego ma się robić w tej mierze różnice co do właściwości, jeżeli w jednym i drugim przypadku Sąd Najwyższy uznał stanowisko sądu apelacyjnego za błędne i przyjął za podstawę swego orzeczenia nie fakty i zdarzenia prawne, na których sąd apelacyjny się oparł, lecz na faktach i zdarzeniach, które sam sobie wybrał za podstawę swego orzeczenia. *(Dr J. T a u b e r — Gł. Pr. 6-8, s. 517, 9-10, s. 609).*

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 1.8.1919 (p. 706/31 r.) o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

21.

Przeciwko orzeczeniu komisji rozjemczej dla załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi nie służy skarga o uchylenie, przewidziana w art. 503 k. p. c. dla wyroków sądów polubownych; komisja rozjemcza dla załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi nie jest bowiem sądem polubownym, a przeto do zaskarżenia jej orzeczenia nie mają zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego o sądach polubownych. (S. N.

C. II. 1529/37 10.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 446*[1]).

—

b) Ust. 18.12.1919 (p. 734/33 r.). o czasie pracy w przemyśle i handlu.

1.

Ustawa o czasie pracy nie dotyczy pracowników Domu Żołnierza. (S. N. C. II. 2517/37 28.3.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 318).*

—

c) Ust. 16.5.1922 (p. 324) w przedmiocie powołania nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi.

0.

Spór między właścicielem domu i dozorcą co do wysokości należnego temu ostatniemu wynagrodzenia może być poddany rozpoznaniu sądu polubownego wobec braku przepisu, który by ograniczał prawo stron w tym względzie. (S. N. C. I. 293/37 23.2.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 441)*

—

d) Ust. 16.5.1922 (p. 735/33 r.) o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu.

1.

Zwolnienie pracownika w końcu roku kalendarzowego nie uprawnia do żądania wynagrodzenia za urlop w roku następnym; okoliczność, czy pracownik otrzymał od razu wynagrodzenie za okres wypowiedzenia, czy też wynagrodzenie to zostało wypłacone później, czy to dobrowolnie, czy to z wyroku sądowego, pozostaje bez wpływu na prawo do urlopu w roku, część którego objął okres wypowiedzenia, decyduje bowiem w przypadku moment zwolnienia z pracy, skutkujący rozwiązanie umowy. (S N. C. I. 1205/37 11.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 446).*

—

e) Ust. 11.4.1924 (p. 297/36 r.) o ochronie lokatorów.

2 lit. „d".

Spod przepisów ustawy o ochronie lokatorów są wyjęte poboczne pomieszczenia mieszkania, chociażby się znajdowały w dawniej wzniesionym budynku, jeżeli główne pomieszczenia mieszkania znajdują się w części nadbudowanej po dniu 27 stycznia 1917 r. Pomieszczeniami głównymi mieszkania są pokoje, zaś kuchnie, przedpokój, łazienka itp. stanowią pomieszczenia poboczne. (S. N. C. II. 1749/37 10.1.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 469).*

2 lit. „m".

Lokal wzięty w najem na cele przemysłowe, nie korzysta z ochrony lokatorów, jeżeli przedsiębiorstwo zostało na rok 1935 zaliczone do trzeciej kategorii przedsiębiorstw. (S. O. Warszawa VI. 1 Ca. 467/38 17.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 353).*

—

f) Ust. 31.7.1924 (p. 741) w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych.

0.

Ustawa w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych, jak również ustawa w przedmiocie wykupu, podlegających tej pierwszej ustawie, nie rozciągają się na grunty, położone w miastach wydzielonych z powiatów; do gruntów zaś, położonych w miastach niewydzielonych z powiatów, ustawy te mają zastosowanie tylko wówczas jeżeli grunty dzierżawione przeznaczone są stale pod uprawę rolną, a więc jeżeli nie są objęte planem regulacyjnym. (N. T. A. I. rej. 498/36 18.3.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 937).*

—

g) R. Pr. R. 14.5.1924 (p. 213/25 r.) o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych.

12; 14; 50.

W przypadku konwersji listów zastawnych ustanowienie kuratora jest konieczne.

Zatwierdzenie planu konwersyjnego przez Ministra Skarbu nie wyklucza wytoczenia przez kuratora powództwa o wyższe przerachowanie.

Tylko kurator jest uprawniony do zaczepienia zawartej przez siebie ugody w przedmiocie przerachowania. (S. N. C. III. 3078/36 28.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 459)*[1]).

49.

Prawomocność uchwały, na podstawie której ujawniono w hipotece przerachowanie wierzytelności, nie pozbawia dłużnika możności podniesienia w procesie zarzutów przeciwko sposobowi przerachowania. (S. N. C. II. 122/38 30.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 313).*

—

h) Ust. 28.12.1925 (p. 843/34 r.) o wyk. reformy rolnej.

71 u. 3.

Przewidziane w ust. 3 art. 71 ustawy o wykonaniu reformy rolnej (poz. 1/1926 Dz. Ust.)

———

1) Zdanie pierwsze z tego orzeczenia drukowaliśmy pod 1/837 t. I.

1) Pod 3/1140 umieściliśmy orzeczenie, zawierające część tez (6) wypowiedzianych w tym wyroku przez S. N. i tych obecnie nie powtarzamy.

uprzednie wysłuchanie zdania rzeczoznawców dotyczy postępowania nie przed okręgowym urzędem ziemskim, lecz dopiero przed okręgową komisją ziemską, gdy ta na wniosek okręgowego urzędu ziemskiego rozważa, czy proponowane ceny parcelacyjne nie są spekulacyjnie wygórowane. (N. T. A. I. rej. 176/33 30.10.1935. — *O. S. P. 7-9/38 p. 296).*

—

i) R. Pr. R. 24.11.1927 (p. 911) o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

2 u. 1.

Jeżeli agent, sprzedający towar i inkasujący należność, ma zastrzeżone minimum wynagrodzenia prowizyjnego, nie będąc przy tym obowiązany do dostarczenia pewnej określonej ilości zamówień, to choćby przy spełnianiu swych czynności nie był skrępowany żadnym regulaminem pracy i wykonywał obowiązki swe w godzinach dowolnych, w sposób według własnego uznania — przedmiotem umowy jego z firmą nie jest wynik pracy, lecz samo świadczenie usług. (N. T. A. I. rej. 5472/36 31.5.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2460/38 Gl. Mieczysław Baumgart).*

30 u. 1 pt. 1; 126.

Przysługujące w myśl art. 126 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. Ust. spadkobiercom osoby uprawnionej do świadczeń prawo odbioru należnych tej osobie sum, nie dotyczyło jednorazowej odprawy, przewidzianej w art. 30 ust. 1 p. 1 tegoż rozporządzenia, także przed jego nowelizacją dokonaną ust. z 15 marca 1934 poz. 347 Dz. Ust. (N. T. A. I. rej. 2420/35 1.4.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2464).*

50 pt. 3; 57.

Do okresu sześcio względnie dziewięciomiesięcznego, z upływem którego ustaje prawo do świadczeń z powodu braku pracy (art. 57 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. Ust. w pierwotnym brzmieniu wliczał się czas wstrzymania świadczeń tych z powodu odbywania kary utraty wolności (art. 50 p. 3 tego rozporządzenia). (N. T. A. I. rej. 2287/36 9.11.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2463).*

—

j) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych.

24.

Osoba, która uważa się za spólnika w przedsiębiorstwie handlowym, nie ma prawa do żądania świadectwa pracy za swe czynności w tym przedsiębiorstwie. (S. N. C. II. 3048/37 24.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 314).*

24.

Słowo „drogomistrz" określa tytuł, nie zaś rodzaj zatrudnienia i dlatego nie można żądać wydania zaświadczenia ze wzmianką, iż żądający był zatrudniony, jako że żądanie takie nie znajduje oparcia w art. 24 rozp. prac. um. (S. N. C. II. 488/38 4.10.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 26).*

39.

Pracownik, który sam rozwiązał umowę o pracę nie ma prawa do należności za trzymiesięczny okres wypowiedzenia lub za niewykorzystany urlop. (S. N. C. II. 1183/37 5.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 330)*[1]).

—

k) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 324) o umowie o pracę robotników.

11.

Wyłączenie w układzie zbiorowym stosowania t. zw. „czternastek", t. j. systemu przyjmowania robotników do pracy tylko na dwa tygodnie, nie oznacza, że termin wypowiedzenia wynosi sześć miesięcy. (S. N. C. II. 2447/37 22.3.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 315).*

—

l) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 325) o bezpieczeństwie i higienie pracy.

1 lit. „a"—„d".

Zaniedbanie przez pracodawcę obowiązków, wynikających z przepisów o ochronie życia i zdrowia pracownika, a czyniących pracodawcę odpowiedzialnym za szkodę z wypadku, jaki mu uległ ubezpieczony pracownik, polegać może jedynie albo na niezastosowaniu się przez pracodawcę do obowiązków, wymienionych w punktach a) do d) art. 1 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz. U. nr 35 poz. 325), albo też na niezastosowaniu się przez pracodawcę do wydanych przez władze szczególnych przepisów ochronnych. (S. N. C. II. 1869/37 26.11.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 435*[2]).

—

[1]) Odnosi się także do art. 3 ust. 16.5.1922 (p. 735/33 r.).

[2]) Inną tezę z tego wyroku pod kątem widzenia art. 196 ust. o ubezpieczeniu społecznym patrz 2/850 t. I.

m) Ust. 29.3.1933 (p. 213) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.

2.

Wierzyciel sumy, której zapłata uległa odroczeniu z mocy ustawy z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. U. nr 25 poz. 213), nie może żądać od dłużnika ustawowych odsetek zwłoki aż do nadejścia ostatniego dnia odroczenia spłaty kapitału wierzytelności. (S. N. C. II. 1716/37 14.1.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 470)*[1]*)*.

8.

Dłażnik nie może obniżenia sumy ugodowej dochodzić z tej przyczyny, że płacił przed zawarciem ugody nadmierne odsetki, jeżeli mu ze względu na tę okoliczność przyznano w ugodzie zwłokę w spłacie długu oraz obniżenie odsetek na przyszłość. (S. N. C. II. 1008/37 21.10. 1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 322)*.

8.

Okoliczność, że kapitał nie został jeszcze przerachowany, nie wyklucza zalegania dłużnika z zapłatą odsetek w rozumieniu art. 8 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania terminów spłaty wierzytelności hipotecznej i opartego na tym wypowiedzeniu kapitału. (S. N. C. III. 908/36 4.4.1938.— *Prz. Not. 23-24/38 s. 35)*.

—

o) Ust. 28.3.1933 (p. 396) o ubezpieczeniu społecznym.

196.

Nie zachodzi odpowiedzialność pracodawcy z art. 196 ustawy o ubezpieczeniu społecznym Dz. U. 1933 r. poz. 396, jeżeli przyczyną śmierci pracownika, zatrudnionego w charakterze maszynisty w fabryce, było zapalenie płuc, spowodowane różnicą ciepłoty powietrza w kotłowni i hali maszyn oraz przeciągami, gdyż przepisy o nadzorze nad kotłami nie zajmują się sprawą ciepłoty powietrza w lokalu pracy, a pracodawca odpowiada za szkodę tylko w razie zaniedbania wiążącego przepisu. (S. N. C. II. 609/38 13.10.1938. — *Prz. Gosp. 24/38 s. 966)*.

—

p) Kodeks Zobowiązań.

29; 50; 442.

Z postanowień art. 29, 50 i 442 Kod. Zob. wynika, iż zawarcie umowy o pracę może być ważnie zawarte nie tylko na piśmie lub ustnie, lecz również przez takie zachowanie się stron, które w danych okolicznościach nie budzi wątpliwości, co do zobowiązania się pracownika do pełnienia pewnej pracy i przyjęcia tego zobowiązania przez drugą stronę za wynagrodzeniem. (S. N. C. I. 356/38 13-21.7.1938. — *Prz. Gosp. 24/38 s. 966)*.

[1]) Inne tezy z tegoż wyroku patrz pod 3/1008 t. I oraz pod art. 3 K. P. C. w niniejszym zeszycie.

48 § 2.

Wierzyciel, który nie przyjął zapłaty od dłużnika, nie może skorzystać z weksli, otrzymanych na zabezpieczenie spłaty długu. (S. N. C. II. 3049/37 2.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 304)*.

74.

W przypadku, gdy strony postanowiły, że zawarta przez nie umowa przelewa kontraktu dzierżawy jest ważna z chwilą zgody właściciela majątku na przelew, którą winien wyjednać cedent, nieuzyskanie przez niego tej zgody powoduje bezskuteczność umowy i, w razie jego winy, następstwa, o których mówią art. 120 i 239 K. Z., nie może być natomiast w tym przypadku do danego przy zawarciu powyższej umowy zadatku zastosowania przepis art. 74 K. Z. (S. N. C. I. 805/38 8.9.1938. — *N. K. Z. 50/38 s. 175)*.

85.

Jeżeli szkoda rzeczywista, jaką strona poniosła wskutek zerwania umowy przez drugą stronę, wynosi tylko 232 złote, to odszkodowanie w kwocie 1750 złotych, choćby leżące w granicach odszkodowania umownego, należy uznać za wygórowane. (S. N. C. II. 3313/37 28.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 305)*.

101.

Wypowiedzenie umowy pracownikowi umysłowemu przez prezesa stowarzyszenia imieniem tegoż stowarzyszenia, jako pracodawcy, jest skuteczne bez względu na postanowienia statutu co do zastępstwa stowarzyszenia na zewnątrz, jeśli stowarzyszenie uznało w sporze czynność prezesa za ważną i wiążącą. (S. N. C. II. 312/38 18.11.1937. — *N. Pol. 12/38 s. 550)*[1]*)*.

133.

Kto zużywa w swym przedsiębiorstwie towary, pobrane choć bez jego zlecenia na kredyt przez jego pracownika, obowiązany jest do zapłacenia sprzedawcy ceny nabycia. (S. N. C. II. 2898/37 7.5.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 917)*.

134.

Ustanowienie w rozporządzeniu Komisarza Rządu m. st. Warszawy w sprawie zabezpieczenia od wypadków osób, myjących okna kary porządkowej nie wyłącza bynajmniej odpowiedzialności na zasadzie art. 134 K. Z., za skutki cywilne, związane z niewykonaniem wymagań tego rozporządzenia i za niestworzenie przez

[1]) Odnosi się również do art. 25 pt. 4 R. Pr. R 16.3.1928 (p. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych.

pracodawcę takich warunków pracy, któreby chroniły życie i zdrowie pracowników w czasie pełniania przez nich powierzonych im czynności. (S. N. C. I. 941/37 23.3.1938. — *N. K. Z. 49/38 s. 171).*

134.

Oskarżony, który został uniewinniony, może poszukiwać odszkodowania za doznaną krzywdę moralną i materialną, pod którą podpadają i utrata dobrego imienia oraz poderwanie zaufania, tylko w warunkach, przewidzianych w art. 658 K. P. K. (S. N. C. I. 765/37 22.4.1938.— *R. P. E. S. 4/38 s. 917).*

135.

Dobra wiara w rozumieniu art. 135 K. Z. polega na usprawiedliwionym przekonaniu, że się swym postępowaniem nikogo nie krzywdzi.

Przepis art. 135 K. Z. dotyczy wszelkich praw podmiotowych, a zatem nie tylko praw majątkowych, lecz także i praw, wynikających ze stosunków osobistych. (S. N. C. II. 518/38 7.10.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 5).*

151.

Przechodzień, który potknął się na chodniku, może dochodzić odszkodowania przeciwko właścicielowi domu tylko wówczas, jeżeli właściciel nie zastosował się do przepisów mających na celu zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom. (S. N. C. II. 2627/37 4.4.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 917).*

151 § 1; 161 § 2, 3.

Tymczasowa odmowa dziecku nieletniemu renty z art. 161 §§ 2 i 3 K. Z. oparta na tym, że dziecko to nie wykonywało jeszcze pracy zarobkowej ani nie ma kwalifikacji do jej wykonywania, nie narusza przepisów art. 161 §§ 2 i 3 K. Z.

Odpowiedzialności właściciela domu za zawalenie się muru nie wyłącza okoliczność, że oddał on dom w zarząd innej osobie. (S. N. C. II. 1306/37 25.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 338)*[1]).

157.

Kto dochodzi odszkodowania za bezprawnie zajęte i zlicytowane mu rzeczy w kwocie wyższej, niż przez komornika ustalonej w postępowaniu egzekucyjnym, winien tę wyższą wartość rzeczy udowodnić. (S. N. C. II. 2683/37 12.4.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 917).*

162 § 3.

Konkubina nie może być uznana za „osobę bliską" w rozumieniu powyższego przepisu. (S. N. C. II. 3017/37 18.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 306).*

———

[1]) Inną tezę z tego wyroku drukowaliśmy pod 4/999 t. I. i 3/175 t. II.

166.

Dla zasądzenia odszkodowania za krzywdę moralną z art. 166 K. Z. zbędne jest ustalenie, iż żądający odszkodowania doznał udręczeń moralnych wskutek szczególnych okoliczności śmierci poszkodowanego, np. gdy sprawca śmierci wykazał złą wolę, znęcał się nad nim itp., śmierć bowiem poszkodowanego z przyczyn przewidzianych w art. 166 K. Z. bez względu na towarzyszące jej okoliczności sama przez się stanowi krzywdę moralną; w szczególności śmierć dziecka, wynikła z wypadku kolejowego, uzasadnia roszczenie o odszkodowanie za krzywdę moralną, obraża bowiem uczucia uprawnionego przywiązania rodziców do dziecka i pozbawia ich tej pomocy, jakiej mogli spodziewać się od niego, niezależnie nawet od jego zdolności zarobkowej, a tym samym wpływa na pogorszenie w braku tej pomocy warunków ich dalszego bytu. (S. N. C. I. 2096/37 24.11.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 432).*

166.

Przepis ten uprawnia sąd do odmowy zadość uczynienia za krzywdy moralne nawet w razie gdyby krzywdę moralną wykazano. (S. N. C II. 74/38 16.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 307).*

173; 254 § 1.

Dłużnik, któremu w chwili otrzymania wiadomości o przelewie służy przeciwko zbywcy wierzytelności wzajemna pretensja, nadająca się do potrącenia z wierzytelnością przelaną, może skorzystać z prawa potrącenia także przeciwko nabywcy wierzytelności. (S. N. C. II. 698/37 24.9.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 312).*

218.

Kto dochodzi zatrzymania rzeczy celem zabezpieczenia wyłożonych na rzecz wydatków, winien pod rygorem pominięcia tego prawa w procesie określić cyfrowo wysokość tych wydatków. (S. N. C. II. 1476/37 7.12.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 918).*

232; 237 § 1.

Sąd przyjmujący depozyt powołany jest tylko do oceny kwestii, czy okoliczności przytoczone we wniosku o przyjęcie do depozytu uzasadniają w myśl postanowień prawa cywilnego to przyjęcie pod względem formalnym. (S. N. C. II. 728/38 23.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 308).*

239; 240; 241; 243 § 2.

Z zestawienia art. 243 § 2 Kod. Zob. z postanowieniami art. 239, 240 i 241 tegoż kodeksu wynika, iż ustawowym warunkiem zwłoki jest wina dłużnika i że ostatni nie odpowiada za zwłokę tylko w takim przypadku, gdy on nastąpił wskutek okoliczności, które zaszły bez

jego winy i za które on ponosić odpowiedzialności nie może, do takich zaś okoliczności należą nie tylko przypadki siły wyższej, lecz i wszelkiego rodzaju fakty, usprawiedliwiające zwłokę, przy istnieniu których dłużnikowi nie można przypisywać rozmyślnego działania lub zaniechania, bądź też niedołożenia staranności, wymaganej w uczciwym obrocie lub w danym stosunku prawnym. (S. N. C. I. 429/38 13.7.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 35*).

252.

W razie sprzedaży nieruchomości przed terminem, kiedy miał być wynajęty w tej nieruchomości lokal, najemca uprawniony jest wystąpić z roszczeniem o zwrot sumy, wpłaconej tytułem komornego, tudzież o odszkodowanie umowne bez potrzeby poprzedniego zgłoszenia pisemnego żądania wydania lokalu, zaszła bowiem z winy wynajmującego okoliczność, uniemożliwiająca wykonanie jego zobowiązania wydania lokalu. (S. N. C. I. 1299/37 3.2.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 919*).

269; XL § 2.

Wobec tego, że kryzys gospodarczy powstał przed dniem 1.7.1934, nie można się powoływać na tę okoliczność względem zobowiązań powstałych pod rządem K. Z.

Dowodem powstania kryzysu przed wejściem w życie K. Z. jest szereg aktów ustawodawczych zmierzających do ułatwienia sytuacji gospodarczej dłużnika, wydanych przed 1.7.1934. (S. N. C. II. 523/38 3.10.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 2*).

269; 441.

O ile chodzi o klęskę posuchy, to art. 441 jest w stosunku do art. 269 normą szczególną, czyli że ogranicza przy dzierżawie stosowanie art. 269 do rozmiarów podanych w artykule 411. (S. N. C. III. 755/37 20.11.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 919*).

288—292.

Zaskarżenie czynności prawnych, dokonanych przez dłużnika na szkodę wierzycieli, winno nastąpić według prawa obowiązującego w czasie zdziałania tych czynności. (S. N. C. III. 716/36 11.5.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 37*).

473.

Roszczeniami wynikającymi z umowy o pracę, są nie tylko roszczenia, wynikające z zawartej umowy, ale także roszczenia, wynikające z przepisów prawa, normujących stosunek pracy, i to zarówno roszczenia o należne świadczenia, jak i roszczenia o odszkodowanie; wszystkich tych roszczeń można dochodzić sądownie tylko w ciągu roku od dnia zakończenia stosunku pracy, o ile nie chodzi o roszczenia pracownika umysłowego z tytułu przedwczesnego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, których można dochodzić jedynie w ciągu sześciu miesięcy. (S. N. C. II. 1593/37 7.1.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 468*[1]).

473.

Roszczenie o zwrot szkody, wyrządzonej przez pracodawcę wskutek niezgłoszenia pracownika do ubezpieczeń społecznych, nie wynika z umowy o pracy jako tytułu prawnego, jest roszczeniem oszkodowawczym i nie ulega prekluzji z art. 473 K. Z. (S. N. C. II. 485/38 4.10.1938.— *Prz. Sąd. 1/39 p. 16*).

621.

Zobowiązanie się dłużnika do zapłaty części długu gotówką i danie na resztę zabezpieczenia wekslowego nie jest ugodą z art. 621 K. Z. (S. N. C. II. 3045/37 28.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 309*).

XL.

Bezskuteczność darowizny, zdziałanej w dniu 23 marca 1923 r. w rzekomym zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli, ocenić należy według prawa dawniejszego a nie według Kodeksu Zobowiązań. (S. N. C. II. 875/37 11.10.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 316*).

287 § 1; XLIII pt. 1.

Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek, który począł biec przed wejściem w życie Kodeksu Zobowiązań, ocenia się według przepisów Kod. Zob., o ile od daty uznania roszczenia do dnia wejścia w życie Kod. Zob. nie upłynął jeszcze okres czasu, wymagany dla przedawnienia tego roszczenia według prawa do tego czasu obowiązującego. (S. N. C. II. 2069/37 5.2.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 35*)[2].

—

r) R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 59/36 r.) o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

0.

Obniżenie długu rolniczego, rozłożenie na raty i ustawowe moratorium, wprowadzone rozporządzeniem Prez. Rzplitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. z 1936 r. nr 5 poz. 59), nie uchylają skuteczności wypowiedzenia umowy, opartego na zwłoce dłużnika, dokonanego przed wejściem w życie tego rozporządzenia. (S. N. C. III. 2615/36 14.2.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 35*).

0.

Układ konwersyjny, zawarty przez Komunalną Kasę Oszczędności z dłużnikiem wekslowym, nie będącym rolnikiem, jest bez znaczenia, jeżeli Komitet Konwersyjny przy Banku Akcep-

---

[1]) Inną tezę z tego wyroku patrz 5/1325 t. I.

[2]) Pierwszy u. orzeczenia S. N. ogłaszamy, u. drugi ogłosiliśmy już przedtem (6/332 t. II).

tacyjnym odmówił mu zatwierdzenia, chociażby Urząd rozjemczy dla spraw gospodarstw wiejskich uznał dług ten za rolniczy. (S. N. C. II. 1013/37 18.10.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 318).*

1.

Dług powstały wskutek nabycia gruntu obciążonego prawem zastawu, celem pokrzywdzenia wierzyciela, nie jest długiem rolniczym. (S. O. Kraków Ca. II. 2883/37 3.12.1937. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 34).*

2.

Roszczenie odszkodowawcze przeciw gminie może być dochodzone w procesie dopiero po orzeczeniu władzy politycznej. (S. N. C. II. 154/38 29.8.1938. — *Prz. Sąd. 12/38 p. 754).*

42 u. 3.

W braku rozstrzygnięcia o charakterze odsetek, do czego powołany jest sąd, który wydał wyrok, i w przypadku niewykazania przez dłużnika charakteru odsetek — Urząd Rozjemczy przyjmuje, że odsetki ustalone w tytule egzekucyjnym, przedstawiają się, jako odsetki ustawowe. (S. O. Kraków Ca. II. 1753/37 14.9.1937. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 35).*

54 u. 5.

Przepisy rozdziałów II i V art. 43 cyt. rozp. nie mają zastosowania przy obniżeniu reszty ceny nabycia gruntu w drodze parcelacji. (S. O. Kraków Ca. II. 548/38 5.4.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 36).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA CENTRALNA.

a) Kodeks Napoleona.

518; 524.

Umieszczenie kotła na podmurowaniu w nieruchomości, dzierżawionej przez spółkę firmową, której wspólnikiem jest właściciel tej nieruchomości, nie powoduje uznania, iż nastąpiła immobilizacja pomienionego kotła z przeznaczenia (art. 524 K. C.), ani też nie może on być uważany za nieruchomość z natury (art. 518 K. C.), gdy został wprowadzony do nieruchomości nie dla celów jej istnienia, lecz dla celów przedsiębiorstwa, mieszczącego się w nieruchomości. (S. N. C. I. 2405/37 10.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 445).*

550.

Z art. 550 K. C. Nap. nie wynika, aby samo postawienie w zwłoce czyniło z posiadacza dobrej wiary posiadacza złej wiary, potrzebne jest natomiast poznanie przez posiadacza wad swego tytułu. (S. N. C. I. 1631/37 24.11.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 434)*[1]*.*

1375.

Prowadzący cudze sprawy ma prawo żądać od właściciela wynagrodzenia za pracę, którą sam osobiście włożył, wykonując czynności, związanej z prowadzeniem dobrowolnie podjętej sprawy, gdy te czynności były pożyteczne i konieczne. (S. N. C. I. 614/37 1.4.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 924).*

1382.

Obrona konieczna, w razie przekroczenia jej granic, nie stanowi podstawy do zwolnienia od odpowiedzialności cywilnej za wyrządzoną szkodę. (S. N. C. I. 847/37 25.5.1928. — *G. S. W. 49/38 s. 703).*

1382.

Wynagrodzenie szkody, poniesionej wskutek doznanego uszkodzenia ciała, a polegającej na zmniejszeniu się zdolności do pracy i zarobkowania, winno być określone stosownie do zarobku poszkodowanego w chwili wypadku z uwzględnieniem tych zmian w wysokości zarobku, jakie według wszelkiego prawdopodobieństwa zaszłyby w przyszłości. (S. N. C. I. 2938/37 24.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 449).*

2254; 2256 pt. 2.

W drodze wyjątku od ogólnej zasady, wyrażonej w art. 2254 K. C. Nap., bieg przedawnienia jest zawieszony w myśl art. 2256 p. 2 K. C. Nap. na korzyść żony we wszystkich wypadkach, w których skarga, służąca żonie, mogłaby być zwrócona przeciwko jej mężowi, tj. wówczas, gdyby osobie trzeciej, przeciwko której wystąpiła żona, służył w razie rozstrzygnięcia sprawy na niekorzyść tejże osoby trzeciej regres przeciwko mężowi powódki. (S. N. C. I. 3373/36 7.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 443).*

—

b) Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego.

235.

Żona spadkodawcy, który zmarł bezdzietnie, będąca zarazem jego dziedzicem koniecznym (art. 235 K. C. P.), nie ma obowiązku żądania od pozostałych współspadkobierców wydania objętego testamentem majątku, który jej został zapisany na dożywotnie użytkowanie. (S. N. C. I. 1224/37 26.8.1938. — *G. S. W. 50/38 s. 720).*

281; 291.

Dokonany w ciągu małżeństwa akt uznania dzieci nieślubnych, w którym ojciec wskazał ich matkę, figurującą w akcie urodzenia, chociażby nawet był niedostateczny pod względem uprawnienia, może być przyjęty przez sąd za

———

[1]) To samo orzeczenie, w innej redakcji podaliśmy poprzednio pod 5/1327 t. I.

czyn, znamionujący posiadanie stanu dzieci prawych, pomimo, iż art. 281 K. C. Kr. P. wymaga dla uznania, że dziecko pozostawione zostało w stanie dziecka prawego, aby nosiło od urodzenia nazwisko ojca; artykuł bowiem 291 K. C. Kr. P., dotyczący uprawnienia dzieci naturalnych, należy rozumieć w tym sensie, iż dzieci nieślubne mogą być uprawnione również wtedy, gdy już po zawarciu małżeństwa rodzice pozostawią te dzieci w ciągłym posiadaniu stanu dzieci prawych. (S. N. C. I. 2941/36 24.11.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 433).*

—

c) Ust. hipoteczna z r. 1818.

20.

Zwierzchność hipoteczna, jako władza homologacyjna, rozpoznaje zgłoszone przed nią żądania w pewnym ograniczonym tylko zakresie, wskazanym w art. 20 ust. hip., i w tym tylko zakresie postanowienie zwierzchności hipotecznej uzyskuje prawomocność i nie ulega wzruszeniu w drodze sporu sądowego. Materialno-prawny jednak stosunek stron, uczestniczących w czynności hipotecznej, w ogólnej zasadzie, zawsze może być przedmiotem sporu sądowego. (S. N. C. I. 2724/37 2.6.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 35).*

—

d) Ust. 13/26.5.1913 (Zb. pr. i R. p. 998) o zastosowaniu do Królestwa Polskiego zasad zdania Rady Państwa 3.6.1902 o polepszeniu losu dzieci nieślubnych.

4.

Wszelkie ustawy, dotyczące porządku publicznego, stosują się również do stosunków i sytuacyj prawnych, powstałych przed wydaniem nowej ustawy, do kategorii zaś takich ustaw zaliczyć trzeba ustawy, mające na celu wprowadzenie ładu w rodzinie, a m. in. ustawę z dnia 26 maja 1913 r. o polepszeniu losu dzieci nieślubnych (Zb. pr. i rozp. nr 114 pot. 998), w konsekwencji przeto art. 4 powołanej ustawy, zezwalający na uznanie dzieci nieślubnych ze związku cudzołożonego lub kazirodczego zrodzonych, ma na względzie wszystkie dzieci nieślubne, zrodzone z takich związków, zarówno przed jak i po wydaniu ustawy z 1913 r. (S. N. C. I. 2941/36 24.11.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 433).*

—

B₂. POLSKA WSCHODNIA.

a) T. X cz. 1 Zw. Pr.

74[1].

Gdy związek małżeński zawarty został wobec duchownego prawosławnego, wyrzeczenie nieważności tegoż przez Sąd Duchowny Rzymsko-Katolicki pozbawione jest skutków cywilnych ze względu na przepis art. 74[1] t. X cz. I Zw. Pr., pomimo należenia obu stron do wyznania rz.-katolickiego wobec przejścia jednego z małżonków już po ślubie z wyznania prawosławnego na wyznanie rz.-katolickie, i wyrok powyższy Sądu Duchownego nie zwalnia męża od obowiązków alimentacyjnych względem żony. (S. N. C. I. 1708/37 9.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p 426).*

397; 399.

Z art. 397 i 399 t. X cz. 1 Zw. Pr. wynika, że charakter majątku — rodowy lub nabyty — może się zmienić jedynie wskutek przejścia własności od jednej osoby do innej, natomiast w posiadaniu jednej osoby w żadnym razie nie może przekształcić się z majątku nabytego w rodowy lub z rodowego w nabyty; wobec tego uzyskanie przez posiadacza majątku, otrzymanego od właściciela jego w drodze spadku beztestamentowego, decyzji sądu o przyznaniu mu do tego majątku prawa własności z mocy przedawnienia nie może pozbawić rzeczonego majątku charakteru rodowego i uczynić go majątkiem nabytym. (S. N. C. I. 3081/36. 9.11.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 427)*[1]*).*

1549.

Przepis tego artykułu, iż przedawnienie co do zobowiązań dłużnych bezterminowych lub płatnych na żądanie oblicza się od dnia zgłoszenia ich celem ściągnięcia należności dotyczy jedynie zobowiązań pieniężnych i nie stosuje się do wynikającego z umowy obowiązku dokonania przez zobowiązanego czynności osobistych. (S. N. C. I. 733/37 5-26.4.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 925).*

1687.

Prawo żądania zwrotu sumy, danej przy zawarciu umowy przyrzeczenia sprzedaży nie w charakterze zadatku, a jako zaliczka, podlega przedawnieniu dziesięcioletniemu, a nie specjalnemu krótkiemu rocznemu, przewidzianemu w art. 1687 t. X cz. 1 Zw. Pr. (S. N. C. I. 396/37 8.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 425).*

—

b) Ust. 14.10.1910 (t. IX Zw. Pr.) ogólna włościańska.

375.

Jeżeli w dacie wydania ukazu z dn. 9 listopada 1906 r. i prawa z dnia 14 czerwca 1910 r. gospodarka włościańska znajduje się w posiadaniu matki i dzieci jej z pierwszego małżeństwa oraz drugiego jej męża-prymaka, to wszystkie te osoby mają równe prawa do rzeczonej

---

[1]) Z tego samego wyroku tezę o odmiennej redakcji drukowaliśmy pod 5/1329.

gospodarki. (S. N. C. I. 3561/36 15.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 452*[1]).

—

c) Prawo 28.6.1912 (Zb. pr. i R. p. 1301) o odszkodowaniu robotników i pracowników kolejowych oraz członków ich rodzin.

65.

Równoczesne dochodzenie pretensji z tytułu odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek na kolei w trybie postępowania administracyjnego i sądowego jest niedopuszczalne i przez wytoczenie pozwu postępowanie administracyjne zostaje ostatecznie zakończone. (S. N. C. I. 2858/36 13.10.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 425*[2]).

—

d) Ust. 20.6.1924 (p. 254/29 r.) w sprawie uwłaszczenia b. czynszowników, b. wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców w woj. nowogródzkim, poleskim, wołyńskim, wileńskim oraz w powiatach: grodzieńskim, wołkowyskim, bielskim, białostockim i sokólskim woj. białostockiego.

1 lit. „c".

Istnienie stosunku dzierżawnego między stronami nie jest przeszkodą do uznania dzierżawcy za użytkownika w rozumieniu art. 1 p. c.) ustawy uwłaszczeniowej, o ile tenże odpowiada warunkom, w powołanym przepisie zakreślonym. (N. T. A.I. rej. 10455/32 6.11.1935. — *O. S. P. 7-9/38 p. 297*).

—

e) R. Pr. R. 1.2.1927 (p. 75) o zniesieniu służebności w woj. wołyńskim, poleskim, nowogródzkim, wileńskim i we wschodniej cz. woj. białostockiego.

49.

Władze ziemskie powołane są do przyznawania stronom tytułu własności gruntów w wyniku podziału wspólnego pastwiska (wygonu) w trybie art. 49 rozp. Prez. Rzpl. z 1 lutego 1927 poz. 75 Dz. Ust.; natomiast nie są powołane do przyznawania takiego tytułu w razie uznania braku warunków do zastosowania wspomnianego artykułu. (N. T. A. I. rej. 8205/32 27.12.1935. — *O. S. P. 7-9/38 p. 299*).

—

[1]) Z tego wyroku drukowaliśmy już jedną tezę pod 4/52 t. II; ale wobec zupełnie odmiennej redakcji — obecnie powtarzamy ją w ujęciu B. O.

[2]) Pierwszy u. z tego orzeczenia drukowaliśmy pod 3/1152 t. I.

f) Ust. 28.3.1933 (p. 187) o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki i położonych w obrębie wsi i osad na obszarze okręgów Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

O.

Ustawa z 28 marca 1933 r. o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki, nie może mieć zastosowania do przypadku, gdy budynki zostały postawione dla celów przemysłowych, stanowiąc integralną część przedsiębiorstwa, przeznaczoną dla zamieszkania personelu, to przedsiębiorstwo obsługującego. (S. N. C. I. 593/37 23.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 427*.

—

B3. POLSKA POŁUDNIOWA.

a) Kodeks Cywilny Austriacki.

94.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych jest uprawniona zwrócić się do sądu cywilnego w sprawie wydania orzeczenia o nieważności małżeństwa, zawartego przez jej pracownika mimo zachodzącej przeszkody dwużeństwa. (S. N. C. II. 1685/37 10.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 286*).

94; 127.

Małżeństwo zawarte przez rabina przez osobę, której udzielił pełnomocnictwa do udzielenia sobie ślubu, jest nieważne.

Żydowska Gmina wyznaniowa jest uprawniona do żądania, aby po śmierci rabina unieważniono małżeństwo, jeżeli ważne małżeństwo uzasadnia prawo wdowy do zaopatrzenia. (S. N. C. II. 2925/37 13.5.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 304 Gl. Maurycy A l l e r h a n d*)[1]).

96; 109.

Utrzymywanie wspólności małżeńskiej, mimo cudzołóstwa, popełnionego przez jednego z małżonków, nie pozbawia drugiego małżonka prawa żądania separacji. (S. N. C. II. 3335/37 14.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 287*).

138; 158.

Ustanowienie kuratora dla obrony ślubnego pochodzenia może mieć miejsce jedynie w wypadkach, gdy idzie o pozwy z §§ 158 i 159 k. c. a. (S. N. C. II. 3241/37 17.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 288*).

141.

Matka nie może żądać alimentów na utrzymanie swego dziecka ślubnego od męża, jeżeli nie ma dostatecznych podstaw do zamieszkiwania

[1]) Inną tezę z tego wyroku podaliśmy pod 3/342 t. II.

po za mieszkaniem męża. (S. N. C. II. 1281/37 2.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 328)*.

166.

Ojciec nieślubny obowiązany jest przyczyniać się do kosztów utrzymania swego nieślubnego, fizycznie ułomnego, dziecka w czasie, gdy ono przygotowuje się do zawodu, odpowiedniego do jego stanu zdrowia, a mającego mu zapewnić środki utrzymania. (S. N. C. II.. 2969/37. 4.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 290)*.

247; 326; 418.

Do uzyskania własności budynku, wzniesionego w dobrej wierze na cudzym gruncie, wystarczy w przypadku, gdy grunt stanowi własność osoby prawnej, zgoda na prowadzenie budowy ustawowych zarządców majątku tej osoby, zbędna zaś jest zgoda władz nadzorujących osobę prawną lub władz reprezentujących ich majątek. (S. N. C. II. 2491/37 4.1.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 466)*.

297 lit. „a".

Wpis prawa zastawu dla sumy kaucyjnej daje wierzycielowi, mającemu wcześniejszy wpis hipoteczny, uprawnienia z przepisu § 297 a) k. c. a., o ile w chwili dokonania adnotacji istniała już konkretna wierzytelność w ramach kredytu, zabezpieczonego hipoteką kaucyjną. (S. N. C. II. 2876/37 6.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 291)*.

366; 369; 943; 1247.

Po ustaniu małżeństwa — choćby tylko rytualnego — mąż obowiązany jest wydać spadkobiercom żony to, co ona otrzymała tytułem wyprawy od swego ojca, lub tytułem podarunków ślubnych od męża lub innych osób. (S. N. C. II. 1010/37 12.10.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 325)*.

578; 583; 1248.

Testament wspólny obejmuje w zasadzie dwa odrębne niezależne od siebie testamenty, wobec czego nieważność jednego nie wpływa zasadniczo na drugie rozporządzenie. (S. N. C. II. 3009/37 19.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 292)*.

587.

Sąd może w niespornym postępowaniu spadkowym odmówić rozporządzeniu ostatniej woli, sporządzonemu pismem maszynowym, charakteru własnoręcznego rozporządzenia ostatniej woli spadkodawcy. (S. N. C. II. 2547/37 21.12. 1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 926)*.

863.

Sam fakt nieżądania przez uprawnionego z udziału brutto przez szereg lat złożenia rachunków z produkcji nie uzasadnia wniosku prawnego, jakoby uprawniony z brutta zrzekł się tych rachunków oraz uprawnień. (S. N. C. II. 3171/37 10.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 293)*.

951.

W oświadczeniu się do spadku na podstawie testamentu nie mieści się zrzeczenie się praw do zachowku i do zaskarżenia darowizny, zdziałanej przez testatora za jego życia. (S. N. C. II. 633/37 16.9.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 926)*.

951; 1487.

Prawo żądania zwrotu z powodu ukrócenia zachowku winno być dochodzone w ciągu trzech lat od dnia śmierci spadkodawcy, chyba, że wdrożono przewód spadkowy na podstawie rozporządzenia ostatniej woli, w którym to wypadku bieg trzyletniego terminu rozpoczyna się od dnia ogłoszenia ostatniej woli. (S. N. C. II. 3243/37 14.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 297)*.

1008.

Przed wejściem w życie prawa z 27.10.1933 Dz. Ust. R. P. poz. 609 o notariacie, pełnomocnictwo do sprzedaży nieruchomości nie wymagało do swej ważności formy aktu notarialnego. (S. N. C. II. 2452/37 30.3.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 926)*.

1231.

Warunkiem żądania wyprawy jest zamiar zawarcia małżeństwa i brak majątku po stronie uprawnionego, zaś wymiar ustawowy wyprawy stosuje się wedle stanu i majątku zobowiązanego do dania wyprawy w czasie zawarcia małżeństwa przez uprawnionego, tudzież wedle stanowiska socjalnego tegoż. (S. N. C. II. 326/38 9.9.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 299)*.

1293; 1395.

Pod rządem §§ 1293 i 1325 k. c. a. należy się wynagrodzenie także za wady psychiczne, jakie wystąpiły u osoby podszkodowanej wypadkiem kolejowym. (S. N. C. II. 3311/37 17.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 300)*.

1467.

Osoba, wpisana przy zakładaniu księgi gruntowej jako właścicielka, choćby bez ważnego tytułu prawnego, nabywa prawa własności, jeżeli wpis na jej rzecz dokonany, nie został przed upływem terminu z § 1467 kod. cyw. z r. 1811 zaskarżony. (S. N. C. II. 2538/37 11.4.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 303, Gl. Maurycy Allerhand)*[1].

—

b) D. 4.5.1841 (Zb. u. s. nr 531) nadworny.

O.

Przez odmowę alimentów mężatce, która żyje w konkubinacie z innym mężczyzną, Sąd nie

[1]) Inną tezę z tego wyroku ogłosiliśmy pod 6/178 t. II.

narusza przepisów dekretu nadwornego z 4 maja 1841 Z. u. s. nr 531. (S. N. C .II. 1949/37 15.11.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 333)*.

—

c) Ust. 31.12.1894 (Dz. p. p. nr 2/1895) o odpowiedzialności kolei.

0.

Kolej lokalna nie ma obowiązku odgrodzić część gościńca, zajętej pod tor kolejowy od dalszej części gościńca, przeznaczonej do ruchu pojazdów konnych. (S. N. C. II. 1070/37 15.11. 1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 331)*.

—

d) Ust. 25.5.1868 (Dz. p. p. nr 49) o wyznaniu religijnym.

6.

Do skuteczności aktu wystąpienia z kościoła wystarcza zgłoszenie wystąpienia u władzy politycznej. (S. N. C. II. 390/38 2.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 322)*.

—

e) Ust. 5.3.1869 (Dz. p. p. nr 27) o odpowiedzialności przedsiębiorstw kolejowych.

1.

Przesłanką odpowiedzialności kolei nie jest nieprawidłowość w urządzeniach lub ruchu kolei, lecz wypadek uszkodzenia lub zabicia człowieka, choćby nie było nieprawidłowości w ruchu. (S. N. C. II. 176/38 16.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 310)*.

—

f) Ust. 25.7.1871 (Dz. p. p. nr 95) powszechna o księgach gruntowych).

14 u. 2.

W razie wpisania hipoteki kaucyjnej dla sumy kapitałowej i odsetek (np. dla 5700 dolarów oraz 15% odsetek zwłoki) właściciel nieruchomości odpowiada za dług tak w granicach wpisanego kapitału jak i w granicach wpisanych odsetek, o ile wysokość ich nie przekracza ustawowego maksimum. (S. N. C. II. 2860/37 15.9.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 323)*.

—

g) Ust. 7.7.1896 (Dz. p. p. nr 140) o ustanowieniu drogi koniecznej.

2.

Niedbalstwo, jakie zaszło co do ustanowienia dostępu do dzielonych gruntów w roku 1885, nie stoi na przeszkodzie ustanowieniu drogi koniecznej. (S. N. C. II. 3040/37 28.5.1938. —*Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 321)*.

—

h) Ust. 9.1.1907 (Dz. p. p. nr 7) o prawie wydobywania żywic ziemnych.

7.

Na podstawie zobowiązania się do zabezpieczenia procentów brutto kaucją hipoteczną, w księdze gruntowej wpisać się mającą, nie można dochodzić wpisu procentów brutto w księdze naftowej jako ciężaru realnego. (S. N. C. II. 1317/37 6.12.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 927)*.

—

B₄. POLSKA ZACHODNIA.

a) Kodeks Cywilny Niemiecki.

21.

Zarejestrowanie przez władze świeckie zakonu, będącego osobą prawa kanonicznego, powoduje powstanie nowej osoby prawnej, tylko wtedy, jeżeli zarejestrowanie dotyczy zupełnie innego zakresu interesów, praw i obowiązków. Jeżeli zakon taki obejmuje ten sam zakres, co zarejestrowane stowarzyszenie, to ta osoba prawna podlega formalnym przepisom prawa świeckiego, czerpie jednak egzystencję z prawa kanonicznego, i stosunki, zwłaszcza pod względem ustanowienia organów, normowane być mogą ze skutkiem prawnym wyłącznie według prawa kanonicznego. (S. N. C. III. 1603/36 10.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 448)*.

249.

Osoba, która kupiła nieruchomość na podstawie ważnej i skutecznej umowy z właścicielem nieruchomości, otrzymała zezwolenie na przewłaszczenie (lub przynajmniej wniosek jej o zezwolenie na przewłaszczenie nie został oddalony) i przewłaszczenie od sprzedawcy (lub zaskarżyła go o przewłaszczenie), może, dążąc do zrealizowania swych praw, płynących z umowy, skarżyć o zezwolenie na wykreślenie hipoteki i wydanie listu hipotecznego tego, kto umyślnie z naruszeniem zasad uczciwości i dobrych obyczajów wpisał na tej nieruchomości hipotekę i w ten sposób wyrządził wspomnianej osobie, która nieruchomość przedtem kupiła, szkodę, uniemożliwiwszy zrealizowanie praw, wypływających umowy. (S. N. C. III. 2909/36 2.3.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s.35-36)*.

254; 618; 823.

Nie można pracownikowi, który wskutek pracy w warunkach zagrażających zdrowiu nabawił się trwałej choroby i utracił zdolność do zarobkowania, przypisywać współwiny w powstaniu powyższej szkody na tej podstawie, że nie chcąc utracić swego zajęcia zarobkowego i znajdując się pod tym względem w położeniu przymusowym, nie skorzystał z prawa wypowiedzenia umowy, choć zdawał sobie sprawę, że wskutek warunków pracy grozi mu utrata zdrowia, jeże-

li pracodawca o tych niebezpiecznych warunkach pracy wiedział, lecz mimo to nie przedsięwziął możliwych i niezbędnych środków celem usunięcia tych warunków (§ 254 k. c. niem.).

Zaniedbanie przewidzianego w § 618 k. c. obowiązku urządzenia warunków pracy w taki sposób, aby zdrowie pracowników nie było narażone na niebezpieczeństwo, może stanowić także czyn niedozwolony, przewidziany w § 823 k. c. niem. (S. N. C. III. 3012/36 7.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 342).*

409.

Przepis ten ma na celu jedynie ochronę dłużnika, nie zamyka on więc dłużnikowi prawa odmówienia zapłaty do rąk cesjonariusza z chwilą, gdy dłużnik dowie się o nieważności cesji lub o skutecznym jej zaskarżeniu. W takim przypadku dłużnik nie może odmówić zapłaty w ogóle, lecz może płacić albo do rąk pseudo-cesjonariusza albo złożyć pieniądze do depozytu. W każdym jednak razie może dłużnik z powołaniem się na przepis § 409 odmówić zapłaty do rąk cedenta. (S. N. C. III. 233/36 10.9.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 931).*

749.

Z powództwem o wyrażenie zgody na zniesienie wspólności może być połączone powództwo o dokonanie podziału. Żądający podziału obowiązany jest wytoczyć powództwo tylko przeciwko tym, którzy sprzeciwiają sie podziałowi w ogóle lub proponowanemu sposobowi podziału.

Ponadto powództwo może być wytoczone przeciwko każdemu współwłaścicielowi z osobna, skoro jedni mogą zgodzić się na proponowany podział, inni mogą podnosić przysługujące im zarzuty. (S. N. C. III. 1809/35 5.10.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 36).*

812 n.; 897 n.

Jeżeli powództwo opiera się na przepisach §§ 897 i nast., to powoływanie się w ramach tych przepisów na postanowienia o niesłusznym zbogaceniu jest niedopuszczalne. (S. N. C. III. 3518/36 11.10.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 931).*

839.

Notariusz, spisujący dokument, jest z racji swego urzędu obowiązany do stwierdzenia rzeczywistej woli kontrahujących. W ramach tego zasadniczego obowiązku mieści się powinność należytego pouczenia stron, by oświadczenia złożone przez nie odpowiadały ich woli. Ten skutek zaś da się osiągnąć tylko wówczas, gdy notariusz pouczy strony również o niebezpieczeństwie, gospodarczym, mogącym zagrażać kontrahentom lub jednemu z nich wskutek oświadczenia woli, które mają być udokumentowane. Granic powienionego obowiązku ogólnie dla wszystkich przypadków określić się nie da, zależą one przede wszystkim od rodzaju i treści oświadczeń stron i ogólnej świadomości oświadczającego o skutkach prawnych i gospodarczych jego oświadczenia woli. (S. N. C. III. 2735/36 *28.2.1938. — Prz. Not. 23-24/38 s. 24).*

873; 1113; 1115; 1190.

Kwota pieniężna wierzytelności, podana w księdze wieczystej przy wpisie hipoteki, stanowi najwyższą granicę odpowiedzialności, chociażby przy wpisie powołano się na zezwolenie na wpis, z którego wynikałaby dalsza odpowiedzialność. Przy wpisie hipoteki w złotych i powołaniu się na zezwolenie na wpis, dotyczące złotych w złocie, odpowiedzialność rzeczowa obejmuje tylko hipotekę w złotych.

Możność wpisania w księdze wieczystej obciążenia w złotych w złocie nie wypływa z § 1115 k. c.; podstawę prawną takiego wpisu stanowiło w czasie swojej mocy obowiązującej rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27 kwietnia 1924 r. o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych w złocie, hipotecznie zabezpieczonych. (Dz. U. nr 36 poz. 385). (S. N. C. III. 412/36 6.12. 1937. — *Zb. C. 10/38 p. 44)*[1]).

1440.

Podczas trwania ogólnej wspólności majątkowej przelew roszczenia przez męża na rzecz żony nastąpić może tylko w drodze umowy małżeńskiej, gdyż wierzytelność stać się może wyłączną własnością żony, o ile stanie się mieniem zastrzeżonym, zaś do przekazania pewnego przedmiotu do mienia zastrzeżonego możliwe jest wyłącznie w drodze umowy małżeńskiej. S. N. C. III. 1289/35 29.10.1937. — *R. s. 932).*

1483.

Wierzyciele osobiści potomków, pozostających w utrzymanej nadal wspólności majątkowej, nie mogą domagać się zaspokojenia ze wspólnego mienia. (S. N. C. III. 1293/36 22.11. 1937 19.3.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 431).*

1641; 1643 u. 1; 1821 u. 1 pt. 1.

Na Ziemiach Zachodnich ojciec działający jako ustawowy zastępca małoletniego dziecka, nie potrzebuje zezwolenia względnie zatwierdzenia sądu opiekuńczego dla skutecznego oświadczenia odstąpienia hipoteki, przysługującej dziecku — byleby odstąpienie nie było darowizną z mienia dziecka.

Pokwitowanie ojca z odbioru ekwiwalentu za odstąpioną hipotekę jest dostatecznym dowodem jej odpłatności. (S. A. Poznań II Cz./x/1251/37 2.11.1937. — *W. Pr. 6/38 p. 31).*

---

[1]) Poprzednio z tego samego wyroku podaliśmy tezy: 2/1156 t. I i 1/345 t. II.

2332 u. 1.

Początek terminu, oznaczonego w § 2332 ust. 1 niem kod. cyw., należy liczyć od dnia otrzymania przez uprawnionego do zachowku wiadomości o otwarciu spadku i o rozporządzeniu, krzywdzącym uprawnionego do zachowku, a nie od dnia otrzymania wiadomości o przyczynie wydziedziczenia.

Powództwo o złożenie wyjaśnień co do stanu spadku, uzasadnione przepisem § 2314 niem. kod. cyw., nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o zachowek.

Jeżeli spadkodawca pozostawił drugi późniejszy testament stanowiący z pierwszym jedną całość, lecz otwarty później, niż pierwszy, to bieg terminu przedawnienia, oznaczonego w § 2332 ust. 1 niem. kod. cyw., należy liczyć od dnia otrzymania przez uprawnionego do zachowku wiadomości o otwarciu testamentu późniejszego. (S. N. C. III. 466/38 1.6.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 350).*

—

b) Ust. 24.3.1897 o księgach gruntowych.

12.

Przesłanka odpowiedzialności Państwa, unormowanej w przepisie § 839 k. c. w związku z § 12 ustawy o księgach gruntowych z 24.3.1897 r. za szkodę, spowodowaną niedbałą działalnością urzędową funkcjonariusza państwowego, jest między innymi wykazanie przez poszkodowanego, że nie może uzyskać wyrównania szkody od kogo innego. (S. N. C. III. 177/36 23.2. 1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 34).*

54 u. 1.

Paragraf 54 ust. 1 poniem. ord. hip. dla wpisu sprzeciwu z urzędu wymaga jedynie ustalenia, że Wydział Hipoteczny dokonał wpisu z obiektywnym naruszeniem przepisów ustawowych, przez co księga wieczysta stała się niezgodną z rzeczywistością; przepis ten nie wymaga natomiast, by w chwili dokonania wpisu niezgodność ta była jawną z księgi wieczystej i by była wywołaną z winy sędziego hipotecznego przez naruszenie przepisów ustawowych w odniesieniu do zarządzenia wpisu. (S. O. Gdynia I. 3. Cz. 14/38 13.6.1938. — *Prz. Not. 19/38 s. 22).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

Postępowanie sporne.

a) Kodeks Postępowania Cywilnego.

3.

Samo zaprzeczenie prawa, służącego powodowi nie uzasadnia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie odnośnego prawa. (S. N. C. II. 1716/37 14.1.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 470)*[1]).

3.

Żądanie ustalenia wysokości zapłaconych odsetek, nie ma cech sporu ustalającego. (S. N. C. II. 339/38 20.9.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 39).*

22.

Oznaczenie wartości przedmiotu sporu, dokonane przez powoda w pozwie i nie zakwestionowane w trybie art. 22 kpc. nie podlega także w sprawach o rozwiązanie umowy najmu badaniu w toku dalszego postępowania. (S. N. C. II. 2502/37 9.2.1938; C. II. 2641/37 4.2.1938; C. II. 2718/37 10.3.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 903—904).*

54 pt. 5; 215 § 1; 437.

Sędzia grodzki nie jest wyłączony od ponownego rozpoznawania sprawy w przypadku uchylenia w trybie odwołania wydanego przez siebie wyroku.

Powód nie może odwołać oświadczenia o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia, chociażby niektórzy pozwani, nieobecni na rozprawie, oświadczenia tego nie przyjęli. (S. N. C. II. 1447/37 30.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 461).*

73; 112; 424 § 2.

Skarga kasacyjna na postanowienie sądu II instancji, odmawiająca interwenientowi prawa ubogich, jest niedopuszczalna. (S. N. C. II. 1506/38 30.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 329).*

80.

Art. 80 k. p. c. nie nakazuje Sądowi odroczenia rozpoznania sprawy w przypadku przypozwania osoby trzeciej i przeto Sąd, gdy pismo o przyzwowaniu osoby trzeciej złożone zostało przez stronę podczas posiedzenia sądowego, może rozpoznać na tym posiedzeniu sprawę co do jej istoty przy jednoczesnym nakazaniu doręczenia osobie trzeciej odpisu pisma o przypozwaniu. (S. N. C. I. 581/37 23.3.—6.4.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 448).*

86 § 1; 113 § 3.

Sąd Okręgowy jako II instancja jest obowiązany ustanowić adwokata dla strony korzystającej z prawa ubogich, w przypadku wniesienia przez nią skargi kasacyjnej. (S. N. C. I. 2857/37 17—24.5.1938. — *W. M. Pr. 12/38 s. 52).*

91 § 1 pt. 4.

Uprawnienie strony do zawarcia bez udziału pełnomocnika ugody, odnosi się także do spraw z obowiązkowym zastępstwem adwokackim. (S. N. C. III. 2102/37 4.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 440).*

———

[1]) Inną tezę z tegoż wyroku patrz pod 3/1008 t. I.

91 § 1; 144 § 2.

W świetle przepisów art. 144 § 2 i art. 91 § 1 kpc. doręczenie wypisu wyroku z uzasadnieniem adwokatowi któremu pełnomocnik strony procesowej dał dalsze pełnomocnictwo czyli tzw. substytutowi jest skuteczne. (S. N. C. III. 1140/35 uchw. 7 sędziów. 23.4.1938. — *R. P. E. S. 4/38 s. 904).*

109 § 1; 412 § 1.

Sąd drugiej instancji nie orzeka o kosztach postępowania, jeżeli uchyla wyrok pierwszej instancji i odsyła sprawę do tej instancji do dalszego postępowania. (S. O. Warszawa VI. 2 Ca. 334/38 13.4.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 354).*

101; 103.

Złożenie nie przy pierwszej czynności procesowej, lecz dopiero na drugim terminie rozprawy przez syndyków masy dowodu przyjęcia pretensji do masy upadłości, czyli uznania żądań pozwu w postępowaniu upadłościowym, daje podstawę do zasądzenia przez sąd zgodnie z art. 103 kpc. kosztów procesu od pozwanej masy upadłości. (S. N. C. I. 56/38 20.5.1938. — *W. M. Pr. 12/38 s. 53).*

112.

Jeżeli władza publiczna powołuje się wyłącznie na podania samego petenta, to zaświadczenie jej nie ma dla przekonania sądu o zupełnym ubóstwie petenta żadnej wartości. (S. N. C. III. 1960/37 26.11.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 904).*

112; 513 § 2.

Skarga kasacyjna na odmowę prawa ubogich, o które strona stara się celem uzyskania zwolnienia od opłat za wydanie klauzuli wykonalności, nie jest dopuszczalna. (S. N. C. II. 1285/37 2.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 327).*

113; 424 § 2.

Gdy zapadło postanowienie odsyłające sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i nawet akta sprawy zostały odesłane do tegoż sądu, zaś postanowienie to nie podlega zaskarżeniu, to wniosek strony, która mimo to wnosi skargę kasacyjną, o przyznanie prawa ubogich, złożony później, podlega rozpoznaniu przez sąd I instancji. (S. N. C. III. 1984/37 22.11.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 905).*

114 § 2.

Roszczenie częściowo prawomocnie oddalone, a częściowo przedawnione jest oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 114 § 2 kpc.

Oddaliwszy wniosek o prawo ubogich jako oczywiście bezzasadny winien Sąd Apelacyjny uznać zamierzoną skargę kasacyjną przeciwko powyższej uchwale również za bezzasadną i odmówić prawa ubogich dla postępowania kasacyjnego skierowanego przeciwko swemu postanowieniu. (S. N. C. III. 1015/37 8.6.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 41).*

121.

Koszty sporu ulegają zasądzeniu na rzecz strony, której przyznano prawo ubogich, a nie na rzecz jej adwokata. (S. N. C. I. 1162/37 19.8. 1938. —*Prz. Sąd. 1/39 p. 42).*

137 § 1 pt. 3; 138; 206 § 1 pt. 2; 225 § 1; 231 § 1; 243; 281.

Okoliczności, nie twierdzone przez strony, chociażby ujawnione przy sposobności przeprowadzenia dowodów, nie są przedmiotem dowodu i rozważania (S. N. C. II. 3277/37 21.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 331).*

138; 206 § 1.

Pozew winien podawać stan sprawy (art. 138 kpc.) przez przytoczenie okoliczności faktycznych, uzasadniających żądanie, na podstawie których sąd dokonuje ustalenia faktów, wskazując we wyroku, które z nich uznał za udowodnione i na jakich dowodach się oparł. Sąd wyjaśnia w wyroku również podstawę prawną z przytoczeniem przepisów prawa.

Podstawę powództwa stanowią nie tylko same fakty podane w przedmiocie stosunku prawnego, z którego wysuniętą zostaje podstawa powództwa, lecz nadto ogół tych okoliczności, które oznaczyć mogą roszczenie powstałe po stronie powoda, wskutek naruszenia lub zagrożenia przez stronę pozwaną.

Normalnie staje się prawomocna sentencja wyroku — jeżeli sentencja nie jest jasna, — dla jej wyjaśnienia służyć może uzasadnienie lub część uzasadnienia; wówczas uzasadnienie staje się prawomocne łącznie z sentencją. (S. N. C. III. 897/36 20.5.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 38).*

147 § 2.

Wezwania nie można uważać za dokonane prawidłowo, jeżeli obie części wezwania zostały sądowi zwrócone z tej przyczyny, że adresat pod wskazanym w wezwaniu adresem już nie mieszka. (S. O. Warszawa VI. 2 Ca. 334/38 14.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 352).*

165 § 1.

Strona lub jej pełnomocnik, którym zostało doręczone wezwanie na posiedzenie sądowe z prawidłową sygnaturą akt, ale z oznaczeniem innych stron, aniżeli te, których sprawa dotyczy, nie mają obowiązku stawienia się na posiedzenie i niestawiennictwo ich nie może pociągnąć za sobą ujemnych dla nich skutków procesowych. (S. N. C. III. 2337/37 20.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 457).*

171; 225 § 1.

Oświadczenie Przewodniczącego Sądu na rozprawie, iż komentowanie orzeczenia Sądu Najwyższego jest niedopuszczalne i pozbawienie

pełnomocnika strony głosu w tej materii nie znajduje usprawiedliwienia w przepisach k. p. c.; jedynie przewlekłość w wywodach strony, powtarzanie się lub zbaczanie od przedmiotu upoważniałoby Przewodniczącego do odebrania jej głosu. (S. N. C. I. 1205/37 11.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 446).*

185 § 1.

Strona ze względu na przepis art 11 przep. o koszt. sąd ma obowiązek już z chwilą wniesienia pisma podlegającego opłacie poczynienia wszelkich przygotowań, aby być w możności uiścić opłatę w terminie 7-dniowym, gdy ją sąd do tego wezwie. (S. N. C. III. 1976/37 26.11. 1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 906).*

185 § 1; 186 § 2.

Wniosek o przywrócenie terminu wpłacenia kaucji kasacyjnej można i należy uważać za wniosek o przywrócenie terminu założenia skargi kasacyjnej.

Wnoszący o przywrócenie terminu jest obowiązany w samym piśmie ,zawierającym wniosek, uprawdopodobnić okoliczności, uzasadniające wniosek. Powołanie się na dowody, które nie zostały dołączone do wniosku (np. na świadków, na przesłuchanie stron), nie może zastąpić uprawdopodobnienia, w którego braku sąd nie jest obowiązany do wszczynania postępowania dowodowego, lecz może oddalić wniosek.

Strona, prowadząca proces a nie żądająca przyznania prawa ubogich, powinna zawczasu postarać się o pieniądze, potrzebne na koszty procesu: niepostaranie się o pieniądze, niezbędne na uiszczanie kosztów stanowi winę strony, wskutek czego strona nie może żądać przywrócenia terminu tylko na tej podstawie, że nie miała pieniędzy na uiszczenie kosztów, z wyjątkiem przypadków, gdy strona pieniądze przygotowała, ale ich pozbawioną została wskutek okoliczności, których przewidzieć i którym zapobiec nie mogła, tj., bez swej winy. (S. N. C. III. 138/38 19.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 344).*

187 § 1.

Niestawiennictwo strony żądającej przywrócenia terminu na rozprawę, na wniosek ten wyznaczonej, nie pociąga za sobą jakichkolwiek ujemnych skutków dla wnioskodawcy. (S.N. C. II. 3035/37 2.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 334).*

214; 455.

Odpowiednie stosowanie do skargi o wznowienie przepisów tytułu IV i innych przepisów kodeksu nakazane w art. 455 kpc. nie uzasadnia stosowania do tejże skargi art. 214 kpc. (S. N. C. III. 1944/37 24.11.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 906).*

212.

Uzasadnienie wymagalności roszczenia nowymi twierdzeniami nie stanowi zmiany powództwa. (S. N. C. III. 2442/36 9.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 343).*

212.

Dostosowanie treści wniosku pozwu do wymagań ustawy może nie mieć charakteru zmiany treści powództwa, jeśli z treści powództwa widoczny jest zakres żądania pozwu o ile podstawa pozostanie niezmieniona. (S. N. C. III. 716/36 11.5.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 37).*

223; 417.

Jeżeli sąd apelacyjny wezwie stronę 6 dni przed rozprawą do przedstawienia dowodów, które mogła podać już w pierwszej instancji, to strona nie może żalić się na wadliwość zastosowania art. 223 kpc. z tym uzasadnieniem, że zakreślony termin był za krótki. (S. N. C. III. 1394/35 15.10.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 906).*

236.

Pozwany nie może w postępowaniu kasacyjnym powoływać się na niewłaściwość sądu I instancji, jeżeli postanowienia tej instancji, oddalającego jego zarzut niewłaściwości sądu, nie zaskarżył do sądu apelacyjnego. (S. N. C. II. 3042/37 23.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 337).*

250.

Sądy powszechne są powołane do oceny trafności pod względem materialno-prawnym orzeczeń dyscyplinarnych, powziętych bez zachowania zasad kontradyktoryjności. (S. N. C. I. 2399/36 1.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 436)*[1]).

250 § 1; 351.

Sąd oceniając wiarygodność dowodów, nie może ogólnie powołać się na całokształt sprawy, lecz musi swe stanowisko w tej materii uzasadnić. (S. N. C. II. 2676/37 23.4.1938. — *Prz. Pr. Adm. 3/38 p. 252).*

347 § 1.

Jeżeli jeden z członków sądu przedstawi projekt wyroku sformułowany na piśmie, a inni po zapoznaniu się z projektem wyrażą swą zgodę lub sprzeciw, to takie postępowanie łączy już w sobie naradę i głosowanie. (S. N. C. II. 3328/37 8.9.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 338).*

352; 434.

Jeżeli nie zachodzi przypadek, przewidziany w zdaniu 2-gim art. 352 k. p. c., to brak podpisu choćby jednego z trzech sędziów, którzy brali udział w wydaniu wyroku, pod wyrokiem

---

[1]) Pierwszy u. orzeczenia drukowaliśmy pod 3/738 t. I. Wyrok powyższy wydany został pod rządem u. p. c., pozwalamy sobie jednak na podanie go wśród orzecznictwa, odnoszącego się do K. P. C., gdyż myśl jest ogólna i może mieć zastosowanie do wszystkich dzielnicowych ustaw procesowych.

z uzasadnieniem, stanowi pogwałcenie istotnego przepisu postępowania, które Sąd Najwyższy na podstawie art. 434 k. p. c. bierze z urzędu pod rozwagę. (S. N. C. III. 579/36 2.5.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 347).*

404.

Przepis ten zmierza do koncentracji materiału procesowego w I instancji i nakłada na strony obowiązek przytoczenia w instancji tej wszystkich istotnych faktów i dowodów. Jeżeli więc strona była zdania, że pewne pismo wystarczy do udowodnienia jej twierdzeń i dlatego nie przytoczyła innych dowodów, to błąd jej nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niesprawdzenia dalszych dowodów i nie może w skardze kasacyjnej zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. (S. N. C. II. 912/36 17.9.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 907).*

408 § 1.

Nie rozpatrzenie przez Sąd drugiej instancji wywodów apelacji, skierowanych przeciwko ustaleniom faktycznym, zawartym w wyroku Sądu pierwszej instancji, stanowi istotną wadę postępowania, powodującą uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji. (S. N. C. II. 1011/37 5.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 329)*[1]).

424 § 1; 425 § 1 .

Ograniczenie powództwa po wydaniu wyroku II instancji nie może mieć wpływu na dopuszczalność skargi kasacyjnej przeciwnika, skoro ta przysługuje od wyroku II instancji (art. 424 § 1 kpc.) decyduje więc treść danego wyroku, a tym samym wartość przedmiotu sporu wyrokiem tym objętego, o ile w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia nie zostanie podana na kwotę mniejszą (art. 425 § 1 kpc.). (S. N. C. II. 148/38 8.9.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 47).*

424 § 2; 486 § 1; 491 § 2; 494.

W postępowaniu o uznanie zapisu na sąd polubowny za wygasły skarga kasacyjna jest dopuszczalna.

O wyłączeniu sędziów polubownych rozstrzyga sąd polubowny. (S. N. C. II. 90/38 25.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 341).*

424 § 2; 485 § 1; 490; 491 § 2; 502; XLV.

Na postanowienia sądu II instancji przewidziane w art. 485 § 1, 490, 491 § 2, 502 kpc. skargi kasacyjne są w zasadzie dopuszczalne.

Na postanowienie sądu II instancji przewidziane w art. 485 § 1 kpc. skarga kasacyjna jest dopuszczalna, jeżeli wartość przedmiotu sporu przed Sądem Polubownym ma przenosić 500 zł. lub jeżeli przedmiot tego sporu nie podlega oszacowaniu na pieniądze;

na postanowienie sądu II instancji przewidziane w art. 498 skarga kasacyjna jest dopuszczalna, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia przenosi 500 zł;

na postanowienie sądu II instancji przewidziane w art. 491 § 2 kpc. skarga kasacyjna jest dopuszczalna, jeżeli wartość przedmiotu sporu, który miał być podany rozstrzygnięciu przez Sąd Polubowny, przenosi 500 złotych lub przedmiot tego sporu nie podlega oszacowaniu na pieniądze;

na postanowienie sądu II instacji o wykonalności wyroku lub ugody przewidziane w art. 502 kpc. skarga kasacyjna jest dopuszczalna, jeżeli wartość zasądzonych wyrokiem albo ustalonych w ugodzie świadczeń i sum pieniężnych przy zastosowaniu art. 15—21 kpc. przenosi 500 zł lub gdychodzi o roszczenie niemajątkowe przyznane wyrokiem. W wszystkich wypadkach wyżej pod a) do c) wymienionych należy mieć także na uwadze przepisy art. 425 § 2 i 3 kpc.

Od skargi kasacyjnej w sprawach wyżej wymienionych należy pobierać wpis stosunkowy według ogólnych zasad.

W powyższych sprawach Sąd Okręgowy jako sąd II instancji rozpoznaje zażalenie jednoosobowo, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia, ustalona w sposób omówiony w ustępie poprzedz.stanowiąca przesłankę dopuszczalnej skargi kasacyjnej przenosi 500 zł, lecz nie przewyższa 20.000 zł, przy czym sędzia pednostkowy może na podstawie § 2 art. XLV, § 5 art. XLV przepisów wprowadzających kpc. przekazać rozpoznanie zażalenia składowi trzech sędziów. Gdy wartość przedmiotu zaskarżenia nie przenosi 500 zł, przewyższa 20.000 zł lub nie podlega oszacowaniu na pieniądze, Sąd Okręgowy rozpoznaje zażalenie w składzie trzech sędziów.

Sąd Apelacyjny rozpoznaje zażalenia, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia ustalona w powyżej wskazany sposób, przenosi 500 zł lecz nie przewyższa 20.000 zł, jednoosobowo tylko do 1 stycznia 1939 r. W wszystkich innych przypadkach, a od 1 stycznia 1939 r. w wszystkich w ogóle przypadkach, rozpoznaje zażalenia w składzie trzech sędziów. (S. N. C. III. 1301/38 2479/38 28.5.1938. uchw. 7 sędziów. — *R. P. E. S. 4/38 s. 908).*

426 pt. 1.

W sprawie o wynagrodzenie szkody górniczej nie można skargi kasacyjnej opierać na twierdzeniu, że poszkodowany dowiedział się o szkodzie dopiero w r. 1936, jeżeli sąd apelacyjny ustalił, że poszkodowany wiedział o niej już w grudniu 1932 r .(S. N. C. II. 3331/37 2.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 343).*

---

[1]) W tezie O. S. P. błędnie *pierwszej* instancji (porównaj R. P. E. S. 4/38 s. 910).

426 pt. 2.

Pominięcie przez sąd opinii, wydanej przez osobę, która nie była w sprawie przesłuchana w charakterze biegłego nie stanowi podstawy kasacyjnej z art. 426 p. 2 kpc. (S. N. C. II. 485/37 31.8.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 307).*

442.

Można żądać wznowienia tylko takiego postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem (S. N. C. II. 206/38 19.9.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 345).*

443 n.

Nie ma podstaw wznowienia postępowania, jeżeli skarga nieważności oparta jest na twierdzeniu, że przeciwnik fałszywą denuncjacją spowodował zajęcie u skarżącego ksiąg handlowych, wskutek czego skarżący nie mógł dochodzić pretensji przeciwko swym dłużnikom i pretensje się przedawniły po wydaniu prawomocnego wyroku, tak iż skarżący posiada obecnie roszczenia odszkodowawcze wobec przeciwnika, uzasadniające odmowę zasądzonego świadczenia. Wolność bowiem działania, o którym mówi art. 443 § 2 kpc. dotyczy nie merytorycznej akcji zaczepnej i obronnej, lecz wyłącznie czynności procesowych. Skarga zaś oparta jest na okolicznościach kategorii pierwszej; nie wynika bowiem z powyższych twierdzeń, aby skarżący w którymkolwiek stadium procesu nie mógł wykonywać praw strony procesowej. Nie został też w myśl tych twierdzeń wyrok uzyskany przez czyn karygodny, skoro fałszywa denuncjacja uzasadniła dopiero merytoryczne zarzuty przeciwko roszczeniu strony przeciwnej, a więc dostarczyła nawet skarżącemu środków obronnych, co wyklucza wszelki związek przyczynowy pomiędzy fałszywą denuncjacją a wydaniem wyroku. Wreszcie nie ma przesłanek art. 445 § 2 kpc., gdyż wykryć można tylko to, co było ukryte, a więc istniało już w chwili prawomocnego wyroku, tymczasem okoliczności, na których skarżący buduje swą obronę, powstały dopiero po uprawomocnieniu się wyroku. (S. N. C. III. 993/37 2.11.1927. — *R. P. E. S. 4/38 s. 911).*

445 § 1 pt. 2; 446.

Przez czyn karalny w rozumieniu art. 445 § 1 p. 2 i 446 K. P. C. należy rozumieć czyn karalny według obiektywnych znamion: brak podmiotowych cech przestępstwa należy do tych „innych niż brak dowodów" wspomnianych w art. 446 przyczyn, z których postępowanie karne nie może być wszczęte lub zostaje umorzone (S. N. C. III. 2488/37 11.2.1938. — *P. P. C. 16-18/38 s. 563).*

445 § 2.

Okoliczność, że świadek w poprzednim postępowaniu skorzystał z przysługującego mu prawa odmowy zeznań, na podstawie przepisu § 383 1.3 kpc., nie jest taką przyczyną, która uniemożliwiła stronie korzystanie ze środka dowodowego w rozumieniu przepisu art. 445 § 2 kpc. Fakt zaś, że świadek chce obecnie zeznawać, nie może uchodzić za argument, że ma się do czynienia z nowym środkiem dowodowym. (S. N. C. III. 1438/37 8.11.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 911).*

XVII pt. 10.

Przepisy K. P. C. nie zawierają zakazu rozpoznawania spraw o podział spadku na obszarze mocy obowiązującej t. X. Cz. 1 Zw. pr. w trybie spornym, art. zaś XVII p. 10 przep. wprow. K. P. C. utrzymujący między innymi co do działów spadkowych w mocy przepisy art. 1410—1422 u. p. c. z 1864 r. o postępowaniu sądowym zachowawczym, nie wyłącza tym samym możności wystąpienia o działy majątku spadkowego w trybie spornym. (S. N. C. I. 2875/36 27.10.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 426)*[1]).

XIX § 4.

Okoliczność, iż weksel uległ przedawnieniu nie sprzeciwia się temu, aby nie mógł być uważany za początek dowodu na piśmie w sensie przepisu art. XIX § 4 przep. wprow. K. P. C., gdyż przedawnienie wekslu nie sprowadza wygaśnięcia długu, którego istnienie weksel stwierdzał. (S. N. C. I. 1054/37 16.9.1938. — *P. P. H. 1/39 p. 1783).*

XXV pt. 2.

Do wyłączenia sędziów w postępowaniu niespornym mają zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, a nie przepisy austriackiej normy jurysdykcyjnej i procedury cywilnej. (S. N. C. II. 3039/37 21.2.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 350).*

XXXVII.

Uwzględnienie dokonanych już czynności obejmuje co prawda również skutki prawne, które czynności te wywołały według dawniejszej ustawy. Jednak odmowa przysięgi przed wydaniem wyroku nie wywołała jeszcze żadnego skutku, gdyż przepis § 464 upc. polegał na ustanowieniu normy dowodowej, którą sędzia stosował przy wydaniu wyroku, czyli że mogłaby ona mieć znaczenie tylko wówczas, gdyby obowiązywała jeszcze w czasie zapadnięcia wyroku. Ponieważ zaś w czasie tym należało już stosować przepisy kpc., przeto odmowa przysięgi ocenioną być mogła tylko w granicach art. 249, 250 kpc. (S. N. C. III. 1825/35 1.11. 1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 913).*

—

[1]) Inną tezę w tej materii z tegoż orzeczenia patrz 3/1165 t. I.

Post. egzekucyjne i zabezpieczające.

a) Kodeks Postępowania Cywilnego.

513 § 2.

W postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności skarga kasacyjna jest niedopuszczalna. (S. N. C. II. 3250/37 17.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 348).*

527 pt. 5.

Akt notarialny, który nie zawiera zobowiązania się dłużnika do opłacania odsetek, nie stanowi tytułu egzekucyjnego ani dla dochodzenia odsetek ani dla żądania przysięgi wyjawienia celem uzyskania pokrycia dla odsetek. (S. N. C. II. 554/37 30.8.1037. — *O. S. P. 7-9/38 p. 305).*

527 pt. 5.

W myśl art. 527 pt. 5 K. P. C. klauzulę wykonalności może otrzymać tylko akt notarialny i to tylko akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji. Natomiast będący uzupełnieniem lub zmianą aktu, zawierającego postanowienie co do poddania się egzekucji, nie może stanowić tytułu egzekucyjnego, o ile dłużnik w akcie takim nie poddał się egzekucji, i tym samym nadanie takiemu aktowi klauzuli egzekucyjnej jest niedopuszczalne. (S. N. C. III. 764/36 23.3.1938. — *Prz. Not. 23-24/38 s. 35).*

530.

Sprawa o uchylenie moratorium mieszkaniowego toczy się w postępowaniu egzekucyjnym, chociażby klauzula wykonalności nie była wyrokowi eksmisyjnemu jeszcze nadana. (S. N. C. II. 796/37 4.10.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 315).*

561 § 1 pt. 3; 566 § 1 pt. 1, 2.

Łaczenie pozwu o pozbawienie tytułu egzekucyjnego jako przesłanki żądania głównego umorzenia egzekucji jest niedopuszczalne. (S. N. C .II. 2917/37 23.4.1938. — *Prz. Pr. Adm. 3/38 p. 254).*

566 § 1 pt. 1.

Prawomocność klauzuli wykonalności nie odejmuje dłużnikowi możności wystąpienia z powództwem o umorzenie egzekucji na zasadzie art. 566 § 1 p. 1 K. P. C., gdyż przepis ten nadaje właśnie stronie prawa do wystąpienia z takim powództwem, jeżeli nie zaszło którekolwiek ze zdarzeń, na których klauzula wykonalności została oparta. (S. N. C. II. 264/38 13.9.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 54).*

566 § 1 pt. 2.

Brak dokumentu, stwierdzającego zdarzenie wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane, odbiera powództwu charakter pozwu z art. 566 § 1 p. 2 K. P. C. Niedołączenie takiego dokumentu nie stanowi wady formalnej pozwu. (S. N. C. II. 2708/37 12.4.1938. — *Prz. Pr. Adm. 3/38 p. 255).*

729; XXIII.

W myśl art. 729 K. P. C. i art. XXIII przep. wprow. pr. o sąd. post. egz. na skutek sprzedaży nieruchomości przez licytację zabezpieczone na nieruchomości prawo dożywotniego utrzymania ulega wykreśleniu w księdze hipotecznej na podstawie postanowienia o przysądzeniu własności i planu podziału ceny nabycia, jeśli według planu podziału wygasło ono hipotecznie wskutek zaspokojenia z ceny nabycia lub wskutek tego, że ta cena nie wystarczała na jego pokrycie. (S. N. C. I. 2740/37 3.2. 1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 439).*

850.

Osoba, która zasadnie uzyskała wykonanie zarządzenia tymczasowego, odpowiada za szkodę, z dalszego trwania tego zarządzenia powstającą, dopiero od czasu, gdy zwrócono jej uwagę na bezprawność dalszego utrzymywania tego zarządzenia. (S. N. C. II. 3333/37 30.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 349).*

XVII.

Wpis prawa zastawu, dokonany na podstawie wykazu zaległości należności publiczno-prawnych, nawet zaopatrzonego klauzulą wykonalności (art. XVII przep. wprow. pr. o sąd. post. egz.) nie jest aktem egzekucyjnym. (S. N. C. II. 1504/37 24.9.1938 uchw. 7 sędziów. — *Zb. C. 10/38 s. 423).*

XVII; LXVI.

Niewymagalny dług rolniczy może być zabezpieczony drogą wpisu hipoteki sądowej, który nie jest czynnością egzekucyjną. (S. A. Poznań II Cz. (x) 286/37 19.11.1937. — *W. Pr. 6/38 p. 33).*

—

b) R. Pr. R. 27.10.1932 (p. 812) o uprawnieniach niektórych towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich oraz banków hipotecznych przy przeprowadzaniu egzekucji z nieruchomości.

58.

W postępowaniu na podstawie powyższego rozporządzenia nie ma środków prawnych do Sądu Najwyższego (S. N. C. II. 1818/37 11.8. 1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 347)*[1]*).*

—

[1]) Inną tezę z tego wyroku podaliśmy pod 3/1154 t. I.

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA CENTRALNA i WSCHODNIA.

Post. egzekucyjne i zabezpieczające.

a) Ust. Post. Cywilnego.

1171; 1175.

Według przepisów U. P. C. prawo wierzycieli zgłoszenia żądania przeniesienia na nich własności nieruchomości w razie niedojścia licytacji do skutku nie jest ograniczone żadnym terminem i prawo to upada dopiero, bądź wskutek żądania wyznaczenia drugiej licytacji po niedojściu do skutku pierwszej (art. 1171 U. P. C.), bądź wskutek skierowania egzekucji do innego majątku po nie doszłej do skutku drugiej licytacji (art. 1175 U. P. C.), bądź wskutek przedawnienia 10-letniego, bądź wreszcie z mocy art. 562 K. P. C., który w myśl art. LXIX przep. wprow. prawo o sąd. post. egz. stosuje się również do egzekucji, wszczętych przed wejściem w życie K. P. C. (S. N. C. I. 1397/37 1.2.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 438).*

—

Postępowanie zachowawcze.

a) Ust. Post. Cywilnego.

1408.

Zgłoszenie przez kilka osób w trybie zachowawczym (art. 1408 U. P. C.) wyłączających się wzajemnie wniosków o ustalenie ich praw do spadku nie stanowi przeszkody do załatwienia tych wniosków w tymże trybie. (S. N. C. I. 4332/37 25.1.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 437).*

—

B2. POLSKA POŁUDNIOWA.

Postępowanie sporne.

a) Ord. 10.12.1914 (Dz. p. p. nr 337) o zaskarżaniu czynności prawnych.

8.

Przepis § 2 ord. zaczepnej nie jest wyłącznie natury materialno - prawnej, lecz przede wszystkim natury procesowej, normuje bowiem sposób udowodnienia roszczenia powoda w procesie zaczepnym oraz przesłanki procesowe wytoczenia pozwu zaczepnego.

Wierzyciel, zwalczający na zasadzie ordynacji zaczepnej z r. 1914 czynność dłużnika nie musi w pozwie przedstawić tytułu wykonawczego, a wystarczy, gdy tytuł taki przedstawi przed wydaniem wyroku. (S. N. C. II. 1583/37 31.12.1937. — *Pr.z Pr. Adm. 3/38 p. 225*[1]).

[1]) Inna teza z tego wyroku drukowana była pod 4/853 t. I.

Postępowanie zachowawcze.

a) P. Ces. 9.8.1854 (Dz. p. p. nr 208) o post. niespornym.

75.

Mimo istnienia testamentu sąd spadkowy zawiadomić ma o wszczęciu postępowania spadkowego dziedziców ustawowych, pominiętych w testamencie. (S. N. C. II. 2071/37 28.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 351).*

—

B3. POLSKA ZACHODNIA.

Postępowanie sporne.

a) Ust. Post. Cywilnego.

99.

Niepodtrzymanie w drugiej instancji żądania skargi i domagania się uznania sporu w przedmiocie głównym za załatwiony mimo braku uzasadniających to stanowisko okoliczności, stanowi w istocie ograniczenie wniosku rewizyjnego do samych kosztów, co powoduje, że w myśl § 99 u. p. c. skarga rewizyjna staje się niedopuszczalna w całości, bez względu na jej dopuszczalność w chwili założenia. (S. N. C. III. 41/35 17.12.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 929).*

—

Post. egzekucyjne i zabezpieczające.

a) Ust. Post. Cywilnego.

741.

Słowa ustawy, że w przytoczonych warunkach „wystarcza“ wyrok przeciwko żonie, nie wykluczają dopuszczalności powództwa o zobowiązanie męża do ścierpienia egzekucji z mienia wniesionego żony, zwłaszcza wtedy, gdy mąż sprzeciwił się egzekucji z uzasadnieniem, że nie został zasadzony na ścierpienie egzekucji. (S. N. C. III. 1465/35 17.11.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 929).*

—

3. KOSZTY SĄDOWE.

a) R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 837). Przepisy o kosztach sądowych.

3.

Od kosztów sądowych jest zwolniony ustanowiony przez sąd procesowy na wniosek strony powodowej kurator dla zastępowania w danym procesie pozwanej nie objętej masy spadkowej, nie posiadającej zdolności procesowej i ustawowego zastępcy. (S. N. C. II. 1660/37 4.1.1938. — *Zb. C. 10/38 p. 465).*

13.

W razie odmowy prawa ubogich i wezwania strony o uiszczenie opłat sądowych, wezwanie to staje się bezprzedmiotowe, jeżeli wskutek

środków prawnych sąd wyższej instancji prawo to stronie przyznał, o ile natomiast prawa ubogich prawomocnie odmówiono, to wezwanie takie zatrzymuje swą skuteczność. (S. N. C. II. 2999/37 18.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 330).*

51 u. 2.

Na postanowienie sądu apelacyjnego w przedmiocie wniosku o wyłączenie, skarga kasacyjna ani też zażalenie nie służą (S. N. C. II. 3249/37 14.6.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 342).*

III. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Kodeks zobowiązań. Wyd. 3. Warszawa 1938. Księg. Prawnicza. cm. 14, s. 287.

Lewy Marceli: Nadużycie prawa według orzecznictwa francuskiego i prawa polskiego. Warszawa 1938. Nakł. F. Hoesick. cm 24, s. XIII, 1 nbl., 120.

Prawo handlowe

I. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. KODEKS HANDLOWY.

SPÓŁKA CICHA.

Spółce cichej odmawiano przez długie czasy charakteru spółki prawa cywilnego, wychodząc z założenia, że wkład przechodzi do majątku przedsiębiorstwa i że nie powstaje ani wspólność majątkowa pod względem prawnym, ani wspólność do niepodzielnej ręki, lub choćby w częściach. Nowoczesne prawo zmieniło ten pogląd; w szczególności nie wymaga ono istnienia wspólnego majątku, gdyż wystarczy wspólny cel gospodarczy, a to jest dostateczne dla uznania spółki cichej za spółkę prawa cywilnego.

Spółka cicha jest spółką, która wywiera skutki prawne tylko między stronami. Przedsiębiorstwo prowadzi sam kupiec i on jest wyłącznie odpowiedzialny za zobowiązania oraz on jedynie jest uprawniony na zewnątrz. Spółka cicha podobna jest do spółki komandytowej tym, że umożliwia uczestniczenie w przedsiębiorstwie ograniczonym wkładem, brak w niej również osobistego uczestniczenia; tak samo spólnik cichy odpowiada tylko do wysokości wkładu i nie ma żadnego udziału w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Różnica między tymi spółkami polega na rozmiarze i rodzaju uczestniczenia, gdyż możliwe jest w umowie spółki cichej postanowienie, że spólnik cichy nie jest ograniczony w odpowiedzialności za straty, lub że prowadzenie przedsiębiorstwa należy do niego.

Według prof. Namitkiewicza umowa spółki cichej winna być umieszczona między umową spółki i pożyczki. Czy w poszczególnym przypadku istnieje spółka cicha, czy pożyczka — jest rzeczą wykładni. Zdaniem Fenichela jeżeli dana osoba uczestniczy nie tylko w zysku, ale i w stratach, należy raczej przyjąć istnienie spółki cichej. Ważną okolicznością interperetacyjną może być fakt złożenia wkładu bez żadnego ograniczenia co do czasu, nie wyklucza to jednak, że chodzi o wkład, który złożony został do spółki bez ograniczenia terminem.

Przedsiębiorstwo przy spółce cichej prowadzi się na wspólny rachunek, ale prowadzi je zasadniczo kupiec, który jedynie jest podmiotem majątku przedsiębiorstwa. Spólnik cichy nie zostaje wpisany do rejestru handlowego, choćby kupiec był kupcem rejestrowym. Spółka ta nie tworzy wspólności majątkowej, polega na wzajemnych zobowiązaniach spólnika cichego i kupca. Spólnik cichy ma się przyczyniać wkładem do przedsiębiorstwa kupca, nie zaś do poszczególnych czynności handlowych, wystarczy jednak uczestniczenie w poszczególnych gałęziach przedsiębiorstwa lub zakładach filialnych. Posiadacz przedsiębiorstwa musi być kupcem, atoli nie jest spólnikiem cichym ten, kto uczestniczy w gospodarstwie rolnym. Przymiot kupca w chwili zawarcia umowy spółki cichej konieczny jest tylko wtedy, gdy przedsiębiorstwo powstaje dopiero z chwilą jego wpisu do rejestru handlowego. Spólnik cichy nie musi być kupcem. Może nim być każda osoba fizyczna lub prawna, w granicach ogólnej zdolności do zobowiązania się. W charakterze spólnika cichego można przystąpić do przedsiębiorstwa prowadzonego przez kilka osób lub spółek; nie można natomiast przystąpić do spółki w likwidacji, gdyż ta ma na celu zakończenie interesów, a nie zawieranie nowych.

Spółka cicha jest czystą spółką wewnętrzną. Skutki jej wyczerpują się we wzajemnych stosunkach stron i są natury zawsze indywidualnej. Istotnym dla tego stosunku wewnętrznego jest zobowiązanie spólnika cichego do uiszczenia wkładu. Wkład nie musi być pieniężny. Może on polegać na wniesieniu pewnej rzeczy

ruchomej lub nieruchomej, wierzytelności lub prawa. Możliwe jest wniesienie rzeczy tytułem wkładu na własność lub tylko na użytkowanie. Wkład może polegać także na usługach o oznaczonej wartości pieniężnej albo użytkowej. Usługi i przedmioty wniesione quod usum, bez oznaczenia ich wartości, nie mogą być uważane za wkład, ponieważ przedmiotem roszczenia o zwrot może być tylko wkład pieniężny.

Wkład nie jest wspólną własnością spólników i przez wniesienie go nie powstaje wspólny majątek. Wkład wpływa do przedsiębiorstwa kupca, a w spółce nie ma zobowiązań spółki, tylko zobowiązania kupca. Z tego wynika, że 1) wszyscy wierzyciele kupca mają roszczenie do jego majątku, nie wchodzą zaś w żaden stosunek do spólnika cichego, który jest tylko świadkiem procesu, a może być jedynie interwenientem ubocznym na zasadzie art. 73 K. P. C., 2) w razie upadłości kupca spólnikowi cichemu służy roszczenie o zwrot w tej mierze, co i pozostałym wierzycielom, po potrąceniu udziału w stracie, 3) obowiązek świadczenia wkładu kończy się z chwilą, gdy przeznaczone na zysk spożytkowanie wkładu nie jest więcej możliwe, a mianowicie, w przypadku rozwiązania spółki cichej lub upadłości któregokolwiek spólnika. Jednak i wówczas spólnik cichy obowiązany jest do świadczenia zaległego wkładu o tyle, o ile to jest konieczne potrzebne do pokrycia przypadającego nań udziału w stratach.

Przez zysk spólnika cichego rozumieć należy udział w kwocie, o którą zwiększa się majątek kupca z końcem roku obrotowego. Zysk ten można też zagwarantować spólnikowi cichemu w formie oznaczonej co do wysokości dywidendy. Stratą jest udział w kwocie, o którą majątek kupca z końcem roku obrotowego się zmniejszył. Jeżeli wysokość uczestniczenia w zyskach i stratach nie została w umowie oznaczona, wówczas określona zostanie na podstawie swobodnego przekonania sędziego.

Jedynym obowiązkiem cichego spólnika jest wniesienie wkładu. Z pojęciem tej spółki, jako spółki obliczonej na zysk, wiąże się zasadnicze prawo do udziału spólnika cichego w zysku, bez którego spółka cicha jako taka w ogóle istnieć nie może. Spólnik cichy jeżeli chodzi o zysk, musi ponosić pewne ryzyko w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Dlatego zobowiązanie jego do dostarczenia towarów i zapłaty ceny kupna nie jest takim uczestniczeniem w zysku, o jakim mówi art. 684 § 1 K. H. Może on natomiast być oznaczony w formie stałego procentu albo w stałym procencie udziału w zysku. Jeżeli jednak spólnik pobiera tylko procenty, a nie uczestniczy w zysku ani w stratach, to nie można przyjąć istnienia spółki cichej. Zasadą jest także uczestniczenie spólnika cichego w stratach i to w umówionej wysokości, która nie może przekraczać wysokości umówionego wkładu.

Kupiec winien wypłacić udział spólnika cichego w zysku i stracie z końcem roku obrotowego. Czy wypłata ta może spowodować dla przedsiębiorstwa niekorzystne skutki, to prawa jego dochodzenia swego udziału tamować nie może. Roszczenie zapada w chwili, gdy kupiec według zwyczajnego biegu przedsiębiorstwa może obliczyć udział spólnika cichego w zysku i stracie. Podstawą obliczenia są księgi handlowe i bilans kupca, o przedłożenie których spólnik cichy może go pozwać.

Zysku spólnika cichego nie należy dopisywać, lecz winien być wypłacony. Nie podniesiony udział w zysku nie powiększa sumy wkładu, a więc kwoty, do której ograniczona jest odpowiedzialność za zobowiązania. Jeżeli wkład spólnika cichego jest zmniejszony, wówczas zysk obraca się na jego uzupełnienie, a więc nie ma on prawa do zysku tak długo, dopóki wkład nie osiągnie swej pierwotnej wysokości.

Kupiec jako jedynie prowadzący przedsiębiorstwo zobowiązany jest wobec spólnika cichego do odpowiedniego użycia jego wkładu. Obejmuje więc przez zawarcie umowy spółki obowiązki prowadzącego interes spólnika i jest wobec niego odpowiedzialny za staranność quam in suis rebus. Spólnik cichy nie jest z tytułu umowy spółki cichej ani zobowiązany, ani uprawniony do prowadzenia przedsiębiorstwa, może w nim być jednak zatrudniony jako prokurent lub pełnomocnik. Sposób i zakres prowadzenia przedsiębiorstwa należy wyłącznie do kupca, jednak zgodę spólnika cichego uznać należy za konieczną, gdy chodzi o dokonanie czynności nadzwyczajnych. Brak zgody pozbawiony jest skutku na zewnątrz, ale kupiec odpowiada spólnikowi cichemu za szkodę, a prócz tego spólnik cichy ma prawo do rozwiązania spółki.

Spólnik cichy ma prawo kontroli podobnie jak komandytariusz, w szczególności ma prawo domagać się odpisu rocznego bilansu oraz przeglądać księgi i dokumenty, celem sprawdzenia jego rzetelności. Na wniosek spólnika cichego sąd grodzki miejsca siedziby kupca, a co do kupca rejestrowego — sąd rejestrowy, może z ważnych powodów zarządzić w każdym czasie udzielenie bilansu lub innych wyjaśnień, oraz dopuścić go do przejrzenia ksiąg i innych dokumentów. Powyższe prawo kontroli stanowi minimum, może ono być wykonywane tylko osobiście, nie wolno zaś spólnikowi cichemu wykonać tego prawa przez osobę trzecią ani przez biegłego. Poza tym nie służą spólnikowi cichemu podobnie jak komandytowemu żadne inne prawa.

Rozwiązanie umowy spółki cichej oznacza

zniesienie tych wszystkich wzajemnych praw i obowiązków, które są uzasadnione jej utworzeniem. Kończy się ew. obowiązek kupca prowadzenia przedsiębiorstwa, następuje zniesienie zakazów konkurencyjnych, a zarazem kończy się uczestnictwo spólnika cichego w zyskach i stratach. Od rozwiązania odróżniać należy nieważność spółki, gdy np. umowa została zaskarżona przez wierzycieli, jako zdziałana na ich szkodę. W tym przypadku rozliczenie nie odbywa się na zasadzie art. 693 K. H., gdyż wówczas znajdują zastosowanie przepisy o niesłusznym zbogaceniu albo niedozwolonej czynności, wzgl. o działaniu bez zlecenia. Przyczyny rozwiązania spółki reguluje art. 688 K. H.

Wykluczenie cichego spólnika ze spółki nie jest możliwe.

Art. 691 K. H. przewiduje nadzwyczajne prawo wypowiedzenia umowy spółki cichej, przysługujące jedynie wierzycielom spólnika cichego. Przesłankami zastosowania tego przepisu są: 1) wierzyciel musi mieć ten charakter już w chwili wypowiedzenia; jeżeli został zaspokojony przed zajęciem lub wypowiedzeniem, to ostatnie już nie ma skutków, 2) wierzyciel musi mieć prawomocny tytuł egzekucyjny, 3) wierzyciel musi na podstawie swego tytułu uzyskać zajęcie roszczeń służących spólnikowi cichemu na przypadek rozwiązania spółki. Przedmiotem egzekucji musi więc być roszczenie o rozliczenie, 4) w ciągu ostatnich sześciu miesięcy prowadzono bezskutecznie egzekucję z ruchomości spólnika cichego. Nadzwyczajne prawo wierzyciela z art. 691 przedstawia się więc jako ostateczny środek egzekucyjny; w stosunku do innych środków wypowiedzenie ma charakter subsydiarny. Termin 6-miesięczny należy liczyć wstecz od chwili doręczenia postanowienia o zajęciu. Wypowiedze czalne jest bez względu na to, czy spółka zawarta została na czas ograniczony czy nieograniczony.

Po rozwiązaniu spółki następuje rozliczenie, które kupiec powinien dokonać ze spólnikiem cichym na podstawie oddzielnego bilansu i wypłacić mu należność w gotówce. Jako dnie bilansowe należy przyjąć daty, szczegółowo w art. 693 § 2 wskazane. Rozliczenie w spółce cichej przedstawia się zasadniczo odmiennie, niż w każdej innej spółce, gdyż brak tu wspólnego majątku i długów spółkowych. Przedsiębiorstwo należy dalej do kupca, a spólnik cichy ma jedynie roszczenie obligacyjne. Spólnik cichy uczestniczy tylko w zysku lub stracie, a nie w zmianie wartości majątku przedsiębiorstwa, który istniał przy założeniu spółki. Zapłata winna nastąpić natychmiast po dokonaniu rozliczenia, a nie dopiero po ukończeniu niezakończonych spraw. Jednak w nieukończonych sprawach spólnik cichy uczestniczy; o ile zasadniczo spólnika cichego dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa przez kupca nie obchodzi, to jednak sprawy nieukończone winny być przez kupca doprowadzone do końca, przy czym dla ukończenia ich może kupiec zawierać nowe interesy. W ich wyniku spólnik cichy jest zainteresowany kupiec, zaś obowiązany jest do dołożenia staranności quam in suis.

W przypadku upadłości kupca rozliczenie dokonane będzie na zasadach art. 694 K. H. przez syndyka; jeżeli ten z rozliczeniem zwleka — spólnik cichy może go o dokonanie rozrachunku zapozwać, względnie sam saldo obliczyć i zgłosić je jako wierzytelność do upadłości. Wkład spólnika cichego może być urzeczywistniony, jako zwykła wierzytelność, w granicach, w jakich nie uległ on na skutek strat zmniejszeniu. Tym różni się on istotnie od wkładu komandytariusza, który w całości przeznaczony jest na zaspokojenie wierzycieli spółki. Jeżeli wkład nie był wpłacony w całości, spólnik cichy winien go uzupełnić o tyle, o ile to jest potrzebne do pokrycia przypadającego nań udziału w stratach.

Ogłoszenie upadłości kupcowi stanowi przyczynę rozwiązania spółki cichej. Jednak tak, jak w każdym przypadku rozwiązania, spólnik uczestniczy nadal w sprawach niezakończonych i z tych spraw syndyk obowiązany jest mu składać corocznie sprawozdanie. Spólnik cichy nie może jednak na tej podstawie domagać się wypłacenia należnej mu kwoty. Art. 694 dotyczący zasady rozliczenia w przypadku upadłości stanowi jus cogens i nie może być zmieniony na niekorzyść wierzycieli kupca.

Szczególnie zaostrzoną ochronę wierzycieli zawiera art. 695 K. H., regulujący szczególnie prawo zaskarżania czynności między kupcem i spólnikiem cichym. Warunkiem stosowania tego przepisu jest: 1) istnienie ważnego kontraktu spółki cichej i 2) otwarcie upadłości do majątku kupca. Do czynności podlegających zaskarżeniu należą: zwolnienie spólnika cichego od obowiązku wpłacenia wkładu w całości lub w części, od przypadającego mu udziału w stratach lub zwrot wkładu w całości lub części; warunkiem jest by umowa miała miejsce w ostatnim roku przed otwarciem upadłości. Chodzi tu tylko o umowę, a więc termin faktycznego zwrotu nie ma znaczenia. Zarządca masy upadłości może żądać uznania tych czynności za bezskuteczne, choćby nastąpiły one równocześnie z rozwiązaniem spółki, chyba że przyczyny upadłości nastąpiły już po dokonanym zwrocie lub zwolnieniu. Zamiar kupca pokrzywdzenia wierzycieli lub świadomość tego po stronie spólnika są obojętne. Zaskarżenie przysługuje tylko syndykowi, a więc wierzyciele nie mogą o nie wystąpić. Prawo do wytoczenia

powództwa służy syndykowi w ciągu roku od otwarcia upadłości, a gaśnie z zakończeniem lub umorzeniem postępowania. Zaskarżenie może też nastąpić w drodze zarzutu.

Ochrona prawa wierzycieli z art. 695 nie może być zmniejszona w drodze umowy między spólnikiem cichym i kupcem; przepis ma charakter juris cogentis, jednak nie narusza on dalej idących przepisów o zaskarżaniu czynności. *(St. M a c h a l s k i — P. P. H. 7/38 s. 386; 8/38 s. 441; 9/38 s. 497).*

—

4. PRAWO MORSKIE.

MORSKI STATEK HANDLOWY W PRAWIE PUBLICZNYM.

Podając na wstępie prawną definicję morskiego statku handlowego, autor podkreśla, że statek handlowy stoi na granicy dwu pojęć prawnych, t. j. podmiotu i przedmiotu prawa. Oświetla następnie rozważane przez siebie zagadnienie z historycznego punktu widzenia.

Morskie statki handlowe są rzeczami ruchomymi, ponieważ z natury swej odpowiadają definicji ruchomości. Jednakże posiadacz statku musi w razie potrzeby dostarczyć dowodów prawidłowego posiadania i to nie tylko swego, lecz i poprzedników w posiadaniu. Drugie odchylenie zachodzi tu przy prawie zastawu, przy czym rozróżnić należy ustawowe i umowne prawo zastawu. Umowne zyskuje się przez wpis do rejestru okrętowego, będącego księgą publiczną. W ten sposób specjalna forma zabezpieczenia na nieruchomościach stosuje się wyjątkowo do statków, a więc do ruchomości.— Jakkolwiek morski statek handlowy jest tylko przedmiotem prawa, to jednak wykazuje on wielkie podobieństwo z osobą fizyczną, a więc z podmiotem prawa. Posiada bowiem swe własne „obywatelstwo", domicyl, stałą nazwę oraz dokumenty. Co do scharakteryzowania i systematycznego ujęcia więzów, łączących morski statek handl. z danym państwem, panuje powszechnie pogląd, iż statek handlowy uważać należy za pewnego rodzaju cząstkę terytorium państwowego. Nasilenie zwierzchnictwa państwa nad statkiem jest zmienne i zależy od tego, na jakich wodach statek się znajduje. Z tego też założenia wychodzi autor przy rozważaniu prawno - publicznej sytuacji morskiego statku handlowego na wodach terytorialnych, ojczystych, na pełnym morzu, wreszcie na wodach terytorialnych obcych.

Nad morskim statkiem handlowym, przebywającym w portach, na wodach morza zamkniętego i przybrzeżnego swego państwa, rozciąga się jego zwierzchnictwo terytorialne, a całokształt stosunków prawnych reguluje bez reszty norma prawa ojczystego. — Z chwilą wyjścia statku na pełne morze przestaje panować zwierzchnictwo terytorialne państwa ojczystego, ustępując zwierzchnictwu norm prawa narodów. Morze pełne nie jest jednak *res nulius* ale *res communis*. Na nim dopiero dochodzi do głosu zwierzchnictwo okrętowe państwa, zastępując zwierzchnictwo terytorialne.— Prawne położenie statku komplikuje się, gdy ten wpływa na wody terytorialne albo do portów obcego państwa. Na wodach tych panuje w pełni zwierzchnictwo państwa przybrzeżnego. Na mocy jednak ogólnie uznanej normy prawa międzynarodowego, wszelkie obce statki mają prawo nieszkodliwego przepływu przez morze przybrzeżne. W sprawach cywilnych statek handlowy i jego kapitan odpowiadają wg praw cywilnych państwa przybrzeżnego za zobowiązania tam zaciągnięte na potrzeby statku.

W dalszym ciągu autor przedstawia morski statek handlowy na tle polskiego prawa publicznego, ze szczególnym uwzględnieniem norm dotyczących rejestru statków oraz określających narodowość polskiego morskiego statku handlowego. W zakończeniu zaś nadmienia, że dążeniem wszystkich morskich narodów jest jak najdalej idące wzajemne ujednostajnienie przepisów wewnętrznych oraz powiększenie zasięgu międzynarodowego prawa morskiego we wszystkich nowych dziedzinach żeglugi międzynarodowej. *(Mgr Maksymilian R y l k e — „Sprawa morza" 2/38 s. 1 nn.).*

—

IDEA WSPÓLNOŚCI INTERESU I RYZYKA OSÓB, ZAINTERESOWANYCH W PRZEWOZIE MORSKIM.

W sferze stosunków prawa prywatnego w ogóle, jak i prawa morskiego — w szczególności, występują pewne zjawiska czy też stany faktyczne, które mimo braku umowy wymagają wspólnego ponoszenia ryzyka przez zainteresowane osoby. Ma to swoją przyczynę w historycznym rozwoju oraz w istocie podróży morskiej. Znaczne ulepszenia techniki budowy okrętów i komunikacji morskiej w ostatnich czasach, ryzyka tego nie wyłączyły. Idea wspólności interesu i ryzyka wiązała się już z handlem morskim Starożytności a potem Średniowiecza. Powstawały więc w ten sposób spółki w rodzaju *commendy*, *colonny* i *societatis maris*. Przygodne spółki w żegludze średniowiecznej miały swe źródło w umowie. Jednak wspólne ponoszenie ryzyka może wynikać nie tylko z umowy ale także ze zdarzeń przypadkowych. Umowę zastępuje w takich razach pozytywny przepis prawny lub norma zwyczajowa, w rodzaju np. rzymskiej Legis Rhodiae de iactu (Dig. 14,2). Owa zasada rodyjska żyje jeszcze w dzisiejszej żegludze w postaci instytucji, która nosi w prawie morskim miano awarii wspólnej albo wielkiej.

Zjawisko ustawowej wspólności interesu i ryzyka występuje jeszcze wobec statku i ładunku, jeżeli chodzi o skutki prawne akcji ratowania i pomocy na morzu. Mamy tu bowiem do czynienia z solidarną odpowiedzialnością wyratowanych przedmiotów, które odpowiadają do wysokości całego należnego wynagrodzenia.

Gdy się bada nadto przepisy dotyczące praw i obowiązków kontrahentów umowy przewozu, wtedy można spostrzec, iż ustawodawca uwzględnił także w tych przepisach moment wspólności interesu i ryzyka osób zainteresowanych przewozem morskim. Uwydatnia się to zwłaszcza w konstrukcji odpowiedzialności, którą ponoszą strony kontraktu przewozowego (np. w konw. brukselskiej o ujednostajnieniu niektórych zasad konosamentu z 25.8.1924 r.).

W konkluzji swego artykułu auto rprzychodzi do wniosku, że idea wspólnego interesu i ryzyka osób zainteresowanych w przewozie morskim jest jeszcze dzisiaj jedną z zasadniczych idei w prawie morskim. Wynika ona bowiem z istoty przewozu morskiego, jako przedsięwzięcia połączonego ze wspólnymi niebezpieczeństwami na morzu, grożącymi zainteresowanym. *(Dr Władysław S o w i ń s k i — „Szkwał“ 1/39 s. 2 n.).*

—

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 29.10.1920 (p. 495/34 r.) o spółdzielniach.

78 u. 2.

Postanowienie Sądu rejestrowego, zapadłe na wniosek związku spółdzielni, o zmianie osoby likwidatora, może być zaskarżone przez radę nadzorczą spółdzielni. (S. N. C. I. 488/37 25. 3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 450).*

—

b) R. Pr. R. 24.11.1924 (p. 996). Prawo wekslowe.

8.

Mimo wpisanego do rejestru handlowego zasadniczego postanowienia, zawartego w umowie spółki jawnej, że zobowiązania spółki wymagają kolektywnego podpisywania przez obu spólników, może być wpisane do rejestru handlowego upoważnienie, którym spólnicy dodatkowo udzielają sobie pełnomocnictwa do samodzielnego zaciągania dla spółki zobowiązań przez każdego z nich zosobna. W tym przypadku zobowiązania nawet wekslowe, podpisane w imieniu spółki jawnej przez jednego z spólników obowiązują spółkę. (S. N. C. II. 3146/37 10.6.1938. — *P. P. H. 1/39 p. 1784).*

71 lit. „d“

Nie stanowi przyznania roszczenia wekslowego Państwowego Banku Rolnego okoliczność, iż dłużnik, bank prywatny, w ciągu kilku lat składał Państwowemu Bankowi Rolnemu zestawienia rachunkowe i sprawozdania z umieszczeniem w nich należności ostatniego Banku, kwalifikowanej jako „lokata Państwowego Banku Rolnego“. (S. N. C. I. 369/37 3.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 442).*

—

c) Ust. 29.3.1926 (p. 286) o prawie autorskim.

68.

Umieszczenie zamiast nazwiska czy pseudonimu tłumacza fikcyjnego nazwiska, jest nazwiskiem autorskich prac tłumacza i stanowi przestępstwo z art. 68 pr. autorskiego. (S. N. 1 K. 1985/37 22.3.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 257).*

—

d) Ust. 2.8.1926 (p. 467/30 r.) o nieuczciwej konkurencji.

10.

Do istoty czynu z art. 10 ustawy z 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. poz. 467/30) o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, należy niezgodne z dobrymi obyczajami lub prawem powzięcie wiadomości o tajemnicy, a więc wyłudzenie tych wiadomości, uzyskanie ich drogą podstępnych czy nieuczciwych machinacji i wykorzystanie ich w celach konkurencyjnych.

W myśl art. 10 cyt. ustawy tajemnicę zawodową przedsiębiorstwa stanowią pewne wiadomości, utrzymane w sekrecie z woli przedsiębiorcy, które zapewniają przedsiębiorstwu przeto, że nie są znane konkurencji, pewne ułatwienia i korzyści we współzawodnictwie, przy czym nie jest warunkiem ochrony tajemnicy nowość lub oryginalność prac względnie zabiegów przedsiębiorcy.

Okazanie czy podanie do wiadomości szerszym kołom pewnej tajemnicy przedsiębiorstwa nie odbiera jej charakteru chronionej art. 10 cyt. ustawy tajemnicy, jeżeli jest tylko widoczne, że przedsiębiorca ma wyraźną wolę, by dany fakt pozostał tajemnicą dla pewnych kół odbiorców czy konkurentów. (S. N. 3 K. 2496/37 22.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 278).*

—

e) R. Pr. R. 24.2.1928 (p. 211) o przepisach tymcz. dotyczących umowy ubezpieczenia.

7 pt. 3.

Przewidziany w p. 3 art. 7 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24 lutego 1928 r. o przepisach tymczasowych, dotyczących umowy ubezpieczenia (Dz. U. nr 25, poz. 211), termin trzymiesięczny jest dyspozytywny i może być przez zakład ubezpieczeń skrócony w postanowieniach ogólnych warunków ubezpieczeń; w tym jednak przypadku termin krótszy obowiązuje zakład ubezpieczeń, który nie może z pominięciem tego postanowienia i na niekorzyść ubezpieczonego powoływać się na dyspozytywny przepis ustawy, wytaczając powództwo o składkę w terminie dłuższym. (S. N. C. I. 3410/36 10.12. 1937. — *Zb. C. 10/38 p. 445).*

—

f) R. Pr. R. 22.3.1928 (p. 384) o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

118.

Ani Wydział spraw spornych, ani Wydział odwoławczy Urzędu Patentowego nie posiadają charakteru sądów szczególnych, lecz rozstrzygają konkretne spory jako władze administracyjne; z uwagi na ten swój charakter są one powołane z urzędu do strzeżenia interesu publicznego, jaki wiąże się z ingerencją tych Wydziałów, a to celem regulowania w interesie publicznym kwestii, wszczętych nie tylko na wniosek strony interesowanej w formie skargi, ale także po myśli art. 118 cyt. prawa na żądanie każdej osoby.

Umorzenie postępowania spornego przed obu instancjami Urzędu Patentowego zasadniczo nie jest dopuszczalne, a to z uwagi na możliwy interes ogółu. (N. T. A. I. rej. 2614/33 13.12.1935. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2467 gl. Stefan M. G r z y b o w s k i).*

190; 192.

Orzeczenie władz patentowych ma o tyle dla sądu wiążące znaczenie, że o odpowiedzialności z art. 190 rozp. Prez. Rzplitej z 22 marca 1928 r. (Dz. U. poz. 384) o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, może być mowa tylko w tym wypadku, gdy Urząd Patentowy przyjął rejestrację danego znaku, wszakże i w takim razie sąd karny z mocy art. 7 K. P. K. jest uprawniony do rozważenia zarzutów z art. 192 cyt. rozp. a ponadto do sądu karnego należy rozważenie i ustalenie podmiotowych znamion czynu. (S. N. 3 K. 2291/37 22.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 275).*

191.

Art. 191 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. U. nr 39, poz. 384), mówiąc o tym, iż zapasy gotowych znaków należy zniszczyć na koszt krzywdziciela, jeżeli się ich nie przyzna pokrzywdzonemu za jego zgodą na poczet odszkodowania, oraz iż znaki, bezprawnie na towarach umieszczone, należy na wnioek pokrzywdzonego usunąć, choćby się to łączyć miało ze zniszczeniem towaru, — daje podstawę do nakazania zniszczenia etykiet, okólników, blankietów i oznaczeń, na których znajduje się sporny znak, na towarach, znajdujących się tylko u krzywdziciela, a nie u jego odbiorców. (S. N. C. I. 3393/36 10.12.1937. — *Zb. C. 19/38 p. 444).*

—

g) R. M. Kom. 21.9.1931 (p. 721). Regulamin przesyłek towarowych.

10 pt. 1.

Umowa, mocą której prywatne przedsiębiorstwo kolejowe zobowiązało się do zwrotu pewnym osobom części przewoźnego, oznaczonego w taryfie, jest nieważna bez względu na to, czy zarząd kolei sprawuje samo przedsiębiorstwo, czy też Polskie Koleje Państwowe. (S. N. C. II. 2293/37 21.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 458*[1]).

—

h) Kodeks Handlowy.

2 § 1; 503 § 1.

Właściciel kopalni względnie jej dzierżawca, jako prowadzący przedsiębiorstwo zarobkowe, jest kupcem.

Sprzedaż rur przez przedsiębiorcę kopalnianego jest zbyciem w zakresie jego przedsiębiorstwa. (S. N. C. II. 2997/37 17.5.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 325).*

115 § 2.

Okoliczność, że spadkobiercy zmarłego spólnika nie skorzystali z danego im umową spółki uprawnienia wybrania osoby, któraby reprezentowała tego zmarłego spólnika w spółce, trwającej, w myśl umowy spółki, nadal pomimo jego śmierci, stwarza domniemanie, iż milcząco zgodzili się oni na dokonanie czynności przez pozostałych spólników, uznając tym samym za obowiązujące dla siebie zaciągnięte przez tych spólników zobowiązania. (S. N. C. I. 826/37 12.5.1938. — *Prz. Gosp. 24/38 s. 965).*

185 § 1; 2.

Oszacowanie udziałów w spółce z ogr. odp., zajętych egzekucyjnie, odbywa się w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego. (S. N. C. II. 199/38 9.8.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 326).*

[1]) Poprzednio (2/902 t. I) drukowaliśmy już tezę z tego wyroku, ale wobec odmiennej redakcji — powtarzamy.

298 § 1.

Członek zarządu spółki z ogr. odp. odpowiada posiłkowo za zobowiązania spółki, powstałe przed jego wykreśleniem z rejestru handlowego. (S. N. C. II. 86/38 18.8.1938. — *P. P. H. 1/139 p. 1785).*

298 § 1.

Art. 298 k. h. jako wyjątkowy ulega interpretacji ścieśniającej, wobec czego dotyczy tylko zarządców formalnie ustanowionych i wniesionych do rejestru handlowego. (S. N. C. II. 324/38 28.6.1938. — *Prz. Sąd. 1/39 p. 18).*

—

i) R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 834). — Prawo upadłościowe.

5 § 3.

Wynagrodzenie szkody, wyrządzonej wierzycielowi przez niewykonanie obowiązku zgłoszenia wniosku upadłości, może — stosownie do art. 5 § 3 pr. upadł. — domagać się każdy wierzyciel, jeżeli wykaże, iż przez zaniechanie wniosku o ogłoszenie upadłości zmniejszył się majątek masy upadłości i wskutek tego wierzyciele przy podziale funduszów masy bądź nic nie otrzymał, bądź otrzymał mniej, niż by na nich przypadało, gdyby wniosek był zgłoszony w czasie właściwym, a od dłużnika nic nie można uzyskać. (S. N. C. I. 213/38 9.9.1938. — *P. P. H. 1/39 p. 1781).*

—

j) R. Pr. R. 17.4.1936 (p. 282). — Prawo wekslowe.

17.

Osoba, w której imieniu weksel został nieprawidłowo podpisany, może podnosić zarzut braku biernej zdolności wekslowej również względem trzeciego w dobrej wierze, gdyż zarzut ten ma charakter zarzutu obiektywnego (in rem), a zatem skierowany być może skutecznie przeciwko każdemu wierzycielowi z weksla. (S. N. C. I. 458/37 10.3.1938. — *P. P. H. 1/39 p. 1782).*

30 n.

Poręczenie w oddzielnym akcie za wykonanie zobowiązania wekslowego, nie będąc awalem wekslowym, nie podlega przepisom art. 30 i nast. pr. weksl., może jednak stanowić ważne zobowiązanie na gruncie prawa cywilnego. (S. N. C. I. 3269/36 17.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 456).*

—

k) Międzynarodowe porozumienie Towarzystw Ubezpieczeń w przedmiocie ubezpieczeń transportów towarowych (A. D. S.)

95.

Tzw. „polisa generalna" jest umową dwustronną, mocą której ubezpieczający zobowiązuje się podawać do ubezpieczenia danemu Zakładowi ubezp.: a) wszystkie swe transporty, bądź b) wszystkie swe transporty na pewnej trasie, bądź c) pewne transporty na wszystkich trasach, bądź d) pewne transporty (np. szkło) na pewnych trasach, przy czym Zakład Ubezpieczeń zobowiązuje się ubezpieczenie to przyjmować na z góry ustalonych warunkach, transporty zaś sa ubezpieczone automatycznie, a nawet bez zgłoszenia ich zakładowi, i składki są płacone z dołu.

Ajent ubezpieczeniowy, który pośredniczył przy zawarciu ubezpieczenia na tzw. „polisę generalną" ma prawo do prowizji od poszczególnych składek ubezpieczeniowych, płaconych przez ubezpieczonego za „polisę generalną" w okresie czasu po usunięcie z Zakładu. (S. N. C. I. 666/37 22.4—20.51938. — *W. M. Pr. 12/38 s. 53.*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. Polska Południowa.

a) Ust. 17.12.1862 (Dz. p. p. nr 1/1863) handlowa.

282.

Przewoźnikowi nie można zarzucać braku staranności z tego powodu, że jego pracownik nie zauważył uszkodzeń, istniejących w blaszanym dnie przesyłki, odebranej z kolei do przewozu. (S. N. C. II. 2439/37 25.3.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 327).*

—

b) Ust. 6.3.1906 (Dz. p. p. nr 58) o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

0.

Zawiadowca spółki nie odpowiada osobiście za zobowiązania spółki. (S. N. C. II. 2437/37 18.3.1938. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 328).*

—

B2. Polska Zachodnia.

a) Kodeks 10.5.1897 (Dz. U. Rz. s. 219) Handlowy.

554 u. 2.

Przepis ten może mieć zastosowanie jedynie w przypadkach zabicia kierownika okrętu przez pośrednie lub bezpośrednie działanie ludzi względnie zwierząt w celu zawładnięcia okrętem lub jego ładunkiem, lub w celu ich zniszczenia lub uszkodzenia, gdy kapitan stosuje obronę przeciwko takiemu działaniu. Nie ma natomiast słowo „obrona" na względzie także zwalczanie sił przyrody. (S. N. C. III. 2872/36 7.6.1937. — *R. P. E. S. 4/38 s. 932—933).*

—

b) Ust. 30.5.1908 (Dz. U. Rz. s. 263) o umowie ubezpieczenia.

2.

Na podstawie § 2 ust. niem. z dnia 30 maja 1908 o umowie ubezpieczenia można zawrzeć umowę ubezpieczeniową „za czas przeszły", jednakże strony, zawierające taką umowę, muszą być w stanie co najmniej „subiektywnej niepewności" co do wypadku, przewidzianego w ubezpieczeniu. Gdy tej niepewności nie ma (gdy obie strony wiedzą, że wypadek już zaszedł) nie ma umowy ubezpieczeniowej. (S. N. C. III. 832/36 13.5.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 349).*

—

III. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Hryniewiecki Jan Dr: Krótki zarys polskiego prawa upadłościowego oraz polskiego prawa o postępowaniu układowym obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Poznań 1939 [1938]. Księg. Wł. Wilak. cm 16½, s. 88.

Prawo karne

I. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. KODEKS KARNY.

IGNORANTIA IURIS Z ART. 20 § 2 K. K.

Omawiając problem błędu prawnego w obowiązującym Kodeksie Karnym, autor podnosi, że w prawie współczesnym w przedmiocie nieznajomości ustaw zauważyć można cztery kierunki: „1) przeprowadzenie bezwzglednie zasady, że ignorantia iuris nocet"; 2) przeprowadzenie bezwzględnie zasady, że „ignorantia iuris non nocet"; 3) pośredni — zezwalający tylko w niektórych wypadkach lub przy niektórych przestępstwach na uwzględnienie pro reo faktu nieznajomości ustawy; 4) również pośredni, zezwalający na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku niezawinionej nieznajomości ustawy".

Polski Kodeks Karny z 1932 r. hołduje ostatniemu z wymienionych kierunków, mianowicie w § 2 art. 20 postanawia, że „Sąd może uwzględnić usprawiedliwioną nieświadomość bezprawności czynu, jako podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary".

Zajęte przez twórców Kodeksu stanowisko w omawianym problemie autor uznaje za całkowicie nowoczesne, ponieważ zachowana w nim została przewodnia myśl nowoczesnego ustawodawstwa, że „nie przestępstwo należy karać, a przestępcę". Z tego też względu Kodeks interesuje się sprawcą, który musi uprawdopodobnić niemożliwość zapoznania się z danym przepisem.

Jak autor podkreśla chodzi tu o nieświadomość bezprawności, a nie nieświadomość karalności. Sprawca nie może się tłumaczyć tym, iż nie wiedział, że dany czyn jest karalny — wystarczy bowiem, jeśli sobie zdawał sprawę z jego bezprawności.

Kodeks nie dopuszcza jednak zupełnego usprawiedliwienia i zupełnej bezkarności. Wychodząc mianowicie z założenia, że obowiązkiem każdego obywatela, przedsiębiorącego jakąkolwiek czynność jest zapoznanie się z obowiązującymi przepisami — uważa nieznajomość odnośnego przepisu za pewne zaniedbanie należytej staranności i przewiduje nie bezkarność sprawcy, a jedynie tylko możliwość uwzględnienia usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu, jako podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary. *(Mgr Piotr Sąsiadek, por. aud. — Wojsk. Prz. Pr. 4/38 s. 382—386).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO.

DROGI JAKIMI POWINNA PÓJŚĆ REFORMA POSTĘPOWANIA KARNEGO.

Artykuł napisany został przed dekretem o usprawnieniu postępowania sądowego. K. P. K. nosi na sobie piętno pewnego oportunizmu, a mianowicie dażenia do zaoszczędzenia kosztów, nie mniej cały szereg przepisów, wywołanych dążeniem do oszczędności, wytrzymał próbę życia. Są jednak przepisy, które wymagają zmiany. Ostatnio podniosło się szereg głosów, proponujących reformy w celu odciażenia Najwyższego. Reformy te miałyby iść jedynie w kierunku zaradzenia chwilowym trudnościom.

Artykuł 58 K. P. K. daje uprawnienia oskarżyciela publicznego przed sądami grodzkimi, policji państwowej i innym organom admini-

stracji państwowej. W praktyce prokuratorzy sprawami, należącymi do sądów grodzkich coraz mniej się interesują, spychając całą pracę przygotowawczą na policję państwową. Stąd sprawy idą do sądów grodzkich nie przygotowane i stad wynika przeciążenie sądów grodzkich. W niektórych komisariatach Policji Państwowej w Warszawie na 161 dochodzeń skierowano do sądu aktem oskarżenia 81 spraw, na 164 — 63, podczas gdy w prokuraturze na 150 spraw przypada 15 do 17 oskarżeń. Podział na sprawy karne mniej lub więcej ważne, szczególnie ze względu na wartość mienia, zależnie od tego, gorzej traktowane — powinien ustać. Powyżej cytowany przepis K. P. K. należy usunąć i w pełni zrealizować zasadę, że oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sadami jest prokurator. Przy sądach grodzkich należy ustanowić podprokuratorów. Przygotowanie spraw będzie lepsze, poziom orzecznictwa sądów grodzkich podniesie się. Fakt ten zaś zmniejszy ilość apelacji, a w konsekwencji i ilość kasacji.

Drugie zagadnienie to sprawa zniesienia jednosobowego wyrokowania w drugiej instancji. Podniesie to między innymi poziom orzeczeń, powagę sadów odwoławczych, a w związku z tym, zmniejszy odsetek wznoszonych kasacji.

W zakończeniu autor przeciwstawia się projektom wprowadzenia postępowania 1-osobowego w Sądzie Najwyższym i przyznania sądom apelacyjnym uprawnień rewizyjnych. *(Edmund B a s z k o w s k i — W. M. Pr. 12/38 s. 15—19).*

—

NOWELIZACJA KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO.

W związku z nowelizacją Kodeksu Postępowania Karnego, dokonaną Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21.11.1938 (D. U. Nr 89, poz. 609), autor omawia najważniejsze zmiany i zastanawia się nad ich znaczeniem.

Zdaniem autora słuszna jest zmiana wprowadzona przez nowelizację art. 16 § 2 K.P.K., dzięki której rozszerzona została właściwość sądów grodzkich przez objęcie spraw z art. 129, 130, 131, 133; czyny bowiem w tych artykułach przewidziane mają charakter mniejszej doniosłości społecznej, a sprawy w praktyce sprowadzają się do zupełnie postych.

Za zmianą bardzo pożądaną uważa autor rozszerzenie treści art. 67 K. P. K. pzez dodanie § 2 i 3, ponieważ wprowadza jasny tok postępowania, dając prawa strony pokrzywdzonemu tam, gdzie ten przejawia należytą aktywność oraz wskazując wyraźnie wypadki, w których pokrzywdzony może dochodzić swych praw, mimo umorzenia dochodzenia.

Ważną jest zmiana wprowadzona w § 2 art. 84 K. P. K., który ogranicza ilość obrońców dla jednego oskarżonego do maksymalnej liczby trzech.

Nowy przepis art. 150 rozluźnia, jak podkreśla autor, rygory, od których uzależniona jest rewizja przez postawienie polecenia prokuratora na równi z poleceniem sądu oraz przez wyraźne określenie policji państwowej, jako organu dokonywującego rewizji. Dalsze ułatwienia wprowadza § 2 tegoż artykułu.

Jako nadzwyczaj trafny określa autor nowy przepis, zawarty w § 2 art. 283, dający prokuratorowi możność odstąpienia od wniosku o wezwanie na rozprawę główną świadków, mieszkających za granicą, albo powołanych na okoliczności przyznane przez oskarżonego. Przepis ten jest podyktowany względami celowości i dążeniem do uproszczenia przewodu, bez ograniczenia jednak istotnych prawa oskarżonego, o które dba nowy przepis § 3 art. 296, dający oskarżonemu prawo wnoszenia o wezwanie tych świadków, o których mowa w § 2 art. 283.

Konsekwencją nowego brzmienia art. 283 — jest nowy przepis § 3 art. 332, według którego uznaniu sądu pozostawione jest wezwanie na rozprawę świadków, zamiast odczytania, jeśli wniosek niezgłoszony został w terminie.

Dużej zmianie uległy postanowienia o jawności rozprawy sądowej, przez zmianę art. 317 i 319. Logicznym ich uzupełnieniem jest przepis nowego § 2 art. 374, uprawniający sąd do zaniechania przytoczenia powodów wyroku w sprawie, toczącej się przy drzwiach zamkniętych.

Jak podnosi autor duże zmiany nastąpiły w wyrokowaniu zaocznym. W art. 301 granicę najwyższego ustawowego wymiaru kary podwyższono do 2-ch lat. Zmianę tę uważa autor za celową i ułatwiającą wymiar sprawiedliwości. Natomiast ograniczeniem wyrokowania zaocznego jest przepis § 3 art. 393, zakazujący zaocznego umieszczenia w domu pracy przymusowej lub w zakładzie dla niepoprawnych.

Tryb postępowania zaocznego w nowej jego postaci normują art. 394 do 396 i wiążący się z nimi art. 462.

Doniosłe znaczenie dla praktyki ma, zdaniem autora, postanowienie zawarte w art. 462, w jego nowym brzmieniu. Reguluje bowiem sprawę niezmiernie ważną w praktyce sądów grodzkich, a mianowicie co się ma stać, gdy oskarżony, mimo uznania obecności jego za obowiązkową, nie stawia się. Zmiana polega na tym, że sąd może w warunkach, określanych w § 2 art. 462, zarządzić przesłuchanie oskarżonego w drodze pomocy prawnej przez właściwego sędziego grodzkiego.

Obszerne zmiany dotyczące sprawy wnoszenia zażaleń. W § 3 art. 275 dodano, że na decyzję sedziego śledczego w przedmiocie umorzenia śledztwa służy zażalenie tylko do Sądu Okręgowego, który roztsrzyga ostatecznie.

W zupełnie nowy sposób uregulowana została sprawa zażaleń na decyzje prokuratora apelacyjnego, dotyczące odmowy ścigania lub umorzenia dochodzenia. Zażalenia takie składa się jak przedtem do Sądu Apelacyjnego, muszą one jednak być sporządzone przez adwokata oraz musi być do nich dołączona kaucja w kwocie zł 100, która przepada na rzecz Skarbu Państwa w razie oddalenia zażalenia.

Za bardzo pożądaną uważa autor zmianę, dotyczącą terminów zapowiedzenia apelacji i kasacji, zmianę, która wpłynie na zmniejszenie zbyt pochopnie, w krótkim terminie, zapowiadanych środków odwoławczych.

Jako jedną z najbardziej istotnych zmian, wprowadzonych przez nowelę wymienia autor ograniczenia w zakładaniu kasacji.

Nowością w naszym ustawodawstwie jest zniesienie instancji kasacyjnej od wyroków sądów okręgowych, jako drugiej instancji, w sprawach o wykroczenia i o przestępstwa skarbowe (nowy art. 504 § 1).

Zdaniem autora istnieje obawa wytworzenia w praktyce rozbieżnego orzecznictwa w poszczególnych sądach okręgowych, czemu trzeba będzie zapobiec przez należyte rozbudowanie instytucji kasacji, w trybie art. 538.

Natomiast z dużym uznaniem, wg autora, winny sądy powitać przepis nowego art. 504, nakładający na stronę obowiązek złożenia jednej czwartej części kaucji kasacyjnej już przy zapowiedzeniu kasacji.

Wysokość kaucji kasacyjnej została podwyższona do 300 zł. Z podwyższeniem wysokości kaucji kasacyjnej łączy się ściśle zliberalizowanie przepisu art. 576, który w obecnym brzmieniu ułatwia udzielanie prawa ubogich.

Art. 524 w nowym brzmieniu pozwala na rozpoznanie przez Sąd Najwyższy kasacji na posiedzeniu niejawnym, jeśli się uchyla wyrok na korzyść oskarżonego albo jeśli się oddala kasację, uznawszy ją jednomyślnie za bezpodstawną i sprzeczną z ustalonym orzecznictwem. Postanowienia te ułatwiają pracę Sądowi Najwyższemu, ze względu na dużą ilość kasacyj zupełnie bezpodstawnych.

Autor omawia jeszcze ponadto rozszerzenie praw prokuratora okręgowego i apelacyjnego w odniesieniu do udzielania odroczeń i praw wykonania kar, zmiany w przepisach o udzielaniu prawa ubogich, przepisy dotyczące wznowienia postępowania oraz zmiany przepisów wprowadzających K. P. K.

Oceniając nowelę jako całość autor stwierdza, że usprawnia ona niewątpliwie postępowanie karne i „to jest jej plusem“, ale istnieją pewne sprawy, które wymagają obserwacji w praktyce, by móc się na ich temat wypowiedzieć. *(Dr Tadeusz C y p r i a n — Gł. Sąd. 1/39 s. 25—35).*

—

WSZCZĘCIE ŚLEDZTWA NA WNIOSEK OSKARŻONEGO.

Stanowisko sędziego śledczego w stosunku do wniosku oskarżonego o wszczęcie śledztwa jest bardziej samodzielne, niż w stosunku do wniosku prokuratora (art. 264 lit. b. a 265 K. P. K.).

Wszczęcie śledztwa na wniosek oskarżonego tak jak i na zlecenie sądu (art. 291, 464 § 3 K. P. K.) jest sprzeczne z zasadą skargowości, przyjętą przez K. P. K. (art. 2). Cała jednak instytucja śledztwa ma charakter inkwizycyjny, więc i w obrębie tej instytucji spotykamy sprzeczne z zasadą skargowości przepisy.

Termin „oskarżony“, użyty w art. 264 lit. b. K. P. K. nie jest ścisły, gdyż wniosek składa osoba, przeciw której postępowanie sądowe jeszcze nie toczy się, dopiero ma być wszczęte; coprawda art. 79 § 2 K. P. K. wyjaśnia, iż przez ogólny wyraz „oskarżony“ należy rozumieć także „podejrzanego“, ale trudno sobie wyobrazić wypadek, gdy oskarżony sensu stricto składałby taki wniosek (jak np. osoba, przeciw której skierowano już do sądu akt oskarżenia na podstawie dochodzenia). Treść art. 264 lit. b. K. P. K. nie dopuszcza uznania za „oskarżonego“ osoby, która sama oskarżając się o popełnienie przestępstwa żąda wszczęcia śledztwa, chodzi tu o osobę, przeciwko której toczy się już dochodzenie.

Interes prawny w złożeniu omawianego wniosku może mieć podejrzany, uważający się za niewinnego, jako też przyznający się do winy. Sędzia bądź postanawia wszcząć śledztwo, bądź wniosek oddala. Żadnych kryteriów, któreby krępowały decyzję sędziego K. P. K. nie przewiduje. Porozumienie się przed wydaniem postanowienia z prokuratorem nie jest wymagane. Sędzia śledczy doręcza prokuratorowi odpis postanowienia o wszczęciu śledztwa. Prokurator nie godząc się na prowadzenie śledztwa może złożyć zażalenie (art. 267 K. P. K.). Wykluczyć należy natomiast możliwość żądania przez prokuratora umorzenie śledztwa na zasadzie art. 275 K. P. K. Umorzenie na zasadzie tego art. następuje, gdy wyniki śledztwa nie dają dostatecznej podstawy do rozprawy głównej, prokurator, prowadzący przeciw temu samemu podejrzanemu dochodzenie; twierdzić tego nie może. Jeżeli sąd okręgowy uwzględni zażalenie prokuratora, oskarżonemu służy zażalenie do sadu apelacyjnego. Na odmowę wszczęcia przez sędziego śledczego śledztwa służy oskarżonemu zażalenie, a od postanowienia sądu okręgowego — zażalenie od jego treści — zażalenie bądź oskarżonemu, bądź prokuratorowi. Od postanowienia sądu apelacyjnego zażalenia nie ma. *(Zdzisław P a p i e r k o w s k i —G. S. W. 45/38).*

—

B. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO WOJSKOWEGO.

UWAGI O POSTĘPOWANIU SĄDOWYM W SPRAWACH KARNO - ADMINISTRACYJNYCH W. K. W. P. K. *(Artykuł dyskusyjny).*

Przedmiotem artykułu jest omówienie przepisów rozdziału IV Kodeksu Wojskowego Postępowania Karnego, poświęconych postępowaniu w sprawach karno - administracyjnych, w zestawieniu z odnośnymi postanowieniami K. P. K.

Jak autor na wstępie podkreśla, postępowanie karno - administracyjne jest na gruncie sądownictwa wojskowego rzadko stosowane w praktyce, ponieważ jak to z treści art. 60 rozp. Prez. R. P. o postępowaniu karno - administracyjnym, w brzmieniu art. 30 przep. wpr. do K. K. wynika — duża ilość wykroczeń podlega rozpoznaniu i ukaraniu w drodze dyscyplinarnej przez właściwe władze wojskowe.

Punktem wyjścia dla wdrożenia postępowania sądowego jest żądanie osoby podlegającej sądownictwu wojskowemu, a której wymierzono karę w trybie postępowania karno - administracyjnego, skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (art. 444 kwpk.). W wypadku, jeśli władza administracyjna, wobec której złożone zostało takie żądanie podtrzymuje swoje orzeczenie — przesyła akta sądowi wojskowemu (art. 445 § 2 kwpk.).

Orzeczenie władzy administracyjnej zastępuje akt oskarżenia (art. 445 § 3 kwpk). Odpowiednikiem § 3 art. 445 kwpk jest w K. P. K. art. 641 § 3 — z tą jednak różnicą, że według K. P. K. orzeczenie władzy administracyjnej zastępuje w postępowaniu sądowym *prawomocny* akt oskarżenia. I chociaż K. W. P. K. nie zna procedury K. P. K., związanej z uprawomocnieniem się aktu oskarżenia — to jednak użycie w K. P. K. słów „prawomocnej" posiada, wobec istniejących analogii, znaczenie dla praktycznego stosowania § 3 art. 445 kwpk.

W Kodeksie Wojskowego Postępowania Karnego nie ma odpowiednika do art. 643 K. P. K. i władza administracyjna nie może jak wobec sądów powszechnych popierać oskarżenia zamiast lub obok prokuratora, stwierdza autor.

Tok czynności w postępowaniu karno- administracyjnym ustala okólnik Min. Spraw. z 5.12.1930 r. — w postępowaniu przed wojsk. sądem okr. tak sprawy w praktyce, zdaniem autora, będzie podobny, jak uregulowany wymienionym okólnikiem.

Autor zastanawia się nad kwestią, czy prokurator może cofnąć akt oskarżenia przed rozpoczęciem rozprawy głównej. Zdaniem autora z interpetacji art. 449 kwpk. oraz art. 253 kwpk. wynika, że prokurator może odstąpić od oskarżenia przed rozpoczęciem rozprawy głównej, gdyż K. W. P. K. przeprowadza bardziej konsekwentnie, niż K. P. K. zasadę skargowości i nie zawiera przepisu, odpowiadającego art. 61 K. P. K., że sąd wojskowy jest związany odstąpieniem właściwego oskarżyciela od oskarżenia.

Na zakończenie autor zaznacza, że K. W. P. K. nie ma odpowiednika do art. 646 K. P. K., według którego prezes sądu nie jest związany wnioskami stron, w zakresie zarządzeń, dotyczących wezwania do rozprawy świadków i biegłych oraz sprowadzenia innych dowodów.

Zdaniem autora przepis ten jest zbędny, gdyż jeśli akt oskarżenia został już złożony — to o ewentualnych wnioskach decydować będzie sąd w drodze swobodnej oceny, w myśl art. 451 kwpk. *(Mgr Hubert A d o l f. por. aud. — Wojsk. Prz. Pr. 4/38 s. 376-381).*

—

NA MARGINESIE ORZECZENIA NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO K. N. 228/37.

(Ogłoszonego w zeszycie nr 1/38 „Wojskowego Przeglądu Prawniczego").

Teza orzeczenia omawianego przez autora brzmi, jak następuje: „Do zarządzenia tymczasowego aresztowania w toku dochodzenia i śledztwa w myśl art. 137 § 2 i art. 140 § 1 K. W. P. K. właściwym jest wojskowy sędzia śledczy, i przepis art. 134 § 3 K. W. P. K. bynajmniej nie przelewa tych uprawnień, w wypadku tam wymienionym, na posiedzenie niejawne".

Przepisy art. 31 U. S. W., art. 134 § 3, 215, § 2 art. 235 oraz § 3 art. 440 kwpk., przytoczone na poparcie podanej tezy w jej uzasadnieniu, nie mogą, zdaniem autora, być poczytane za dowodzące słuszności tej tezy.

Według opinii autora, posiedzeniu niejawnemu wojskowego sądu okręgowego przyznana została w ważniejszych sprawach rola I-ej instancji orzekającej, w mniej zaś ważnych sprawach, rozstrzyganych w I-ej instancji przez jednego sędziego — rola II-ej instancji orzekającej.

Na mocy art. 31 U. S. W., w postępowaniu przed wojsk. sądem okręgowym poza rozprawą, rola I-ej instancji przyznana została w zasadzie posiedzeniu niejawnemu wojskowego sądu okręgowego, a tylko wyjątkowo przysługuje jednemu sędziemu (sędziemu śledczemu i sędziemu, mającemu pełnić obowiązki przewodniczącego rozprawy).

Jeżeli chodzi o sędziego śledczego — to ustawa, jak podnosi autor, wyjątkowymi w stosunku do art. 31 U. S. W. przepisami upoważniła go faktycznie do znacznej większo-

ści czynności, wynikających z istoty śledztwa.

Nie mniej nie można, zdaniem autora, zapoznawać tego, że istnieją czynności, których ustawa nie tylko nie przekazała sędziemu śledczemu, lecz nawet wyraźnie podkreśliła właściwość co do nich posiedzenia niejawnego.

Z tego też względu użyte w § 3 art. 134 K. W. P. K. wyrażenie, iż sędzia śledczy, nie zgadzając się z wnioskiem prokuratora, w przedmiocie tymczasowego aresztowania — „przedstawia sprawę wojskowemu sądowi okręgowemu do rozstrzygnięcia" — należy rozumieć według mniemania autora, tylko w ten sposób, iż posiedzenie niejawne wydaje postanowienie o tymczasowym aresztowaniu jako organ procesowy orzekający w I-ej instancji, od którego aresztowanemu przysługuje zażalenie w trybie § 2 art. 134 K. W. P. K., natomiast sędzia śledczy nie wydaje już wtedy żadnego postanowienia, lecz tylko zarządza wykonanie postanowienia wydanego przez posiedzenie niejawne wojskowego sądu okręgowego.

Teza zawarta w orzeczeniu Najwyższego Sądu Wojskowego, według której sędzia śledczy, prócz orzeczenia posiedzenia niejawnego, winien wydać jeszcze jedno, zgodne z rozstrzygnięciem posiedzenia niejawnego, — nadałoby postanowieniu posiedzenia niejawnego charakter opinii, do których wydawania upoważnione jest tylko zgromadzenie ogólne sędziów Najwyższego Sadu Wojskowego. *(„Z e t" — Wojsk. Prz. Pr. 4/38 s. 353-359).*

—

3. USTAWY SZCZEGÓLNE.

NOWE DEKRETY O OCHRONIE INTERESÓW PAŃSTWA POLSKIEGO.

Dekret o ochronie niektórych interesów Państwa Polskiego występuje w pierwszym rzędzie przeciwko sabotażowi wojskowemu, stanowiąc rozszerzenie i uzupełnienie art. 105 K. K. Dalej wzięta jest w obronę waluta polska i kredyt publiczny i ustanowione kary za rozsiewanie fałszywych wiadomości i machinacje giełdowe oraz kary na niesumiennych eksporterów, dostarczających zagranicę towar fałszywy lub fałszywie oznaczony. Dekret nie stoi na stanowisku karalności każdej krytyki polityki eksportowej, lecz jedynie krytyki tendencyjnej, świadomie fałszywej.

Osobny rozdział dekretu zwraca się przeciwko obywatelom polskim, współpracującym lub porozumiewającym się z osobami szkodzącymi Państwu Polskiemu, w praktyce dotyczy to należenia do związków o charakterze międzynarodowym. Według dekretu strajk karalny nie jest. Karalne jest nawoływanie do strajku publicznego i rozpowszechnianie pism strajkowych, względnie lokautowych, oraz t. zw. „strajk chłopski" (wstrzymanie dowozu żywności do miast).

Art. 9 dekretu ustanawia karę do 5 lat więzienia za udział w związku, mającym na celu zbiorowe zamknięcie zakładów pracy. Artykuł ten występuje przeciwko ewentualnym machinacjom karteli, a także przeciwko t. zw. strajkom okupacyjnym. Niewątpliwie rozporządzenie wykonawcze sprecyzuje te kwestie.

Artykuł 11 jest powtórzeniem artykułu 104 K. K. z tym, że karalne jest rozpowszechnianie fałszywych wiadomości zawsze, a nie tylko w okresie wojny, lub gdy ona grozi. Nie wolno ogłaszać aktu oskarżenia i materiałów procesowych przed ich odczytaniem na rozprawie. Z następnych przepisów wynika, że krytyka rozprawy i zeznań świadków będzie obecnie zakazana.

Minister Spraw Wewnętrznych ma prawo zabronić publicznego odbioru zagranicznych stacji radiowych. Nowością jest wprowadzenie dozoru policyjnego na czas od 1 do 5 lat, jako kary dodatkowej przy wyrokach skazujących za zbrodnie stanu. Orzeczenie dozoru pociąga za sobą liczne wymienione ograniczenia wolności osobistej skazanego.

Dekret o rozwiązaniu stowarzyszeń wolnomularskich nie podaje definicji masonerii; o tym, czy daną organizację należy uznać za masońską decydować będzie minister spraw wewnętrznych. Przy ustalaniu sankcji dekret, stanął na stanowisku artykułu 166 K. K. (związek przestępny). Takim samym karom, jak za należenie do masonerii podlegają członkowie organizacyj, posiadających nie ujawnioną organizację hierarchiczną lub odbierających od swoich członków przyrzeczenie bezwzględnego posłuszeństwa. Nawet popieranie takich organizacji jest karalne. Do przestępstw objętych dekretem antymasońskim artykuł 6 K. K. nie ma zastosowania. *(Jerzy K o r y c k i — W. M. Pr. 12/38 s. 19-22).*

—

PRASA I POLSKIE PRAWO PRASOWE.

Omawiając rolę i znaczenie prasy dla życia publicznego, autor podkreśla wagę wprowadzonych Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21.11.1938 r. jednolitych zasad i przepisów nowego prawa prasowego. Jednocześnie podaje autor treść najważniejszych przepisów.

Dekret prasowy daje prasie wolność słowa drukowanego, nakładając jednak granice tej wolności przez postanowienie, że „granicą wolności prasy jest dobro powszechne".

Dekret rozróżnia dwa rodzaje przestępstw prasowych: 1) przestępstwa popełnione w treści druku, wynikające z ogólnie obowiązujących przepisów prawnych (np. defetyzm, znie-

ważenie władz i t. p.) oraz 2) przestępstwa porządkowo - prasowe.

Nowe prawo prasowe nie zna instytucji „redaktora odpowiedzialnego". Za treść pisma odpowiada obecnie ten, kto rzeczywiście o treści tej decyduje, a redaktor, który nie jest sprawcą, odpowiada za dopuszczenie przez nieoględność do ogłoszenia utworu, zawierającego w treści znamiona przestępstwa.

Jako przestępstwo specyficznie prasowe, karane na zasadzie dekretu prasowego, wymienia autor, przyjmowanie korzyści majątkowej lub osobistej za zaniechanie ogłoszenia w druku wiadomości lub utworu, albo jego części, albo też żądanie takiej korzyści. Sprawca takiego przestępstwa podlega karze więzienia lub aresztu do 2-ch lat i grzywny.

Przejawem zagwarantowanej konstytucyjnie wolności prasy jest brak t. zw. cenzury prewencyjnej, która ogłoszenie druku uzależnia od uprzedniego zezwolenia władzy. Druk wolno rozpowszechniać niezwłocznie po dostarczeniu właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej — 3-ch egzemplarzy tego druku.

Jeśli właściwa władza administracyjna, prokurator lub sąd stwierdza popełnienie treścią druku przestępstwa ściganego z urzędu i mogącego pociągnąć za sobą konfiskatę, wówczas zarządza zajęcie druku, które polega na zabezpieczeniu przeznaczonych do rozpowszechnienia egzemplarzy. Jeżeli zajęcie nie zostaje uchylone na skutek zażalenia — wówczas prokurator po ewentualnym przeprowadzeniu dochodzenia, przesyła akt oskarżenia do sądu, który w wyroku orzeka konfiskatę druku. *(Mgr W. G n i e w e c k i — W. Sł. Pen. 1/39 s. 6-8).*

—

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZESTĘPSTWA PRASOWE.

Jednym z najbardziej palących zagadnień prawa prasowego jest zagadnienie instytucji redaktora odpowiedzialnego i związana z tym kwestia odpowiedzialności za przestępstwa prasowe. Instytucja ta jest pochodzenia francuskiego. W artykule swym autor rozważa następujące pytania: 1) Kto może być odpowiedzialnym redaktorem i jakie musi mieć kwalifikacje? 2) Jaka jest jego odpowiedzialność: rzeczywista czy fikcyjna? 3) Jaka jest jego rola w popełnieniu przestępstwa prasowego?

Ad 1. Jeśli chodzi o kwalifikacje redaktora odpowiedzialnego, to ustawy obowiązujące w Polsce nie poświęciły temu zagadnieniu zbyt wielkiej uwagi. Charakterystycznym jest wg nich to, że w polskich stosunkach może być redaktorem odpowiedzialnym nawet analfabeta. W takich warunkach redaktorzy odpowiedzialni po większej części nie są umysłowo przygotowani do wykonywania obowiązków, nawet gdyby te obowiązki faktycznie im były zlecone. Odpowiadają z reguły za winy nie popełnione, za artykuły których przeważnie przed drukiem nie oglądali, za to czego być może sami nigdy by nie popełnili.

Ad 2. W nauce niemieckiej najwyraźniej zarysował się spór na temat uprawnień i obowiązków redaktora odpowiedzialnego. Czy odpowiedzialność jego ma być rzeczywista, czy fikcyjna? Jedna z tych teorii — formalna — głosi zasadę, że istotą odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego jest wskazanie jego nazwiska i nic więcej. Teoria materialna stoi znów na gruncie faktycznego wykonywania obowiązków przez redaktora odpowiedzialnego. Teoria materialna nie uznaje zatem fikcyjnej odpowiedzialności red. odp. i żąda pełnienia przez niego zadeklarowanych funkcyj. Obowiązujące w Polsce ustawy prasowe, aczkolwiek nie traktują wyraźnie o tych sprawach, skłaniają się jednak ku zasadzie faktycznej odpowiedzialności.

Ad 3. Przy dzisiejszym stanie rozwoju prasy i jej znaczenia cywilizacyjnego jest zupełnie zrozumiałe, że argumenty o formalnej odpowiedzialności redaktora nie dadzą się utrzymać. W atmosferze fikcyjnej odpowiedzialności względnie nieodpowiedzialności sprawców przestępstwa prasowego wychowują się całe zastępy przestępców prasowych i powstają przedsiębiorstwa prasowe żyjące z takich przestępstw. Nic łatwiejszego, jak uprawiać na szeroką skalę szantaż, skoro za kilkadziesiąt złotych, znajdzie się bezrobotnego, który zgodzi się być redaktorem odpowiedzialnym. Redaktor tego rodzaju jest tylko przedmiotem ścigania i skazań, chociaż wszystko publikuje się bez jego wglądu i zgody. Z tych też względów nawołuje autor do szybkiego podjęcia koniecznej reformy i zlikwidowania panującego w tej dziedzinie chaosu. Inicjatywa winna wyjść przy tym od Państwa. *(Mgr Kazimierz K r e t o w i c z — W. Pr. 5/38 s. 195 nn.).*

—

4. WIĘZIENNICTWO.

DEKRET O USPRAWNIENIU POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO.

Autor zajął się głównie omówieniem tych postanowień Dekretu z dnia 22.11.1938 r., które najbardziej *interesują więźienników, a odnoszą się do postępowania karnego.*

Jako najważniejszą wymienia autor reformę wprowadzoną do procesu karnego, mającą na celu odciążenie Sądu Najwyższego, przez wyłączenie kasacji w sprawach najdrobniejszych, a mianowicie: o wykroczenia i o przestępstwa skarbowe, rozpatrywane w I-ej instancji przez sąd grodzki oraz przez podwyższenie kaucji kasacyjnej (z wyjątkiem spraw należących do właściwości sądów grodzkich) do 300 zł, a

ponadto przez nakaz dołączenia do pisma z zapowiedzeniem kasacji dowodu wpłacenia $1/4$ kaucji kasacyjnej.

Ponadto autor wylicza przepisy, podyktowane zamiarem uproszczenia postępowania i uniemożliwienia stronie przewlekania procesu, jak: 1) przepisy, ograniczające do trzech ilość obrońców oskarżonego i pełnomocników oskarżyciela prywatnego, pokrzywdzonego lub powoda cywilnego, 2) przepisy, uprawniające prokuratora do wydawania policji polecenia dokonania rewizji i zatwierdzania jej, 3) przepisy, dotyczące możliwości zaniechania wezwania i odczytania na rozprawie, na wniosek prokuratora, zeznań świadków, zamieszkałych za granicą, albo powołanych dla stwierdzenia okoliczności, którym oskarżony w swych wyjaśnieniach nie zaprzeczył, 4) przepisy, rozszerzające możliwości prowadzenia rozprawy przy drzwiach zamkniętych, 5) przepisy, umożliwiające zaoczne wyrokowanie w sprawach przestępstwa, które ustawa przepisuje jako najwyższe kary grzywne lub pozbawienie wolności do 2-ch lat, albo obie te kary łącznie, 6) przepisy, o zażaleniach pokrzywdzonego na odmowne postanowienie sędziego śledczego, prokuratora lub sądu grodzkiego, 7) przepisy, wprowadzające termin 7-dniowy do zapowiedzenia apelacji i kasacji, i t. d.

Jako szczególnie interesujące więzienników wymienia autor przepisy, dotyczące odroczenia i przerwy wykonania kary. Mianowicie, obecnie odroczenia i przerwy wykonania kary pozbawienia wolności udziela prokurator okręgowy, zarządzający wykonanie kary, na okres do 6-u miesięcy (dotychczas do 3-ch miesięcy), prokurator apelacyjny na czas do 1 roku dotąd do 6-ciu miesięcy, a do 1 roku — Minister Sprawiedliwości. W sprawach, w których wykonanie kary należy do sądu grodzkiego, odroczenia i przerwy wykonania kary na czas do 6-u miesięcy udziela sąd grodzki (dotąd do 3ch miesięcy), na okres zaś do roku — prokurator apelacyjny. *(Mgr G. — W. Sł. Pen. 1/39 s. 5-6).*

—

WIĘZIENIE — ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZY W WIŚNICZU.

Bilansując dziś, w dwudziestolecie polskiego więziennictwa, całokształt prac dokonanych, autor omawia rezultaty przekształcenia zwykłego więzienia w Wiśniczu, w nowoczesny zakład rzemieślniczy, jako wzorzec zakładu penitencjarnego, nowego typu, mianowicie więzienie specjalne typu, mianowicie więzienie specjalne typu zakładu rzemieślniczego. W myśl projektu organizacji więziennictwa przeznaczone jest ono dla więźniów pochodzenia miejskiego, pierwszy raz karanych, w wieku od lat 21 do 30, — a zatem elementu wyeliminowanego z ogólnej masy przestępców.

Początkowo utworzone zostały kursy zawodowe: krawiecki, tkacki i kamieniarsko-brukarski. Te pierwsze zaczątki szkolnictwa zawodowego spełniały poza oddziaływaniem wychowawczym rolę przysposobienia zawodowego. Z czasem z kursów zawodowych powstały samodzielne szkoły zawodowe, prowadzące już na szerszą skalę systematyczne nauczanie zawodowe. Jednocześnie dla stworzenia podstaw pod szkolnictwo zawodowe zreorganizowane nauczanie ogólnokształcące, powołując do życia pełną szkołę dla dorosłych o programie 7-io klasowej szkoły powszechnej.

Oddziaływanie wychowawcze oparte zostało na nowych postulatach penitencjarnych z zastosowaniem najnowszych metod pracy świetlicowej. Specjalna uwaga została skierowana na wychowanie religijne oraz na wychowanie fizyczne.

Wszystkie wymienione środki wychowawcze wpłynęły w ostatecznej konsekwencji na wytworzenie właściwej atmosfery zakładu rzemieślniczego o tendencjach wychowawczo - poprawczych. *(M. Czerwiec, P. kom. S. W. — W. Sł. Pen. 1/39 s. 3-5).*

—

O DOROBKU TWÓRCZYM LEKARZA PSYCHIATRY WIĘZIENNEGO.

Autor omawia wyniki osiągnięte na mało popularnym terenie pracy lekarza więziennego — psychiatry. Praca ta w więziennictwie polskim rozpoczęła się dopiero w 1928 r., jednocześnie z powstaniem pierwszego w Polsce szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych więźniów w Grodzisku Mazowieckim. Do roku 1928 pomoc psychiatryczna, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, nie istniała w więzieniach.

Zasługą lekarzy więziennych było wprowadzenie w szpitalu więziennym normalnych „wolnościowych" warunków pracy psychiatrycznej, co spotkało się ze sceptycznym ustosunkowaniem się administracji więziennej, a już radykalna zmiana w stosunku administracji więziennej do nowopowstałych szpitali psychiatrycznych nastąpiła po przychylnym załatwieniu przez Ministerstwo sprawy zastąpienia na terenie szpitala psychiatrycznego straży więziennej przez wyszkolony personel pielęgniarski.

Dalsze osiągnięcia organizacyjne realizowane przez lekarzy sprawiły, że obecnie więzienne szpitale psychiatryczne w założeniach swych i metodach pracy nie różnią się od podobnych zakładów wolnościowych.

Dzięki pracy lekarzy psychiatrów na terenie więziennym nastąpiła w ostatnich latach zmiana stosunku administracji i personelu więziennego do psychicznie nienormalnych więźniów oraz stopniowo powstaje właściwy stosunek do t. zw. symulacji więziennych, psychoz reaktywnych i innych zaburzeń psychiki więźniów.

Nową kartę w rozwoju działalności lekarzy psychiatrów więziennych zapoczątkował kodeks karny z 1932 r. oparty na zasadzie indywidualizacji. W związku ze wskazaniami penitencjarnymi, wypływającymi z nowego Kodeksu Karnego, więzienne szpitale psychiatryczne rozszerzyły zasięg swojej działalności i stały się „ośrodkami realizacji nowych prądów w więziennictwie polskim, laboratorium do badań kryminalno - biologicznych nie tylko więźniów psychicznie chorych, ale i ogółu przestępców, a w pewnym stopniu placówkami naukowego opracowania zebranego materiału. *(Dr Mieczysław L i c h t e n s t e i n. Kierownik Okręgowego Szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych więźniów w Drohobyczu. — Prz. W. P. 3/38 s. 323-327).*

—

5. MEDYCYNA I PSYCHIATRIA SĄDOWA.

SPOSTRZEGANIE (STUDIUM KRYMINALNO - PSYCHOLOGICZNE).

Podstawą zeznań świadka jest zawsze pewne zdarzenie, zjawisko. Podstawą przejmowania zjawisk przez człowieka są rodzące się w jego świadomości wyobrażenia spostrzegawcze różnych przedmiotów. U podstawy tych wyobrażeń leżą wrażenia, jako pierwsza reakcja na uderzające w nas podniety. Suma wrażeń tworzy wyobrażenie spostrzegawcze danego zjawiska.

Zawsze uważa się, że pewna podnieta wywołuje pewne wrażenie. Siła wrażenia nie zawsze jest jednak ścisłym odpowiednikiem siły podniety. Podnieta o pewne quantum silniejsza (np. szklanka herbaty ocukrzona 3-ma kostkami cukru, zamiast dwiema) nie musi wywołać wrażenia o takie same quantum silniejszego. Siła wrażenia zależy nie tylko od siły podniety, względnie jej proporcjonalnego przyrostu, lecz i od tego, czy nie działają równocześnie lub czy nie działały bezpośrednio przed tym inne podniety (np. wrażenie wywołane światłem lampy wśród innych lamp jaśniejszych lub ciemniejszych). Poza tym przy badaniu świadków należy wziąć pod uwagę wpływ na siłę podniety tego faktu, że człowiek do pewnych wrażeń przyzwyczaił się.

Podstawą zeznań świadka jest spostrzeżenie. Każdy człowiek spostrzega indywidualnie, a ponadto, każdy człowiek nie zawsze spostrzega wszystko z jednakową doskonałością. Dokładność spostrzeżenia zależy od stopnia równowagi psychicznej, od sprawności organów zmysłowych, od skupienia uwagi, od okoliczności, czy obserwacja była celowa, czy przygodna, od momentu zainteresowania. Niezwykle obojętnie przechodzimy obok powszechnych zdarzeń życia codziennego.

Zjawiska wzrokowe są podmiotowe, zależne od przeróżnych ułomności narządu wzroku — oka. Podobnie, jak wzrok zawodzi często i słuch. Nie możemy powiedzieć, ile strzałów padło, w dzień nie słyszymy na ulicy uderzenia końskich podków o bruk, nie możemy określić odległości, z jakiej dźwieki pochodziły, tym bardziej niewielu ludzi może określić kierunek dźwięku, wreszcie niepewnym jest rozpoznanie człowieka „po głosie". Poza tym ważne miejsce zajmuje słyszenie treści słów. Ilekroć polecamy świadkowi, aby powtórzył nam treść zasłyszanej rozmowy, musimy wiedzieć, że nie może on podać tej treści tak, jak ją słyszał, lecz wyłącznie tylko tak, jak ją zrozumiał.

Na ogół można powiedzieć, że spostrzeżenia wzrokowe są lepsze, aniżeli słuchowe. Niżej od obu stoją spostrzeżenia powonieniowe, smaku i dotykowe. Autor omawia ich niedokładności.

Wśród licznych wrażeń zmysłowych, których doznajemy tylko niewielka ilość dochodzi do naszej świadomości. Można coś widzieć i słyszeć, a jednak tego nie spostrzegać. Stąd pochopnym jest twierdzenie, że świadek „powinien był", „musiał" dane spostrzeżenie uczynić.

Sprawa pobładzeń jest tym niebezpieczniejsza, że z niedokładności lub nawet niedomagań swych zmysłów nie zawsze zdaje sobie sprawę świadek i wie o niej przesłuchujący.

W sprawie spostrzegania wielką rolę odgrywają *afekty.* Najcharakterystyczniejszą cechą afektu w odróżnieniu od silnego nawet, ale zwykłego uczucia jest to, że w chwili swego działania opanowuje całą świadomość człowieka. Z kryminalnego punktu widzenia największe znaczenie posiada strach i przerażenie. Człowiek w stanie afektu z jednej strony *dostrzega* znacznie *mniej*, niż człowiek normalny, z drugiej strony tłumaczy sobie spostrzeżenia właśnie w sensie afektu, który nim w danej chwili zawładnął. Gdy ogarnia człowieka strach, wydarzenia wydają się jeszcze straszniejsze, niż są w rzeczywistości. Świadek opanowany w chwilach spostrzeżenia przez afekt składa następnie swe zeznania w najlepszej wierze.

Z punktu widzenia spostrzegania, rozróżniamy wśród świadków 4 typy: typ wizualny (typ ludzi, którzy najdoskonalej pochwytują wrażenia wzrokowe), typ eidetyczny (typ człowieka, który może przejmować wrażenia niezwykle dokładnie), typ audytywny i typ motoryczny (typ człowieka, najlepiej spostrzegającego zjawiska ruchowe). *(Alfred L e n i e w s k i — G. S. W. 43/38 s. 601-6).*

—

PRZYCZYNEK DO STATYSTYKI SAMOBÓJSTW W R. 1937.

SAMOBÓJSTWO W WARSZAWIE I KRAKOWIE.

SAMOBÓJSTWO WSPÓLNE. ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO W POLSCE W R. 1937.

(Na podstawie Miesięcznika Statystycznego Zarządu m. Warszawy i wykazów Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie).

(Liczby dotyczące Krakowa — wedł. zestawień Wydziału Statystycznego Krakowa).

Ogólna ilość zamachów samobójczych w Warszawie w r. 1937 wynosiła 1305, z czego 348 wypadków zakończonych było zgonem. O ile przyjmiemy, że w Warszawie na 1.1.1938 r. było okrągło 1.265.000 mieszkańców ,w tym mężczyzn ok. 580 tys., kobiet ok. 680 tys. — na 100.000 ludności wypadnie ok. 111 zamachów samobójczych i ok. 30 zgonów; na 100.000 mężczyzn zamachów samobójczych ok. 109 — kobiet ok. 99.

W porównaniu z 1936 r. ogólna ilość zamachów samobjczych zmniejszyła się o 68 przypadków, przy czym to zmniejszenie dotyczy obu płci.

Jak wynika z przedstawionych przez autora tablic mężczyzn najczęściej popełniali zamachy samobójcze w sierpniu i październiku, kobiety — we wrześniu i grudniu. Samobójstwa bez względu na płeć i wyznanie najczęściej były dokonywane za pomocą trucizny.

Ilość zamachów samobójczych w Krakowie w r. 1937 wynosiła 225, z czego zgonów było 71.

Z zestawień cyfrowych wynika, że kobiety częściej niż mężczyźni godziły na swe życie, lecz rzadziej umierały wskutek tych zamachów (odnosi się to zarówno do Warszawy, jak i Krakowa).

Jak autor wykazuje zamachy samobójcze tym częściej kończyły się śmiercią, im starszy był wiek sprawcy zamachu.

W r. 1937 udało się autorowi zebrać 15 przypadków wspólnych samobójstw oraz 41 przypadków zabójstw i samobójstw.

Przy wspólnych samobójstwach we wszystkich przypadkach było po 2 ofiary. Sposoby pozbawienia się życia (zawsze jednakowe): otrucie — (7 razy), rzucanie się pod pociąg — (3 razy), postrzał (1), powieszenie się (1), poderznięcie szyi (1), poderznięcie żył (1), otrucie gazem świetlnym (1). Przyczyny wspólnego samobójstwa: przeszkody w zawarciu małżeństwa (4), złe warunki materialne (3), obawa kary (2), nieznane (6).

Przy zabójstwach i samobójstwach w większości przypadków sprawca zabójstwa w ten sam sposób pozbawił się życia. W 15 jednak przypadkach — sposób zabójstwa, np. po zastrzeleniu ofiary, sprawca zadał sobie rany kłute, rzucił się pod pociąg, powiesił i t. p. *(W. Grzywo-Dąbrowski — Cz. S. Lek. 4/38 s. 282-295).*

—

DWUKROTNY SAMOBÓJCZY POSTRZAŁ MÓZGU.

Przypadki wielokrotnych samobójczych postrzałów mózgu należą do rzadkości i z punktu widzenia sądowo - lekarskiego zasługują na szczególną uwagę.

Autor omawia przypadek, który oceniał w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu J. Piłsudskiego. Dotyczył on niejakiego Antoniego B., lat 35, żonatego, z zawodu szofera, pracującego w dużym przedsiębiorstwie autobusowym. W czasie prowadzenia autobusu przez Antoniego B. wydarzył się wypadek, w następstwie którego jeden z pasażerów odniósł poważne uszkodzenia ciała i wytoczył przedsiębiorstwu proces. Od tego czasu, mimo że na rozprawie stwierdzono brak winy szofera, prześladowała go myśl, że jeśli sprawa ostatecznie zakończy się niepomyślnie, zostanie zredukowany. Jak wykazało śledztwo, Antoni B. wyszedł w krytycznym dniu z rana z domu i skierował się w stronę podmiejskiego lasu, gdzie był przed godz. 12-ą widziany z pistoletem w ręce. Byli świadkowie, którzy słyszeli dwa, następujące po sobie strzały, a wkrótce po tym przechodzący przypadkowo listonosz zauważył leżącego Antoniego B. i powiadomił natychmiast policję.

Z protokółu oględzin miejsca i zwłok wynika, że po przybyciu policji o godz. 12 m. 40 A. B. leżał na wznak i jeszcze żył. Nim przyjechało pogotowie ranny zmarł. Od chwili, gdy były słyszane strzały do chwili zgonu upłynęło 30 minut. Na głowie denata stwierdzono 2 rany: jedną na czole, a drugą na prawej skroni. Obok denata przy jego prawej ręce leżał pistolet syst. Browning, kal. 6,35 mm., z lufą okopcona, z dwoma nabojami w magazynie i jednym nabojem w lufie oraz 2 łuski z wystrzelonych nabojów. W kieszeni ubrania denata znaleziono kartkę z prośbą do dyrekcji o zaopiekowanie się jego rodziną. Żona denata rozpoznała pismo męża.

Całokształt dochodzeń śledczych w omawianym przypadku pozwala stwierdzić, że miało tu miejsce samobójstwo, przy czym dla ustalenia tego faktu posiadają znaczenie decydujące takie fakty jak brak uchwytnych motywów dla zabójstwa, list pozostawiony przez denata, identyfikacja łusek i pocisków.

Z punktu widzenia sądowo lekarskiego, zdaniem autora, w omawianym przypadku zasługuje na uwagę przebieg obu kanałów postrzałowych oraz różnica wywołanych przez te postrza-

ły uszkodzeń mózgu. Mianowicie, strzał w czoło spowodował względnie niewielkie uszkodzenie istoty mózgowej i chociaż jego kanał postrzałowy przebiegał przez prawie połowę długości lewej półkuli, to jednak ominął ważniejsze ośrodki mózgowe. A zatem, mając na uwadze przebieg tego kanału, nie można z punktu widzenia lekarskiego, wykluczyć możności wykonania jakiegoś ruchu, ewentualnie oddania drugiego strzału. Natomiast strzał w skroń prawą był połączony z rozległym zniszczeniem. Na tej podstawie opiniuje autor, że pierwszy strzał był oddany w czoło, a drugi w prawą skroń.

Zestawiając wyniki dochodzenia z wynikiem sekcji stwierdza autor, że w omawianym przypadku „miał miejsce dwukrotny samobójczy postrzał głowy, połączony z dwukrotnym postrzeleniem mózgu. Przypadek ten... potwierdza znane liczne spostrzeżenia, że po postrzale mózgu ranny może nie stracić przytomności, a gdy pocisk nie uszkodzi ośrodków lub dróg oddechowych może zachować zdolność do celowych ruchów". *(Dr Wacław L e w i ń s k i — Cz. S. lek. 4/38 s. 296-307).*

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Kodeks Karny.

20; 255.

Okolicznością, należącą do istoty czynu z art. 255 K. K., jest świadomość, że pomawia się znieważonego o takie postępowanie lub właściwości, które mogą go poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę potrzebnego zaufania, przy czym świadomość tę wyczerpuje nie tylko chęć osiągnięcia tego skutku, ale również i przewidywanie takich możliwości i zgoda na nie. Nieprawdziwość zarzutu nie jest istotnym znamieniem obmowy, a jedynie prawdziwość wyłącza przestępstwo w niektórych wypadkach. Błędne przekonanie o prawdziwości zarzutu nie stanowi błędu z art. 20 K. K. i nie uniewinnia oskarżonego. (S. N. 1 K. 335/38 29.8.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 102).*

21 § 1.

Obrona konieczna służy także w razie zamachu na cześć. (S. N. 1 K. 1183/37 30.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 406).*

36.

Rozstrzygnięcie pytania, czy szereg zarzucowych oskarżonemu jednorodnych działań, naruszających to samo dobro prawne różnych osób, stanowi szereg odrębnych przestępstw, czy też jedno przestępstwo ciągłe, opierać się powinno na ocenie zamiaru oskarżonego. (S. N. 3 K. 1032/38 21.9.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 46).*

47.

Chęć zysku nie jest równoznaczna z chciwością zysku; nie jest cechą charakteru sprawcy, charakteryzuje natomiast sama jego działanie; polega zaś na dążeniu do pomnożenia własnego majątku przez zwiększenie stanu czynnego lub zmniejszenie biernego. „Korzyść majątkowa" jest pojęciem szerszym niż „zysk" i polegać może na odwróceniu grożącej szkody majątkowej bez zwiększenia majątku. (S. N. 2 K. 246/38 16.9.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 101).*

56.

Stosunki majątkowe sprawcy w rozumieniu art. 56 K. K., to jest jego zdolność płatniczą, sąd może ocenić tylko na podstawie faktycznych danych (wysokość jego zarobków i ich stałość, posiadany majątek ruchomy lub nieruchomy), jakimi rozporządza w chwili wyrokowania. Do tych faktycznych danych nie należą przewidywania przyszłych możliwości zarobkowania sprawcy, jako z natury rzeczy zawodne i nieokreślone. (S. N. 1 K. 2785/37 30.3.1938 — *Zb. K. 11/38 p. 258).*

60 § 2.

Charakter ciągłości lub trwałości przestępstwa nie decyduje jeszcze o zawodowości przestępczej jak i okoliczność, że sprawca w ramach swego legalnego zawodu popełnia przestępstwa, chociażby jednorodzajowe. Przepis § 2 art. 60 K. K., o ile chodzi o zawodowość, ma zastosowanie wówczas, gdy sprawca traktuje przestępstwo, jako swój zawód, tj. stwarza sobie z popełniania przestępstwa główne lub uboczne źródło dochodów lub też cel swej działalności. Z natury swej zawodowe działanie przestępne składa się z szeregu przestępstw jedno lub wielorodzajowych, aczkolwiek nie jest wyłączone znamię zawodowości przestępstwa, popełnionego na szkodę jednego pokrzywdzonego, to jednak zasadniczo, zwłaszcza jeżeli chodzi o osobę fizyczną, jako pokrzywdzonego, zawodowość nie objawia się popełnieniem przestępstw na szkodę tylko tej jednej osoby fizycznej, lecz obejmuje swoim zakresem więcej osób.

Wielokrotne zaopatrywanie swego towaru przez handlującego w cudzy znak towarowy można uznać za przestępstwo ciągłe, a popełnione w ramach zawodu oskarżonego nie wyczerpywałoby pojęcia zawodowości w rozumieniu art. 60 K. K. (S. N. 3 K. 608/38 6.10.1938.— *Gł. Sąd. 1/39 s. 101).*

61.

Warunkowe zawieszenie kary, całkowicie darowanej z mocy ustawy o amnestii, która zawiera normy prawa publicznego i której stosowanie nie jest zależne od skutków dotyczących zatarcia skazania, jest prawnie bezskuteczne i nieuzasadnione. (S. N. 3 K. 2654/36 15.3.1937.— *O. S. P. 7-9/38 p. 286 Gl. Prof. Stefan G l a s e r).*

61 § 2; 255 § 5.

Jakkolwiek dobra wiara oskarżonego nie zwalnia go od odpowiedzialności za zniesławienie, to należy ją mieć na względzie przy wymiarze kary, a w szczególności przy rozważeniu warunków zawieszenia kary.

Art. 255 § 5 K. K. nie zawiera definicji przestępstwa ani sankcji karnej, lecz tylko określa przesłanki prawnego zaskarżenia (jak art. 56 K. K. P., § 2 art. 11 przep. wprow. K. P. K.), przeto § 5 art. 255 nie wchodzi w zakres kwalifikacji czynu. (S. N. 1 K. 2144/37 22.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 273).*

127.

Podmiotem przestępstwa z art. 127 K. K. jest władza państwowa czy samorządowa jako organ władzy, znieważenie przeto urzędników, niezależnie od ich czynności i poszczególnych osób czynności sprawujących, wypełnia znamiona przestępstwa.

Przedmiotem ochrony z art. 127 K. K. jest poszanowanie należne państwu i jego organom, które naruszone zostaje nie tylko w wypadku znieważenia poszczególnego urzędu czy władzy, lecz również i wtedy, gdy zniewagę skierowano przeciwko wszystkim organom, wykonywującym władzę w imieniu państwa, wszystkim urzędnikom niezależnie od wykonywanych funkcyj. (S. N. 3 K. 1149/37 29.11.1937. — *O S. P. 7-9/38 p. 404).*

129; 148 § 2.

Do istoty przestępstwa z art. 129 K. K. należy, aby sprawca działał w celu zmuszenia urzędnika do zaniechania prawnej czynności służbowej; natomiast okoliczność, czy w danych warunkach cel ten mógł być przez sprawcę osiągnięty, jest dla istoty tego przestępstwa obojętny.

Przepis § 2 art. 148 K. K. dotyczy tylko przestępstwa, określonego w § 1 art. 148 K. K. i nie wyłącza odpowiedzialności z innego przepisu ustawy; w przypadku więc, gdy sprawca w celu zatarcia śladów własnego przestępstwa używa przemocy lub groźby w stosunku do urzędników, w celu zmuszenia ich do zaniechania ustalenia śladów tego przestępstwa, sprawca odpowiada z art. 129 K. K. (S. N. 2 K. 766/38 16.9.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 101).*

129.

Oglądacz mięsa, powołany z mocy ustawy do śledzenia pokątnego uboju rytualnego, korzysta z ochrony art. 29 K. K. (S. N. 2 K. 2082/37 13.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 269).*

154.

Pochwała przestępstwa w rozumieniu art. 154 K. K. nie polega wyłącznie na użyciu stereotypowych i wyraźnych słów pochwały, sposób jej wyrażenia nie ma znaczenia dla istoty czynu, będzie nią już samo wyrażenie sympatyj lub solidaryzowania się z przestępstwem. (S. N. 1 K. 1184/37 4.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 374).*

239.

Nieprzyjemne uczucie fizyczne, powstałe u pokrzywdzonego, a wywołane czynem przestępnym sprawcy, jest wystarczającym warunkiem do zastosowania przepisu art. 239 K. K., jako naruszające nietykalność cielesną. (S. N. 2 K. 1862/37 11.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 264).*

240.

Czynność udziału w bójce nie jest uwarunkowana zadawaniem urazów, wystarcza samo przyłączenie się do bójki w tym zamiarze, chociażby z jakichkolwiek powodów np. z powodu tłoku i oddalenia od strony przeciwnej zadanie ciosu było uniemożliwione. (S. N. 3 K. 1033/37 18.11.1937. — *O. S .P. 7-9/38 p. 400).*

245.

Przewidywanie możliwości zarażenia chorobą weneryczną wypełnia znamiona przestępstwa z z art. 245 K. K. (S. N. 3 K. 2172/37 7.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 262).*

251.

Przestępstwem z art. 251 K. K. jest samo zmuszanie przemocą lub groźbą bezprawną do działania, a nie wymuszenie działania.

Przestępstwo z art. 251 K. K. jest dokonane z chwilą użycia przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia do działania, niezależnie od tego, czy osoba zmuszana uległa przemocy lub groźbie. (S. N. 2 K. 673/37 27.9.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 377 Gl. Prof. Stefan G l a s e r).*

255.

Podjęcie obrony czci i godności nie jest zamknięte w ramach postępowania, nakreślonego przepisami Kodeksu Honorowego i jego środkami. Zgoda przeto na załatwienie sprawy, dotyczącej postawionego zarzutu, nie wyłącza możności bronienia wobec sądu powszechnego swej dobrej sławy. (S. N. 3 K. 2321/37 11.5.1938. — *W. M. Pr. 12/38 s. 49).*

255.

Z art. 255 K. K. odpowiada zarówno ten, kto tekst pisma ułożył, jak i ten, kto spełnił czynność mechaniczną sporządzenia tego pisma przez przepisanie go z brulionu, napisanie pod dyktando itp. ze świadomością, iż zawiera ono za-

rzuty zniesławiające, które w tej formie mają być podane do wiadomości osób trzecich. (S. N. 2 K. 1028/37 2.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 373).*

262 § 3.

Okoliczność, czy osoba właściciela znalezionego przedmiotu jest znana, czy nieznana, nie ma znaczenia dla istoty występku z § 3 art. 262 K. K. (S. N. 2 K. 2086/37 13.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 270).*

262 § 2.

Depozyt nieprawidłowy (art. 545 Kod. Zob.) może być przedmiotem sprzeniewierzenia. (S. N. 2 K. 1324/37 13.12.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 412 Gl. ... w ... i).*

262 § 3.

Przez rzecz znalezioną w rozumieniu art. 262 § 3 K. K. należy rozumieć rzecz pozostawioną w miejscu niewiadomym właścicielowi lub zgoła niedostępnym. (S. N. 1 K. 2246/37 26.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 280).*

286.

Przekroczenie władzy zachodzi wówczas, gdy czyn bezprawny urzędnika (chociażby skierowany przeciwko zdrowiu, mieniu, wolności itp., a więc noszący również cechy przestępstwa ogólnego), jest wynikiem faktycznej mocy, jaką posiada urzędnik w stosunku do pokrzywdzonego i jaką urzeczywistnia dzięki ogółowi uprawnień urzędniczych, dysponowanych przez się w danym dziale służby. Ta okoliczność, że do bicia żaden urzędnik nie jest uprawniony, nie może skutkować o tym, że czyn oskarżonego nie podpadnie pod przepis art. 286 K. K. (S. N. 2 K. 219/38 25.8.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 102).*

286 § 2.

Dla przypisania urzędnikowi zbrodni z art. 286 § 2 K. K. konieczne jest poza ustaleniem nadużycia władzy i chęci osiągnięcia korzyści majątkowej jako pobudki działania — także ustalenia wyrządzenia szkody dla interesu publicznego lub prywatnego albo chociażby istnienia możliwości takiej szkody. (S. N. 3 K. 1317/38 20.9.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 45).*

286 § 3.

Jeżeli urzędnik nadużywając umyślnie swej władzy nie przewiduje jednakowoż szkody dla interesu publicznego lub prywatnego, chociaż szkoda taka nastąpiła lub nastąpić mogła, albo przewidując szkodę mniemał, że jej uniknie, — zachodzi jedynie wypadek nieumyślnego przestępstwa z art. 286 § 3 K. K.; w razie nieustalenia takiej szkody lub chociażby jej możliwości czyn taki stanowić może jedynie przestępstwo dyscyplinarne. (S. N. 3 K. 1318/38 13.9.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 43).*

—

b) Prawo o wykroczeniach.

18.

Zakaz śpiewania w cerkwii patriotyczno-religijnej pieśni „Boże coś Polskę", niezależnie od uprawnień zarządzającego cerkwią duchownego co do utrzymywania w niej porządku, stanowić może karalne z art. 18 pr. o wykr. okazanie niechęci i lekceważenia dla Państwa Polskiego. (S. N. 3 K. 91/37 19.4.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 386).*

26.

Noszenie przez wyznawcę kościoła narodowego stroju liturgicznego duchownych kościoła rzymsko-katolickiego stanowi czyn, przewidziany w art. 26 Prawa o wykroczeniach. (S. N. 2 K. 78/38 12.9.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 102).*

58.

Art. 58 pr. o wykr., mówiąc o sumach potrącanych na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, ma na uwadze sumy potrącone, a nie sumy nie potrącone, a które winny być potrącone. (S. N. 1 K. 2607/37 8.10.1938 uchw. Całej Izby — *Zb. K. 11/38 p. 256).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Kodeks Postępowania Karnego.

5; 130.

Kodeks Postępowania Karnego nie ogranicza sądu co do tego, w jakim stadium procesu i przez którą z instancji merytorycznych może być rozstrzygnięta kwestia zbadania stanu psychicznego oskarżonego.

W razie choroby psychicznej oskarżonego postępowania zawiesza się na czas trwania przeszkody, co się odnosi nie tylko do kwestii orzeczenia o winie, lecz również i o karze. (S. N. 3 K. 2943/37 9.6.1938. — *W. M. Pr. 12/38 s. 51).*

67; 581 lit. „b".

Przestępstwo z art. 51 Prawa czekowego jest w zasadzie przestępstwem ściganym z urzędu, jednak według art. 67 K. P. K. także i pokrzywdzony tym przestępstwem ma prawo wnosić i popierać oskarżenie zamiast lub obok oskarżyciela publicznego.

W myśl art. 581 lit. b K. P. K. koszty postępowania ponosi także ten, kto przystąpił z woli pokrzywdzonego, nie mając do tego uprawnienia. (S. N. 3 K. 1316/37 30.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 405).*

116.

Zarządzenie konfrontacji zależy od swobodnego uznania sądu wyrokującego. (S. N. 2 K. 53/38 16.9.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 102).*

203 § 1.

Gdy wezwanie doręczono domownikowi oskarżonego, to fakt spóźnionego oddania mu tego wezwania, przez domownika nie czyni wadliwym doręczenia, dokonanego zgodnie z przepisem art. 203 § 1 K. P. K. (S. N. 1 K. 342/37 15.10. 1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 393).*

296; 332 § 2 lit. „b".

Z treści art. 332 § 2 lit. b) K. P. K. wynika, że wiadomości o faktach nie można utożsamiać z wiadomością o dowodach, przy których pomocy fakty te można udowodnić.

Samo stwierdzenie, że strona znała przed upływem terminu z art. 296 K. P. K. fakty wskazane we wniosku dowodowym, nie może być uznane za dostateczną podstawę do oddalenia wniosku, lecz konieczne jest stwierdzenie, że strona przed upływem wymienionego terminu miała także wiadomość o zgłoszonych we wniosku środkach dowodowych. (S. N. 2 K. 2771/37 11.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 265).*

306 § 1; 317.

Zamknięcie drzwi na czas rozprawy, dotyczącej uchylenia jawności, jest zależne od swobodnej oceny sądu, opartej na kryteriach art. 317 K. P. K.

Zgłaszanie i uzasadnianie wniosków co do wyłączenia jawności stanowi część rozprawy, to też sąd może zarządzić przeprowadzenie ich przy drzwiach zamkniętych.

Przepis art. 306 § 1 K. P. K. ma w stosunku do zarządzenia zamknięcia drzwi na podstawie art. 317 K. P. K. tylko takie znaczenie, że należy stronom dać możność wypowiedzenia się w tym przedmiocie, lecz nie przesądza kwestii, czy to wypowiedzenie się ma odbywać się jawnie, czy przy drzwiach zamkniętych.

K. P. K. nie zawiera zastrzeżenia, że postanowienie o zamknięciu drzwi wraz ze wszystkimi bez wyjątku motywami musi być ogłoszone na jawnej rozprawie, z czego wynika, że powołanie się przez sąd w uzasadnieniu postanowienia o zamknięciu drzwi, między innymi, na motywy wniosku prokuratora, zgłoszonego przy drzwiach zamkniętych, nie uchybia przepisom prawa. (S. N. 1 K. 452/38 4.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 260).*

340 § 3 i 4 w zw. z 490 § 3.

Przepis § 3 art. 490 K. P. K. bynajmniej nie zacieśnia zakresu przesłuchania świadka wyłącznie do okoliczności wymienionych w piśmie sądu odwoławczego, który zarządził sprawdzenie dowodu, i nie wyłącza stosowania ogólnych, obowiązujących przy badaniu świadków przepisów. W myśl art. 115, 256 i 305 K. P. K. na wstępie przesłuchania świadka w trybie § 3 art. 490 K. P. K. tak samo należy przede wszystkim wezwać go, aby opowiedział wszystko, co mu wiadomo w sprawie, po czym strony mają prawo zadawać badanemu pytania, z wyjątkiem tych, które przewodniczący, uznając je za niestosowne, uchyli.

Przeprowadzone w powyższym trybie dowody ulegają następnie ujawnieniu na rozprawie odwoławczej przez odczytanie odnośnych protokułów, przy czym bez względu na zgodę przewidzianych. (S. N. 1 K. 2989/37 8.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 263).*

379.

Stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa świadków do oskarżonego nie może uzasadnić odmowy dania wiary zeznaniom świadków, gdyż tego rodzaju dyskwalifikowania zeznań K. P. K. nie zna.

Rozpoznaniu instancji kasacyjnej ulega jedynie, czy dany fakt ze względu na swój charakter i dostępność dla ogółu może być uznany za notoryjny, nie podlega zaś rozważaniu Sądu Najwyższego, czy pewien fakt w istocie jest faktem notoryjnym.

Sąd okręgowy nie jest zobowiązanym do udzielania oskarżonemu czasokresu dodatkowego do wykazania adresu świadków, jeżeli podany przezeń poprzednio adres okaże się mylnym. (S. N. 2 K. 369/38 1.6.1938. — *N. Pal. 12/38 s. 555)*[1].

500 lit. a.

Przez zakaz reformationis in peius należy rozumieć nie tylko zakaz podniesienia wymiaru kary, lecz w ogóle pogorszenia położenia oskarżonego w zakresie wymiaru kary i jej skutków w postaci opłat sądowych. (S. N. 2 K. 1043/37 5.10.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 288 Gl. ... w ... i).*

501 lit. „b".

Poprawienie kwalifikacji czynu w rozumieniu lit. b) art. 501 K. P. K. zachodzi wówczas, gdy sąd odwoławczy czyn, przypisany oskarżonemu w wyroku 1. instancji podciąga pod inny przepis ustawy, nie zmieniając jednak ustaleń faktycznych poprawionego wyroku. (S. N. 1 K. 3019/37 14.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 271).*

514 lit. „f".

Zasada niewzruszalności ogłoszonego wyroku nie dozwala na sprostowanie w uzasadnieniu wyroku omyłek, zaszłych w sentencji wyroku w kwestii winy i kary. (S. N. 1 K. 1620/37 12.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 266).*

3. USTAWY SZCZEGÓLNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Prawo Karno Skarbowe.

6 § 3.

Na mocy § 3 art. 6 P. K. S. ulegają złączeniu

[1]) Inny wyjątek z uzasadnienia tego wyroku podaliśmy pod 1/217 t. II.

tylko kary na wolności zasadnicze, nie mogą przeto być połączone — kara zasadnicza aresztu z karą aresztu zastępczego. (S. N. 1 K. 9/38 13.9.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 102)*.

20.

W wypadku przewidzianym art. 20 P. K. S., grzywna nie ulega zamianie na zastępczą karę pozbawienia wolności. (S. N. 3 K. 2265/37 30.3.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 423)*[1].

66.

Ustalenie podstawy wielokrotności jest zbędne przy art. 66 P. K. S., w którym kara grzywny zawiera tylko minimum i maximum, lecz bynajmniej nie jest oparta na zasadzie wielokrotności. (S. N. 1 K. 2413/37 22.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 274)*.

—

b) D. Pr. R. 26.4.1936 (p. 249) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

6.

Znana w numizmatyce pod nazwą „portugału" 10 dukatowa moneta, choć jest pieniądzem, nie jest jednak monetą w rozumieniu art. 6 dekretu dewizowego z 26 kwietnia 1936 (Dz. U. poz. 249), przeto wywóz portugałów za granicę nie jest chroniony przepisami dewizowymi lecz ustawą o opiece nad zabytkami w razie ich rejestrowania lub ustalenia świadomości sprawcy o ich wartości muzealnej. (S. N. 3 K. 1439/37 22.11.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 402)*.

[1]) Inną tezę z tego wyroku patrz 3/387 t. II.

12 u. 7.

Wręczenie właściwemu urzędnikowi przy kontroli dewizowej portfelu z prośbą o przejrzenie jego zawartości stanowi należyte „zgłoszenie" do odprawy dewizowej. (S. N. 3 K. 576/38 27.6.1938. — *W. Pr. 6/38 p. 44)*.

—

c) Okólnik Komisji Dewizowej z 22.5. 1937 nr 10 w sprawie sprzedaży i kupna złota na cele przemysłowo-przetwórcze, naukowe i lecznicze.

W związku z art. 6, 16 D. Pr. R. 26.4.1936.

Niedopełnienie warunków okólnika Komisji Dewizowej nr 10 z 22.5.1937 r., wymieniającego taksatywnie osoby, którym wolno na podstawie generalnego zezwolenia trudnić się handlem złotem, jego zakres i formalności z nim związane, wyłącza samo przez się możność korzystania z uprawnień płynących z postanowień tego okólnika i uzasadnia karygodność czynu zgodnie z art. 6 i 16 dekr. dewiz. (S. N. 1 K. 2785/37 30.3.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 258)*.

—

d) Ust. 14.4.1937 (p. 224) o szkodnictwie leśnym i polnym.

6.

Czyn przestępny, przewidziany w art. 6 ust. 1—3 cytowanej ustawy, stanowi, w myśl art. 14 p. 1 przepisów wprowadzających K. K. oraz art. 1 Prawa o wykroczeniach, wykroczenie należące w myśl art. 511 pkt c K. P. K. do właściwości sądowej. (S. N. 2 K. 226/38 5.9.1938. — *Gł. Sąd. 1/39 s. 103)*.

Prawo administracyjne

I. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. USTAWY JEDNOLITE.

B. PRAWO MATERIALNE.

DEKRET PRASOWY.

Autor omawia zasady Dekretu Pr. R. z 21. 11.1938 (D. U. p. 608).

Art. 1 powtarza deklarację konstytucyjną, iż „granicą wolności prasy jest dobro powszechne". Definicja druku brzmi: jest to każdy wytwór graficzny, odbity sposobem mechanicznym lub środkiem chemicznym i przeznaczony do rozpowszechnienia. Czasopismo jest to druk, który nie tworzy zamkniętej całości i ukazuje się przynajmniej raz na 3 miesiące, choćby w nierównych odstępach czasu, pod tym samym tytułem, w numerach bieżących.

Na każdym druku powinien być w języku polskim podany zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania. Zarządzający zakładem graficznym obowiązany jest niezwłocznie po odbiciu pierwszych egzemplarzy dostarczyć bezpłatnie a) prokuratorowi po 3 egzemplarze każdego czasopisma i po jednym każdego innego druku (jest to norma), b) władzy administracji ogólnej po 3 egzemplarze każdego druku. Po dostarczeniu władzy egzemplarzy obowiązkowych druk wolno rozpowszechniać bez żadnego zezwolenia (system deklaracyjny).

Każdy zakład graficzny i skład druków musi mieć zarządzającego, który — oprócz warunków ogólnych — nie może być karany za przestępstwa i chęci zysku lub innych niskich pobu-

dek. Żadnej koncesji na prowadzenie zakładu lub składu nie trzeba.

Odnośnie czasopism zniesiono fikcję redaktora odpowiedzialnego. Jeżeli ustanowiono kilku redaktorów, każdy jest odpowiedzialny za swój dział, w braku podziału — każdego z nich uważa się za redaktora całego czasopisma. Redaktorem nie może być m. in. osoba skazana za przestępstwo z chęci zysku (w ciągu 5 lat od odbycia kary), skazana 3-krotnie za zbrodnie lub występki w treści druku (w tym samym okresie) i redaktor pisma zawieszonego (przez okres do 2-ch lat).

Czasopismo może wydawać każdy, musi jedynie zawiadomić o zamiarze wydawania władzę administracyjną; gdy ta w ciągu 14 dni nie zabroni wydawania czasopisma (z powodów wymienionych w dekrecie) — nie ma przeszkód do rozpoczęcia wydawnictwa.

Sprzedażą uliczną czasopism może zajmować się każdy, wymagane jest zawiadomienie władzy administracyjnej, która może zabronić tego, jeżeli pod pozorem lub przy sposobności wykonywania tego zajęcia szerzy dana osoba uliczną agitację polityczną, wywołuje zamęt publiczny lub dokonywa przestępstw.

Dekret ustanawia obowiązek bezpłatnego umieszczania sprostowań wiadomości podanych w czasopismach. Sprostowanie powinno być umieszczone w najbliższym lub następnym numerze, w tym samym miejscu, takim samym drukiem oraz pod równie widocznym nagłówkiem, co sprostowana wiadomość. Odmówić umieszczenia sprostowania można m. in., gdy przekracza dwukrotnie objętość sprostowanej wiadomości i po 3 miesiącach po jej ukazaniu się.

Redaktor obowiązany jest umieścić bezpłatnie w czasopiśmie, *komunikat urzędowy*, nadesłany na podstawie każdorazowego zarządzenia Prezesa Rady Ministrów, przy czym należy umieścić go w najbliższym numerze (nie wyklucza to — wg autora — uwzględnienia przyjętych zwyczajów i praktyki dziennikarskich, gdy np. numer „najbliższy" już jest złożony), bez dokonywania jakichkolwiek zmian i bez zaopatrywania go uwagami (nie wyklucza to umieszczenia wzmianki, że treść podana stanowi komunikat urzędowy). Komunikat nie może przekraczać 250 wierszy po 6 słów na wiersz.

Przestępstwa prasowe dzielą się na popełnione w treści druku i porządkowe. Te ostatnie (np. przedruk skonfiskowanego lub zajętego druku, wydawanie pisma zawieszonego) mają charakter wykroczeń. Do przestępstw prasowych sensu stricto zaliczone są wszelkie utwory, które zawierają znamiona wykroczenia, występku lub zbrodni. Poza tym wprowadzono karalność t. zw. „szantażu prasowego", a mianowicie, przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej za zaniechanie ogłoszenia w druku wiadomości lub utworu, żądania takiej korzyści lub przyjęcia jej obietnicy. Za przestępstwa prasowe odpowiedzialny jest redaktor czasopisma, za nieściągalne grzywny, odszkodowania, nawiązki i koszty na niego nałożone odpowiada majątkowo wydawca, właściciel, użytkownik czy dzierżawca czasopisma. Dekret ustanawia krótkie przedawnienie ścigania wszystkie sprawy o przestępstwa prasowe podlegają wyłącznemu orzecznictwu sądów (grodzkich, okręgowych, gdy sprawa dotyczy przestępstwa popełnionego treścią druku, wyjątkowo apelacyjnych).

Zajęcie druku za przestępstwo, ścigane z urzędu dokonać może sąd, prokurator lub władza administracyjna, za przestępstwa z oskarżenia prywatnego — sąd. Postanowienie o zajęciu powinno określać ustępy druku, zawierające treść przestępną z powołaniem przepisów naruszonej ustawy karnej. Novum także stanowi postępowanie przedmiotowe co do samej konfiskaty druku w razie, gdy postępowanie sądowe przeciwko autorowi zostało zawieszone lub umorzone (art. 5 i 3 K. P. K.).

W zakończeniu autor ocenia nowy dekret prasowy dodatnio, podkreślając, iż wszystko zależy od stosowania przepisów w praktyce. *(Tadeusz Śmiarowski — W. M. Pr. 12/38 s. 6-15).*

—

OCHRONA PRAWA NAZWISKA.

Wszyscy autorzy oprócz Planiola przyznają nazwisku charakter dobra prawnego. Stanowisko takie zajmuje także orzecznictwo francuskie (autor cytuje tezy wyroków). Prof. Fryderyk Zoll stanął na stanowisku, że prawo do nazwiska stanowi jedno z praw osobistych, przyrodzonych. Ustawodawstwo polskie uznało całkiem wyraźnie istnienie prawa do nazwiska, ustawa z 24.10.1938 w przedmiocie zmiany nazwisk i ustawa z 22.3.1929 o zmianie nazwisk hańbiących i t. p. wyraźnie ustaliły zasadę, że w wypadku prośby o zmianę nazwiska, zezwolenie nie może być udzielone, w razie zgłoszenia przez osobę tegoż nazwiska sprzeciwu, choćby nie motywowanego.

1. *Nazwiska podrzutków.* Na podstawie upoważnienia ustawy z 1.7.1926 r. o aktach urodzenia dzieci nieznanych rodziców na obszarze b. zaboru rosyjskiego, minister spraw wewnętrznych przekazał uprawnienie do nadawania nazwisk podrzutków władzom administracyjnym drugiej instancji.

W okólniku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło uwagę urzędom wojewódzkim, aby dzieciom nieznanego pochodzenia nie nadawać nazwisk znanych ani rozpowszechnionych, poza tym wypowiedziało pogląd, że ustawa z 1926 r. nie daje osobom posiadającym to

samo nazwisko, co nadane, prawa sprzeciwu. Takie same stanowisko zajął Andrzej Longchamps de Berrier i Józef Litwin. Henryk Konic zajął stanowisko odmienne, choć prawniczo błędne. Wbrew powyższym tezom, osoba uprawniona może bez żadnych motywów, opierając się jedynie na fakcie uprawnienia do noszenia danego nazwisko rodowego, żądać uchylenia decyzji nadającej dziecku dane nazwisko. Co prawda żadna z wyżej wymienionych ustaw z roku 1919, 29 i 26 nie przewiduje trybu dochodzenia tych praw, jednak można tu stosować ogólne przepisy rozporządzenia z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym. Wątpliwym jest, czy sprzeciw osoby uprawnionej ma nastąpić w formie podania, czy odwołania. Niezależnie od formy „sprzeciwu" petentowi zawsze służy prawo skargi do N. T. A. Poza tym osoba uprawniona może bronić swego prawa do nazwiska w procesie cywilnym przeciwko ustawowemu przedstawicielowi dziecka.

2. *Nazwiska w znakach towarowych.* Prawo patentowe wyraźnie postanawia, że nie jest ważne prawo z rejestracji znaków, które narusza prawa pewnych osób do nazwiska; jeżeli w zgłoszonym znaku znajdują się obce nazwiska lub herby, należy złożyć Urzędowi Patentowemu pozwolenia odnośnych osób. Wbrew tym przepisom Urząd Patentowy stale oddala skargi o unieważnienie słownych znaków towarowych odpowiadających swym brzmieniem nazwiskom rodowym skarżących. Urząd stoi na stanowisku, że nie wystarcza dla uzasadnienia skargi o unieważnienie znaku sam fakt zarejestrowania słowa, które jest nazwiskiem pewnej osoby, zamieszczenie w znaku czyjegoś nazwiska wtedy tylko stanowi podstawę do skargi o unieważnienie, gdy łączy się z tym uszczerbek danej osoby, gdy dane nazwisko jest nazwiskiem ściśle określonej osoby żyjącej. Stanowisko Urzędu Patentowego jest błędne i niesłuszne, gdyż prawo nie ma nazwiska „ściśle określonej osoby żyjącej", lecz wyłącznie pojęcie nazwiska rodowego. Autor podaje treść kilku orzeczeń wydziału spraw spornych Urzędu Patentowego, oraz literaturę przedmiotu. *(Juliusz S a s - W i s ł o c k i — W. M. Pr. 12/38 s. 22-31).*

—

D. SAMORZĄD.

NIEDOBORY BUDŻETOWE MIAST.

(Na podstawie sprawozdań z wykonania budżetów za rok 1936/37).

Artykuł stanowi opracowanie materiałów, ogłoszonych przez Główny Urząd Statystyczny, a dotyczących danych statystycznych, zebranych na podstawie zamknięć rachunkowych za rok 1936/37, obejmujących liczby i wysokości nadwyżek i niedoborów, występujących w budżetach poszczególnych związków samorządowych.

Na podstawie danych, zamieszczonych w tablicach, wyprowadza autor wniosek o wysokości przeciętnego niedoboru w miastach poszczególnych grup województw. Przeciętna ta wynosi:

dla miast woj. centralnych około	15.700 zł
dla miast woj. wschodnich około	6.900 „
dla miast woj. poznańsk. i pomor. ok.	15.800 „
dla miast woj. śląskiego około	114.000 „
dla miast woj. południowych około	14.027 „

Reasumując swe wywody stwierdza autor, że „liczba miast, zajmujących rok budżetowy 1936/37 niedoborami, jak również wysokość tych niedoborów jest zjawiskiem niepomyślnym, domagającym się pozytywnego załatwienia". *(St. S t ę p l e w s k i — Sam. M. 23/38 s. 1495-1501).*

—

RACHUNKOWOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW SAMORZĄDOWYCH.

W związku z toczącą się od kilkunastu lat dyskusją na temat rachunkowości przedsiębiorstw samorządowych — autor wypowiada się w tym sensie, że uważa dyskusję za zbędną, ponieważ samo zagadnienie jest względnie łatwe i zostało przez naukę księgowości dawno rozstrzygnięte

Stan prawny w omawianej dziedzinie przedstawia autor, jak następuje:

a) „istnieje obowiązek uchwalania budżetów przedsiębiorstw oraz podziału zarówno dochodów, jak wydatków na zwyczajne i nadzwyczajne, przy czym obowiązują ogólne zasady budżetowania, ustalone w rozporządzeniach Prezydenta z dnia 17.6.1924 i z dnia 6.12.1932 r. oraz ustalony jest wzór formularza budżetowego,

b) istnieje obowiązek prowadzenia rachunkowości, opartej na inwentarzu majątkowym i sporządzania sprawozdań rachunkowych ogólnych oraz sprawozdań z wykonania budżetu,

c) jednak bliższych wskazówek zarówno co do sposobu układania budżetów, jak co do sposobu prowadzenia rachunkowości nie ma".

W tym stanie rzeczy, ponieważ sposób prowadzenia rachunkowości przedsiębiorstw samorządowych nie jest uregulowany przez specjalne przepisy, należy, zdaniem autora, prowadzić normalne księgi handlowe, zgodnie z przepisami Kodeksu Handlowego, zasadami księgowości i zwyczajami handlowymi. *(K. P y s z k o w s k i — Sam. M. 24/38 s. 1599-1606).*

—

RZUT OKA NA OBECNY STAN GOSPODARKI I FINANSÓW SAMORZĄDOWYCH.

Zagadnieniu powyższemu poświecono numer noworoczny „Samorządu Miejskiego"; celem pracy jest „ułatwienie zorientowania się w problemie gospodarki i finansów samorządu

w momencie, kiedy nowe izby ustawodawcze przystępują do prac nad budżetem Państwa i programem inwestycyjnym Rządu".

Pracę poprzedza szereg tablic statystycznych, opartych na danych Głównego Urzędu Statystycznego, odnoszących się do budżetów administracyjnych w 1938/39 r.

Z charakterystyki budżetów miast na r. 1938/39, według ankiety Związku Miast Polskich, widać, co następuje.

Odpowiedzi na ankietę nadesłały 484 miasta. Z ankiety tej wynika, że w 1937/38 r. w 355 miastach dochody z podatków uległy zwiększeniu, w 62 miastach dochody utrzymały się na dotychczasowym poziomie, a w 67 miastach uległy nawet pewnemu zmniejszeniu. W r. 1938/39 349 miast nie przewiduje możności dalszego zwiększenia dochodów z podatków, a 450 miast przewidziało w preliminarzach na r. 1938/39 dotacje ze Skarbu Państwa.

W okresie od 1.4.—1.12.1938 r. zgłosiło się o zapomogi do Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego 270 miast na sumę ok. 7.690.000 zł. Przyznano zapomogi 199 miastom na sumę 2.278.450 zł.

Niekorzystne zmiany dla budżetów miast nastąpiły w związku z przejęciem przez Skarb Państwa uprawnień podatkowych miast i przerzucania na miasta niektórych wydatków, po wydaniu ustawy z r. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Specjalnie omówione zostało zagadnienie inwestycyj miejskich. Potrzeby inwestycyjne miast trudne są do ścisłego ujęcia, ponieważ wypadają różnie w zależności od tego, jakie się im stawia wymagania. W tych warunkach znacznie łatwiej jest ustalić, jakie są niezaspokojone potrzeby w dziedzinie urządzeń miejskich, czego miastom brak.

Zagadnienie inwestycyj miejskich wiąże się ściśle z organizacją kredytu komunalnego, którego brak jest silnie odczuwany.

W dziedzinie szkolnictwa związki samorządowe obowiązane są pokrywać wydatki rzeczowe publicznych szkół powszechnych oraz koszty budowy budynków szkolnych. Ponadto samorządy zmuszone są do ponoszenia ciężarów utrzymania innych typów szkół (przedszkola, szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe), ponieważ szkolnictwo państwowe nie zaspakaja istniejących potrzeb.

Szereg tablic ilustruje wydatki związków samorządowych na oświatę za okres 1929/30—1938/39, z szczególnym uwzględnieniem zestawień, dotyczących wydatków przypadających na 1 mieszkańca, wydatków miast dużych i małych oraz potrzeb w dziedzinie budownictwa.

Wpływ C.O.P. na gospodarkę miejską przejawia się w trzech głównie kierunkach: „1) powstawanie większych zakładów przemysłowych, 2) znaczne zwiększenie się ludności i związana z tym kwestia zatrudnienia, budownictwa mieszkaniowego i t. p., 3) potrzeba przyśpieszenia i rozszerzenia prac inwestycyjnych oraz rozbudowy normalnej działalności samorządu miejskiego i związane z tym sprawy finansowe".

Jako niezmiernie pilne zadanie podniesiona jest sprawa uporządkowania egzekucji.

Samoistnych publiczno - prawnych należności samorządowych. Od r. 1932 egzekucja ta przyjęta została przez urzędy skarbowe, na podstawie Rozp. Rady Ministrów z dn. 25.6.1932 r., opartego na ustawie z dn. 10.3.1932 r. Związki samorządowe stale domagające się przywrócenia im prawa egzekucji, wskazując m. in. nymi na to, że urzędy skarbowe niedokładnie pracują, a nieraz w ogóle nie załatwiają ich wniosków.

Poza podaniem oceny sytuacji samorządu przez Centralną Komisję Oszczędnościowo-Oddłużeniową, Redakcja cytuje pogląd Rządu na gospodarkę i finanse samorządowe, cytując wyjątek z przemówienia wicepremiera, inż. Kwiatkowskiego, na posiedzeniu Komisji Skarbowej i wyjątek z exposé budżetowego, oraz ocenę obecnej sytuacji gospodarczo - finansowej miast przez Związek Miast Polskich. *(Red. — Sam. M. 1/39 s. 5-75).*

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 19.9.1922 (p. 544/28 r.) wodna.

139 u. 2.

Przewodniczący Zarządu Spółki Wodnej nie jest uprawniony do podpisywania weksli w imieniu spółki. (S. N. C. III. 714/36 11.5.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 348).*

b) R. Pr. R. 7.6.1927 (p. 468) o prawie przemysłowym.

1; 7.

W myśl art. 1 rozp. Prez. Rzplitej z 7 czerwca 1927 r. (Dz. U. poz. 468)) przemysłem jest także zatrudnienie handlowe takie, jak handel końmi, o ile jest wykonywany samoistnie, zawodowo i ze stałą siedzibą.

Przemysł o stałej siedzibie jest przeciwstawieniem przemysłu okrężnego bez stałej siedziby, winien on być wykonywany w określonej

miejscowości i tylko takie znaczenie ma użyte w art. 7 określenie.

Istnienie zakładu przemysłowego nie jest niezbędnym warunkiem prowadzenia przemysłu i handel końmi podpadnie pod przepis art. 7 prawa przemysłowego także wtedy, gdy jest wykonywany bez utrzymywania specjalnego zakładu, lokalu czy stajni. (S. N. 2 K. 2245/37 12.4. 1938. — *Zb. K. 11/38 p. 268).*

—

c) R. Pr. R. 24.6.1927 (p. 932/32 r.) o ochronie lasów, niestanowiących własności państwa.

38.

Odpowiedzialności za niezalesienie z art. 38 rozp. Prez. Rzplitej z 24 czerwca 1927 r. o ochronie lasów, niestanowiących własności Państwa (Dz. U. poz. 932/32) ulegać może, prócz właściciela lasu, i inna osoba (dzierżawca, użytkownik), ale tylko rzeczywiście zarządzająca majątkiem. Fakt wydania komuś pełnomocnictwa przez właściciela i fakt nie zrzeczenia się przezeń pełnomocnictwa, nie wystarcza do skazania go, gdy właściciel jest nieobecny w kraju. (S. N. 2 K. 2270/37 21.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 272).*

—

d) R. Pr. R. 14.2.1928 (p. 243) o użyciu broni przez organa służby bezpieczeństwa publicznego i ochrony granic.

1—5.

Pałka gumowa w rozumieniu art. 1—5 rozp. Prez. Rzplitej z 14 lutego 1928 o użyciu przez organa służby bezpieczeństwa publicznego i ochrony granic (Dz. U. poz. 243) jest bronią. (S. N. 1 K. 1278/37 17.12.1937. — *O. S. P. 7-9/38 p. 415).*

—

e) R. Pr. R. 29.11.1930 (p. 654). Prawo górnicze.

27 lit. „i".

Wniesienie spóźnionego sprzeciwu w postępowaniu nadawczym w myśl prawa górniczego (poz. 654/30 Dz. Ust. R. P.) nie jest dla władzy górniczej przeszkodą do uznania na podstawie aktów i planów z urzędu, że zgłoszenie odkrycia jest według art. 27 (i) tego prawa bezskuteczne. (N. T. A. l. rej. 1486/36 28.1.1938. — *Gł. Sąd. 12/38 s. 1008).*

—

g) R. Pr. R. 27.10.1932 (p. 807). Prawo o broni, amunicji i materiałach wybuchowych.

47.

W myśl art. 47 rozp. Prez. Rzplitej z 27 października 1932 r., o broni, amunicji i materiałach wybuchowych (Dz. U. nr 94, poz. 807), do podmiotowej istoty tego występku wymagany jest zamiar, a więc przede wszystkim świadomość posiadania danych przedmiotów i o danej jakości. (T. K. 3 K. 2296/37 22.4.1938.— *Zb. K. 11/38 p. 276).*

—

f) R. Pr. R. 11.3.1932 (p. 450) o zgromadzeniach.

7.

Urządzenie pochodu i procesji przez wyznawców Kościoła Narodowego (prawnie nieuznanego związku religijnego) bez uzyskania na to zezwolenia władzy stanowi czyn, przewidziany w art. 7 ustawy o zgromadzeniach. (S. N. 2 K. 79/83 12.9.1938. — *Gł. Sąd. 12/38 s. 1006).*

—

h) Ust. 28.3.1933 (p. 269) o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw.

9.

Przy przestępstwie z art. 9 ustawy z 28 marca 1933 r. (Dz. U. poz. 269) o biurach pisania podań, zawodowość dotyczy nie popełniania przestępstw (art. 60 § 2 K. K.), lecz czynności, które będąc same przez się ze stanowiska odpowiedzialności karnej obojętne, dopiero przez zawodowe ich uprawianie przekształcają się w przestępstwo. (S. N. 3 K. 2617/37 5.4.1938. — *Zb. K. 11/38 p. 261).*

—

i) R. Pr. R. 24.9.1934 (p. 776). Prawo o post. wywłaszczeniowym.

59.

Art. 59 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym (poz. 776/34 Dz. Ust.) ma zastosowanie także do wywłaszczeń dokonanych przez b. władze rosyjskie do r. 1915 włącznie. (N. T. A. l. rej. 6910/35 9.11.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2475 Gl. W. C z a p i ń s k i).*

—

j) R. M. Kom. 24.11.1934 (p. 961) wyd. w por. z M. S. W. o przestrzeganiu porządku na kolejach użytku publicznego.

11.

Winę uszkodzenia na skutek wskakiwania do pociągu będącego w ruchu ponosi pasażer. (S. N. C. II. 2894/37 10.5.1938. — *Prz. Sąd. 10/38 p. 612).*

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) R. Pr. R. 22.3.1928 (p. 341) o post. administracyjnym.

74 u. 1.

Kwestionowanie przez władzę wymierzającą pensję wdowią, ważności i prawidłowości aktu rozwodowego i uznanie tej kwestii za kwestię

wstępną, wymagającą uprzedniego rozstrzygnięcia jej przez sąd, wykracza poza ramy właściwości tej władzy. (N. T. A. l. rej. 2222/35 22.11.1937. — *G. S. W. 16/38 s. 247).*

5.

Sam fakt pobrania przez funkcjonariusza państwowego uposażenia miesięcznego w określonej przez listę płacy wysokości — przy braku ze strony tegoż funkcjonariusza reklamacji, względnie żądania doręczenia decyzji wymiarowej — powoduje uprawomocnienie się wymiaru uposażenia. (N. T. A. l. rej. 5690/37 8.6. 1938 uchw. Kol. Zw. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2471 Gl. B. W a s i u t y ń s k i).*

90 u. 2; 94.

Zmiana zaskarżonej do Najwyższego Trybunału Administracyjnego decyzji winna być przeprowadzona zawsze w formie jej cofnięcia i wydania w jej miejsce decyzji nowej nawet w tym wypadku, jeśli zmiana ta jest tylko częściowa względnie, jeśli polega na dodatkowym załatwieniu pominiętych pierwotnie punktów odwołania, lub na dodatkowym przytoczeniu uzasadnienia odmownego rozstrzygnięcia. (N. T. A. l. rej. 3997/35 4.1.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 527*[1]).

101.

Okręgowa Komisja Ziemska nie jest w stosunku do Komisji Uwłaszczeniowej władzą nadzorczą w rozumieniu art. 101 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym (poz. 341/ 28 Dz. Ust.). (N. T. A. l. rej. 54/33 7.2.1936.— *O. S. P. 7-9/38 p. 291).*

—

b) R. Pr. R. 27.10.1932 (p. 806) o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

3.

Ponieważ przedmiotem skargi kasacyjnej jest w myśl art. 3 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. Ust. poz. 806 z 1932 r.) orzeczenie ostateczne w toku postępowania administracyjnego, a więc w konkretnym wypadku orzeczenie Komisji Odwoławczej, przeto uchybienia, jakich dopuściła się władza podatkowa I instancji w postępowaniu wymiarowym, nie mogą stanowić bezpośredniego powodu zaskarżenia w myśl art. 58 ust. 1 p. 4 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Wadliwość taka wówczas tylko mogłaby stanowić podstawę zarzutu kasacyjnego, gdyby skarżący na nią żalił się już w odwołaniu, a władza odwoławcza jej nie usunęła. (N. T. A. l. rej. 303/36 20.4.1938. — *Cz. Sk. 9/38 s. 1194)*[2]*).*

———

1) Inną tezę z tego wyroku patrz 3/1403 t. I.

2) Inną tezę z tego wyroku drukowaliśmy pod 4/420 t. II.

6 u. 2.

Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zmiany granic gmin wiejskich i miast, nie stanowiących odrębnych powiatów miejskich dla celów administracji państwowej, wydane na podstawie art. 104 rozporządzenia z dn. 19.1.1928 r., nie są wyłączone spod orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego. (N. T. A. l. rej. 6485/34 25. 2.1938. — *S. T. p. 280/38).*

57 u. 2.

Władza skarbowa nie ma prawa przywracania terminu do wniesienia skargi do NTA nawet w drodze wydania decyzji odsyłającej stronę do załatwienia poprzedniego, a zaopatrzonej w klauzulę co do środka prawnego do NTA. (N. T. A. l. rej. 433/34 4.5.1938. — *Cz. Sk. 9/38 s. 1194).*

61 pt. 5.

Na zarządzenie prezydenta miasta, kwestionujące z działaniem odraczającym w oparciu się na § 15 ustawy o właściwości władz z dnia 1.8.1883 r. (zb. pr. str. 237) uchwałę magistratu, którą zezwolono radnym miejskim na złożenie mandatu radnych, przysługuje skarga na drodze postępowania administracyjnego jedynie magistratowi. Ani przeciwko takiemu zarządzeniu, ani przeciwko uchwale magistratu, anulującej przysługuje skarga zastępcom radnych, wprowadzonym na miejsce ustępujących. (N. T. A. l. rej. 4086/35 21.3.1938. — *S. T. 3/38 p. 295).*

70.

Zarzut co do nieuchylenia przez pozwaną władzę wymiarów podatkowych, względnie nieusunięcia istotnych braków odnośnych postępowań, pomimo iż poprzednio taż sama władza stwierdziła takie braki, cofając z tego powodu pierwotne swoje orzeczenie, po zaskarżeniu go do Najwyższego Trybunału Administracyjnego jako zarzut oparty na okolicznościach sprawy, umorzonej przez Trybunał (co stwierdza sama skarga), nie podlega rozpoznaniu w myśl art. 70 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 27 października 1932 r. poz. 806 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 6086/35, 152/36 i 4502/36 30.3.1938.— *Cz. Sk. 9/38 s. 1201).*

—

3. PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE.

Koleje.

a) R. R. M. 4.7.1929 (p. 448) o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników przedsiębiorstwa „P. K. P.", ich wdów i sierot i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki.

53.

Zgłoszenie przez funkcjonariusza kolejowego

praw emerytalnych z tytułu służby zaborczej, załatwione przed wejściem w życie rozp. poz. 448/29 Dz. Ust. merytorycznym i ostatecznym orzeczeniem władzy, nie może być uznane za zgłoszenie odpowiadające warunkom § 53 rozp. poz. 448/29 Dz. Ust. i winno być ponowione w terminie przewidzianym w tym paragrafie. (N. T. A. l. rej. 4465/35 13.12.1937. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 354).*

—

b) R. R. M. 8.7.1932 (p. 577) o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników przedsiębiorstwa „P. K. P." i o zaopatrzeniu pozostałych po tych pracownikach wdów i sierot, oraz o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki.

4 § 3.

Osobą „uprawnioną" w rozumieniu art. 4 § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 8 lipca 1932 r. poz. 577 Dz. Ust. jest również wdowa i sierota po pracowniku kolejowym. (N. T. A. l. rej. 8442/34 20.12.1937. — *Prz. Pr. Adm. 4/38 p. 360).*

27 u. 1.

Jednorazowa odprawa, przewidziana w ustępie 1 § 27 rozp. Rady Ministrów z 8 lipca 1932 poz. 577 Dz. Ust., nie przysługuje wdowie, która zrzekła się prawa do zaopatrzenia wdowiego w myśl postanowień § 5 tegoż rozporządzenia. (N. T. A. l. rej. 9555/33 19.5.1936. — *O. S. P. 7-9/38 p. 289).*

—

4. SAMORZĄD.

Terytorialny.

A. USTAWY JEDNOLITE.

Ustrój.

a) Ust. 23.3.1933 (p. 294) o cz. zmianie ustroju samorządu terytorialnego.

46 u. 6.

Akt mianowania urzędnika komunalnego na terenie województwa poznańskiego nie może być uważany za zobowiązanie gminy po myśli ustępu 6 art. 46 ustawy z dn. 23.3.1933 r. dla ważności którego wymagany jest oprócz podpisu przełożonego gminy również jeszcze podpis jednego członka zarządu gminy. (N. T. A. l. rej. 1034/36 22.9.1938. — *S. T. 3/38 p. 297).*

—

Finanse.

a) Ust. 11.8.1923 (p. 884/32 r.) o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych.

0.

Pobieranie przez gminę opłaty za używanie stoiska na targowicy nie przemienia prawa przedsiębiorcy do korzystania ze stoiska, nadanego mu przez gminę, na prywatnoprawny stosunek najmu. (S. N. C. II. 3085/37 16.8.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2474).*

—

b) R. Pr. R. 17.6.1924 (p. 522) o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne.

8.

Obowiązujące przepisy prawa nie przewidują domniemanego przyjęcia budżetu związku komunalnego na skutek upływu 60-dniowego terminu, w ciągu którego, zgodnie z § 8 rozp. Prezyd. Rzp. z 17 czerwca 1924 o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne, władza nadzorcza po otrzymaniu preliminarza winna budżet związku komunalnego zatwierdzić lub zażądać wyjaśnień czy też dokonania zmian, lecz wymagają wyraźnego zatwierdzenia budżetu przez władzę nadzorczą. (S. N. C. I. 581/37 23.3-6.4.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 448).*

—

c) R. Pr. R. 30.12.1924 (p. 667/33 r.) o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych.

Starosta, który jako kierownik związku komunalnego powinien rozporządzać się funduszami tegoż tylko w rozmiarach, przewidzianych w budżecie, a w razie istotnej potrzeby wystarać się w drodze właściwej o preliminowanie dodatkowych kredytów, ponosi osobistą odpowiedzialność majątkową za nadebrane przez siebie ponad budżet sumy, bez względu na co, i czy celowo oraz z korzyścią dla związku komunalnego zostały wydatkowane nieprawnie przez niego pobrane nadwyżki. (S. N. C. I. 581/37 23.3-6.4.1938. — *O. S. P. 7-9/38 p. 448).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA POŁUDNIOWA.

Ustrój.

a) Ust. 12.8.1866 (Dz. U. Kraj. nr 19) gminna.

11.

Ustanowienie stałego kuratora dla osady (gromady, przedmieście), nie będąca samoistną gminą, jest niedopuszczalne. W każdym razie zachodzi brak przesłanek ustanowienia kuratora dla przedmieścia, mającego swych delegatów, wybieranych przez mieszkańców przedmieścia, a zasiadających w radzie miejskiej i w magistracie odnośnego miasta, jeżeli tym delegatom przysługuje przedstawicielstwo przedmieścia w sprawach zarządu tegoż majątkiem.

(S. N. C. II. 1505/37 30.12.1937. — *Zb. C. 10/38 p. 462*[1]).

B2. POLSKA ZACHODNIA.

Ustrój.

a) Ust. 30.7.1899 (Zb. U. pr. s. 141 (dotycząca urzędników komunalnych.

7.

Unormowany w § 7 ustawy z dnia 30 lipca 1899 r., dotyczącej urzędników komunalnych (Zb. Ust. prusk. str. 141), sposób dochodzenia prawno - majątkowych roszczeń urzędników komunalnych odnosi się do wszystkich roszczeń wynikających ze stosunku służbowego, chociażby opartych na zarządzeniach władzy nadzorczej, na statutach miejscowych, na umowach, uzupełniających przepisy ustawowe lub zarządzenia i statuty, bądź też na umowach, wstępujących w miejsce dyspozytywnych przepisów. Do roszczeń powyższego rodzaju należą roszczenia urzędnika komunalnego, oparte na zobowiązaniu gminy do świadczenia mu mieszkania w naturze. (S. N. C. III. 2364/37 28.12. 1937. — *Zb. C. 10/38 p. 460).*

[1]) Pod 1/1220 t. I. umieściliśmy orzeczenie, które stanowi drugie zdanie z tezy B. O.; wobec tego obecnie podajemy zdania pierwsze i trzecie.

III. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

M u s i e l a k Antoni: Zbiór przepisów o administracji Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego. Cz. I: Podstawy organizacji Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego oraz regulaminy obrad Poznańskiego Sejmiku i Wydziału Wojewódzkiego. Tłum. i oprac. naczelnik Wydziału Poznańskiego starostwa krajowego. Poznań 1938. cm. 24, s. 88.

Ustawa o wyborze radnych miejskich z dn. 16 sierpnia 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 63, poz. 480 z dn. 29 sierpnia 1938 r.) oraz okólniki Min. Spr. Wewn. z dn. 9 września 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. nr 27 z dn. 19 września 1938 r.) i Instrukcja dla zarządów miejskich i komisji wyborczych w sprawie wyborów radnych miejskich. Rohatyn [1938]. Wyd. Księg. Druków i Ustaw Gminnych. cm. 15, s. XI, I nbl., 81.

Prawo skarbowe

I. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. PODATKI BEZPOŚREDNIE.

a) Podatek dochodowy.

NIEUZNANIE WYDATKÓW SŁUŻBOWYCH PROKURENTA FIRMY ZA KOSZTY HANDLOWE.

W sprawie tej wypowiedział się N .T. A. w wyroku z dnia 4 kwietnia 1938 r. L. Rej. 2383/ 36, 5409/36. W motywach wyroku Trybunał podniósł, że chodzi tu o różne kwoty, wypłacone w różnych czasach, bez widocznego charakteru powrotnego lub regularnego, a więc nie stanowiące regularnych ryczałtów, lecz dorywcze wypłaty, a kwalifikowane w odnośnych zapisach księgowych jako zwroty kosztów podróży lub innych wydatków. Nie są to więc wypłaty, kwalifikujące się już same przez się jako część uposażeń służbowych prokurenta względnie dwu dalszych pracowników, lecz dorywcze i specjalne wypłaty, noszące na zewnątrz charakter zwrotu poniesionych kosztów służbowych. W tych warunkach nie podpadają one pod pojęcie wynagrodzeń z tytułu stosunku służbowego, a mogłyby być podciągnięte pod to pojęcie tylko w razie stwierdzenia, że zostały one wypłacone mimo braku uzasadnienia lub w sumie, przekraczającej rzeczywiste wydatki.

Tego rodzaju stwierdzenia akta nie wykazują. Oczywiście zaś, gdyby nawet stwierdzenie takie lub uzasadniona wątpliwość miały miejsce, to dawałoby to tylko podstawę do zażądania przedłożenia dowodów na faktyczne poniesienie wydatków, których zwrot ze strony skarżącej stanowią przedmiotowe wypłaty, przy czym wezwanie takie musiałoby odpowiadać wskazanym w powołanym wyroku N. T. A. wymogom. Wymiar podatku od uposażeń od kwot, stanowiących na zewnątrz zwrot kosztów służbowych, bez wezwania o udowodnienie ich poniesienia obraża przepis § 36 rozp. wyk., które w miarodajnym czasie obowiązywało.

Z powyższego okazuje się, że: jak długo dana osoba, która rzekomo miała korzystać z podwyższonych poborów z tytułu pracy nie została przez władzę skarbową zawezwana do

wyszczególnienia wydatków, których zwrot od swojego pracodawcy z tytułu kosztów poniesionych dla jego przedsiębiorstwa otrzymała, tak długo wydatek ten u pracodawcy uchodzić musi za koszt handlowy. *(R. Langrod —Prz. Sk. 11/38 s. 442).*

—

CZY DIETY SĄ ZAWSZE KOSZTAMI SŁUŻBOWYMI, CZY EWENT. UKRYTYM WYNAGRODZENIEM PRACOWNIKA.

Autor, omawiając powyższe zagadnienie, powołuje się na niektóre rozstrzygnięcia N. T. A. Tak np. w wyroku z dnia 20 marca 1934 r. L. Rej. 8548/30 N. T. A. wypowiada zapatrywanie, że różne kwoty, wypłacane przez skarżącą spółkę funkcjonariuszom z okazji dokonanych przez nich podróży służbowych, a stanowiące wedle jej twierdzeń jedynie zwrot rzeczywistych wydatków, nie mogą być podciągnięte ani pod pojęcie „wszelkiego rodzaju wynagrodzeń uzyskiwanych ze stosunku służbowego“ z art. 20 ustawy o podatku. dochodowym, gdyż nie są to wynagrodzenia, ale zwroty poniesionych na rzecz służbodawcy wydatków, ani też pod przepisy § 40 rozp. wyk. do ustawy o pod. doch. Przepisy te bowiem dotyczą części uposażeń, przeznaczonych na pokrycie kosztów służbowych, a więc odliczenia z ogólnego uposażenia pewnych kwot, jako przeznaczonych z góry na pokrycie kosztów służbowych, a nie kwot dorywczo i specjalnie wypłacanych, jako zwrot już poniesionych kosztów podróży i nadwyżki kosztów utrzymania (t. zw. diet) z okazji odbytych wyjazdów służbowych. Zwroty takie tylko wtedy mogłyby być uważane za wynagrodzenia z tytułu stosunku służbowego, gdyby zostało stwierdzone, że zostały one wypłacone mimo braku uzasadniających je wydatków lub w sumie, przekraczającej rzeczywiste wydatki. Gdy jednak tego rodzaju faktów w postępowaniu wymiarowym nie ujawniono, a księgowanie zwrotów nastąpiło na zasadzie prawidłowych dowodów kasowych, stwierdzających uznanie wydatku przez właściwe organa spółki za uzasadnione, przeto żądanie przez władzę skarbową udowodnienia przez pobierających zwroty kosztów podróży faktycznego ich poniesienia winno wskazywać te składniki kosztów, co do których władza dowodu wymaga. Należy przy tym zauważyć, że pewne składowe elementy tych kosztów, jak koszty biletów kolejowych, dorożek, hoteli, zwyżka kosztów wyżywienia i t. p. są w ogólnych zarysach notoryjnie znane i stosowność wydatku może być przez władzę skarbową z reguły na podstawie znajomości — z dowodów buchalteryjnych — kierunku podróży, czasu jej trwania i stanowiska społecznego funkcjonariusza, odbywającego podróż służbową, łatwo oceniona.

Wydział Skarbowy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, okólnikiem z dnia 4 sierpnia 1938 r. tak unormował sprawę diet: w większych przedsiębiorstwach urzędy skarbowe nie mogą kwestionować wynagrodzeń z tytułu kosztów służbowych, o ile wynagrodzenia za dobę nie przekraczają 3% miesięcznych poborów brutto pracownika z tym, że maksymalna stawka diet nie przekracza 70 zł za dobę, z drugiej zaś strony, bez względu na wysokość uposażeń, nie należy kwestionować diet nie przekraczających 15 zł za dobę. *(R. Langrod — Prz. Sk. 11/38 s. 446).*

—

D. PODATKI REALNE.

PODATEK DROGOWY.

Należy rozróżnić cztery rodzaje podatku drogowego: 1) podatek drogowy zasadniczy, 2) specjalne dopłaty z powodu korzyści gospodarczych i niedogodnień, 3) specjalne opłaty od nadmiernego zużywania drogi, 4) świadczenia drogowe w naturze (szarwark).

I. Podatek drogowy zasadniczy.

Cel podatku drogowego zasadniczego: prawo poboru przyznane zostało w równym rzędzie na budowę i utrzymanie dróg wojewódzkich, powiatowych i na zapomogę na budowę i utrzymanie dróg gminnych, wreszcie na drogi w granicach miast wydzielonych odnośnym związkiem samorządowym, względnie zarządem miast.

Podstawa wymiaru (przedmiot obciążenia)— podatkowi drogowemu podlegają wszystkie grunty, od których należy się podstawowy podatek gruntowy, wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe wykupują świadectwa przemysłowe a później karty rejestracyjne od roku 1939, nieruchomości miejskie zwolnione są czasowo od podatku od nieruchomości oraz wszystkie nieruchomości miejskie i w miastach niewydzielonych, podlegające podatkowi od nieruchomości.

II. Specjalne dopłaty z powodu korzyści gospodarczych i udogodnień.

Ustawa ustala maksymalne granice dopuszczenia wymiaru podatkowego, dając w ten sposób właściwym władzom administracyjnym prawo uchwalenia stawki podatkowej. Maksymalną granicą jest 3½% efektywnego podatku od nieruchomości. Norma podatkowa może być tylko wyjątkowo podwyższona o 50%. W miastach wydzielonych, t. zw. dodatek komunalny do podatku od nieruchomości i podatek drogowy łącznie nie może przekraczać 7% wymienionego podatku od nieruchomości. W ten sposób położona została tama nadmiernemu obciążaniu nieruchomości i tak już wysoko obciążonych.

III. Specjalne opłaty od nadmiernego zużycia drogi.

Uzasadniona ta nadwyżka podatku drogowego dotyczy tylko tych osób, które istotnie korzystając z niej zużywają go w tempie przyśpieszonym i powodują zwiększenie kosztów utrzymania drogi publicznej.

IV. Podatek szarwarkowy.

Szarwark jest to świadczenie w naturze. Ma on charakter przymusowy i bezpłatny. Szarwark utrzymany został nieuchylonymi przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1920 r. *(R. Langrod — Prz. Sk. 10/38 s. 412).*

—

2. OPŁATY SKARBOWE.

B. PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN.

PODWÓJNE OPODATKOWANIE PODATKIEM SPADKOWYM.

(Podatek od majątku za granicą).

Obywatel polski, stale mieszkający na terytorium Rzeszy pozostawił majątek spadkowy za granicą. W kraju, t. j. na terytorium polskim nie ma żadnego majątku spadkodawcy. Urząd skarbowy wymierzył spadkobiercom podatek spadkowy, opierając się na wiadomościach o rozmiarze masy spadkowej i jej wartości.

Powstaje pytanie, czy istnieje po stronie spadkobiercy obowiązek podatkowy, zwłaszcza skoro tak on, jak i spadkodawca posiadali stały pobyt za granicą.

Z polskiej ustawy o podatku spadkowym wynika, że decydująca dla obowiązku podatkowego i dla prawa państwa do wymiaru jest obywatelstwo spadkodawcy, a dalej, że wartość majątku znajdującego się za granicą wlicza się do podstawy wymiaru, jeżeli spadkodawca był w dniu otwarcia spadku obywatelem Państwa Polskiego. Jeżeli był cudzoziemcem, to majątek znajdujący się za granicą nie podlega opodatkowaniu. Znajdujący się w kraju majątek nieruchomy podlega bezwzględnie opodatkowaniu, ruchomy zaś o tyle, o ile nabywca jest obywatelem państwa polskiego lub ma zamieszkanie w kraju. Z powyższego okazuje się, że suwerenność skarbowa Rzplitej rozciaga się nawet na majątek zagraniczny, skoro tylko jej obywatel posiadał obywatelstwo polskie. Rzecz jasna, że wykonanie związanych z wymiarem czynności, jako też ustalenie majątku i jego wartości, napotykać musi często na poważne trudności, chyba że istnieją międzypaństwowe układy wzajemnej pomocy dla wymiarów podatkowych.

O ile chodzi o układy międzynarodowe z Rzeszą Niemiecką, to zaznaczyć należy, że t. zw. porozumienie tymczasowe z 1923 r. utraciło po 10 latach swoją ważność i dotychczas wznowione nie zostało.

Okólnik Min. Sk. z 6.12.1935 r. L. D. V. 26742/1/35 poleca stosować tylko art. 4 ust. o pod. doch., uchylający podwójne opodatkowanie dochodów osób fizycznych. Natomiast nie ma mowy o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu spadkowemu, t. j. w Polsce i w Niemczech. Z tego wynika, że należy opłacać podwójnie należność skarbową według różnej taryfy od jednego i tego samego spadkobrania. *(R. Langrod — Prz. Sk. 10/38 s. 410).*

—

4. PRAWO DEWIZOWE.

NOWELIZACJA DEKRETU DEWIZOWEGO.

(Próba oceny ekonomiczno-prawnej).

Dekret z dn. 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi był dotychczas trzykrotnie nowelizowany. Uwagi pod powyższym tytułem poświęcone są omówieniu zmian, wprowadzonych przez ostatnią nowelę.

Reglamentacja dewizowa niewątpliwie ogranicza obrót i jest pewnym hamulcem w życiu gospodarczym. Nie należy jej jednak uważać za coś bardzo groźnego, gdyż przepisy dewizowe nie zawierają bezwzględnych zakazów, lecz jedynie ograniczenia. Idea ta uwydatnia się całkowicie we wspomnianej trzeciej noweli Dekretu z 26.4.1936 r.

Zezwoleń dewizowych udziela Komisja Dewizowa. Doświadczenie ostatnich lat pokazuje, że Komisja ta stojąc bacznie na straży przepisów, uwzględnia te wszystkie tranzakcje, których podkładem jest nie spekulacja, a cel gospodarczo uzasadniony. Wielki wpływ na sprawne funkcjonowanie reglamentacji dewizowej mają także banki dewizowe. Są one niejako organami Komisji Dewizowej.

Dekret z 1936 r. był w praktyce źródłem wielu wątpliwości. Jego interpertacja prowadziła do wniosków nieraz skrajnie sprzecznych. Nadto przepisy Dekretu nie zapobiegały należycie tym wszystkim działaniom, którym reglamentacja dewizowa ma właśnie zapobiegać. Wydanie noweli stało się więc koniecznością. Dla usunięcia wątpliwości wprowadziła ona szczegółowy przepis o przelewie i egzekucyjnym zajęciu wierzytelności cudzoziemca. Rozszerzyła także i sprecyzowała pojęcie przymusu bankowego. W ten sam sposób rozszerzono zakres pojęcia handlu złotem, które jedno ze wszystkich metali szlachetnych ulega reglamentacji dewizowej. Rzekomą nowością, wprowadzoną przez trzecią nowelę Dekretu, jest przepis, normujący obowiązek zgłaszania i zaofiarowania do

skupu należności z zagranicy. Obowiązkiem tym mogą być objęci tylko krajowcy, t. j. osoby mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju. *(Dr I. B l e i — N. Pal. 10-11/38 s. 436 nn.).*

—

NOWELIZACJA DEKRETU DEWIZOWEGO.

W dniu 7 listopada 1938 r. został ogłoszony z mocą obowiązującą od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw nr 85, poz. 751 dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 listopada 1938 r. o zmianie dekretu w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi. Z mocy zawartego w nowym dekrecie upoważnienia Minister Skarbu w obwieszczeniu z dnia 7 listopada 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 86, poz. 584) ogłosił jednolity tekst dekretu dewizowego.

Zmiany wprowadzone nowelą poszły w kierunku „uszczelnienia polskiej ochrony dewizowej" oraz obostrzenia niektórych dotychczasowych przepisów.

Handel zagranicznymi środkami płatniczymi i złotem.

Dotychczasowe przepisy zakazywały handlu zagranicznymi środkami płatniczymi i złotem, czyniąc przy tym wyjątek — o ile chodzi o handel zagranicznymi środkami płatniczymi — dla banków i agentów dewizowych. Zakaz był bezwzględny i tylko Minister Skarbu w drodze rozporządzeń był władny zakaz ten uchylać. Obecnie, z mocy noweli uprawnienie to przyznane zostało Komisji Dewizowej, która n. b. korzystała z tych uprawnień jeszcze przed nowelą (p. okólniki nr 10 i 47 z r. 1938).

Nowe zmieniła również pojęcie handlu zagranicznymi środkami płatniczymi. Obecny bowiem tekst dekretu stanowi, że przez handel zagranicznymi środkami płatniczymi rozumie się, „zawieranie lub wykonywanie wszelkich umów, w których wyniku ma nastąpić lub następuje przeniesienie własności lub posiadania zagranicznych środków płatniczych (lub złota)". W ten sposób nowela uchwyciła zakazem wszelkie bez wyjątku tranzakcje, a w ich liczbie i darowizny mające za przedmiot zagraniczne środki płatnicze i złoto. Z noweli wynika również, że ceny jakiegokolwiek przedmiotu lub opłaty za jakiekolwiek świadczenie nie wolno płacić w zagranicznej walucie lub w złocie. Nie dotyczy jednak zakaz ten handlu z zagranicą.

Stawianie do dyspozycji cudzoziemców środków płatniczych i złota.

Obowiązujący dotychczas zakaz stawiania do dyspozycji cudzoziemców środków płatniczych bez względu na walutę, na jaką opiewają, został uogólniony, a jednocześnie sprecyzowany. Za jednoznaczne ze stawianiem do dyspozycji cudzoziemców środków płatniczych uznano dokonywanie z polecenia lub na rzecz cudzoziemców przekazów, przelewów, wpłat i wypłat, jak również udzielenie cudzoziemcowi pełnomocnictwa do odbioru lub dysponowania środkami płatniczymi. Również zakazano stawiania do dyspozycji cudzoziemców złota.

Za wadę noweli autor uznaje nieuwzględnienie przez nią sprawy obrotu nieruchomościami cudzoziemców, przez co sprawa ta nadal pozostawiona została wykładni per analogiam innych przepisów dekretu dewizowego. Nowela wyraźnie zakazała stawiania do dyspozycji cudzoziemców nie podpadających pod pojęcie środków płatniczych papierów procentowych i kuponów od nich, książeczek oszczędnościowych oraz wkładkowych. Dotychczas zakaz ten wprowadzano tylko na mocy wykładni zakazu wywozu tych wartości za granicą.

Dysponowanie mieniem zagranicznym.

Uregulowanie ustawowe sprawy dyspozycji mieniem zagranicznym stała się niezbędna z chwilą, gdy Minister Skarbu postanowił wprowadzić obowiązek zgłoszenia i odsprzedaży mienia zagranicznego. Dlatego też nowela przewiduje bezwzględny zakaz dysponowania przez osoby zamieszkałe w kraju posiadanymi za granicą środkami płatniczymi, złotem, papierami wartościowymi, książeczkami wkładkowymi, należnościami od zagranicy z wszelkich tytułów, posiadanymi za granicą nieruchomościami, jak również wszelkiego rodzaju innymi prawami majątkowymi. Nie objęte natomiast zostały ruchomości posiadane za granicą, jak: meble, dzieła sztuki, klejnoty i t. p.

Nowela wyjaśnia, że nie jest dysponowaniem przejęcie należnego świadczenia, jeżeli przedmiot tego świadczenia zostaje sprowadzony do kraju. Znaczy to, że w razie sprzedaży należy uzyskaną cenę do kraju sprowadzić. Dlatego też np. darowizna, przy której wzajemnego świadczenia nie ma, jest niedopuszczalna.

Obowiązek zgłoszenia i zaofiarowania do skupu.

Nowela traktuje obowiązek zgłoszenia i zaofiarowania do skupu mienia zagranicznego, jako normę blankietową, pozostawiając ustalenie jej zakazem Ministrowi Skarbu.

Jakkolwiek obowiązek powyższy istniał od samego początku reglamentacji dewizowej, to jednak nowela ujęła ten obowiązek znacznie szerzej niż pierwotnie. Podczas gdy dawniej dekret przewidywał możność ustanowienia powyższego obowiązku wyłącznie dla należności z zagranicy z wielkich tytułów, o tyle nowela

przewiduje możność ustanowienia obowiązku również w stosunku do posiadanych za granicą zagranicznych środków płatniczych, złota, zagranicznych i krajowych, opiewających na walutę zagraniczną papierów procentowych i dywidendowych i kuponów od nich, nieruchomości posiadanych za granicą oraz wszelkiego rodzaju innych praw majątkowych.

Minister Skarbu, w wykonaniu upoważnienia dekretu do określenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego wprowadzenia w życie obowiązku zgłoszenia i zaofiarowania do skupu mienia zagranicznego, wydał rozporządzenie wykonawcze w dniu 7 listopada 1938 r. (nr 8 Dz. Ust. R. P.).

Obowiązek zgłoszenia i zaofiarowania do skupu dotyczy wszystkich osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju. Nie dotyczy więc t. zw. cudzoziemców dewizowych.

Zakres mienia ulegającego obowiązkowi zgłoszenia został ustanowiony następująco: dotyczy on posiadanych za granicą zagranicznych pieniędzy, złota, papierów procentowych i dywidendowych zarówno zagranicznych, jak i krajowych, opiewających na walutę zagraniczną, kuponów od takich papierów, należności od zagranicy z wszelkich tytułów, bez względu na to, czy dowód należności znajduje się w kraju czy za granicą, posiadanych za granicą nieruchomości oraz wszelkiego rodzaju innych praw majątkowych.

To samo mienie, które podlega obowiązkowi zgłoszenia, podlega również obowiązkowi zaofiarowania do skupu z następującymi wyjątkami: 1) nie podlegają obowiązkowi nieruchomości zagraniczne i prawa majątkowe, 2) podlegają zaś obowiązkowi zaofiarowania posiadane papiery wartościowe tylko w razie żądania ze strony Banku Polskiego.

Zgłoszenie następuje w Banku Polskim. Forma zgłoszenia nie jest przewidziana, może więc być pisemna lub ustna. Rozporządzenie wykon. przewiduje w § 2 dane ulegające zakomunikowaniu. Bankowi przy zgłaszaniu.

Bank Polski wydaje dwa formularze do zgłoszeń: A — dla pieniędzy, złota, papierów wartościowych oraz należności na rachunkach, B — dla nieruchomości i praw majątkowych. Osoby obowiązane do zgłoszeń mają obowiązek udzielania na żądanie Banku Polskiego wszelkich wyjaśnień i dostarczać wszelkich danych.

Dowodem dopełnienia obowiązków jest zaświadczenie Banku Polskiego w postaci odbitki formularza z adnotacją Banku Polskiego.

Wszelkie dane zgłoszone i zakomunikowane Bankowi Polskiemu nie mogą służyć jako materiał wymiarowy dla władz skarbowych. Bank Polski jest więc zobowiązany do zachowania ścisłej tajemnicy. Ponieważ zależało równocześnie na tym, by usunąć jakiekolwiek przeszkody osobom zgłaszającym swe mienie zagraniczne, ogłoszony został dekret z dnia 18 listopada 1938 r. o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestępstwa (Dz. U. R. P. nr 88, poz. 598). Dekret ten zawiera zarówno amnestię w stosunku do przestępstw w nim wymienionych, jak: zwolnienie od obowiązku zapłaty i opłat publiczno - prawnych.

Kursy dla obrotów w zagranicznych środkach płatniczych.

Dotychczasowe przepisy ustaliły, że dla wszystkich obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych obowiązują kursy urzędowej Giełdy Pieniężnej w Warszawie, z wyjątkiem obrotów, dokonywanych w nienotowanych na Giełdzie Warszawskiej zagranicznych środkach płatniczych, co do których należy stosować kursy ogłaszane przez Bank Polski w Monitorze Polskim. Nowela utrzymała powyższe przepisy, uchylając tylko przepis, że zanotowane w cedule urzędowej Giełdy Warszawskiej kursy dnia, obowiązują również dla banknotów zagranicznych nie mających w danym dniu notowania giełdowego lub kursu ogłoszonego przez Bank Polski. Do kursów tych można obecnie stosować odpowiednie kursy zagraniczne.

Komisja dewizowa.

Jako organ wykonujący reglamentację dewizową, pozostawiono nadal Komisję Dewizową. Decyduje ona ostatecznie na zasadzie swobodnego uznania i nadal zwolniono ją od obowiązku uzasadniania swych decyzji, które odtąd — już nie jak dawniej okólniki — są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu.

Dawne przepisy utrzymane w mocy.

a) Środki płatnicze. Dawne określenie środków płatniczych utrzymane zostały w mocy (pieniądze, weksle, czeki, asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wypłat i przekazy).

b) Cudzoziemiec dewizowy. Określenie cudzoziemca uzależnione od zamieszkania, a nie od obywatelstwa.

c) Pojęcie zagranicy i wolny obraz celny. Pojęcie zagranicy obejmujące dotąd wielkie terytorium zagraniczne i obszar W. M. Gdańska, rozciągnięto na wolne obszary celne, o ile chodzi o zakazy przekazywania, wysyłania i wywozu za granicę lub sprowadzenia z zagranicy.

d) Immunitet dewizowy Banku Polskiego. Bank Polski utrzymał w całości swój immuni-

tet dewizowy, z wyjątkiem obrotów dokonywanych na rachunkach cudzoziemców.

e) Zakaz przywozu i wywozu złota. Zakaz ten utrzymany został w całości.

f) Zakazy dotyczące obrotu papierami wartościowymi. Utrzymane zostały w całości.

g) Zakaz sprowadzania do kraju środków płatniczych. Utrzymany został w całości.

h) Kredyt i poręka. Nadal jest zabronione udzielanie kredytu cudzoziemcom lub poręki na spłatę takich kredytów przez osoby zamieszkałe w kraju.

i) Rachunki zablokowane. Nadal można wpłacać na rachunki zablokowane cudzoziemców świadczenia, przypadające im z jakiegokolwiek tytułu.

Przepisy karne.

Przepisy karne zostały istotnie zmienione i zróżniczkowane oraz przystosowane do zasad powszechnego prawa karnego. Największym plusem nowelizacji w tym względzie jest nowelizacja przepisu, który wprowadził domniemaną odpowiedzialność za niedozór bez możności przeciwdowodu kierowników przedsiębiorstw bankowych lub instytucyj kredytowych, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, o ile nie wiedzieli o wykonaniu stanowiącej przestępstwo czynności przez kierowanie przez nich przedsiębiorstwa.

Prawo formalne.

Właściwymi sądami dla spraw o przestępstwa dewizowe pozostały, jak dotychczas, sądy okręgowe, z wyjątkiem spraw o przestępstwa przeciwko przepisom o kontroli dewizowej na granicy, które poddano sądom grodzkim.

Pomocniczym organem prokuratur w zakresie przestępstw przeciwko reglamentacji dewizowej i towarowej są władze skarbowe i ich organy wykonawcze t. j. w pierwszym rzędzie Główny Inspektorat Ochrony Skarbowej i podwładne mu organy. Władzom skarbowym służą uprawnienia policji państwowej.

Uchylono dotychczasowe przepisy, nieznane K. P. K., że w przypadku przemytu należy zarządzić obowiązkowo tymczasowe zaaresztowanie. Sędzia śledczy może obecnie środek zapobiegawczy złagodzić i bez wniosku prokuratora. *(Przeg. Dew. 11-12/38 s. 229).*

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

A1. PODATKI BEZPOŚREDNIE.

a) Podatek dochodowy.

3.

Cena kupna za drzewostan sprzedany do wyrębu w przeciągu dłuższego okresu czasu stanowi w myśl art. 3, 6 i 15 ust. 3 dochód podlegający opodatkowaniu dochodowemu na rok podatkowy następujący po pobraniu ceny kupna. (N. T. A. l. rej. 2499/33 4.3.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1283).*

3.

Otrzymywane periodycznie świadczenia (zapomogi) choćby nie opierały się na żadnym tytule prawnym i nosiły charakter dobrowolności są pod względem prawnym darowiznami, jako noszące charakter trwały, stanowią źródło dochodu (art. 3 p. 7 ustawy — dochody z wszelkiego rodzaju innych źródeł dochodowych). (N. T. A. l. rej. 3481/35, 3482/36 27.5.1938. — *Cz. Sk. 11/38 s. 1615).*

5.

Pojęcie „celów kultu religijnego“ w art. XV Konkordatu pozostaje w granicach takiegoż pojęcia figurującego w przepisach o podatku majątkowym i dochodowym. W konsekwencji wymogiem przewidzianego w Konkordacie zwolnienia podatkowego dóbr, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego, jest zużywanie tych dochodów na cele samego spełniania czynności, należących do objawów kultu religijnego, tj. na koszty nabycia i utrzymania przedmiotów, użytkowanych przy spełnianiu czynności j. w. lub wyłącznie do tych czynności służących. (N. T. A. l. rej. 5947/36 12.5.1938. — *Cz. Sk. 11/38 s. 1641).*

5 pt. 8.

Zwolnienie od podatku dochodowego z art. 5 pt. 8 ustawy o podatku dochodowym nie dotyczy tych osób prawnych zagranicznych, które swe dochody zużywają za granicą na cele charytatywne społeczeństwa obcego, a nie polskiego. (N. T. A. l. rej. 3423-3430/36 29.12.1937. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1253).*

6.

U płatnika, nie prowadzącego prawidłowych ksiąg handlowych, ani nie jest przychodem powstałe na jego rzecz po stronie jego kontrahentów zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia za jego czynności zawodowe, ani też nie staje się ono przychodem przez sam fakt udokumentowania tego rodzaju zobowiązania w ten lub inny sposób. (N. T. A. l. rej. 552/37 13.6.1938.— *O. P. A. 11-12/38 p. 2436).*

6.

W wypadku, kiedy podatnik sam nie budował domu, lecz go nabył, podstawę obliczenia wysokości odpisów amortyzacyjnych stanowi cena kupna, a nie koszt wybudowania. (N. T. A. l. rej. 8484/34 3.12.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1279).*

6.

Samo zwiększenie wartości użytkowej źródła dochodu, umożliwienie wydajniejszej jego eksploatacji i zabezpieczenie przed niebezpieczeństwem, grożącym w razie rozszerzenia eksploatacji, stanowi ulepszenie źródła dochodu bez względu na to, czy powstałe przy tym urządzenia i obiekty stanowią zwiększenie substancji majątkowej płatnika. (N. T. A. l. rej. 7326/34 5.5.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2427 Gl. Dr Herbert Sand).*

6.

Dowodu na okoliczność, że amortyzacja przedmiotu powinna być rozpoczęta w terminie poprzedzającym, datę zaksięgowania wydatków na jego nabycie, nie może władza odrzucić wyłącznie z tego powodu, że księgi uznała za nieprawidłowe. (N. T. A. l. rej. 9488/33 22.2.1937. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1279).*

6.

Zastąpienie drewnianego parkanu murowanym stanowi ulepszenie źródła dochodu; wydatek na ten cel jest częściowo potrącalny, jeżeli dawny parkan ze względu na swój stan wymagał zastąpienia go nowym. (N. T. A. l. rej. 2197/36 27.10.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2428).*

6.

Strata na udziale w spółdzielni nie podlega potrąceniu. (N. T. A. l. rej. 10.500/34 16.10. 1936. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2426).*

6.

Strata na wierzytelności stanowiącej lokatę dochodów, osiągniętych w latach ubiegłych w innym przedsiębiorstwie a pozostawionych na bieżącym rachunku, nie podlega potrąceniu z przychodów. (N. T. A. l. rej. 1306/35 24.2.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2425 Gl. Stanisław Głąbiński).*

6.

Różnica kursowa na pożyczce zaciągniętej na koszty organizacyjne nie jest potrącalna. (N. T. A. l. rej. 521-3/34 2.11.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1261).*

6.

Dla oceny potrącalności wydatku na porady w sprawach podatkowych nie ma żadnego znaczenia okoliczność, czy porada odnosiła się do podatków podlegających odliczeniu.

Wydatek na rewizję księgowości przedsiębiorstwa w związku z wymogami prawa podatkowego oraz na opracowanie na podstawie ksiąg zeznań podatkowych podlega potrąceniu. (N. T. A. l. rej. 5685/35 11.6.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 24).*

6.

Wydatki na utrzymanie źródła dochodu w stanie zdatnym do normalnego użytku a więc do przynoszenia dochodu, względnie na przywrócenie go do stanu pierwotnego, który uległ pogorszeniu wskutek upływu czasu, stanowią potrącalne koszty. (N. T. A. l. rej. 4578/36 4.2.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2430).*

6.

Decydujące dla uznania różnicy kursowej, wynikłej z przerachowania zobowiązania, jest nie to, że zobowiązanie przerachowane następnie powstało nie w roku gospodarczym, którego wynik jest przedmiotem opodatkowania, lecz — czy obowiązek, przerachowania zobowiązania istnieje i czy powstał w tym roku, którego wyniki są opodatkowane. (N. T. A. l. rej. 4555/34 27.5.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1261).*

6.

Zyski sanacyjne, tj. opusty z długów, uzyskane przez dłużnika od wierzycieli, w celu uzdrowienia jego stosunków majątkowych, nadwerężonych przez poniesione straty, nie stanowią u osoby fizycznej dochodu podatkowego. (N. T. A. l. rej. 2451/34 22.6.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2416 Gl. Tomasz Lulek).*

6.

Uwzględnienie amortyzacji ruchomości wstawiane do bilansu otwarcia w złotych, sporządzonego w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. poz. 542 Dz. Ust. w ich wartości szacunkowej nie może być odmówione z tego powodu, że zostały nabyte przed rokiem 1924. (Teza).

Skoro ruchomości wstawiono do złotowego bilansu otwarcia w ich wartości szacunkowej w dacie bilansu i skoro od tej wartości rozpoczęto ich amortyzację, to płatnik ma prawo uskuteczniać odpisy amortyzacyjne tak długo, dopóki amortyzacja nie osiągnęła kresu. (N. T. A. l. rej. 9712/33 28.4.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1277).*

6.

Wszelkie wydatki, wywołane dobudowaniem nowego obiektu fabrycznego (jak wydatki na roboty przy murach działowych, na przeniesienie parkanu), mają charakter inwestycyjny i nie nadają się do potrącenia na zasadzie art. 6 ustawy o podatku dochodowym. (N. T. A. l. rej. 1221/37 21.9.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2432).*

6.

Przepis art. 6 ustawy o pod. doch. i § 16 (ob. § 14) przepisów wykonawczych do tejże ustawy, o ustalaniu wysokości odpisów z tytułu amortyzacji przez znawców, nie dotyczą przypadków, kiedy pomiędzy władzami wymiarowy-

mi a płatnikiem nie istnieje różnica zdań co do stosunkowej wysokości rocznego faktycznego zużycia, lecz chodzi jedynie o zagadnienie w kwestii ustalenia należytej podstawy corocznych odpisów z tytułu zużycia. (N. T. A. l. rej. 6592/34 3.4.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1274-5)*.

6.

Fakt inkasowania zaległości z lat ubiegłych nie stoi na przeszkodzie odliczeniu tych należności, jeśli przychód brutto w poprzednich okresach podatkowych był przy wymiarze podatku dochodowego istotnie przyjmowany bez uwzględnienia powstałych w tych okresach zaległości. (N. T. A. l. rej. 2580/35 14.3.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1312)*.

6.

Wydatek poniesiony przez właściciela nieruchomości na wstawienie rozbitej szyby w lokalu sklepowym nieużytkowanym jest potrącalny, jako konieczny wydatek celem dalszego osiągnięcia dochodu z nieruchomości. (N. T. A. l. rej. 4065/36 12.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1315)*.

6.

Koszta utrzymania seminariów duchownych (uczelni) nie mogą być zaliczane do wydatków na cele kultu religijnego. (N. T. A. l. rej. 1449/36 30.5.1938. — *Cz. Sk. 11/38 s. 1611)*.

6.

Przyjęcie jako podstawy obliczeniowej amortyzacji budynku przedwojennej wartości ubezpieczeniowej nie znajduje żadnego oparcia w obowiązujących przepisach. (N. T. A. l. rej. 5184/36 25.5.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2433 Gl. Ignacy C z u m a)*.

6.

Żaden z przepisów ustawy o podatku dochodowym nie uzależnia dokonania wymiaru podatku dochodowego od ostatecznego ustalenia obrotu dla podatku przemysłowego, ani nie przewiduje obowiązku władzy, wymierzającej podatek dochodowy, zawieszenia wymiaru w przypadku wniesienia skargi kasacyjnej w przedmiocie podatku od obrotu. (N. T. A. l. rej. 3655/36 27.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 843)*.

6.

W świetle judykatury N. T. A. ustalenia podatku przemysłowego są póty wiążące dla władzy wymierzającej podatek dochodowy, póki ona nie może uważać za istotne okoliczności faktyczne uzasadniające odstąpienie od tamtych ustaleń. (N. T. A. l. rej. 1300/35 23.3.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 844)*.

6.

Ekwiwalentu za odstąpienie zasiewów nie można traktować jako wpływu ze spieniężenia majątku.

Władza ma prawo przedmiotem opinii znawców (art. 6 ust. 3) uczynić wszystkie elementy, potrzebne do obliczenia prawidłowych odpisań na zużycie a podatnik nie może domagać się wyłączenia niektórych z nich z zakresu opinii, ani kwestionować prawidłowości postępowania z tego powodu, że złożona opinia rozciąga się na takie elementy, które nie były objęte wysuniętą przez niego tezą dowodową.

Decydujące dla ustalenia wysokości odpisań na zużycie zmniejszenie się wartości obiektów w okresie operacyjnym — wyraża wynikający z zestawienia cyfr wartości nabycia z okresu używalności iloraz, dający zarazem procent wartości pierwotnej; przy tej metodzie obliczania wysokości odpisów na zużycie ustaje podstawa do potrącenia odpisań na zużycie z chwilą, kiedy zużywanie się obiektu według powyższego założenia doszło kresu, jakkolwiek zamortyzowany już obiekt faktycznie jeszcze istnieje i jest nadal używany lub, że odpisy w latach poprzednich nie były przez podatnika dokonywane wcale lub w pełnej wysokości.

Władza ma podstawy do nieuwzględnienia odpisów na zużycie od takich obiektów, których okres używalności już upłynął. (N. T. A. l. rej. 2346/33 25.11.1933. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1278, 1279. 1287)*.

6.

Sam fakt, że skutkiem nie wykonywania przedsiębiorstwa maszyny były nieczynne, nie uzasadnia jeszcze wniosku, że nie uległy one zużyciu. Okoliczności sprawy ani akta administracyjne nie dają podstawy do takiego twierdzenia, ani też ustawa nie wyklucza możliwości dokonania odpisów na amortyzację w podobnych wypadkach.

Skoro skarżąca w odpowiedzi na dekret wątpliwości udziela wyjaśnień, twierdząc, że maszyny, choć nieczynne, uległy pewnemu zużyciu, to słuszny jest zarzut wadliwości postępowania polegającej na tym, że władza wbrew przepisowi art. 6 ust. 3 ustawy nie przesłuchała biegłego na okoliczność, czy maszyny te uległy w decydującym dla wymiaru okresie zużyciu i w jakim stopniu. (N. T. A. l. rej. 1939/33 14.10.1935. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1279)*.

6.

Władza skarbowa nie jest obowiązana wyłączać z podstawy wymiaru kwoty na odpisy amortyzacyjne z urzędu, tj. bez wniosku płatnika. Dopuszczalność potrąceń na amortyzację przedmiotów wskazanych w art. 6 ustawy jest ustępstwem od zasady, że tworzenie wolnych od podatków rezerw z dochodów na żadne cele nie jest dopuszczalne, a więc tylko wyjątkiem są odliczenia z dochodów na fundusze amortyzacyjne, z którego dobrodziejstwa może korzystać płatnik, ale tylko w tym wypadku, o ile z odnośnym żądaniem wystąpi. Żaden przepis ustawy o podatku dochodowym nie nakłada

obowiązku na władzę, aby, jakichkolwiek w ogółem potrąceń, była obowiązana dokonywać bez żądania strony. (N. T. A. l. rej. 4029/34 29.4.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1279-80).*

6.

O ile płatnik w odwołaniu od wymiaru podatku dochodowego kwestionuje ustalony obrót w podatku przemysłowym i przedstawia takie dane, które odpowiednio ustalone, mogły w rezultacie doprowadzić jeśli nie do zupełnie ścisłego ustalenia, to przynajmniej do możliwie zbliżonego do rzeczywistości oszacowania przychodu, to jest obowiązkiem władzy przeprowadzić ofiarowane przez płatnika dowody i następnie ustalić prawidłowo wyniki tak tych dowodów, jak i dowodów przedłożonych w toku postępowania i na tych danych oprzeć ustalenie względnie szacunek przychodu brutto. Sięganie do oszacowania dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu byłoby uzasadnione dopiero wówczas, gdyby na podstawie danych i dowodów, dostarczonych przez płatnika w toku postępowania wymiarowego podatku dochodowego, przychodu tego ustalić wzgl. oszacować się nie dało. (N. T. A. l. rej. 3625/36 6.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 844).*

7.

Dochód uzyskany za wyrąbaną olszynę w parku nie stanowi wpływu ze spieniężenia substancji majątkowej. (N. T. A. l. rej. 8792/33 1.4. 1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1283).*

7.

Przepis art. 7 p. 2 ustawy nie ma zastosowania w wypadku, gdy sprzedaż gruntu pod lasem nastąpiła w innym okresie gospodarczym, aniżeli sprzedaż samego lasu na wyrąb. (N. T. A. l. rej. 8100/34 3.2.1937. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1283).*

7.

Wpływ z pozbycia udziału w spółce firmowej przez jednego ze spólników pozostałym spólnikom w zamian za skreślenie długu tegoż spólnika do spółki nie stanowi dochodu podlegającego opodatkowaniu z uwagi na przepis art. 7 p. 2 ustawy. (N. T. A. l. rej. 7384/33 7.11.1935.— *Cz. Sk. 10/38 s. 1287).*

7.

Nie stanowią u osoby fizycznej dochodu podatkowego t .zw. zyski sanacyjne tj. opusty z długów uzyskane przez dłużnika od wierzycieli w celu uzdrowienia jego stosunków majątkowych, nadwyrężonych przez poniesione straty. Ten cel „sanacyjny“ i przede wszystkim związek z położeniem majątkowym dłużnika a nie z konkretną transakcją stanowi cechy charakterystyczne „zysków sanacyjnych“, odróżniające je od zwykłych opustów i bonifikat, przyznawanych przez dostawców odbiorcom z ceny nabytych przez nich towarów na skutek ich reklamacji.

O ile płatnik domaga się uznania bonifikat jako nie podlegających opodatkowaniu, musi udowodnić, iż zostały mu one udzielone na skutek jego niewypłacalności. (N. T. A. l. rej. 2451/34 22.6.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1288).*

10.

Prowadzenie prawidłowych ksiąg przez płatnika i obciążenie w nich wierzyciela odsetkami przypadającymi za dany rok podatkowy, uzasadnia potrącalność tychże odsetek, jako prawidłowo wykazanych w zamknięciu rachunkowym. (N. T. A. l. rej. 3497/36 19.1.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1294).*

10.

Odsetki od pożyczek pod zastaw papierów wartościowych są potrącalne o ile procenty od tych papierów a więc dochody z tychże zostały opodatkowane podatkiem dochodowym. (N. T. A. l. rej. 3560/36 18.12.1937. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1293).*

10.

Jeżeli podstawową działalnością spółdzielni jest wyszukiwanie dla członków najtańszych źródeł zakupu towarów, a więc pośredniczenie, to o działalności wśród niečzłonków możnaby mówić wówczas, gdyby spółdzielnia pośredniczyła w zakupie towarów także dla niečzłonków. (N. T. A. l. rej. 3330/36 19.9.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2435).*

10.

Odsetki od długu, ciążącego na domu, z którego dochód wolny jest od pod. doch. z tytułu ulg dla nowowznoszonych budowli nie podlegają odliczeniu od dochodu właściciela domu, osiągniętego z innych źródeł. (N. T. A. l. rej. 2198/34 24.4.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1292).*

10.

Spółdzielnia, która zyski z obrotów z nieczłonkami, objęte w art. 10 p. 6 ustawy o podatku dochodowym pojęciem nadpłat i zwrotów, przelała częściowo tylko zamiast w całości do funduszów niepodzielnych, nie ma prawa do ulgi, określonej w powołanym przepisie. (N. T. A. l. rej. 5403/35 28.4.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2434 Gl. Stanisław G ł ą b i ń s k i).*

10.

Kryzysowy dodatek do pod. doch. nie podlega odliczeniu na zasadzie art. 10 p. 5 ustawy. (N. T. A. l. rej. 4173/35, 4988/35 20.3.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1296).*

10.

Potrącalność renty płaconej matce zależna jest od spełnienia wymogów z art. 10 ust. 1 p. 2 i ust. przedostatni ustawy o pod. doch., a więc od tego czy: 1) renta oparta jest na tytule

prawnym, 2) renta ciąży na źródłach dochodu podlegającego opodatkowaniu, 3) pozostaje w związku gospodarczym z tymi źródłami. (N. T. A. l. rej. 6342/37 22.6.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1296).*

10.

Grzywna z art. 92 ustawy o podatku dochodowym ulega odliczeniu w myśl art. 10 ust. 1 p. 5 ustawy. (N. T. A. l. rej. 1304/35 27.10.1937. — *Cz Sk. 10/38 s. 1297).*

10.

Decydującym momentem co do potrącalności odsetek jest okoliczność, w jakim czasie należność z tytułu odsetek i ich wysokość została na tyle ustalona, iż w myśl prawideł księgowości handlowej winna była zostać wniesiona do ksiąg handlowych. (N. T. A. l. rej. 5048/35 11.6.1938. — *Cz. Sk. 11/38 s. 1617).*

10.

Opłaty obciążające z ustawy płatnika w związku z osiąganym przezeń uposażeniem (Kasa Chorych i ZUPU) nie ulegają potrąceniu od innego dochodu tego samego płatnika opodatkowanego według działu I ustawy. (N. T. A. l. rej. 8415/33 8.5.1935. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1296).*

10.

Uwzględniając przepis § 21 ust. 2 (obecnie § 17 ust. (1), rozp. wyk.) do art. 10 ust. o pod. doch., z którego wynika, że na równi z efektywnymi wydatkami podlegają odliczeniu wydatki wykazane w ostatnim zamknięciu rachunkowym roku operacyjnego (gospodarczego) poprzedzającego rok podatkowy, należy przyjść do wniosku, że właśnie w myśl zasady wyrażonej w art. 13 ustawy o państw. pod. doch., wobec opodatkowania skarżącego jako prowadzącego księgi handlowe analogicznie do osób prawnych na podstawie wyników bilansowych nie ma przeszkód prawnych, aby sporna kwota mimo nie zapłacenia jej do kasy skarbowej podlegała odliczeniu (por. wyr. N. T. A. z dnia 29 maja 1936 r. do l. rej. 709/34 i 6257/34). (N. T. A. l. rej. 3234/36 16.3.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1298).*

10.

O ile chodzi o odliczalność odsetek od długów na nową budowlę, obciążających nowozbudowany dom, od ogólnego dochodu (art. 10 p. 1 ustawy o podatku dochodowym), to w myśl tezy, ustalonej wyrokiem N. T .A. z dnia 24 kwietnia 1936 r. l. rej. 2198/34 Zb. wyr. 1212/S odsetki takie nie są odliczalne. (N. T. A. l. rej. 865/36 27.10.1937. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1292).*

11.

Dochód pełnoletnich córek nie podlega doliczeniu do dochodu matki tylko z tego powodu, że są one na jej utrzymaniu i pozostają z nią we wspólnym gospodarstwie, skoro brak danych, aby matka, która z ustawy nie ma prawa rozporządzania majątkiem tym, miała je z tytułu prywatno-prawnej umowy. (N. T. A. l. rej. 2238/36 9.2.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 970).*

13.

Wydatki na komorne pokryte na przyszłość są niepotrącalne. Między przychodami a potrąconymi wydatkami musi zachodzić związek przyczynowy. Koszty zgłoszone do potrącenia muszą służyć do osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, jak to ustawa wyraźnie podkreśla, a nie przychodów przyszłych. Między przychodami zatem a wydatkami w postaci kosztów winna zachodzić zgodność także w płaszczyźnie czasu. Wskazuje na nią także przepis art. 13 ustawy. Określenie „dochodu" w tym artykule użyte oczywiście ma taką treść, jaką temu pojęciu nadaje art. 6, a zatem przez dochody rozumieć należy przychody po strąceniu wydatków, czyli dochód podatkowy. Wydatki zatem odnoszące się do okresów przyszłych nie mogą uszczuplać dochodu podatkowego okresu wcześniejszego, z którego przychodami się przyczynowo nie wiążą. (N. T. A. l. rej. 9379/33 5.5.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1263).*

15.

Odsetki od długu zahipotekowanego na nieruchomości, wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego, podlegają odliczeniu od dochodu ustalonego z tegoż gospodarstwa na zasadzie norm zyskowności. (N. T. A. l. rej. 8636/34 6.4.1936.— *Cz. Sk. 10/38 s. 1293).*

15.

Sprawdzenie twierdzeń odwołania, wskazującego na brak istotnych zmian w remanencie między początkiem a końcem roku kalendarzowego w związku z faktem nieuwzględniania w latach poprzednich przy wymiarze ani remanentów końcowych, ani początkowych prowadzi logicznie do wyeliminowania z przychodu zakwestionowanej w odwołaniu kwoty i ustalenia w ten sposób jednolitej zasady opodatkowania w odniesieniu do dochodu z gospodarstwa rolnego w kolejnych latach podatkowych. (N. T. A. l. rej. 1577/37 15.6.1938. — *Cz. Sk. 11/38 s. 1625).*

16.

W przypadku pobrania czynszu za najem budynku z góry za okres kilkuletni podatkowi dochodowemu podlega czynsz najmu faktycznie otrzymany przez najmodawcę, a nie tylko ta część czynszu, która przypadła za miarodajny rok gospodarczy. Według art. 6 ustawy o podatku dochodowym za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów otrzymanych z poszczególnych źródeł, po uskutecznieniu przewidzianych ustawowo potrąceń i odpisań. Według art. 13 tejże ustawy opodatkowaniu podlegają do-

chody osiągnięte w ostatnim roku kalendarzowym względnie gospodarczym, poprzedzającym rok podatkowy. Wreszcie według przepisów art. 16 ustawy o pod. doch. oraz § 30 (ob. § 29) przepisów wykonawczych do tejże ustawy — za dochód z budynków wynajętych uważa się rzeczywiście osiągnięty całoroczny czysty czynsz, przy czym nieosiągnięty czynsz najmu nie stanowi dochodu. Z zestawienia przytoczonych wyżej przepisów wynika, że dochodem z budynku jest rzeczywiście osiągnięty w miarodajnym okresie czysty czynsz najmu, bez względu na to, za jaki okres czynsz ten został przez najmobiorcę najmodawcy wypłacony. Z zestawienia tych przepisów wynika dalej, że w przypadkach wypłaty czynszu z góry za kilka lat, żądanie, by za podstawę wymiaru podatku przyjęta była tylko ta część czynszu, która przypada za miarodajny okres — nie ma ustawowego oparcia. (N. T. A. l. rej. 6458/34 9.9.1935. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1299).*

17.

Niewykazanie w dzienniku nazwisk odbiorców, którym udzielono bonifikat, nie uzasadnia samo przez się uznania tego wydatku za niepotrącalny, lecz tylko prawo władzy do żądania uzupełniających dowodów. (N. T. A. l. rej. 4028/34 8.6.1936. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2424).*

17.

Jawne spółki handlowe nie podpadają pod przepis art. 4 ustawy z dnia 18 marca 1932 r. o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania poz. 226 Dz. Ust. zwalniające zarachowane pod specjalnym rachunkiem różnice kursowe od podatku dochodowego do czasu realizacji należności względnie zobowiązań w walutach obcych.

Podlegają opodatkowaniu nie tylko zyski z różnic kursowych faktycznie osiągniętych przy realizacji należności i zobowiązań w walutach obcych, ale i zyski z tytułu takichże różnic jedynie zarachowane. (N. T. A. l. rej. 3411/35 4.9.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1261).*

17.

Obowiązkiem władzy jest w każdym razie niezależnie od powołania się na wyrok N. T. A. — podać płatnikowi do wiadomości powody, dla których ona przy wymianie podatku dochodowego — odstąpiła od wymiaru podatku przemysłowego. (N. T. A. l. rej. 8482/34 4.2.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 844).*

17.

W razie, gdy między brulionem inwentarza a księgami zachodzą różnice co do wyceny wartości remanentów, a płatnik zarzuca i wykazuje, że wycena remanentów towarów, wzięta za podstawę ustalenia wartości aktywów bilansu była prawidłowa, a brulion nie odzwierciedlał ani ilościowo ani wartościowo istotnego stanu rzeczy, to przyjęcie przez władzę skarbową wartości wykazanej w brulionie za miarodajną bez rozprawienia się z podniesionymi zarzutami nie może być uznane za zasadne. (N. T. A. l. rej. 5647/36 4.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 847).*

17.

O ile w czasie wydawania orzeczenia w II instancji w sprawie podatku dochodowego władza odwoławcza rozporządzała materiałem, świadczącym o zmianie na korzyść płatnika danych, przyjętych za podstawę wymiaru podatku przemysłowego przez I instancję, to płatnikowi przysługuje prawo kwestionowania wymiaru podatku dochodowego pod kątem widzenia dowolności wymiaru, o ile zmiana obrotu nie została uwzględniona.

W świetle judykatury N. T. A. ustalenia podatku przemysłowego są póty wiążące dla władzy wymierzającej podatek dochodowy, póki ona nie może uważać za istotne okoliczności faktyczne uzasadniające dostąpienie od tamtych ustaleń. (N. T. A. l. rej. 1300/35 23.3.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1324).*

17.

Obniżenie wysokości obrotu z przedsiębiorstwa przez instancję odwoławczą na skutek wniesionego odwołania od wymiaru podatku obrotowego, po zapadnięciu orzeczenia na odwołanie od wymiaru podatku dochodowego, w którym nie uwzględniono przy obliczeniu dochodu z przedsiębiorstwa obniżonego obrotu — nie stanowi o dowolności wymiaru podatku dochodowego. (N. T. A. l. rej. 1740/36 19.1.1938.— *Cz. Sk. 10/38 s. 1323).*

17.

O ile podatnik mimo żądania nie przełożył potrzebnych do ustalenia wysokości wydatków potrącalnych specyfikacji, władza może opierając się na art. 73 o. p. ustalić dochód na podstawie norm średniej zyskowności. (N. T. A. l. rej. 1498/36 2.3.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 845).*

17.

Wobec stwierdzenia protokółem wysokości tak przychodu brutto, jak wydatków i strat płatnika istniała możliwość obliczenia na podstawie danych, zaczerpniętych z zapisów podatnika i dowodów do nich przynależnych, dochodu podlegającego opodatkowaniu bez sięgania do norm średniej zyskowności. (N. T. A. l. rej. 3117/36 9.2.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 846).*

17.

Jeśli co do ksiąg kupca jednostkowego zachodzą usterki, dotyczące tylko ich nieprawidłowości, to okoliczność ta sama przez się nie może jeszcze uzasadnić ich pominięcia jako środka dowodowego, obowiązkiem, władzy w konkretnym wypadku było oprzeć się na księ-

gach handlowych, jako na zapiskach, względnie rozprawić się z zarzutami skarżących, o ile dowód z ksiąg handlowych, jako zapisków uznałaby władza również za konieczne pominąć, nie mogąc się na nim oprzeć. (N. T. A. l. rej. 3064/36, 3065/36 16.3.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 845).*

17.

Jeśli kupiec, w dodatku spółka handlowa, zapomina od czasu do czasu inkasowaną gotówkę ujawnić w księdze kasowej i te uchybienia wychodzą na jaw dopiero przy sposobności upominania klientów o zapłatę, to oczywiście zasada prawidłowego prowadzenia rachunkowości kupieckiej jest dostatecznie nadwyrężona, gdyż zachodzi uchybienie w płaszczyźnie obowiązku wprowadzania do ksiąg każdego poszczególnego zdarzenia gospodarczego, pozostającego w związku z prowadzonym przedsiębiorstwem. Inkaso należności jest niewątpliwie bardzo ważnym zdarzeniem gospodarczym dla kupca, a więc winno znaleźć wyraz w książkach we właściwym czasie. (N. T. A. l. rej. 4507/35 28.2.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 847).*

17.

Żaden z przepisów ustawy o podatku dochodowym nie uzależnia dokonania wymiaru podatku dochodowego od ostatecznego ustalenia obrotu dla podatku przemysłowego, ani nie przewiduje obowiązku władzy, wymierzającej podatek dochodowy, zawieszenia wymiaru w przypadku wniesienia skargi kasacyjnej w przedmiocie podatku od obrotu. (N. T. A. l. rej. 3655/36 27.4.1938. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1323-4).*

19.

Odsetki, otrzymane od wypożyczonego kapitału, podlegają opodatkowaniu, choćby przekraczały dozwoloną przez prawo wysokość. (N. T. A. l. rej. 863/36 19.5.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2437 Gl. Ignacy C z u m a).*

19.

Obliczenie odsetek przy współudziale drugiego kontrahenta — nie jest czynnością dowolną po stronie władzy wymiarowej.

Świadczenia, stanowiące oprocentowanie zakredytowanej i zahipotekowanej reszty ceny kupna majątku na rzecz osoby prawnej zagranicznej, nie są ekwiwalentem sprzedanego majątku, lecz dochodem z wierzytelności hipotecznie zabezpieczone.

Obliczenie odsetek, dokonane przez władzę skarbową a potwierdzone przez dłużnika, jako jedną ze stron zawierających umowę kupna—sprzedaży, nie może być uważane za dowolne. (N. T. A. l. rej. 3423-30/36 29.12.1937. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1283).*

19.

Kwoty otrzymane na utrzymanie przez żonę sądownie rozłączoną od męża stanowią u niej dochód „z innych praw majątkowych“ (art. 19 ust. 1 ustawy o pod. doch.), podlegający opodatkowaniu; natomiast takie dochody żony sądownie nierozłączonej a mieszkającej osobno nie stanowią dochodu w rozumieniu art. 6 ustawy. (N .T. A. l. rej. 4621/37, 5990/37 22.6.1938. — *Cz. Sk. 11/38 s. 1629).*

20.

O ile przy powołaniu się na koszty podróży nie przedłożono żadnych dowodów — już nie mówiąc o biletach kolejowych — ale nawet spisu miejscowości i rachunków hotelowych — to przy ustalaniu podatku dochodowego od uposażeń tych kosztów odliczyć nie można. (N. T. A. l. rej. 3559/36 1.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 855).*

20.

Tylko w razie stwierdzenia istnienia zobowiązania do wypłaty zapomóg oraz zwrotu kwot dzieciom byłych pracowników tytułem wpisu w szkołach, a choćby zwyczaju, będącego źródłem pewnego rodzaju przymusu moralnego, wytwarzającego po stronie pracowników poczucie należności tego rodzaju świadczeń od pracodawcy i uprawnienia do wywarcia w odpowiedniej formie nacisku na pracodawcę celem ich zrealizowania, możnaby zasadnie uznać świadczenia, mające z natury rzeczy charakter darowizny, jak zapomogi dla czynnych lub byłych pracowników wywołane nie zamiarem rekompensaty za ich usługi, lecz chęcią dopomożenia im w ponoszeniu osobistych wydatków, za część ich wynagrodzenia. Gdyby natomiast nie istniały ani ważne zobowiązania, ani zwyczaje określające warunki i wysokość tego rodzaju świadczeń musiałyby one być uznane za świadczenia darme, wolne po stronie otrzymujących od opodatkowania na zasadzie art. 7 ustawy o podatku dochodowym (por.. wyrok N. T. A. z dnia 9 grudnia 1936 r. l. rej. 5671/34 i 5672/34). (N. T. A. l. rej. 4241/36 4.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 857).*

21.

Uznanie przypisanej a nie wypłaconej dywidendy za dochód nie jest wyłącznie tylko kwestią prawną, ale zależy także od ustalenia stanu faktycznego, mianowicie czy skarżąca przez to przypisanie uzyskała faktyczną możność dysponowania dywidendą i czy niepodjęcie przez nią w tym okresie tej dywidendy było objawem takiej swobodnej dyspozycji, czy też wynikiem okoliczności niezależnych od woli płatniczki. (N. T. A. l. rej. 4671/36 6.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 851).*

21.

Dopłata za buraki, wydzielona akcjonariuszom cukrowni ponad rynkową cenę dostarczonych przez nich buraków („akcyjnych“) stanowi udział w zyskach w rozumieniu art. 21

ust. 1 ustawy o państwowym podatku dochodowym poz. 411/25 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 11368/31 29.5.1935. — *O. S. P. 7-9/38 p. 294).*

21.

Koszty organizacyjne spółki akcyjnej, amortyzowane zgodnie z przepisem art. 422 p. 2 kod. handl., nie podlegają doliczeniu do podstawy wymiaru w przypadku, kiedy w poprzednim okresie całe koszty organizacyjne zostały doliczone do podstawy wymiaru. (N. T. A. l. rej. 2810/33 15.1.1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1282).*

21.

Okoliczności, wskazujące na nieściągalność wierzytelności, znane wierzycielowi dopiero w momencie sporządzania bilansu, a nieznane jeszcze w dniu zamknięcia bilansu, nie uzasadniają odpisania tej wierzytelności na straty już w tym bilansie. (N. T. A. l. rej. 9547/33 13.5. 1936. — *Cz. Sk. 10/38 s. 1265).*

21.

Uwzględnienie straty w przedmiotach służących do osiągnięcia dochodu w myśl art. 6 ustawy może nastąpić tylko w odniesieniu do tego roku gospodarczego, w którym została ona faktycznie poniesiona — a uwzględnienie tej straty przy ustalaniu dochodu na następny rok gospodarczy zasadniczo nie jest dopuszczalne. Ujawnione straty dopiero w bilansie późniejszym, choćby ono nastąpiło na zlecenie władzy nadzorczej, ani ustalenie rzeczywistej wysokości straty po upływie tego roku, w którym ona powstała, nie może w danym wypadku uchylić zastosowania tej zasady, skoro skarżąca miała jeszcze w momencie tego ustalenia możność prawidłowego sprostowania bilansu za okres, w którym strata nie została wykazana mimo jej rzeczywistego zajścia, a więc nie miała uzasadnionej podstawy do niedopuszczalnego w zasadzie przerzucenia tej straty do okresu następnego (art. 8 p. 2 ustawy o podatku dochodowym). (N. T. A. l. rej. 4317/36 20.4.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 863).*

21.

O ile w księgach handlowych kapitał zakładowy ujawniony nie jest — art. 21 ust. 3 nie może mieć zastosowania.

Jednakże wydatki personalne nie mogą być w ogóle przez władzę uznane za niepotrącalne (art. 6). (N. T. A. l. rej. 6459/34 24.6.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 862).*

21.

Przychody, które dopiero mają upłynąć choćby już zaksięgowane, nie ulegają opodatkowaniu u osób prawnych zagranicznych, które podlegają ograniczeniom obowiązkowi podatkowemu na zasadzie art. 1 ust. 2 p. a) ustawy — w sposób określony w art. 21 dla osób prawnych prowadzących prawidłowe księgi handlowe, a w § 32 rozp. wykon. dla innych podatników prowadzących takież księgi t. zn. według zysków bilansowych. (N. T. A. l. rej. 10579/34 4.5.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 857).*

26.

Jeśli władza pozwana nie uznała okoliczności posiadania przez skarżącego na swym utrzymaniu matki i siostry za dowiedzionej, to wobec tego, że odnośne zaświadczenie z innego roku stwierdza fakt posiadania na utrzymaniu matki i siostry w tym okresie, — nie mógł dopatrzyć się Najwyższy Trybunał Adminisracyljny w tych warunkach w nieuwzględnieniu odnośnego żądania odwołania ani obrazy prawa ani naruszenia ustalonych form postępowania. (N. T. A. l. rej. 2935/36 16.3.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 867).*

26.

O ile podatnik ma na swoim utrzymaniu 2 osoby, to choćby wg twierdzeń władzy tym samym osobom pomaga brat podatnika — okoliczność ta nie uprawnia do wzięcia wniosków, iż żadne z tych osób nie pozostaje na całkowitym i wyłącznym utrzymaniu podatnika.

Fakt zaś utrzymywania jednego członka rodziny wyłącza zastosowanie podwyżki z art. 26 ustawy. (N. T. A. l. rej. 8933/34 4.2.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 865).*

30.

Podatek dochodowy, przypadajacy od dochodu osiągniętego przez zmarłego podatnika, winien być wymierzony na imię zmarłego podatnika. (N. T. A. l. rej. 5115/36, 5147/36 25.2. 1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 863).*

Osoba, która rozpoczęła budowę nowego domu mieszkalnego, lecz przed ukończeniem budowy dom sprzedała, nie ma prawa do ulg w podatku dochodowym z art. 3 ustawy z 24 marca 1933 poz. 173 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 2314/37 19.10.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2442).*

—

Nabywca domu niewykończonego, który następnie budowę ukończył ma prawo potrącić koszt nabycia budowli ze swego dochodu podlegajacego opodatkowaniu, o ile z okoliczności sprawy wynika, że nabycie było wyrazem woli użycia środków na wybudowanie domu mieszkalnego. (N. T .A. l. rej. 1845/34 25.10.1937. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2439).*

—

Przy kwalifikowaniu budynku z punktu widzenia przepisów o ulgach dla nowowznoszonych budowli z 22 września 1922 r. poz. 786 Dz. Ust. władza podatkowa winna sama dokonać oceny charakteru budynku na podstawie danych faktycznych, stwierdzonych przez władzę budowlaną, przy czym zakwalifikowanie

odnośnego stanu faktycznego przez władzę budowlaną jako nowej budowy, przebudowy, czy nadbudowy nie jest w sprawie decydujące.

Analogiczne zasady obowiązują w ramach art. 15 ust. 2 późniejszej ustawy z 24 marca 1933 r. poz. 173 Dz. Ust. względnie rozporządzenia wykonawczego do niej z 7 czerwca 1934 r. poz. 494. (N. T. A. l. rej. 6102/35 23.3.38. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 869).*

—

Zaświadczenie Zarządu Miejskiego — stwierdzające jedynie rozpoczęcie i ukończenie nowowzniesionego domu nie jest decyzją przyznającą ulgi z tytułu nowej budowli (art. 1 ustawy z 22 września 1922 r. poz. 786, Dz. Ust.), nawet w razie takiej interpretacji ex post takiego zaświadczenia przez Zarząd. Nieuznanie takiego zaświadczenia za miarodajne przez urząd skarbowy ze względu na brak warunków do przyznania ulg (przebudowa budynku) nie stanowi wzruszalności wolności podatkowej przyznanej aktem administracyjnym. (N. T. A. l. rej. 6086/35, 152/36, 4502/36 30.3.1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 966).*

—

Nabywca domu niewykończonego, który budowę wykończył kosztem wynoszącym około 100% ceny kupna budowli w stanie surowym, ma (na zasadzie przepisów o ulgach z r. 1927 i 1930) prawo potrącić koszty przez siebie poniesione z dochodu podlegającego opodatkowaniu. (N. T. A. l. rej. 933/35 25.2.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2440).*

—

Wobec tego, że decyduje o przyznaniu ulg z powodu nabycia pojazdu mechanicznego data transakcji — data ta powinna być przy rozstrzyganiu kwestii ustalona w sposób całkowicie miarodajny. (N. T. A. l. rej. 2318/37 9.2. 1938. — *Cz. Sk. 7-8/38 s. 871).*

—

Budynek przeznaczony na hotel jest „domem mieszkalnym“ w rozumieniu art. 33 p. 2 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast poz. 372 Dz. Ust.

Sposób eksploatacji „domu mieszkalnego“ nie ma dla sprawy ulg istotnego znaczenia. (N. T. A. l. rej. 1235/35 1.2.1938. — *O. P. A. 11-12/38 p. 2438).*

—

COLLOQUIUM IURIDICUM

W dziale „Colloquium iuridicum“ zamieszczane są nadsyłane przez Czytelników zapytania z wszelkich dziedzin praktyki prawniczej.

Każdy czytelnik „Prasy Prawniczej“ ma prawo nadsyłania zarówno pytań, jak i odpowiedzi wzgl. wyjaśniej na zapytania, które zostały ogłoszone.

PYTANIA.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ GMINY MIEJSKIEJ ZA DŁUGI PRZEJĘTEJ ELEKTROWNI.

66. Spółka komandytowa dzierżawiła elektrownię miejską; termin dzierżawy upływał w 1942 r. Należności za prąd u konsumentów obłożone zostały w 1932 r. aresztem. Spółka zrzekła się w 1938 r., t. j. przed terminiem praw dzierżawnych na rzecz tegoż zarządu miejskiego.

Czy w tych okolicznościach zarząd miejski jest odpowiedzialny za długi, w poszukiwaniu których zajęte zostały w mieście należności za prąd u konsumentów.

—

ZAŚWIADCZENIE GMINY JAKO DOWÓD PRAWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ.

67. Strony nie posiadają w ogóle na piśmie tytułu własności.

Czy posiadacz w chwili sprzedaży może powoływać się na zaświadczenie zarządu gminnego i czy przytoczone zaświadczenie może być podstawą do sporządzenia aktu notarialnego?

—

EGZEKUCJA PRZECIWKO SPADKOBIERCY-DOŻYWOTNIKOWI.

68. Spadek po zmarłej X wyraża się 12% majątku ziemskiego. Spadkodawczyni pozostawiła jedyną córkę i męża, przeciwko któremu jako mającemu prawo do 6,5% tegoż majątku wszczęto egzekucję o 1000 zł. W wykazie hipotecznym rzeczonego majątku figurują prawa córki, oraz męża zgodnie z art. 232 w dziale III wykazu, o czym dokonano wzmianki.

Sekwestrator Sądowy majątku spadkowego na zapytanie Komornika odpowiedział, że dłużnikowi obecnie żadne fundusze nie przysługują. Sekwestrator przed wszczęciem egzekucji, na pytanie wierzyciela czy wpłaca dłużnikowi należności z art. 232, listownie odpowiedział, że: 1) nie może sprawy załatwić, jeżeli nie wysłucha zdania córki; 2) dłużnikowi nie należy

się zajęta wierzytelność; 3) zajęta wierzytelność nie zostanie przez ekzekucję uiszczona z przyczyny wymienionej pod punkt. 1; 4) że przed żadną władzą lub sądem nie toczyła się i nie toczy się sprawa o zajętą wierzytelność. Jak należy postąpić, aby sumę wyegzekwować?

—

PRAWO RYBOŁÓSTWA.

69. Powodowi przysługuje ograniczone prawo rybołóstwa na rzece „X"; to ograniczone prawo rybołóstwa powoda jest wpisane do księgi wodnej powiatu „X". — Opierając się na ustawie rybackiej z dnia 7.3.1932 (Dz. U. R. P. nr 35, poz. 357) utworzył Urząd Wojewódzki „X" na obszarze, na którym powodowi przysługuje ograniczone prawo rybołóstwa — 4 obwody rybackie. Starostwo Powiatowe w „X", również w oparciu się o cytowaną ustawę, wydzierżawiło utworzone obwody rybackie i zabroniło powodowi wykonywania rybołóstwa w tych 4 obwodach rybackich, które stanowią obszar rzeki „X", na którym przysługuje powodowi ograniczone prawo rybołóstwa.

Starostwo Powiatowe w X., jako też Urząd Wojewódzki X. stoją na stanowisku, że prawo powoda do wykonywania rybołóstwa na określonym poprzednio odcinku rzeki X. — nie zostało, przez wydzierżawienie tego odcinka, podzielone na 4 obwody rybackie — w niczym naruszone, gdyż jakkolwiek na wydzierżawionym odcinku wodnym nie wolno powodowi uprawiać rybołóstwa, to jednak będzie on otrzymywał dochody z dzierżawy, po myśli art. 30 i 33 ust. rybackiej z dnia 7.3.1932.

Powód uważa, że to stanowisko władz administracyjnych nie jest właściwe i twierdzi, że jego prawo podmiotowe zostało naruszone przez sam fakt, że nie może on wykonywać rybołóstwa na tym odcinku rzeki X., na którym — wedle wpisanego do księgi wodnej uprawnienia — wolno mu rybołóstwo uprawiać.

Czy powodowi — bez względu na przeprowadzony przez władzę administracyjną podział odcinka rzeki X. na którym ma powód ograniczone prawo rybołóstwa, na obwody rybackie, wedle ustawy o rybołóstwie z dnia 7.3.1932, i bez względu na wydzierżawienie tych obwodów, na zasadzie cytowanej ustawy, przez Starostwo Powiatowe — przysługuje prawo do swobodnego wykonywania rybołóstwa?

—

ZEZWOLENIE WŁADZY KOŚCIELNEJ NA ZMIANĘ OBRZĄDKU A BEZWYZNANIOWOŚĆ.

70. Czy osoba zamieszkała w b. dzielnicy pruskiej, która wystąpiła z Kościoła rzymsko-katolickiego i jest obecnie bezwyznaniowa, w razie zgłoszenia się o ponowne przyjęcie do Kościoła Katolickiego bez obrządku ormiańskiego musi uzyskać zewolenie nuncjatury apostolskiej, wymagane przy zmianie obrządku (cau. 89 § 3), czy też — będąc bezwyznaniową — zezwolenia takiego nie potrzebuje?

ODPOWIEDZI.

KLAUZULA ZŁOTA.

Ad 7. Ważność t. zw. klauzuli złota czyli zastrzeżenia istniejącego w umowie co do płatności wierzytelności w monetach złotych lub według równowartości złota, nigdy nie była w Anglii usankcjonowana jakimś wyraźnym przepisem. Nie ma też w tym kraju przepisu o cofnięciu klauzuli złota. Praktyka jednak angielskich sądów idzie w kierunku respektowania umów z klauzulą złota.

Co się tyczy znaczenia tej klauzuli dla stosunków polskich, to w tym względzie należy się zwrócić do odnośnych przepisów rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 12 marca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 509).

Art. 4 tego rozporządzenia stanowi m .inn., że ważność zastrzeżenia o płatności wierzytelności zagranicznymi monetami złotymi lub według równowartości ocenia się podług prawa kraju, w którego walucie wyrażona jest wierzytelność. Sama przytem umowa zachowuje ważność. Skoro zatem klauzula złota jest — jak to wyżej powiedziano — respektowana przez sądy angielskie, przeto — naszym zdaniem — ważność tej klauzuli zachowuje moc i dla stosunków polskich. Zasada ta bowiem znajduje potwierdzenie w art. 5 cyt. rozp., który głosi, że jeżeli zastrzeżenie o płatności wierzytelności w złocie jest ważne według prawa kraju waluty, a wierzytelność jest płatna na obszarze Państwa Polskiego, dłużnik może zapłacić ją pieniędzmi polskimi według kursu kruszczu złotego w dniu wymagalności zapłaty lub — jeżeli dłużnik jest w zwłoce — według kursu kruszczu w dniu zapłaty, stosownie do wyboru wierzyciela (art. 2 ust. (2) rozp.).

Z powyższego wynika ,że dopuszczalne jest dochodzenie różnicy między zastrzeżonym funtem złotym a obiegowym, o ile tylko klauzula złota była wyraźnie przewidziana w zawartej między stronami umowie. Naszym zdaniem, zasady tej nie powinna naruszać okoliczność, że sama zapłata nastąpiła w wekslach, opiewających na funty obiegowe.

Mgr Wiesław Trudziewicz (Warszawa).

—

PRZYJĘCIE DAROWIZNY A OPŁATA STEMPLOWA.

Ad 32. Oświadczenie obdarowanego, że przyjmuje darowiznę na całkowite swe wyposażenie z majątku darującego podlega opłacie stemplowej z art. 139 u. o. s. jak to zresztą dokładnie określiła wykładnia ustawy o opłatach stemplowych ust. 2 Nr 502 (Dz. U. Min. Sk. Nr 7/38 poz. 163)

Oświadczenie takie nie jest czynnością uboczną, która nie mogła by istnieć bez czynności głównej w tym wypadku darowizny. Oświadczenie bowiem takie może też nastąpić w odrębnym akcie i dlatego nie ma tutaj zastosowania art. 2 u. o. s.

Mgr Juliusz Beck (Warszawa).

—

POTRĄCENIE KOSZTÓW POSTĘPOWANIA Z KAUCJI KASACYJNEJ.

Ad 48. Kaucja kasacyjna jest formalną przesłanką procesową dopuszczalności kasacji jako środka prawnego (art. 507 p. k. p.). Oddalenie kasacji skutkuje przelanie kaucji do Skarbu Państwa (art. 509 k. p. k.). Od składania kaucji wolne są między innymi: osoby którym Sąd przyznał prawo ubogich (art. 508 p. d. k. p. k.).

Sąd Najwyższy zasądził od skazanego N. N., którego kasację oddalił na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania na zasadzie art. 578 § 1 k. p. k. Z przepisu art. 598 § 1 k. p. k. wynika, że zwolnienie oskarżonego w całości lub części od kosztów postępowania pozostawiony jest uznaniu Sądu jeżeli uzna, że stosunki majątkowe skazanego względnie jego rodziny zwolnienie takie uzasadniałyby.

Nie zachodzi tu tedy potrzeba wnoszenia prośby o prawo ubogich względnie formalnego przyznania tegoż postanowieniem Sądu.

Tak samo ma się rzecz z opłatą sądową unormowaną w przepisach o kosztach sądowych (Dz. U. R. P. Nr 93, poz. 805), obowiązek uiszczenia której przez skazanego orzeka Sąd wyrokiem, — a to zupełnie niezależnie od orzeczenia o kosztach postępowania.

W konkluzji: kaucja kasacyjna jest formalną przesłanka procesową dopuszczalności kasacji, natomiast koszty postępowania i opłata sądowa stanowia ekwiwalent względnie zwrot na rzecz Skarbu Państwa wydatków przez Skarb Państwa wyłożonych w związku z postępowaniem karnym (art. 572 k .p. k.) i 587 k. p. k.

Adwokat Dr Józef Kaufman (Lwów).

—

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PODATKOWA OPIEKUNA.

Ad 52. Odpowiedzialnym za uiszczenie podatku jest ten, na kim z mocy odnośnych ustaw podatkowych ciąży obowiązek podatkowy. W szczególności odpowiedzialnym za uiszczenie podatków z tytułu posiadania nieruchomości jest właściciel lub użytkownik tej nieruchomości.

Ordynacja podatkowa w dziale V (art. 133 i n.) wylicza się kategorię osób, które na równi z podatnikami odpowiadają za nieściągnięte należności podatkowe. Wśród tej kategorii osób opiekunowie się nie znajdują, tak samo, jak nie są oni objęci rozporządzeniem z dnia 24 września 1934 r. o odpowiedzialności solidarnej za naruszenie przepisów podatkowych (Dz. U. R. P. Nr 85 ,poz. 765).

Wynika z powyższego, że w konkretnym przypadku odpowiedzialność za nieuiszczone podatki, obciążające nieruchomości, będzie zawsze realizowana z mienia małoletniej, nie zaś z mienia jej opiekuna. Małoletnia jest właśnie dlatego podatnikiem, że tytuł własności do nieruchomości, jaki spoczywa w jej rękach, rodzi obowiązek podatkowy. O odpowiedzialności zaś opiekuna można co najwyżej mówić jedynie w przypadku zaniedbania przez niego wypełnienia obowiązku podatkowego, polegającego np. na ominięciu terminu wpłacenia należności podatkowych, jako obowiązku, związanego z wykonywaniem opieki. Jednakże i w tym przypadku ściąganie tych należności nastąpi z dłużnej nieruchomości, stanowiącej mienie małoletniej. Zawinione natomiast zaniedbanie obowiązków opiekuna rodzi dla małoletniej skargę udszkodowawczą z art. 460 Kod. cyw. Kr. Pol.

Z powyższych wyjaśnień wypływa konsekwentnie druga zasada: urząd skarbowy nie jest uprawniony do zajęcia mienia ruchomego opiekuna z tytułu niezapłaconych należności podatkowych od nieruchomości, stanowiącej własność małoletniej. Jeżeli tego rodzaju zajęcie nastąpi, opiekun powinien wystąpić do tegoż urzędu o wyłączenie zajętych ruchomości, a po upływie 14 dni od doręczenia przez urząd skarbowy nieprzychylnej decyzji należy się zwrócić z wyłączeniem do sądów powszechnych.

Mgr M. Wacławowicz (Warszawa).

—

DŁUG ROLNICZY. SKUTKI ROZŁOŻENIA GO NA RATY.

Ad 55. 1) W razie pozytywnego orzeczenia Urzędu Rozjemczego, t. zn. że dług powstał po 1 lipca 1932, powyższe orzeczenie może służyć za prawomocny tytuł wykonawczy, o ile wyrok Sądu Okręgowego uprawomocnił się. Urząd Rozjemczy bowiem orzeka tylko czy dany dług jest długiem rolniczym, czy też nie.

2. W razie gdyby Urząd Rozjemczy stanął na stanowisku, że dług jest rolniczy, to cała należność, zasadzona wyrokiem Sądu Okręgowego zostaje rozłożona na 28 równych rat, z

tym, że pierwsza rata płatna była 1 października 1938 r. a następne co pół roku. Termin ten przewidziany jest w przytoczonej przez WPana ustawie.

3. Na podstawie art. 43, łącznie z art. 46 przytoczonej ustawy może wierzyciel złożyć wniosek do Urzędu Rozjemczego z prośbą o ograniczenie ulg, przewidzianych w ustawie, czy to w formie nakazania spłaty długu w krótszych ratach, a nawet jednorazowo, czy to w formie podwyższenia stopy procentowej dłużnikowi — od należności. Ulgi takie wydaje Urząd Rozjemczy, w wypadku stwierdzenia, że stan finansowy dłużnika jest zadawalający.

Mgr Juliusz Beck (Warszawa).

—

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI. SAMODZIELNOŚĆ PODATKOWA WSPÓŁWŁAŚCICIELA NIERUCHOMOŚCI.

Ad 56. Nie znajduje oparcia w przepisach obowiązujących stanowisko urzędu skarbowego, że ulgi, wynikające z § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 225), mogą być stosowane tylko wówczas, gdy w odnośnym roku budżetowym cały podatek przypadający od danej nieruchomości został zapłacony przez wszystkich współwłaścicieli nieruchomości. Zgodnie bowiem z wyrokiem N. T. A. z dnia 13 maja 1936 r. l. rej. 3882/33 ustawa o podatku od nieruchomości nie przewiduje solidarnej odpowiedzialności współwłaścicieli opodatkowanej nieruchomości za cały podatek, należny od tej nieruchomości. Z tego wynika, że współwłaściciel dłużnej nieruchomości, o ile tylko wypełnił ciążące na nim zobowiązania podatkowe, nie może ponosić żadnych ujemnych konsekwencji z tytułu niewpłacania drugiej połowy podatku przez pozostałego współwłaściciela. Brak solidarnej odpowiedzialności usuwa tytuł do ściągania całej należności podatkowej.

W przedmiocie ulg w spłacie zaległości podatkowych, oprócz cyt. wyżej rozporządzenia Min. Sk., obowiązuje także okólnik Min. Sk. z 17.4.1935 r. L. D. V. 15444/1/35, ogłoszony w Nr 11 Dz. Urz. Min. Sk. z r. 1935.

Mgr Wiesław Trudziewicz (Warszawa).

—

PRAWO MATKI DO EMERYTURY PO DZIECKU.

Ad 57. Zgodnie z ustawą z dnia 11.12.1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (tekst jednolity: Dz. U. R. P. nr 20/1934 ,poz. 160), odpowiednie uprawnienia emerytalne przechodzą jedynie na wdowy i sieroty po zmarłych.

W przypadku, na którym oparte było skierowane do działu „Colloquium Iuridicum" pytanie — może co najwyżej przysługiwać zwrot udowodnionych kosztów leczenia i pogrzebu, do wysokości trzymiesięcznego uposażenia, pobieranego ostatnio przez zmarłego. Jednakże i to ma miejsce tylko wtedy, jeżeli zmarły nie pozostawił majątku ruchomego lub nieruchomego, wystarczającego na pokrycie tych kosztów (art. 78 ust. 3 tejże ustawy.

Mgr Jerzy Falenciak (Warszawa).

—

ROZSZERZENIE AKTU OSKARŻENIA PRZEZ WSKAZANIE DRUGIEGO OSKARŻONEGO.

Ad 58. Na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco. Art. 67 § 1 k. p .k. uprawnia pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa, ścigane z urzędu, a należące do właściwości Sądów Grodzkich do wnoszenia i popierania oskarżenia zamiast lub obok oskarżyciela prywatnego. Wedle § 2 tegoż art. w brzmieniu ostatniej noweli (Dek. Prez. Rz. P. z 21.11.1938 r. Dz. U. Rz. P. 89, poz. 609) korzysta z uprawnień wspomnianych pod warunkiem samodzielnego wniesienia aktu oskarżenia, bądź też oświadczenia przed rozpoczęciem przewodu sądowego w I-ej Instancji, że popiera oskarżenie wniesione przez osk. publ.

Policja Państwowa jest osk. publ. przed Sądem Grodzkim (art. 58 p. a. k. p. k.). Do oskarżenia w Sądzie Grodzkim nie przywiązuje ustawa innych wymogów formalnych poza oznaczeniem osoby oskarżonego i zarzucanego mu czynu (art. 282 kpk.).

W konkluzji: pokrzywdzony nie może samodzielnie uzupełnić akt oskarżenia złożony w Sądzie Grodzkim przez Policję przez wskazanie drugiej osoby w charakterze oskarżonej.

Adwokat Dr Józef Kaufman (Lwów).

Prace nadesłane

Leon Zieleniewski, radca w Biurze Sejmu R. P.: *„Obywatelstwo Państwa Polskiego"*. Ustawy — Traktaty — Konwencje — Rozporządzenia wykonawcze — Orzecznictwo— Okólniki. Księgarnia Powszechna — Kraków 1938, 16°, str. 248.

Pod powyższym tytułem ukazał się zbiór źródeł prawnych, dotyczących zagadnienia obywatelstwa polskiego. Zbiór ten obejmuje w części pierwszej wszelkie ustawy, rozporządzenia i instrukcje ministerialne (często nawet nieogłaszane dotąd) w części zaś drugiej — traktaty i

konwencje, zawierane przez Państwo Palskie w przedmiocie obywatelstwa.

Tego rodzaju zbiór posiada rzeczywistą wartość użytkową, w pierwszym rzędzie dla praktyki prawniczej. Zagadnienie bowiem obywatelstwa — jak to słusznie w przedmowie stwierdza autor — nie tylko obecnie stanowi moment, mogący interesować jedynie daną jednostkę, ale ma także oblicze publiczno-prawne, interesując również i Państwo ,mające w stosunku do swoich obywateli prawa i obowiązki.

Omawiana praca pomyślana jest wybitnie praktycznie, czego dowodem jest odpowiednie ułożenie tekstów źródeł prawnych, orzecznictwa itp. Nadto wybitnie praktycznym jest załączony do niej skorowidz przedmiotowy.

Mgr M. Wolniak.

—

Dr *I. B l e i: Przymus zgłoszenia i odsprzedaży mienia zagranicznego.* Teksty i objaśnienia. Skł. gł. Księgarnia Dr Maksymilian Bodek. Lwów. 1938, 16°, str. 38.

Prawie że równocześnie z ogłoszeniem dekretu Prezydenta R. P. z dnia 6 listopada 1938 r. o nowelizacji t. zw. dekretu dewizowego (z dn. 26 kwietnia 1936 r.) — ukazała się omawiana broszura, podając tekst znowelizowanego prawa w obecnie obowiązującym brzmieniu wraz z przepisami i komentarzami pióra Dra I. Bleia, jednego z nielicznych w Polsce specjalistów danego przedmiotu.

Wydane w związku z powyższym nowelizacja — rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 listopada 1938 r. w sprawie zgłoszenia i zaofiarowania do skupu mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 583) zostało również uwzględnione w omawianej pracy i opatrzona odpowiednim omówieniem. — Opracowanie tego rodzaju — aczkolwiek posiadające wartość jedynie chwilową, bo uzależniona od zmiennych rozporządzeń dewizowych Ministra Skarbu, — posiada w chwili obecnej poważne znaczenie, jako jedynie poważne, sumienne i rzeczowe wyjaśnienie omawianych przepisów, których stosowanie w praktyce z całą pewnością nasuwać będzie szereg poważnych wątpliwości. Wydanie zaś pracy tej w tak rekordowym tempie — przed ekspiracją terminu ustawowego, wyznaczonego dla zgłaszania mienia posiadanego za granicą — zaliczyć należy niewątpliwie za zasługę zarówno autora, jak i wydawcy. Dzięki bowiem tej szybkości, z uwag w pracy tej zawartych, skorzystać mogli ci wszyscy, których omawiane przepisy prawne bezpośrednio dotyczą.

Mgr Wiesław Trudziewicz.

—

Dr *Guido S k a l l a: Rola koncesionariusza w administracji w świetle kolizji prawa publicznego z prawem publicznym.* Z przedmową prof. dra *Jerzego Stefana L a n g r o d a*, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Sine loco et anno. 16°, str. 84.

Książka niniejsza stanowi pracę doktorską, przyjęta przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor zajął się badaniem zagadnienia kolizji między prawem prywatnym a prawem publicznym na tle koncesji administracyjnej. Dla łatwiejszego zilustrowania omawianych przez się zagadnień — autor badania swe rozwijał na tle przykładu koncesji aptekarskiej, jako typowej i posiadającej wielowiekową tradycję.

O pogłębieniu tematu świadczą najlepiej same tytuły poszczególnych rozdziałów, a mianowicie: A. koncesja w prawie publicznym jako sposób pełnienia funkcji administracyjnej (uwagi ogólne). B. Koncesja w prawie aptekarskim (apteki realne i zakładowe), C. Sukcesja w uprawnienia z koncesji, D. Postawienie konkretnego problemu, E. Wykonywanie koncesji przez osobę trzecią (zastępstwo, dzierżawa), nabycie uprawnienia i jego zagaśnięcia, F. Koncesjonariusz i zastępca (dzierżawca) jako strona i osoba zainteresowana według prawa o postępowaniu administracyjnym, G. Środki przymusowe władzy nadzorczej, H. Kolizja pomiędzy prawem publicznym a prywatnym (właściwość sądów powszechnych i władz administracyjnych), I. Wnioski.

Praca Dra Skalli, odznacza się wybitną zwięzłością, przy umiejętnym operowaniu nagromadzonym materiałem źródłowym, ustawowym i faktycznym. Postawiony przez się problem — autor rozstrzygnął bez reszty w sposób logiczny i przekonywujący. Pracą swą autor wzbogacił wydatnie — stosunkowo ubogą literaturę, dotyczącą prawa administracyjnego polskiego.

Mgr St. W.

—

Edmund M i e r o s z e w i c z, W i t o l d P a j o r. L e o n Z i e l e n i e w s k i: Rzeczypospolita, Jej prawa i urzędy. Podręcznik dla urzędników. Biblioteka Urzędnika Nr 1. Nakładem Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1938, 8°, str. 496.

Stowarzyszenie Urzędników Państw. R. P. wydało pracę pod podanym wyżej tytułem oznaczając ją jako Nr 1 „Biblioteki Urzędnika", z czego wnosić wolno, iż stanowić będzie zaczątek nowego wydawnictwa cyklowego. Należy przyznać, iż początek ten jest nad wyraz szczęśliwy i udany.

Recenzowana książka stanowi w swej istocie oryginalnie pomyślany i wykonany podręcznik prawa państwowego. Oryginalność ta polega na tym, iż szkieletem konstrukcyjnym jej jest ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. Poszczególne artykuły Konstytucji podane zo-

stały w pełnym brzmieniu drukiem tłustym, pod tymi zaś artykułami dodano przepisy i wyjaśnienia stanowiące rozwinięcie zasad konstytucyjnych: wyjaśnienia te oparte są na przepisach poszczególnych ustaw, rozporządzeń i innych źródeł prawa publicznego, ujęte zaś są w sposób możliwie zwięzły, lecz jasny i przystępny. — Dzięki tej — podkreślamy raz jeszcze — oryginalnej konstrukcji osiągnięto ten efekt, iż w sposób wyczerpujący i pełny, przedstawione zostały zasady polskiego prawa państwowego, zasady zaś uwypuklone zostały na tle prawa konstytucyjnego i organicznie związane z podstawą tego prawa tj. Konstytucja Państwa Polskiego.

Aczkolwiek podtytuł książki tej skromnie wzmiankuje, iż stanowi ona jedynie „podręcznik dla urzędników“, a autorzy we wstępie podają, iż podjęli się jedynie opracowania podręcznika do egzaminów dla urzędników III i II kategorii, to jednak z całą bezstronnością wolno stwierdzić, iż praca ta w wyniku swym przerosła zamierzenia autorów — i stanowi doskonały podręcznik (wprawdzie zwięzły) prawa państwowego dla szerokich mas studiujących. W pierwszym rzędzie służyć będzie pomocą naukową studentom wydziałów prawa, aplikantom sądowym lub adwokackim — przy przygotowaniu się do egzaminów naukowych lub zawodowych.

Adam Daniel Szczygielski.

—

Achilles Rosenkranz: Umowy o świadczenie usług ze stanowiska podatkowego. [„Monografie Prawa Handlowego“, ogólnego zbioru Nr 14], Warszawa 1939. 8°, str. 68.

Pod powyższym tytułem ukazała się obecnie praca p. Achillesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału Opłat Stemplowych w Ministerstwie Skarbu. Tutuł jednak tej pracy nie pokrywa się z jej treścią, która go w sposób niewspółmierny przerasta. Autor bowiem nie tylko zajmuje się zagadnieniami podatkowymi, wynikłymi na tle umów o świadczenie usług, ale stara się przeprowadzić konstrukcję prawną, na jakich w prawie polskim oparte są umowy o świadczenie usług.

Praca sama podzielona jest na szereg zasadniczych części, odpowiadających zasadniczym podatkom i opłatom skarbowym, jakie wiążą się z umowami o świadczenie usług. Poszczególne działy obejmują: 1. Podatek dochodowy, 2. Specjalny podatek od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych. 3. Podatek obrotowy oraz opłaty rejestracyjne od przedsiębiorstw i zajęć. 4. Opłaty na rzecz Funduszu Pracy. 5. Składki na rzecz Ubezpieczalni Społecznych i funduszów ubezpieczeniowych, utworzonych na mocy przepisów o ubezpieczeniu społecznym.

W rozdziale pierwszym, poświęconym podatkowi dochodowemu — autor przede wszystkim zajmuje się analizą pojęcia „stosunek służbowy“ oraz terminów: najem pracy, umowa o pracę, stosunek pracy, stosunek służbowy prywatno-prawny itp. spotykanych poszczególnych źródłach prawa i umowach stron. Po stworzeniu pewnych kryteriów dla omawianego zagadnienia — autor przechodzi do zbadania pojęcia „stosunek służobwy“ w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym oraz pojęcia „stosunek pracy“ w rozumieniu kodeksu zobowiązań. — W dalszym ciągu przeprowadza badania celem ustalenia kryteriów, zezwalających na odróżnienie umowy o pracę od innych rodzajów umowy o świadczenie usług, a to w szczególności co do: umowy ajencyjnej, umowy chałupniczej, umowy zlecenia, umowy spółki, umowy o radcostwo prawne itp.

Również w rozdziale trzecim, obejmującym zagadnienie podatku obrotowego, zajmuje się analizą na tle poszczególnych umów o świadczenie usług, a mianowicie: umowy o pośrednictwo handlowe, o pomocnictwo handlowe, maklerów przysięgłych, inspektorów i ajentów ubezpieczeniowych itp.

Praca omawiana, mimo zwięzłości ujęcia, zawiera w sobie wiele cennego materiału, nie tylko prawno-skarbowego. Rozważania autora w przedmiocie poszczególnych umów o świadczenie usług świadczą o doskonałym opanowaniu prawniczym (zarówno w oparciu na doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym) zebranego materiału. Szczegółowy skorowidz rzeczowy, jakim pracę tę opatrzono ułatwia znakomicie posługiwanie się nią w praktyce życia codziennego.

A. D. S.

Numer zamknięto dnia 15 stycznia 1939 r.

Wydawca: w imieniu „Prasy Prawniczej“ — Władysław Opatowski.

Redaktor: Adam Daniel Szczygielski.

„Drukarnia Lekarska“, Warszawa, Leszno 56, tel. 11.98-73 (biuro) i 11.98-75 (dz. techn.).